

O CZYM LEKARZE CI NIE POWIEDZĄ

Twoje zdrowie w Twoich rękach

Licencja brytyjska **WHAT DOCTORS
DON'T TELL YOU**

Pierwsza
pomoc – możesz
uratować życie!

Nie daj się
zaskoczyć rakowi
jelita grubego

Drenaż limfatyczny
usunie przewlekłe
zmęczenie

Gdy borelioza
podszywa się
pod reumatyzm

Jak się chronić przed
promieniowaniem
jądrowym?

Pożegnaj alergię

7

sposobów
na endometriozę

Jak sobie radzić z...

- podwyższonym kortyzolem
- problemami w nauce

eprasa.pl 96b800ead4

Numer 4 | kwiecień 2022

cena 14,90 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 2300-5998 Indeks 297992



9 772300 159912 6



04 >

CHANCA PIEDRA niszczytel kamieni – liofilizowany napar



Komu polecany jest ten suplement: Osoby borykające się z problemem kamicy nerkowej i woreczka żółciowego oraz te, które chcą zapobiec tworzeniu się nowych złożeń, osoby z podwyższonym ciśnieniem i cholesterolem, chorzy na cukrzycę, cierpiący z powodu problemów z wątrobą, borykający się z dolegliwościami trawiennymi, bólami brzucha i kolkami, jak również kobiety mające bolesne miesiączki. Chorzy na dnę moczanową*.

Jedyny na rynku liofilizowany napar przygotowywany według tradycyjnej receptury medycyny peruwiańskiej;

W formie wygodnych do spożycia kapsułek, które zawsze możesz mieć pod ręką. Już **nie musisz tracić czasu** na parzenie suszu oraz picie gorzkiego naparu. Ten proces wykonaliśmy za Ciebie. 3 kapsułki dziennie – czyli zalecana dzienna porcja do spożycia w kuracji usuwania kamieni nerkowych – odpowiada 2,5 szklankom naparu.

W związku z tym popij każdą kapsułkę niecałą szklanką wody, a otrzymasz te same efekty. Pamiętaj, że proces liofilizacji to pozabawianie produktów wody przy zachowaniu niemal wszystkich wartości odżywczych produktu.

Napar liofilizowany rewolucjonizuje rynek swoją przystępnością dla klienta. Powstał z myślą o tych, którzy zmagając się z silnymi dolegliwościami ze strony kamieni nerkowych, nie mają często siły na sięganie z dobrodziejstw złota Amazonii, jakim jest chanca piedra, gdyż procedura parzenia a później picie gorzkości jest nieprzyjemna. Wychodzimy naprzeciw Państwa oczekiwaniom.

Wierzmy w siłę płynącą z natury. Za pomocą technologii liofilizacji, którą stosujemy w żywności od kilkudziesięciu lat, oferujemy państwu produkt najwyższej jakości.

Napar liofilizowany chanca piedra niszczytel kamieni nie ma żadnego odpowiednika na rynku. Wszystkie dostępne produkty, tj. np. zakapsułkowane susze często są zanieczyszczone mikrobiologicznie. Produkt liofilizowany jest naparem, co oznacza, że przed procesem liofilizacji zostaje zaparzony zgodnie z recepturą peruwiańską, a następnie poddany naszej metodzie suszenia sublimacyjnego.

Gotowy produkt jest czysty mikrobiologicznie i nie może równać się pod tym względem zbieranemu w amazońskiej dżungli suszowi części naziemnych roślin chanca piedra, który w dodatku w Polsce jest jeszcze wielokrotnie przepakowywany na różnych liniach produkcyjnych i dodatkowo zanieczyszczany innymi alergenami oraz kapsułkowany w nieznanych warunkach. Na potwierdzenie jakości naszego produktu posiadamy badania laboratoryjne. Jakość tworzonego przez nas suplementów jest dla nas priorytetem.

*Informacje dot. powszechnej właściwości rośliny chanca piedra dostępne są w: Właściwości prozdrowotne *Phyllanthus niruri*, Postępy Fitoterapii nr 4/2020; Ziola peruwiańskie w Europie: Herbalism nr 1(1)/2015; s.23-24; Can *Phyllanthus niruri* affect the efficacy of extracorporeal shock wave lithotripsy for renal Stones?> A randomized, prospective, long-term study, J Urol 2006; 176:1020-2; *Phyllanthus niruri* as promising alternative treatment for nephrolithiasis, Ins Braz JJ Urol 20210; 36(6): 657-64; Antihyper-uricemic lignans from the leaves of *Phyllanthus niruri*, Planta Med 2006; 72:1262-7

KOLAGENUM
Franciszka



www.elena.pl

tel. 62 76 022 22

sklep internetowy: kolagenum.com

CREMOBAZA to linia kremów, z którą zadbasz o swoją skórę od stóp do głów. Kosztują kilka złotych, a potrafią zdziałać cuda. Pomogą na przesuszoną skórę twarzy, suche dłonie, popękane pięty - i wiele innych problemów.

Cremobaza 10%

Krem półtłusty z mocznikiem polecany do codziennej pielęgnacji skóry wrażliwej i skłonnej do alergii. Kosmetyk nawilża, koi i regeneruje. Łagodzi podrażnienia, oraz chroni skórę przed szkodliwym wpływem czynników zewnętrznych, poprawia ogólny wygląd skóry.

Dzięki starannie dobranym składnikom delikatnie natłuszcza skórę pozostawiając na niej film ochronny i poprawia nawilżenie skóry. Nadaje skórze miękkość, wygładza i zmniejsza jej szorstkość. Łagodzi podrażnienia, oraz chroni skórę przed szkodliwym wpływem czynników zewnętrznych, poprawia ogólny wygląd skóry.

Składniki aktywne: pochodna mocznika 10%.



Cremobaza 30%

Krem polecany do skóry nadmiernie przesuszonej, zrogowaciałej i pękającej. Dzięki dużej zawartości mocznika krem nawilża, wygładzi i eliminuje szorstkość skóry.

Krem z 30% zawartością mocznika intensywnie pielęgnuje, chroni, nawilża i wygładza miejsca na skórze objęte nadmiernym rogowaceniem, a także pękaniem. Łagodzi, relaksuje i pomaga zachować elastyczność skóry. Eliminuje szorstkość skóry, zmiękcza, wygładza i długotrwale nawilża.

Składniki aktywne: pochodna mocznika 30%.

Cremobaza 50%

Krem polecany do pielęgnacji zrogowaciałej i pękającej skóry w okolicach pięt, łokci czy kolan. Produkt intensywnie nawilża, zmiękcza oraz złuszcza zgrubiałą skórę. Efekt: skóra wygładzona i miękka.

Mocznik w stężeniu 50% wykazuje właściwości silnie złuszczone. Rozmiękcza zrogowacenia.

Ułatwia usuwanie stwardniałego, martwego naskórka dając efekt wygładzenia skóry. Dlatego radzi sobie skutecznie ze zrogowaciałą skórą kolan, łokci oraz silnie zrogowaciałą skórą stóp, zwłaszcza popękanych pięt.

Pozwala zredukować modzele, odciski i nagniotki na stopach.

Składniki aktywne: pochodna mocznika 50%.



Seria Cremobaza nie zawiera kompozycji zapachowej, testowana dermatologicznie.



Farmapol®

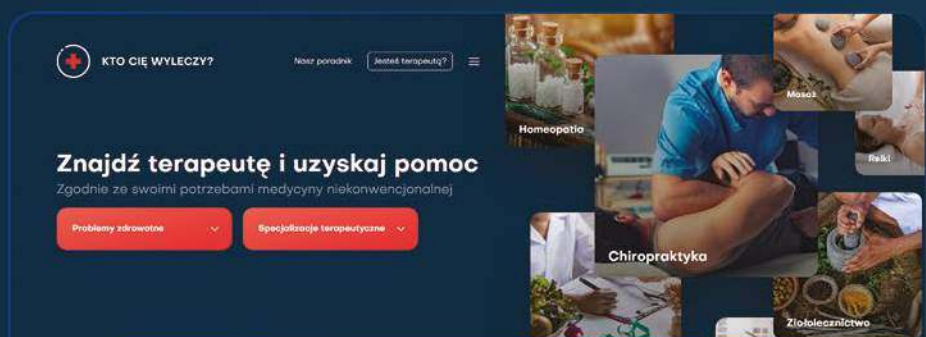
www.farmapol.pl

eprasa.pl 9bb800ead4



KTO CIĘ WYLECZY?

Zgłoś swój **bezpłatny** wpis do wyszukiwarki terapeutów na portalu **www.ktociewyleczy.pl**



Jesteś terapeutą lub prowadzisz ośrodek terapeutyczny?

Wpis do naszego katalogu odegra istotną rolę w rozwoju Twojej praktyki terapeutycznej.

- Wpis do bazy jest bezpłatny
- Sporządzamy go wyłącznie na podstawie danych dostarczonych przez terapeutę
- Opcjonalny charakter podawania przy wpisie opinii pacjentów o terapeutę



www.ktociewyleczy.pl

Jak medycyna wojenna uratowała nogę mojego Taty

To był straszny wypadek. Życie zawdzięcza refleksowi – gwałtownie odbił kierownicą, dzięki czemu betonowy słup przeciął auto, jedynie kierując mu prawą nogę. Ratownicy i strażacy wydobyli Tatę z wraku. Niedługo później otulonego kocem termicznym wniesiono go do karetki. W szpitalu najpierw triaż, zdjęcia RTG i operacja. Po wielu godzinach zmęczony chirurg powiedział nam, że Tata nie tylko będzie żył, ale też udało im się ocalić strzaskaną nogę. Aby to osiągnąć, drutowali małe odłamki, a kość zespolono gwoździem Küntschera.

Co ciekawe, ten spiczasto zakończony element o przekroju U- albo V-kształtnym, używany w śródszpikowym zespalaniu złamań trzonów kości długich, został wprowadzony do leczenia przez Niemca dr. Gerharda Küntschera w 1940 r. w czasie wojny radziecko-fińskiej. Gwóźdź Küntschera był rewolucyjnym rozwiązaniem, które kontuzjowanych żołnierzy stawiało na nogi (dosłownie) już po paru tygodniach od momentu zabiegu.

Hipokrates mawiał, że jeśli ktoś chce zostać dobrym chirurgiem, powinien podążać za armią. Dość powiedzieć, że uczestniczący w wojnach medycy osiągnęli istne mistrzostwo w swym rzemiośle, np. naczelnym lekarz armii Napoleona – baron Dominique Jean Larrey w trakcie jednej z bitew w ciągu doby dokonał aż 200 amputacji (1 kończyła co 7,5 min). Choć dla nas, tak krótki czas operacji może być wstrząsającym barbarzyństwem, to jednak dla rannych był błogosławieństwem. Chirurg musiał

Eskulap uczy się
od Marsa – ironia losu,
czy sprawiedliwość
dziejowa?

odjąć kończynę w czasie 2-4 minut, ponieważ przy braku znieczulenia, pacjent mógł nie przeżyć dłuższego zabiegu. Sukces operacji nie kończył wcale cierpienia rannych. Wielu z nich umierało później z powodu zakażeń lub szoku pourazowego. W tym zakresie przełom nastąpił dopiero podczas I wojny światowej. Angielski chirurg Ernest Marshall Cowell zauważył, że wielu lekko rannych żołnierzy, znajduje się w zaskakująco ciężkim stanie ogólnym – z objawami stanowiącymi kombinację odwodnienia, przeziębienia i skrajnego wyczerpania. Zaproponował więc

skuteczne metody leczenia wstrząsu pourazowego, które w nieco zmienionej formie stosuje się aż do dziś, m.in. podając pacjentom środki znieczulające i kroplówki z elektrolitami oraz utrzymując ich w cieple za pomocą koców rozgrzewających.

Dr Nikołaj Pirogow poszedł dalej i zastosował przezodbytniczą narkozę eterową. Pozwoliło mu to uspić i znieczulić pacjenta, dzięki czemu operacja mogła trwać dłużej niż kilka minut bez obaw, że ranny umrze na skutek szoku spowodowanego bólem.

W kontekście I wojny warto wspomnieć o wkładzie Marii Skłodowskiej-Curie, która by przyspieszyć diagnostykę, zorganizowała mobilne punkty z aparatami Roentgena. Szkoliła też techników radiologów przeprowadzających badania.

Wróćmy jednak jeszcze na chwilę do wojen napoleońskich. W tamtym czasie rannych zostawiano na polu bitwy, gdzie dosłownie wykrwawiali się na śmierć.

Dominique Jean Larrey zaproponował, aby do ich transportu używać lekkiego, zwrotnego i amortyzowanego pojazdu zaprzęgniętego w parę koni. Tak powstał pierwszy w historii ambulans. Baron również był pomysłodawcą triażu, czyli segregacji rannych, który – z małymi zmianami – obowiązuje do dziś.

Powstaniec warszawski dr Andrzej Witold Danysz wspominał, że w czasie ostrzałów i bombardowań lekarze oraz pielęgniarki podczas operacji własnymi ciałami zakrywali np. otwartą jamę brzuszną pacjenta, aby osłonić ją od rozprysków szkła czy opadającego z sufitu tynku. Dziś bardzo podobnie wygląda rzeczywistość ukraińskiego personelu medycznego. Tamtejsi studenci medycyny zostali powołani do służby, będą opatrywać, pocieszać i operować. 24 kwietnia wypada na Ukrainie Wielkanoc, choć wiele wskazuje na to, że będą to wojenne święta, to mimo wszystko niosą one ogromny ładunek nadziei – nadziei na zmartwychwstanie i zwycięstwo dobra.

REDAKTOR NACZELNA

PS. Mój Tata skorzystał z wiekowych osiągnięć medyków wojennych. Dzięki temu dziś jest sprawnym człowiekiem.



WDDTY

Od wielu lat pismo *What Doctors Don't Tell You* buduje pozycję wiarygodnego poradnika medycznego w Anglii, Stanach Zjednoczonych i Australii. Powstało na fali frustracji pacjentów zdanych na medycynę oficjalną. WDDTY nie tylko ujawnia niedociągnięcia i ograniczenia medycyny oficjalnej, ale również podaje szereg alternatywnych metod leczenia, opartych między innymi na osiągnięciach medycyny naturalnej, autoryzowanych przez świat nauki.

Redakcja WDDTY pilnie strzeże swej niezależności od organów i instytucji rządowych oraz korporacji zawodowych. A najważniejsze, że zbiera ciągle podziękowania od tysięcy czytelników wdzięcznych za trafne porady. **Licencyjne, polskojęzyczne wydanie WDDTY jest dostępne w Polsce pod tytułem O CZYM LEKARZE CI NIE POWIEDZĄ.**

Jak sam tytuł dobitnie mówi, zajmujemy się zagadnieniami kłopotliwymi dla oficjalnej medycyny lub przez nią pomijanymi. Niestety, służba zdrowia nie zawsze objawia cechy „służby”, a interes lekarzy nie musi być identyczny z interesem pacjentów.

W znacznym stopniu pogłębia się (w Polsce i w innych krajach, w tym w Anglii) alienacja lekarzy wobec potrzeb pacjenta, oczekującego i pragnącego bardziej „ludzkiej” relacji z lekarzem. W tej sytuacji pacjent jest podatny na oferty „alternatywnej medycyny”, często pozbawione racjonalnej zasadności. Jednak niektóre kierunki medycyny naturalnej, żywieniowej, środowiskowej rozwijają się na bazie poważnych badań naukowych i mogą znakomicie uzupełniać środki i metody medycyny oficjalnej. Te osiągnięcia medycyny alternatywnej, udokumentowane publikacjami w poważnych periodykach naukowych, opisywane są w naszych artykułach. Wielką zaletą pisma *O czym lekarze...* jest prezentowanie poważnej wiedzy w sposób przystępny i atrakcyjny dla każdego Czytelnika.

REDAKCJA

Drogi Czytelniku

Twoje zdrowie w Twoich rękach

Nie bierzemy odpowiedzialności za Twoje zdrowie. Naświetlamy Ci tylko problemy z różnych stron. Pokazujemy alternatywne sposoby leczenia, ale **nie diagnozujemy** Twoich chorób i **nie leczymy** Cię. Od tego jest lekarz. I tylko lekarz. My dajemy Ci wiedzę, która przyda się w rozmowach z lekarzami. W sposób maksymalnie przystępny dostarczamy Ci solidnych informacji, opartych na publikacjach naukowych. Tylko tyle i aż tyle. I na tym kończy się nasza misja. Zachowaj rozsądek – **zawsze konsultuj się z lekarzem.**

REDAKCJA



20

SPIS TREŚCI

Kwiecień 2022

Z OKŁADKI

Jak się chronić przed promieniowaniem jądrowym? 24

Wizja katastrofy nuklearnej przeraża, ale można ograniczyć jej szkodliwe dla zdrowia skutki

Pożegnaj alergię 30

Zbyt dużo higieny, chore jelita czy konserwanty w szczepionkach? Poznaj różne teorie na temat uczuleń i sposobów zapobiegania im

Drenaż limfatyczny usunie przewlekłe zmęczenie 64

Bóle niewiadomego pochodzenia i osłabienie można pokonać za pomocą techniki dr. Raymonda N. Perrina

Gdy borelioza podszywa się pod reumatyzm 82

Czasem trudno jest powiązać bóle stawów z ukąszeniem kleszcza, zwłaszcza jeśli pojawiają się po latach od spotkania z pajęczakiem

Nie daj się zaskoczyć rakowi jelita grubego 90

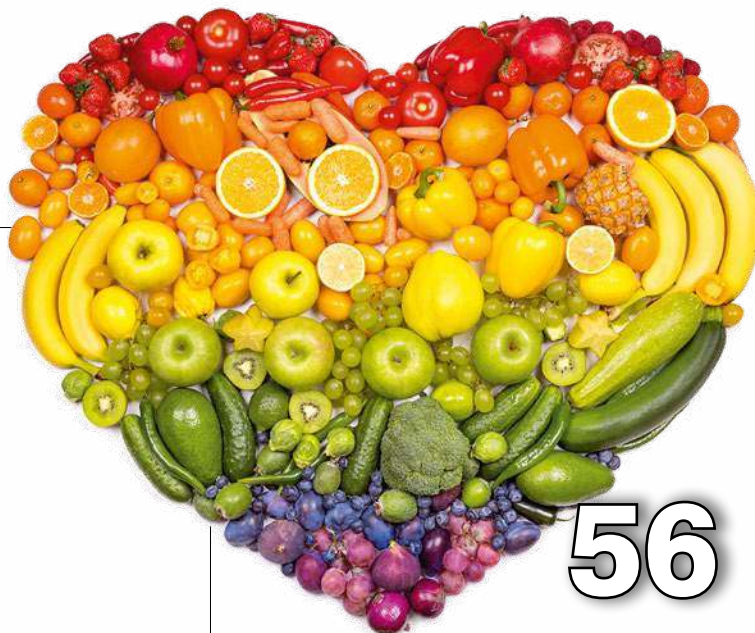
Profilaktyka tego schorzenia jest prostsza niż myślisz. Radzimy, na co zwrócić uwagę, by odpędzić widmo choroby

Krótki kurs pierwszej pomocy 98

Po wypadku kilka pierwszych minut może decydować o życiu lub śmierci. Podpowiadamy, co robić

7 sposobów na endometriozę 105

Joga, zioła i zdrowa dieta – wypróbuj naturalne metody i zmniejsz dolegliwości związane z wędrującą śluzówką



56

40



46



TEMAT
NUMERU



MIKSTURA 10

WYMOWNE GRAFIKI

Co masz w koszyczku? 20

Tradycyjna święconka ma nie tylko wartość symboliczną, ale i zaskakujące właściwości zdrowotne

NEWS FOCUS

Jak się uchronić przed groźnym promieniowaniem? 24

RAPORT SPECJALNY

Pożegnaj alergię 30

Suplementy dla alergika 40

Zioła, witaminy, algi i zdrowe kwasy tłuszczowe... Nie tylko farmaceutyki mogą łagodzić nieprzyjemne objawy uczulenia

ZMIEŃ JEDNĄ RZECZ

Pij wodę 46

Nie przekonuje Cię samo hasło? Sprawdź, jakie zyskasz dzięki temu korzyści zdrowotne

Z PRAKTYKI NATUROTERAPEUTY

Jak lepiej radzić sobie ze stresem? 50

Dobrze odżywione ciało lepiej zniesie trudy obciążających psychicznie sytuacji

ZDROWY STYL ŻYCIA

Odzyskaj zdrowe i gęste pukle 52

Lecznicze wciěrki, bogate olejki i ziołowe płukanki przywrócą blask Twoim włosom po zimie

Najlepsze superfoods – produkty, witaminy i diety 56

W minionym roku, dzięki nowym odkryciom naukowców, znane nam pokarmy i napoje zyskały super status

TEMAT NUMERU

Podążaj za przepływem 64

Molekuły energii 72

Istnieje coraz więcej dowodów na to, że fitoterapia jest odpowiednią strategią radzenia sobie z CFS

DETEKTYW MEDYCZNY

Pozbądź się anemii 78

Nie tylko swoje buraki i rzeżucha pomagają w niedoborach żelaza – sprawdź jakie inne substancje roślinne wspierają jego wchłanianie

PROFILAKTYKA I LECZENIE

To reumatyzm czy... borelioza? 82

Jak zapobiec preeklampsji? 88

Przedstawiamy naturalne sposoby zapobiegania niebezpiecznemu stanowi przedzręczawkowemu u ciężarnych

Nie daj się zaskoczyć rakowi 90

Na ratunek 98

7 sposobów na endometriozę 105

RUBRYKI STAŁE

Od Wydawcy 5

Listy Czytelników 8

Prenumerata 126

Dobry wybór dla zdrowia 119

Nasz zielnik: cytryniec chiński 129

JAK SOBIE RADZIĆ Z:

podwyższonym kortyzolem 108

kłopotami w nauce 113

88



Czekamy na listy Czytelników pod adresem: lekarze@oczymlekarze.pl

LICZBY i FAKTY

Szacuje się, że
aż 44% dorosłych Polaków jest
uczulonych

na chociażby jeden alergen

Ostre zapalenie stawów dotyka

ok. **50-60%**

nieleczonych

i ok. **30% leczonych**
chorych na boreliozę

Już **4 tyżeczki grzybów**

dziennie zmniejszają

o 45% ryzyko rozwoju nowotworu

W 2015 r. w USA wystawiono

3,6 mln recept

na ratujące przed

wstrząsem anafilaktycznym

wstrzykiwacze z epinefryną

Aby **osłabić promieniowanie gamma**
stukrotnie potrzeba
betonu o grubości 50 cm

Nieźłośliwe polipy jelita grubego może mieć
ok. 40% osób po 60 r.ż.

LISTY

**Różne oblicza stresu pourazowego***Droga Redakcjo,*

Bardzo wiele osób wokół mnie zaangażowało się w pomoc uchodźcom z Ukrainy, a moja rodzina również gości kilka osób u siebie. Sporo się ostatnio mówi o tym, jak pomagać im mądrze i o syndromie stresu pourazowego PTSD, na który cierpią. Zastanawiam się, czy osoby go przeżywające mogą mieć wręcz skrajnie różne objawy? Na przykład jedna osoba dużo mówi i chętnie opowiada o swoich przeżyciach, a inna jest np. ciągle poddenerwowana, wszystko ją drażni i wybuchą z byle powodu. Jakie mogą być objawy PTSD?

Ilona

Red. Zgodnie z najnowszym wydaniem Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób ICD-10 (ICD-10) o zespole stresu pourazowego (PTSD, post traumatic stress disorder) mówimy, jeśli u kogoś pojawiają się objawy z 3 kategorii: ponownego przeżywania wydarzenia traumatycznego (wspomnienia, retrospekcje i koszmary), któremu towarzyszą uczucie strachu, grozy i dolegliwości fizyczne; unikanie myśli i wspomnień o wydarzeniu albo aktywności, sytuacji czy osób o nim przypominających; postrzeganie bieżącej sytuacji jako zagrażającej poprzez nadmierną czujność, pobudliwość i nadmiarowe reakcje na bodźce (np. huk petardy). Jak jest fizyczne podłoże takich dolegliwości? Kiedy wspomnienie traumatycznego wydarzenia jest żywe, poziom adrenaliny jest stale wysoki – dana osoba może być nadmiernie czujna, poddenerwowana i nie potrafi się zrelaksować.

Wspomnienia przetwarzane są przez hipokamp w mózgu, ale hormon stresowy, jakim jest adrenalina, może w pewien sposób blokować przetwarzanie wrażeń i przeżyć o minionym zdarzeniu, co powoduje pewne zapętlenie i zatrzymanie, skutkujące nawrotami i koszmarami. Wśród uczuć, które doświadczają osoby z PTSD wymienia się: rozpacz, przygnębienie, lęk, złość, poczucie winy, uczucie strachu i paniki, poddenerwowanie, nadmierną czujność, apatię, depresję, a także fizyczne objawy, takie jak – ból, biegunka, bóle głowy, kołatanie serca i bezsenność. Niektóre osoby mogą również w takich momentach nadużywać substancji psychoaktywnych (alkohol, narkotyki, leki). W towarzystwie takim osobom ważna jest cierpliwość, wyrozumiałość, unikanie narażania ich np. na bodźce wyzwalające (mogą to być obrazy w telewizji lub w Internecie) oraz... dystans do samego siebie. Zachowania osoby z traumą mogą być przeróżne i zmieniać się z biegiem czasu, jeśli np. bywa nieprzyjemna, zamknięta albo rozdrażniona i łatwo się unosi – dobrze jest nie brać tego do siebie.

**Olej z czarnuszki na alergię?***Droga Redakcjo, Kolega opowia-*

dał mi, że dzięki zażywaniu oleju z czarnuszki przez kilka miesięcy „wyleczył się” z alergii na kota. Zastanawiam się, czy to w ogóle możliwe? Czy ten olej faktycznie jest taki skuteczny dla alergików? Mnie dokucza katar sienny i mam alergię sezonową na pyłki. Waham się, czy nie wypróbować tej metody. Podpowiedźcie, warto?

Kinga**Drodzy Czytelnicy**

Otrzymujemy wiele listów z prośbą o pomoc dla konkretnych pacjentów. Musimy wyraźnie podkreślić, że **nie podejmujemy się diagnozowania i leczenia**. Zastrzeżenie to widnieje na pierwszej stronie magazynu w wyraźnie zaznaczonej ramce. Odpowiadając na takie listy, możemy tylko przytoczyć informacje, które były zawarte w artykułach publikowanych na łamach OCLCNP.

Piszcie do nas listy, e-maile, kontaktujcie się z nami przez Facebooka!

Nasz adres:

Redakcja

„O Czym Lekarze Ci Nie Powiedzą”

ul. Leszczyńska 11

03-197 Warszawa.

Nasz mail:

redakcja@oczymlekarze.pl



Red. Olej z czarnuszki siewnej istotnie należy do najpopularniejszych sposobów na naturalne zwalczanie alergii – i potwierdzają to liczne badania naukowe. Tak więc, choć wydaje się to niemal niemożliwe, Twój kolega mógł mieć szczęście i w jego sytuacji ta metoda okazała się skuteczna. Z pewnością w przypadku kataru siennego i alergii na pyłki roślin oraz w astmie – jej dobre efekty działania można znaleźć w pracach naukowych. Olej z nasionek czarnuszki przynosi ulgę astmatykom w zmniejszeniu świszczącego oddechu, a także poprawia wydolność płuc. Jest ponadto bogatym źródłem działających przeciwnikowo nienasyconych kwasów tłuszczowych (m.in. linolowy, oleinowy, alfa-linolowy, eikozadienowy), fitosteroli i flawonoidów. Charakterystyczny zapach i posmak nasion, który jest również wyczuwalny w oleju, to zasługa m.in. olejku eterycznego (zawierającego: tymochinon, tymohydrochinon, ditymochinon, polimer tymochinonu – nigellon). Poza tym występują w nim również witaminy (A, E, B1, B6, biotyna) i mikroelementy (m.in. cynk, selen, magnez). Składnikami odpowiedzialnymi za przeciwalergiczne działanie są przede wszystkim tymochinon i nigellon – antyoksydanty, które mają wpływ na wydzielanie histamin. Wpływ ten jest na tyle silny, że efekty kuracji olejem można porównywać z efektami leku – cetyryzyny.

Olej ma dość specyficzny smak, który nie każdemu może odpowiadać, ale dawka, którą najlepiej przyjmować to zaledwie jedna łyżka stołowa dziennie,

więc jest to raczej dyskomfort do zniesienia. Warto też uzbroić się w cierpliwość, ponieważ tego typu kuracja nie musi przynieść efektu od razu ani po kilku dniach. U niektórych osób jednak już po ok. 2 tygodniach można stwierdzić poprawę i zmniejszenie objawów alergii.



Kłopotliwe uchyłki Droga Redakcjo,

Od czasu do czasu zdarza mi się lekki stan zapalny jelita grubego, związany z uchyłkami. Staram się raczej stosować do zaleceń w chorobie uchyłkowej, ale nie zawsze udaje mi się uniknąć zaostrzenia stanu (mam wówczas nieprzyjemne objawy, które tutaj pominę). Chciałbym dowiedzieć się, czego unikać w diecie podczas takiego stanu zapalnego. Czy nadal spożywać pokarmy z błonnikami?

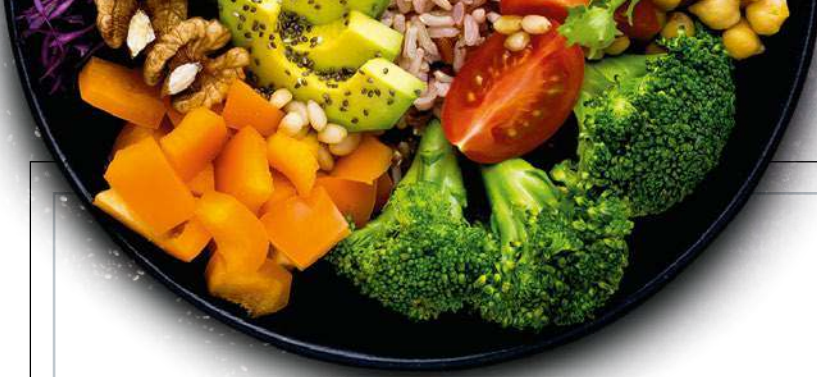
Karol

Red. W przypadku stanu zapalnego w chorobie uchyłkowej najlepiej ograniczyć spożycie błonnika, do czasu, gdy dolegliwości nie ustąpią. Najlepsza będzie dieta lekkostrawna, unikaj więc tłustego mięsa i ryb (zwłaszcza czerwonego), warzyw strączkowych, orzechów i pestek. Sensacje w brzuchu mogą też wywołać kapustne (kapusta, brukselka, brokuły i kalafior), cebulowe (czosnek, cebula, por), rzodkiewki i ogórki. Lepiej nie jadać też surowych owoców, a w formie np. pieczonej, duszonej i unikać tych pestkowych i suszonych (ze względu na błonnik). Unikaj potraw ostrych, marynowanych, smażonych i tłustych. Pij sporo płynów (min. 1,5 l dziennie) i jadaj regularnie.



Autorzy opublikowanych listów otrzymują kosmetyki marki Anwen – zestaw do kompleksowej pielęgnacji skóry głowy oraz włosów, składający się z szamponu, maski w formie ekologicznej kostki – dzięki któremu skutecznie oczyszcza skórę głowy i odświeża włosy. Dodatkowo nawilżenie, wzmocnienie i objętość nada maska Kokos & Glinka. Natomiast olejek z nasion baobabu widocznie je wygładzi i doda im blasku. Więcej na sklepanwen.pl. Gratulujemy!





Zdrowa dieta lepiej niż leki chroni przed chorobami przewlekłymi

Nie zdawajmy się tylko na lekarstwa – poprawa sposobu odżywiania to najlepsza metoda na zapobieganie cukrzycy, chorobom serca i udarom.

Zdrowa, zbilansowana dieta bije na głowę leki, takie jak przeciwcukrzycowa metformina czy rapamycyna przepisywana na serce, a ponadto spowalnia procesy biologicznego starzenia się i pozwala utrzymać ogólne zdrowie metaboliczne.

Farmaceutyki mające zapobiegać bądź leczyć choroby przewlekłe przepisywane są często bez słowa o diecie, a to błąd. Jadłospis równoważący białka, tłuszcze i węglowodany jest znacznie skuteczniejszy, niż leki, twierdzą badacze z Uniwersytetu w Sydney.

To, co jemy, decyduje o tym, jak się starzejemy – przekonują naukowcy, którzy przebadali wpływ różnych

odmian zbilansowanej diety na wątrobę. Białko i łączna liczba konsumowanych kalorii były szczególnie istotne dla utrzymania prawidłowych funkcji metabolicznych oraz sposobu, w jaki starzeją się nasze komórki. Dieta wpływa również na mitochondria, czyli małe „akumulatory” w komórkach.

Ma to również pozytywny wpływ na zdolność do tworzenia nowych komórek, dodają badacze.

Tymczasem zarówno metformina, jak i rapamycyna blokują te procesy i powstrzymują białka przed dotarciem do mitochondriów.

– Jeśli zależy nam na poprawie zdrowia metabolicznego, więcej zyskamy na zmianie diety, zamiast polegać w pełni na lekach – komentuje Stephen Simpson, jeden z badaczy.

CellMetab, 2021; 5:1550–4131(21)00528–3

5 filiżanek herbaty dziennie zmniejsza ryzyko udaru i demencji

Osoby, które piją takie ilości herbaty – lub nadrabiają kilkoma filiżankami kawy – zmniejszają swoje ryzyko o nawet 32% w porównaniu do tych, które nie przepadają za tymi napojami.

Jak donoszą naukowcy z Uniwersytetu Medycznego Tianjin w Chinach, największa ochrona dotyczyła ludzi pijących do 3 filiżanek kawy lub 5 filiżanek herbaty.

Badacze monitorowali stan zdrowia 365 682 ochotników z ankiety UK Biobank, spośród których w trakcie trwającego 14 lat badania u 5 tys. rozwinęła się demencja, a u 10 tys. wystąpił udar. Ryzyko było najmniejsze u tych osób, które piły dziennie do 3 filiżanek kawy lub 5 filiżanek herbaty albo do 6 filiżanek herbaty i kawy łącznie.

PLoS Med, 2021; 18:e1003830

Mocznik przynosi ulgę atopowej skórze

Schorzenia, w których występuje nadmierne łuszczenie się, przesuszenie, a niekiedy również świąd skóry związane są z zaburzeniami bariery skórnej oraz przeznaskórkową utratą wody (TEWL, transepidermal water loss). Należą do nich m.in. atopowe i łojotokowe zapalenie skóry (AZS, ŁZS), łuszczyca i rybia łuska. W przypadku atopii TEWL jest znacznie podwyższony, lecz dowiedziono, że stosowanie kremów i emulsji zmiękczających poprawia zarówno nawilżenie skóry, jak i funkcje jej

bariery. Jednym ze składników o takim działaniu jest mocznik – występujący naturalnie w skórze czynnik nawilżający, który odgrywa fundamentalną rolę w regulacji proliferacji keratynocytów, funkcji barierowej i obronie przeciwdrobnoustrojowej. W badaniach na modelu mysim AZS preparat na bazie mocznika poprawił obronę przeciwdrobnoustrojową i funkcję barierową – substancja ta wpłynęła na regulowanie genów zaangażowanych w produkcję zwalczających patogeny peptydów, syntezę lipidów i różnicowanie keratynocytów. Badania potwierdzają również, że stosowanie preparatów miejscowych z mocznikiem w stężeniach 4–20% jest skuteczne w leczeniu AZS u ludzi, przy czym produkty w stężeniach poniżej 10% działają zmiękczająco, natomiast powyżej – keratolitycznie, czyli delikatnie złuszczały na zrogowaciały naskórek.

Dermatol Ther (Heidelberg), 2021 Dec; 11(6): 1905–1915;
Dermatol Ther. 2018 Nov; 31(6): e12690



NOWOŚĆ!

Kolagen morski w saszetkach

COLLAGEN HM™ to oczyszczony, hydrolizowany kolagen morski francuskiej marki Copalis®. Zawiera **kolagen typu I** (85–90%), **kolagen typu III**, a także aż **18 aminokwasów**. Kolagen typu I to taki sam rodzaj kolagenu jak ten zawarty w skórze właściwej, której włókna kolagenowe (odpowiedzialne za wygląd skóry) stanowią około 70% wszystkich białek w niej zawartych.

COLLAGEN HM™ pozyskiwany jest w wyniku hydrolizy enzymatycznej ze skór wyselekcjonowanych dzikich ryb. Dzięki wykorzystaniu odzysku surowców naturalnych, **proces ten odbywa się z poszanowaniem środowiska**.

✧ Naturalnie i z poszanowaniem środowiska ✧



STAWY



SASZETKI



BEAUTY

Prosto dla zdrowia - w synergii z naturą.

Świat jest piękny i daje nam wiele możliwości. Zgodnie z tą ideą produkujemy suplementy diety - wydobywamy z naturalnych składników to, co najlepsze. Robimy wszystko, byś mógł w jak największym stopniu czerpać z dobrodziejstw natury.



Suplement diety

Więcej informacji na: auraherbals.pl lub telefonicznie: **534 229 890**.
Sprzedaż B2B i dystrybucja: b2b.auraherbals.pl.

To, co jedzą dzieci, to nie jest prawdziwe pożywienie

Aż 2/3 spożywanych przez nie kalorii pochodzi z ultraprzetworzonych produktów, takich jak hamburgery, pełne cukru płatki śniadaniowe, frytki czy inne śmieciowe jedzenie.

To tykająca bomba zdrowotna, która może wywołać eksplozję cukrzycy, otyłości, raka i chorób serca, ostrzegają eksperci.

Już nawet u 2-letnich dzieci 67% kalorii pochodzi z wysokoprzetworzonych produktów, a sytuacja ta wciąż się pogarsza. Gdy ostatni raz przeprowadzono podobną ankietę w 1999 r., tego typu pożywienie stanowiło 61% dziennych spożywanych kalorii.

Jedynym jasnym punktem na horyzoncie był spadek konsumpcji napojów

słodzonych cukrem, które dziś składają się na 5,3% wszystkich kalorii w porównaniu z 10,8% w 1999 r.

Największy wzrost spożycia zaliczyła mrożona pizza i hamburgery, które obecnie odpowiadają za 11% spożywanych kalorii w porównaniu z zaledwie 2,2% 20 lat temu, mówią badacze z Tufts University.

Nie dziwi zatem, że dzieci w wieku 2-19 lat jadają znacznie mniej zdrowej żywności, takiej jak owoce, i warzywa, która stanowi zaledwie 23% całkowitej diety. Resztę przeciętnego jadłospisu stanowią produkty umiarkowanie przetwo-



rzonych, takie jak ser czy warzywa i owoce z puszek. Niezdrowe, wysokoprzetworzone jedzenie jest naszpikowane cukrem, sodem i wzmacniaczami smaku, a brakuje w nim białka, witamin i minerałów.

JAMA, 2021; 326:519-30

Zaciśnij pięść, by obniżyć ciśnienie krwi

Aby zapanować nad ciśnieniem krwi, wcale nie trzeba wyciskać siódmych potów na siłowni. Wystarczy pewne konkretne ćwiczenie, które można wykonać nawet przy biurku.

Jak wykazało nowe badanie, oporowy trening izometryczny (IRT, isometric resistance training) jest równie skuteczny, co ćwiczenia aerobowe i dynamiczne ćwiczenia oporowe, jeśli chodzi o regulowanie ciśnienia krwi u pacjentów z nadciśnieniem.

IRT to rodzaj treningu siłowego, w którym siedząc, napieramy na ścianę, ściśkami pięść lub wciągamy przed siebie ciężki przedmiot trzymany w obu rękach – i z tego powodu zawsze uważano to za niebezpieczne dla osób z nadciśnieniem.

Jednak naukowcy z Uniwersytetu Południowej Walii odkryli, że trening ten jest bezpieczny i skuteczny, a wykonywać go może każdy. Wystarczy 12 min dziennie przez 2-3 dni w tygodniu, by uregulować ciśnienie krwi.

Badacze w swoich eksperymentach stosowali specjalistyczny sprzęt, jednak są zdania, że wystarczy zwykłe zaciskanie pięści, które można wykonywać, nawet siedząc przed telewizorem.

IRT daje też dodatkowe korzyści. Obniża centralne ciśnienie krwi, czyli to w aortcie, największej tętnicy serca, oraz ciśnienie ambulatoryjne, czyli średnie ciśnienie podczas chodzenia.

Ćwiczenie to wcale nie jest groźne, naukowcy odkryli bowiem, że niesie ze sobą znacznie mniej efektów ubocznych, niż można by się spodziewać po tego typu aktywności.

– Dzięki temu IRT jest bardzo zachęcającym rodzajem treningu, zwłaszcza dla osób z ograniczeniami mobilności, które nie są w stanie wykonywać niektórych ćwiczeń, np. aerobowych – komentuje badacz Matthew Jones.

Hypertens Res, 2021; doi:10.1038/s41440-021-00720-3



Stabilniejsze metabolity kurkuminy nadzieją w leczeniu alzheimera?

Prozdrowotne właściwości kurkumy od tysięcy lat wykorzystuje tradycyjna medycyna ajurwedyjska. Lecz dopiero badania ostatnich kilku dekad przynoszą dowody na skuteczność leczniczą substancji z tego żółtego kłącza. Do takich związków należy kurkumina, stosowana już w postaci suplementów w przypadku m.in. chorób neurodegeneracyjnych, zapalnych czy w alergiach i astmie. Aktywność biologiczna tej substancji skłoniła naukowców do pochylenia się nad jej metabolitami – tetrahydrokurkuminoideami (THC), które mają w porównaniu do kurkuminy aż 3-krotnie wyższą bioprzyswajalność. Silne właściwości antyamyloidowe kurkuminy w leczeniu choroby Alzheimera są znane badaczom już od pewnego czasu, jednak jej skuteczność była ograniczona właśnie ze względu na biodostępność. Stwierdzono jednak w tkankach chorych leczonych tą substancją obecność stabilnego metabolitu – tetrahydrokurkuminy. Amerykańscy naukowcy ze stanu Michigan postanowili więc porównać właściwości antyamyloidowe i neuroprotektoryjne kurkuminy, bisdemetoksykurkuminy (BDMC), demetoksykurkuminy (DMC) i THC w badaniach *in vitro*. Zaobserwowali, że THC ma podobną zdolność wiązania i hamowanie agregacji β -amyloidu, takie jak keto-enol kurkuminy, a jednocześnie większą niż BDMC i DMC. Okazało się, że stabilny i biodostępny metabolit THC może zapewniać większą skuteczność terapeutyczną w leczeniu alzheimera, niż inne pochodne kurkumy.

Antioxidants (Basel). 2021 Oct 11;10(10): 1592





c3reduct.com

FIRST EVER EFSA APPROVED NOVEL FOOD ACTIVE METABOLITE OF CURCUMINOIDS

POWER OF CURCUMIN REDUCTIVE METABOLITES



SABINSA



140 MG
DZIENNE



2
BADANIA
KLINICZNE



27
PUBLIKACJE



95%
STANDARYZACJA
TETRAHYDROKURKUMINOIDY (THC)

COLORLESS AND HIGHLY STABLE
SUITABLE FOR GUMMIES, GELS,
BARS, TABLETS, PREMIXES ETC.

Sabinsa uzyskała od Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) akceptację Novel Food dla kurkuminy **C3 Reduct®**, która zawiera metabolity kurkuminoidów, tetrahydrokurkuminoidy (THC). Prawdopodobnie jest to pierwszy raz, kiedy metabolit odżywczy został zatwierdzony jako Novel Food.

C3 Reduct® pokonuje ograniczenia biodostępności macierzystych kurkuminoidów w najbardziej funkcjonalny sposób. Obszerny metabolizm kurkuminoidów spowodował na rynku szybkie rozpowszechnienie wielu komercyjnych produktów kurkuminoidowych, często z nieuzasadnionymi lub przesadnymi twierdzeniami o zwiększonej biodostępności. Powszechnie uważa się, że ograniczona ogólnoustrojowa biodostępność kurkuminoidów może ograniczać wykorzystanie pełnego potencjału kurkuminy. Wiedza, że bakterie jelitowe metabolizują kurkuminę do THC, bardzo silnego i stabilnego metabolitu redukującego, który zapewnia podobne, ale silniejsze korzyści niż macierzyste kurkuminoidy, skłoniła Sabinę do głębszego zbadania tych redukujących metabolitów.

* Oświadczenie to nie zostało ocenione przez Food and Drug Administration, European Medicines Agency oraz European Food Safety Authority. Ten produkt nie jest przeznaczony do diagnozowania, leczenia lub zapobiegania jakiegokolwiek chorobie.



sabinsa.com.pl



info@sabinsa.com.pl



+48 61 415 66 25

Chcesz być fit? Wybierz umiarkowaną aktywność

Jak ćwiczyć, by zyskać formę, ale za chwilę jej nie stracić? Dobre wieści są takie, że umiarkowana aktywność fizyczna, a nawet spacer, sprawdza się tu lepiej niż forsowne ćwiczenia.

Kluczem do sukcesu jest znalezienie dla siebie takiej formy ruchu, którą będziemy wykonywać regularnie. Umiarkowane ćwiczenie kilka razy w tygodniu jest skuteczniejsze, niż samo spacerowanie, ale jeśli akurat wędrowki sprawiają nam przyjemność, to im więcej kroków zrobimy, tym lepiej pomoże to zrównoważyć negatywne skutki siedzącego trybu życia.

Naukowcy z Boston University School of Medicine, pragnąc odkryć złoty standard ćwiczeń, przyjrzeni się wpływowi, jaki

aktywność lub jej brak ma na stan serca 2 tys. ochotników. Jak ustalili badacze, nawykowe, dedykowane plany treningowe oparte na ćwiczeniach umiarkowanych do intensywnych, okazały się kluczowe dla zdrowia mięśnia sercowego.

Sprawność ma ogromne znaczenie w rozwoju chorób serca, cukrzycy i nowotworów, a także wpływa na długowieczność, dlatego im wcześniej zaczniemy regularnie się ruszać, tym lepiej.

EurHeartJ, 2021; ehab580

Zmień dietę – obniżysz ryzyko chorób serca o połowę

Spożywanie dużej ilości warzyw i owoców może znacznie zmniejszyć ryzyko rozwoju tych chorób, w tym zawału i udaru. U osób o najzdrowszej diecie – a więc

zawierającej owoce, warzywa, ryby i orzechy oraz wykluczającej produkty przetworzone – prawdopodobieństwo rozwoju chorób serca jest o 52% mniejsze. Osoby młode przed 30. rokiem życia oraz kobiety po menopauzie mogą cieszyć się najwyższą ochroną, ale naukowcy zapewniają, że strategia ta działa u wszystkich, niezależnie od wieku.

Znaczenie zdrowej diety potwierdziły 2 szeroko zakrojone badania, w których wzięto pod lupę związek między dietą „głównie roślinną” a zdrowiem mięśnia sercowego. W jednym z badań przez 32 lata monitorowano niemal 5 tys. młodych dorosłych. W tym czasie

u 289 spośród nich rozwinęły się choroby układu krążenia. Ci, którzy żywili się najzdrowiej na początku badania, mieli najniższe ryzyko rozwoju choroby serca. Co jednak pocieszające, osoby, które zaczęły lepiej się odżywiać przed 50. r.ż. zredukowały ryzyko dalszych chorób o 61%.

Podobne wnioski wysunięto na podstawie odrębnego badania na 123 tys. kobiet po menopauzie w wieku 50-79 lat. Najzdrowiej odżywiające się panie miały o 17% niższe ryzyko niewydolności serca oraz o 14% niższe ryzyko choroby niedokrwiennej serca.

JAmHeartAssoc, 2021; 10:e020718 (młodzi dorośli); JAmHeartAssoc, 2021; 10:e021515 (kobiety po menopauzie)



Nie możesz schudnąć? To pewnie przez pestycydy w warzywach i owocach

Masz problem z pozbyciem się dodatkowych kilogramów? Przyczyną mogą być chemikalia, którymi przyskają się owoce i warzywa. Jeden z nich, chlorpyrifos, spowalnia naszą zdolność spalania kalorii i zaburza funkcjonowanie tłuszczu brunatnego w organizmie, co uznawane jest za główny mechanizm sterujący masą ciała.

Stosowany jest on szeroko na całym świecie, a gdy wzięli go pod lupę badacze z kanadyjskiego McMaster University, wykazał największy wpływ na tłuszcz brunatny spo-

śród 34 najpowszechniejszych pestycydów i herbicydów.

– Tłuszcz brunatny to metaboliczny piec w naszym ciele, który spala kalorie, w przeciwieństwie do zwykłej tkanki tłuszczowej, która je przechowuje – tłumaczy Gregory Steinberg, jeden z naukowców. – Obecnie wiemy już, że aktywuje się on podczas zimnej pogody oraz gdy jemy.

Wystarczy, że pestycydy spowolnią nasze zużycie energii o 40 kalorii dziennie, by spowodować roczne zwiększenie masy ciała rzędu 2,26 kg, co ostatecznie może prowadzić do otyłości.

Chociaż chlorpyrifos jest zakazany w Kanadzie, gdzie znajduje się badający sprawę uniwersytet, kraj ten sprowadza owoce i warzywa, które były nim przyskane. Badacze radzą więc, by wszelkie importowane produkty rolne porządnie umyć przed spożyciem.

NatCommun2021;12:5163



VITAFLOLIN

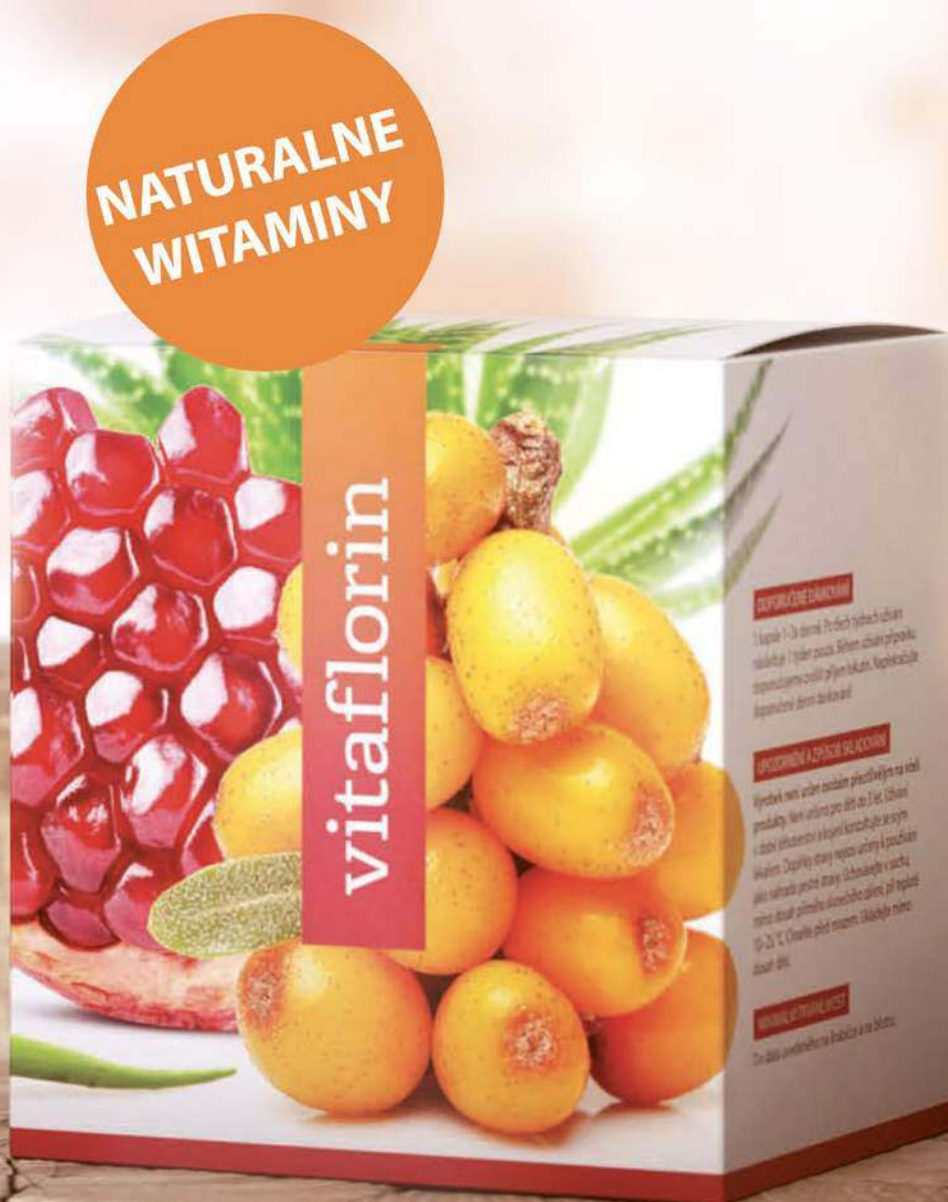


Naturalny produkt zawierający wyselekcjonowane ekstrakty z roślin i owoców bogate w substancje biologicznie czynne.

Najlepsze źródło niezbędnych minerałów i witamin.

Poszczególne witaminy w produkcie Vitaflorinie (podobnie jak w naturze) są zawsze w harmonii z innymi niezastąpionymi substancjami naturalnymi, które pełnią ważną rolę. Dzięki tej synergii poszczególne komponenty wzmacniają swoje działanie i przyswajalność.

Składniki aktywne wspierają odporność i zdrowie układu sercowo-naczyniowego (rokitnik zwyczajny), działają w przypadku napięcia, nerwowości i zmęczenia (aloes).



www.produkty.energy

Zamawiając telefonicznie (33 812 60 82) lub mailowo (energy.poland@energy.sk)
na hasło O CZYM LEKARZE CI NIE POWIEDZĄ
w **KWIETNIU** otrzymasz **25% rabatu** od ceny detalicznej **VITAFLOLINU**

eprasa.pl 9bb800ead4

COVID-19 NEWS

Cynk skraca czas choroby

Jak wynika z dużego przeglądu badań – suplementy cynku naprawdę mogą zmniejszyć najgorsze skutki covid-19 i innych infekcji dróg oddechowych. Mogą nawet zablokować niektóre objawy i skrócić czas trwania choroby, i to nawet u osób, które nie mają niedoboru tego pierwiastka. Naukowcy z Western Sydney University szacują, że umieszczany pod językiem lub aplikowany w postaci spreju do nosa – może skrócić czas infekcji nawet o 2 dni. Osoby, które stosowały suplementację, zauważyły również „znaczące zmniejszenie”

nasilenia objawów po 3 dniach od zakażenia. Jedynym minusem było to, chorzy przyjmujący cynk częściej doświadczali łagodnych reakcji, takich jak lekkie nudności lub infekcja jamy ustnej bądź nosa. Chociaż żadne z 28 przeanalizowanych badań nie obejmowało pacjentów z covid-19, recenzenci uważają, że cynk może być skuteczny przeciwko wirusowi. Zdaniem naukowców pierwiastek ten powinien być zalecany w przypadku zakażenia SARS-CoV-2 nawet osobom, które nie mają niedoboru tego składnika odżywczego.

BMJ Open, 2021; 11: e047474



Sąd pozwolił lekarzowi mówić

Jakiś czas temu brytyjski organ nadzoru medycznego (General Medical Council, GMC) zakazało dr. Samuelowi White'owi, który praktykuje w Hampshire, publikowania jakichkolwiek artykułów, które kwestionowałyby konwencjonalną narrację na temat covid-19, w tym sensowność testów, szczepień i leczenia. Zeszłego lata dr White opublikował kilka filmów na Instagramie, w których kwestionował bezpieczeństwo szczepień, twierdził, że noszenie masek jest bezużyteczne, sprawdzone metody leczenia koronawirusa są tłumione, a lekarze nie mogą ich stosować. W odpowiedzi na to GMC początkowo zabroniło mu dalszego praktykowania zawodu. Jednak miesiąc później cofnęło ten zakaz, za to

nałożyło na dr. White'a zakaz wypowiadania się w mediach społecznościowych, ponieważ „jego poglądy stanowiły zagrożenie dla społeczeństwa i dyskredytowały medycynę”. Zabroniono mu więc publikowania swoich opinii o SARS-CoV-2 oraz odpowiadania na inne posty. Lekarz odwołał się od orzeczenia, argumentując, że jego prawa do wolności słowa zostały naruszone. Niedawno Wysoki Trybunał Sprawiedliwości Wielkiej Brytanii zgodził się, że GMC nie postępowało zgodnie z procedurami nałożenia zakazu, a także uznał, że nie udało się wykazać, że dr Samuel White mylił się w swoich poglądach.

www.judiciary.uk/wp-content/uploads/2021/12/White-v-GMC-judgment-031221.pdf

Wcześniejsza infekcja może przeciwdziałać omikronowi

Chińscy naukowcy twierdzą, że poprzednie zakażenie covid-19 lub podwójne zaszczepienie zapewnia silną obronę przed nowym dominującym wariantem tego wirusa. Mimo to wydaje się, że nowy wariant ma większą zdolność do unikania odpowiedzi immunologicznej. Chińscy badacze jako jedni z pierwszych zaczęli badać omikrona, który został po raz pierwszy zidentyfikowany przez naukowców z RPA. Wydaje

się, że – jak dotąd – jest to najbardziej zaraźliwa odmiana, ale przy okazji też łagodniejsza od poprzednich. Powoduje objawy podobne do przeziębienia.

Zespół badawczy z Chińskich Narodowych Instytutów Kontroli Żywności i Leków twierdzi, że wcześniejsza infekcja lub szczepienia zapewniają silną ochronę, chociaż ostrzega, że działanie szczepionki słabnie po ok. 5 miesiącach. Uczeni dodają, że trzeci zastrzyk może pomóc

w podniesieniu poziomu ochrony i „znacząco zwiększa odporność”, co potwierdzili w czasie badań próbówkowych nad wariantem omikrona, ale ta ochrona może być w jakiś sposób „naruszona”. Dlatego ich zdaniem należy przeprowadzić więcej badań nad szczepieniami przypominającymi, aby zrozumieć, dlaczego tak jest.

Doi:10.1080/22221751/2021.2017757

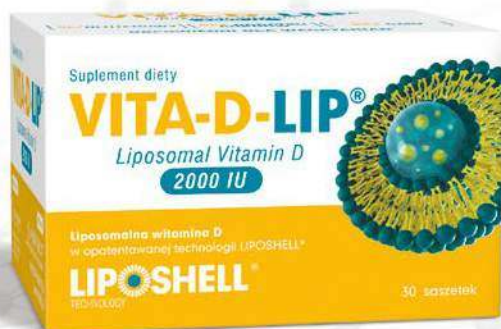
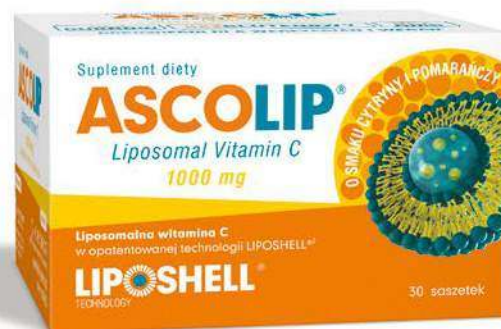




PRODUKTY LIPOSOMALNE W OPATENTOWANEJ TECHNOLOGII LIPOSHELL®¹ wytwarzane w standardzie przyjętym dla produktów leczniczych (GMP)

ASCOLIP® liposomalna witamina C 1000 mg, 500 mg

- 80% lepsze wchłanianie witaminy C w formie liposomalnej niż witaminy C w formie tradycyjnej – WYSOKA SKUTECZNOŚĆ²
- Dwukrotne wydłużenie czasu działania witaminy C w formie liposomalnej²
- Właściwości potwierdzone w badaniach



VITA-D-LIP® liposomalna witamina D 4000 IU, 2000 IU, 1000 IU

- 6 razy szybsze wchłanianie liposomalnej witaminy D niż witaminy D w formie olejowej³
- Doskonałe wchłanianie witaminy D w formie liposomalnej
- Właściwości potwierdzone w badaniach

FE-LIP® liposomalne żelazo 20 mg, 7 mg

- Lepsze wchłanianie żelaza w formie liposomalnej niż w formie tradycyjnej⁴
- Dodatkowa droga wchłaniania w formie liposomalnej – WYSOKA SKUTECZNOŚĆ
- Mniejsze ryzyko wystąpienia skutków ubocznych w formie liposomalnej tj. nudności, ból brzucha⁴



PIŚMIENNICTWO:

Rev. SD/ASC/VITD/FE/01.2022/01

1. [Zgłoszenie międzynarodowe nr. PCT/EP2018/057400 2. [Łukawski M., et al., "New oral liposomal vitamin C formulation: properties and bioavailability", Journal of Liposome Research, 2019 Jul 2:1-8. Dwukrotne wydłużenie czasu działania witaminy C = dwukrotne wydłużenie czasu trwania witaminy C w krwiobiegu. 3. [Wyniki eksperymentu medycznego. 4. [Malhotra J. et al.: "Oral Liposomal Iron: A Treatment Proposal for Anemia." World Journal of Anemia, October-December 2017;1(4):1-6.

Suplement diety nie może być stosowany jako substytut (zamiennik) zróżnicowanej diety. Zalecany jest zrównoważony sposób żywienia i zdrowy tryb życia. Porcja produktu zalecana do spożycia w ciągu dnia: 1 saaszetka 1 raz dziennie. Kobiety w ciąży oraz matki karmiące piersią przed zastosowaniem powinny skonsultować się z lekarzem. Przeciwwskazaniem do stosowania jest nadwrażliwość na którykolwiek składnik produktu. ASCOLIP® ostrzeżenia: Nie stosować u osób mających predyspozycje do tworzenia kamieni nerkowych lub chorujących na kamicę nerkową. Witamina C w dawce ≥ 1000 mg może powodować łagodne zaburzenia żołądkowe u osób nadwrażliwych. VITA-D-LIP® ostrzeżenia: Przed zastosowaniem wskazane jest wykonanie badania 25-(OH)D we krwi oraz konsultacja wyniku badania z lekarzem lub farmaceutą. Nie należy stosować z innymi preparatami zawierającymi witaminę D. FE-LIP® ostrzeżenia: Nie należy stosować z innymi preparatami zawierającymi żelazo. Wytwórca: Lipid Systems Sp. z o.o., ul. Krzemieniecka 48C, 54-613 Wrocław. Dystrybutor: Genexo sp. z o.o., ul. Gen. Żajączka 26, 01-510 Warszawa, tel. (+48 22) 839 11 99; INFOLINIA: 516 203 516.

COVID-19 NEWS

Olejek neem leczy czy nie?

Nowe badanie wykazało, że olejek z miodli indyjskiej to naturalny środek przeciwwirusowy, który może zwalczać koronawirusa i jego odmiany. Olej jest bezpiecznym lekarstwem, które może leczyć i ograniczać rozprzestrzenianie się SARS-CoV-2. Ekstrakt z kory drzewa był wcześniej stosowany w leczeniu malarii, wrzodów żołądka i jelit oraz chorób skóry. Teraz naukowcy z University

of Colorado School of Medicine odkryli, że może on również zwalczać SARS-CoV-2 i redukować poważne objawy. Przetestowali olejek na próbkach wirusa pobranych z ludzkich komórek płucnych i był tak samo skuteczny, jak każdy lek na rynku, stwierdzili naukowcy. Poza tym zmniejszył rozprzestrzenianie się wirusa i replikację po zakażeniu.

Virology, 2022; 569: 13; doi: 10.1016/j.virol.2022.01.002



Innowacyjna cząsteczka pomoże po covid-19

Bardzo wiele osób po przebiegu choroby skarży się na ciągłe zmęczenie, brak sił i trudności z powrotem do formy sprzed choroby. Organizm po infekcji potrzebuje czasu na rekonwalescencję. Czy powrót do zdrowia da się przyspieszyć? Polscy naukowcy dali dowód, że tak! Uczeni z Politechniki Łódzkiej i tamtejszego Uniwersytetu Medycznego odkryli cząsteczkę 1-MNA (metabolit witaminy B3), która wspiera prawidłowe funkcjonowanie błon śluzowych, chroniących nasz organizm przed atakami bakterii i wirusów oraz ma właściwości przeciwzapalne i przeciwzakrzepowe. Co istotne, jest to cząsteczka endogenna,

czyli występująca naturalnie w organizmie człowieka. 60% niacyny przekształca się w 1-MNA. Jednak samo spożycie witaminy B3 nie zapewni właściwego jej poziomu, dlatego konieczna jest suplementacja.

Badaniami nad 1-MNA zainteresował się internista, kardiolog i specjalista medycyny stylu życia – dr Michał Chudzik. Ekspert postanowił podać ozdrowieńcom preparat z 1-MNA, by sprawdzić, czy szybciej wrócą do formy po jego zażyciu. Pacjenci, którzy otrzymywali suplement, po 6 tygodniach poprawili swoją wydolność o 92%, grupa kontrolna – o 60%.

tinyurl.com/4dj6xbcb

Maski w dół!

Choć pandemia trwa, to jednak po analizie bieżących zakażeń oraz „uwzględniając wszystkie zmienne, takie jak powrót dzieci do szkół, zwiększenie naszej codziennej mobilności, napływ uchodźców wojen-

nych” nie musimy się obawiać istotnego zwiększenia liczby zakażeń. Dlatego poza placówkami medycznymi nie musimy już zakrywać nosa i ust.

Ponadto od końca marca zostaje zniesiony obowiązek

izolacji domowej, kwarantanny dla domowników zakażonego oraz wszystkich kwarantann (w tym wjazdowych). Kolejna istotna zmiana dotyczy testów. Od kwietnia test na obecność SARS-CoV-2 bezpłatnie będzie

można wykonać tylko na zlecenie lekarza. Osoby, u których wynik okaże się pozytywny, będą otrzymywać „zwykłe” zwolnienie lekarskie i powinny się samoizolować. Oznacza to, że wreszcie zaczynamy traktować koronawirusa dokładnie tak samo, jak inne choroby zakaźne, np. grype.

Zdaniem ministra zdrowia Adama Niedzielskiego zniesienie obostrzeń jest możliwe, ze względu na wysoki poziom uodpornienia – przeciwciała (po szczepieniu lub naturalnym kontakcie z wirusem) ma w tej chwili 90-95% polskiej populacji.

Ministerstwo Zdrowia@MZ_GOV_PL



Produkty Dr. Jacob's

Regenerat *imun* suplement diety

Jelito jest największą błoną śluzową naszego ciała i jedną z najważniejszych części układu odpornościowego. Błona jelita podlega nieustannej regeneracji i potrzebuje do tego dużych ilości składników odżywczych. **Regenerat *imun*** zawiera kompleks składników dla odżywienia i regeneracji błony śluzowej jelita oraz odporności: kwasy tłuszczowe omega-3, białka oraz wybrane aminokwasy, 12 witamin i 5 pierwiastków śladowych, kurkumę i fosfolipidy (lecytyna).

Regenerat *imun* jest doskonały do okresowych kuracji odżywiających jelita i florę bakteryjną oraz wzmacniających odporność (np. raz na 2 miesiące).

Świetnie sprawdza się także w przypadku:

- zespołu jelita drażliwego lub nieszczelnego,
- przy nietolerancji fruktozy, glutenu, laktozy i histaminy,
- u osób z osłabionym trawieniem lub wchłanianiem,
- doskonale uzupełnienie aminokwasów w diecie wegańskiej.

Więcej informacji – zeskanuj kod* przy zdjęciu lub wejdź na DrJacobs.pl.

* za pomocą aplikacji do czytania kodów QR na twoim telefonie



DHA-EPA

Wegańskie kwasy Omega-3 DHA i EPA dla funkcji mózgu, dobrego widzenia, pracy serca, funkcji poznawczych, koncentracji, pamięci i odporności. Ważne w czasie ciąży dla rozwoju układu nerwowego i oczu dziecka.



pH balans

Minerały zasadowe (magnez, potas, wapń, cynk) w formie naturalnych cytrynianów. Dla intensywnego odkwaszania, zdrowia i funkcji kości, zębów, mięśni, nerwów. Ważne: nie zmienia pH żołądka i jelit.



Ahista

Składniki dla dobrego trawienia, ochrony błony jelit, detoksu i hamowania niekorzystnego działania histaminy – polecane także przy nietolerancji histaminy (więcej w Czytelnia / Artykuły na DrJacobs.pl).



Lactacholin

Cholina dla pracy i zdrowia wątroby, sprawnego trawienia tłuszczów. Witaminy z grupy B i niacyna dla energii, układu nerwowego i odporności. Kwas mlekowy dla dobrego pH jelit i odżywienia mikroflory.



Witamina ADEK

Witaminy A + D₃ + E + K₂ MK-7. Aż 640 porcji po: 240 µg (800 j.m.) A; 20 µg (800 j.m.) D₃; 4 mg E (tokoferole); 20 µg K₂ MK-7. Dla odporności, skóry i błon śluzowych, dobrego wzroku, kości, zębów.

Witaminy Dr. Jacob's mają formę kropli podjęzykowych, co gwarantuje bardzo wysoki poziom wchłaniania już w jamie ustnej! Produkty Dr. Jacob's są odpowiednie dla wegetarian, większość także dla wegan.



Witamina D₃K₂ / Forte

Aż 640 porcji po 20 µg (800 j.m.) D₃ i 20 µg K₂ MK-7 lub Forte: 50 µg (2000 j.m.) D₃ i 50 µg K₂ MK-7. Dla zębów, kości, mięśni, odporności i vitalności. D₃ z lanoliny, K₂ z roślinnych olejków eterycznych.



Witamina słońca D₃ / Forte

Aż 640 porcji po 20 µg (800 j.m.) D₃ lub Forte po 50 µg (2000 j.m.). Łatwe porcjowanie dla całej rodziny, nawet niemowląt (nie powoduje kolków). Dla odporności, zdrowych kości i zębów, mięśni. Witamina D₃ z lanoliny.



Żelazo liposomalne

Żelazo połączone z fosfolipidami dla większej bioprzyswajalności. Proszek podjęzykowy o przyjemnym smaku mango. Wchłania się już w ustach! Dla tworzenia krwi, odporności, energii, funkcji poznawczych.

Najwyższej jakości suplementy diety Dr. Jacob's tworzą doktorzy nauk medycznych. Są one produkowane z najlepszych składników naturalnych i standaryzowane. Pytaj w swojej aptece lub sklepie natura albo zamów wysyłkowo na Sklep.DrJacobs.pl

Wiedza w służbie zdrowiu



Co masz w koszyczku?

Sprawdzamy, czy święconka jest dobra dla zdrowia

Z ywność zaczęto błogosławić w VII w. Jednak zwyczaj zanoszenia pokarmów do święcenia sięga końca XVIII w., kiedy to w centralnym miejscu danej miejscowości na długich stołach ustawiano duże wiklinowe kosze pełne jedzenia. Dopiero w drugiej połowie XIX w. przyjął obecny kształt – wtedy bowiem mieszkańcy wsi, którzy za chlebem przenieśli się do miast, tam go upowszechnili.

Znaczenie święconych pokarmów niejednokrotnie wywodzi się jeszcze z czasów przedchrześcijańskich. Każdy ze schowanych pod śnieżnobiałą serwetką smakołyków coś symbolizuje – nadzieję na odrodzenie, siłę do walki ze złem, dostatek i zdrowie. Ludowe zwyczaje mają w sobie wiele mądrości, o czym codziennie przekonuje się świat nauki. Dlatego postanowiliśmy sprawdzić, jaki wpływ na zdrowie mają produkty, które zgodnie z tradycją wkładamy do wielkanocnego koszyczka: jajka, chrzan, chleb, masło, kielbasa czy sól oraz którymi go ozdabiamy.

BIBLIOGRAFIA

1. Cardiovasc Hematol Disord Drug Targets. 2017;17(2):142-152
2. Molecules 2021, 26, 6181. <https://doi.org/10.3390/molecules26206181>
3. BMJ 2016;353:i2716
4. The Lancet, 2018; 392 (10146): 496
5. Żywność. Nauka. Technologia. Jakość, 2013, 5 (90), 29-41
6. <https://doi.org/10.1096/fj.201700692RR>
7. Evid Based Complement Alternat Med. 2017; 2017: 1950692
8. Biocontrol Sci. 2013;18(3):163-8
9. Journal of Agroalimentary Processes and Technologies 2013, 19(1), 111-5
10. PLoS One. 2016; 11(6): e0158118
11. Eur J Clin Nutr. 2006 Feb;60(2):236-44; Nutr J. 2009 May 21;8:21
12. Zeszyty Naukowe Akademii Morskiej w Gdyni; 2014. 86. 237-43
13. Foods. 2019 Sep; 8(9): 377
14. IJCRT 2020 Mar; 8(3) 1518-25
15. Prog Health Sci 2017, 7 (1): 44-53
16. J Family Med Prim Care. 2020 Feb; 9(2): 812-8



Bukszpan

uważany był za roślinę magiczną, która chroni od złego. W 1893 r. Józef Rostafiński w swojej książce pt. „Zielnik czarodziejski to jest zbiór przesądów o roślinach” podawał, że w Polsce leczono nim padaczkę. Dziś uczeni dowodzą, że w niskiej dawce ekstrakt wodny z liści bukszpanu obniża poziom glukozy we krwi chorych na cukrzycę szczurów. Poprawia również stan wątroby u tych gryzoni¹. Ale ostrożnie – roślina jest trująca! Odpowiedzialne za to alkaloidy nortriterpenowe mają jednak i dobrą stronę – wykazały niezwykle aktywność przeciwko czynnikom wywołującym malarię i śpiączkę wschodnioafrykańską².

Chleb

to fundamentalna część ludzkiej diety, jego obecność w koszyczku miała chronić przed głodem. Z kilku metaanaliz przeprowadzonych przez badaczy ze School of Public Health w Imperial College London wynika, że spożywanie pełnoziarnistego pieczywa wiąże się ze zmniejszonym ryzykiem cukrzycy typu 2, chorób układu krążenia, nowotworów oraz przedwczesnej śmiertelności³.



Sól

od wieków jest wiązana z duchową mocą i ochroną przed zepsuciem we wszystkich kulturach świata. Posypywanie nią potraw wielkanocnych mało utrzyma w szczęściu i zdrowiu wszystkich domowników. Jest w tym sporo sensu, bowiem sól jest nam niezbędny do życia. Badanie, które objęło 94 tys. osób z 18 krajów, wykazało, że, tylko gdy średnie spożycie przekracza 5 g soli dziennie, pojawia się ryzyko chorób sercowo-naczyniowych i udarów. Jednak i ono może być zminimalizowane, jeśli w menu znajdą się owoce, warzywa, nabiał, ziemniaki oraz inne pokarmy bogate w potas⁴.





Jaja



to pradawny symbol życia. Początkowo nie wolno było ich jeść przez cały okres Wielkiego Postu. Skorupki z poświęconych jaj zakopywano na polach, aby zapewnić urodzaj. Dziś wiemy, że obfitują w witaminy (A, D, E, K i z grupy B) oraz zawierają luteinę i zeaksantynę. Te wspomagające pracę oczu substancje są 3 razy lepiej przyswajane z jaj niż z innych źródeł⁵. Co więcej, jaja faktycznie sprzyjają życiu – są bowiem bogatym źródłem choliny, która wspomaga rozwój układu nerwowego płodu. Ciężarne, które jadły ok. 9 jaj dziennie, rodziły potomstwo o wyższym ilorazie inteligencji⁶.

Chrzan



miał zapewniać zdrowie i chronić przed chorobami. Wyniki badań naukowych potwierdzają, że korzeń rośliny wywiera działanie przeciwzapalne w ludzkich komórkach odpornościowych⁷. Badania wykazały, że zawarte w nim substancje mogą stanowić doskonałą ochronę przed drobnoustrojami (takimi jak *Listeria*, *E. coli* i *Staphylococcus*)⁸. Spożywanie chrzanu normalizuje ciśnienie tętnicze i zapobiega powstawaniu zakrzepów krwi. Zwiększa też elastyczność naczyń mózgowych i wieńcowych, zmniejszając w ten sposób ryzyko zawału lub udaru⁹.

Masło



miało przywoływać obfitość. Mimo jego długoletniej reputacji jako niezdrowego składnika większość badań pokazuje, że stosowane z umiarem może wiązać się z niższym ryzykiem cukrzycy typu 2¹⁰ oraz zawału serca i udaru mózgu¹¹.

Kiełbasa



to synonim zasobnego stołu, kto na Wielkanoc skosztuje białej – przez cały rok zachowa siły i zdrowie. Choć kiełbasy mają wysoką zawartość tłuszczu i cholesterolu, to jednocześnie są źródłem pełnowartościowego białka zwierzęcego oraz witaminy z grupy B, fosforu, żelaza i cynku. By jeść jak najzdrowiej, wybieraj wędliny, które są produkowane w sposób tradycyjny (są one zarejestrowane na liście Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi)¹².

Rzeżucha



zielone pędy to symbol witalności, dają nadzieję na zmartwychwstanie po śmierci. I coś jest na rzeczy. Ta niepozorna roślina ma właściwości hepatoprotekcyjne, przeciwnadciśnieniowe, moczopędne, przeciwbakteryjne, przeciwpalne, przeciwutleniające i chemoprotekcyjne¹⁴. Dowiedzono też, że spożywanie ekstraktu z jej kielków znacząco obniża poziom glukozy, kreatyniny i fosfatazy alkalicznej. Ponadto rzeżucha reguluje stężenie cholesterolu¹⁵. Przyspiesza też zrastanie się kości¹⁶.

Baba wielkanocna



dawniej wierzono, że scala rodzinę i powoduje, że będzie się ona rozrastać jak drożdże. Dziś i bez badań naukowych wiadomo, że domowe ciasto drożdżowe doskonale poprawia nastrój. Polscy uczeni dowiedli też, że użycie do jego pieczenia mąki pełnoziarnistej (typ 2000), przyczyni się obniżenia zarówno jego indeksu, jak i ładunku glikemicznego¹³.

WARTO WIEDZIEĆ



Kiedy partner mówi: „kocham Cię”

Mąż i żona rzadko posługują się tym samym językiem miłości. Zazwyczaj używamy swojego własnego kodu komunikacji i frustrujemy się, gdy nasz współmałżonek nie rozumie tego, co chcemy mu przekazać. Pragniemy, by okazywał nam miłość w ten sam sposób, co my, jednocześnie wysyłając sygnały, których on/ona nie rozumie. Tymczasem poznanie języka swojego partnera to recepta na szczęśliwy i udany związek. Jeśli więc: Twój mąż woli prezenty robione przez Ciebie ręcznie niż te kupione w sklepie albo chciałby spędzić cały weekend w domu, podczas gdy Ty chciałabyś wyjść w tym czasie ze znajomymi, a Twoja żona woli, żebyś pomógł jej w sprzątaniu kuchni, niż zabral ją na romantyczną kolację lub wszelkie komplementy przyjmuje w milczeniu, ale tryska radością, gdy kupisz jej biżuterię, bądź zamiast pomocy w przy obiedzie, chce, żebyś ją przytulił... a Ty nie potrafisz tego zrozumieć – to najwyższy czas, zapoznać się z przetłumaczoną na 36 języków książką Gary’ego Chapmana, która wspiera kolejne pokolenia małżeństw od ponad 20 lat! Dzięki niej nie tylko przemówisz w języku miłości Twojego partnera, ale też odkryjesz tajemnicę małżeństw z 50-letnim stażem, które wciąż spacerują, trzymając się za ręce.

Gary Chapman: „5 języków miłości. Najpopularniejszy na świecie poradnik dla małżeństw”, cena: 19,49 zł, Wydawnictwo Esprit, www.esprit.com.pl

Leki prosto z dżungli

Zachodnia medycyna nie odniosła wielkich sukcesów w leczeniu m.in. depresji, chronicznego bólu, migreny, przewlekłego zapalenia jelit, chorób autoimmunologicznych, zwalczaniu uzależnień czy zespołu stresu pourazowego. Doktor Joseph Tafur wyjaśnia dlaczego. „Obserwowałem, jak ludzie latami tkwią we frustracji i wydają tysiące dolarów na konsultacje z armią specjalistów, nie uzyskując prawdziwej ulgi w swoich problemach”. Jego zdaniem zachodnie podejście medyczne nie uwzględnia emocjonalnego wymiaru choroby. Tu właśnie pomóc mogą tradycyjne leki roślinne, z ich zdolnością do zmiany świadomości i otwierania kanałów komunikacji z naszymi emocjami. Historie, którymi dzieli się autor, pokazują zdumiewające – mistyczne, kolorowe, metafizyczne – efekty stosowania ayahuaski i tradycyjnej amazońskiej medycyny roślinnej. Lekarz przedstawia dowody na to, że rośliny psychoaktywne wpływają na złożoną sieć łączącą nasze umysły i serca z naszą fizyczną anatomią. **Joseph Tafur: „Święte rośliny. Uzdrowiająca moc tradycyjnej amazońskiej medycyny roślinnej”, cena: 27,46 zł,**

Wydawnictwo Illuminatio, www.wydawnictwokobiece.pl

Pierwsza pomoc

Dzięki tej książce możesz uratować komuś życie! Często, gdy zdarza się wypadek, boimy się udzielić pierwszej pomocy poszkodowanym, ponieważ paraliżuje nas brak odpowiedniej wiedzy. Ta książka pomoże Ci to zmienić. Adam Mikołajczak zebrał w niej podstawowe informacje z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej udzielanej na miejscu zdarzenia przez osoby, które nie zajmują się ratownictwem zawodowo. Dzięki niej – krok po kroku – dowiecie się, jak zachować się w konkretnej sytuacji, m.in. jak zabezpieczyć miejsce wypadku, ocenić stan poszkodowanego oraz właściwie udzielić pierwszej pomocy. Ułatwią to zgromadzone tam ilustracje szczegółowo przedstawiające kolejne czynności, które należy podjąć w przypadku krwotoku, oparzenia, zadławienia, złamania, omdlenia, a nawet zawału serca. **Adam Mikołajczak: „Pierwsza pomoc. Ilustrowany poradnik”, cena: 12,95 zł, Wydawnictwo Publicat, www.publicat.pl**

CO JEŚĆ, ŻEBY WZMOCNIĆ ZDROWIE PSYCHICZNE?



Żywność, którą wybieramy, bezpośrednio wpływa na ryzyko pojawienia się depresji i lęku. Odpowiednio dobierając produkty spożywcze, możemy ograniczyć objawy tych zaburzeń. Biorąc pod uwagę to, że jedzenie to najbardziej fundamentalny aspekt troski o siebie, a jednocześnie obszar, w którym samodzielnie możemy dokonać zmian, należy uznać, że wspomniane odkrycia z dziedziny psychiatrii żywieniowej są naprawdę przełomowe.

CO POWINNO TRAFIĆ NA TWÓJ TALERZ?

Kwas foliowy

Ten składnik przydaje się nie tylko kobietom w ciąży, ale pomaga także w tworzeniu nowych komórek. To witamina z grupy B, która występuje na przykład w wątróbce wołowej, brukselce, kielkach, pomarańczach i zielonych warzywach liściastych.

Żelazo

Mózg potrzebuje czerwonych krwinek do funkcjonowania na najwyższych obrotach. Nasze ciało zużywa żelazo w produkcji hemoglobiny — białka pomocnego w transporcie tlenu z płuc do mózgu. Żelazo występuje w pestkach dyni, ostrygach i szpinaku.

Długołańcuchowe kwasy tłuszczowe omega-3

Organizm produkuje niewielkie ilości długołańcuchowych wielonienasyconych kwasów tłuszczowych, w tym kwasu eikozapentaenowego (EPA) i dokozaheksaenowego (DHA), dlatego powinniśmy je przyjmować dodatkowo z jedzeniem. Najczęściej występują w owocach morza, w tym w dzikim łososiu, sardeli i ostrygach.

Magnez

Magnez odpowiada za regulację kilku ważnych neuroprzekaźników, na przykład odpowiedzialnych za nasz nastrój, a także wspomaga dobry sen. Pierwiastek ten jest obecny w migdałach, szpinaku i orzechach nerkowca.

Potas

Ten pierwiastek jest niezbędny do przesyłania impulsów elektrycznych w neuronach. Występuje w wielu owocach i warzywach, w tym w bananach, brokułach, batatach i białej fasoli.

Selen

Selen bierze udział w produkcji silnie działających przeciwutleniaczy w mózgu i jest użyteczny w prawidłowym funkcjonowaniu tarczycy — narządu odpowiedzialnego za nasz nastrój i poziom energii oraz lęku. Znajdziesz go w orzechach brazylijskich i płatkach owsianych.

Tiamina

Zwana także witaminą B1, tiamina jest kluczowa dla prawidłowej pracy mózgu, ponieważ odpowiada za produkcję energii. Jej źródłem jest wołowina, orzechy i rośliny strączkowe.

Witamina A

Wiele badań wykazuje związek witaminy A z neuroplastycznością, czyli zdolnością mózgu do rozwijania się i dostosowywania do nowych sytuacji. Produkty bogate w witaminę A to wątróbka, makrela i dziki łosoś.

Witamina B6

Odgrywa kluczową rolę w rozwoju i prawidłowym funkcjonowaniu mózgu. Znajdziesz ją w pełnych ziarnach, wieprzowinie i jajach.

Witamina B12

Ta witamina jest ważna z punktu widzenia produkcji związków, które odpowiadają za nasz nastrój: serotoniny, norepinefryny i dopaminy. Oprócz tego wspomaga mielinizację komórek mózgowych, umożliwiając skuteczne i wydajne przesyłanie impulsów. Występuje między innymi w małżach, wątróbce wołowej i omułkach.

Witamina C

Witamina C to potężny przeciwutleniacz, który niweluje uszkodzenia w mózgu wywołane przez wolne rodniki. Produkty zawierające witaminę C to nie tylko sok pomarańczowy, ale także wiśnie, papryka chili i kapusta sitowata.

Cynk

To kolejny pierwiastek, który wspomaga regulację sygnałów mózgowych i neuroplastyczność. Jeżeli potrzebujesz cynku, jedz pestki dyni, ostrygi i mielone mięso z indyka.



Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o tajnikach psychologii żywienia, sięgnij po praktyczną książkę pod tytułem: „Co jeść, żeby wzmocnić zdrowie psychiczne. Dieta wspomagająca walkę z depresją i lękiem” (dr Drew Ramsey, Wydawnictwo Kobiece).

Jak się uchronić przed groźnym promieniowaniem?

Trwający od ponad miesiąca konflikt na Ukrainie i mrozące krew w żyłach doniesienia o zajęciu przez wojska rosyjskie elektrowni w Czarnobylu oraz pożarze w ostrzelanej elektrowni Zaporoskiej sprawiły, że wielu z nas zaczęło się obawiać powtórki największej katastrofy w historii energetyki jądrowej.

Pokolenie dzisiejszych 40-50-latków doskonale pamięta obowiązkowe przyjmowanie obrzydliwego w smaku płynu Lugola i wszechobecny strach, towarzyszący nam w kwietniu i maju 1986 r., kiedy pomimo pięknej, wiosennej pogody, kryliśmy się po domach w obawie przed radioaktywną chmurą, sunącą w naszym kierunku z Czarnobyla (gdzie zasypywanie reaktora i płonącego grafitu trwało 10 dni). Dlatego, gdy rosyjscy najeźdźcy na cel wzięli elektrownie jądrowe na Ukrainie, ruszyliśmy do aptek, aby profilaktycznie zaopatrzyć się w płyn Lugola, skutkiem czego zabrakło go nawet w hurtowniach. Choć przyjmowanie tego preparatu miało swoje uzasadnienie po katastrofie, ochronił on bowiem tarczyce młodych ludzi przed radioaktywnym jodem 131, wypijany teraz profilaktycznie może nam bardziej zaszkodzić, niż pomóc. Warto sobie zatem zadać pytanie, jak uchronić się przed skutkami katastrofy nuklearnej i będącym jej skutkiem skażeniem promieniotwórczym?

Napromieniony świat

Szkodliwe jest nie tylko bezpośrednie napromienianie ciała, ale także każda poddana jego działaniu substancja, która ma kontakt ze skórą (np. deszcz) lub wnika do naszego organizmu. Groźna są zatem woda

i pokarmy, które uległy napromienowaniu, oraz radioaktywny opad (pył) wdychany wraz z powietrzem i osiadający na przedmiotach. Po ekspozycji na promieniowanie niebezpieczne jest dla nas także ubranie, bowiem nawet jeśli nie jesteśmy już wystawieni bezpośrednio na jego źródło, nasza napromienowana odzież będzie jeszcze długi czas emitowała groźne radioaktywne cząstki. Zagrożenie stanowią również otaczające nas przedmioty, które uległy napromienowaniu. Jako że dzień po awarii reaktora istniało ryzyko, iż jeśli jego stopiony rdzeń przebieje się do dolnych pomieszczeń, w których mogła znajdować się woda, nastąpi wybuch pary wodnej, który skazi okolice elektrowni, ewakuowano mieszkańców Prypeci i Janowa.

W chwili zagrożenia nie jest ważne, z jakim dokładnie rodzajem promieniowania mamy do czynienia i każde należy traktować jako szkodliwe oraz odpowiednio się przed nim zabezpie-

Aby osłabić promieniowanie gamma stukrotnie potrzeba betonu o grubości 50 cm, 9 cm osłony z żelaza albo 2,8 cm ołowiu

czyć. Należy jednak działać rozsądnie i spokojnie, ze świadomością, że nie każdy wypadek czy katastrofa związana z promieniowaniem stanowi śmiertelne zagrożenie. A panika może nam tylko zaszkodzić¹.

Słuchaj komunikatów służb

Po informacji Państwowej Agencji Atomistyki o istnieniu zagrożenia promieniowaniem, obowiązkiem policji, wojska i straży pożarnej jest poinformowanie ludności oraz przekazanie instrukcji postępowania. Najważniejsze jest zatem słuchanie komunikatów służb i działanie zgodnie z podanymi wytycznymi. A te mogą być różne, w zależności od skali zagrożenia, od pozostania w domu i zamknięcia w pomieszczeniach zwierząt gospodarskich oraz towarzyszących, po udanie się do najbliższego schronu². Jeszcze do niedawna informację o lokalizacji istniejących schronów posiadały władze samorządowe. Jednak wiele z nich, szczególnie po zmianie ustawy o obronie cywilnej, nie tylko nie potrafi poinformować o ich lokalizacji (tak jakby zapomniano, gdzie one są), ale także nie troszczy się o ich konserwację i budowę nowych. W dużych miastach za schrony uważa się obecnie wszystkie piwnice, parkingi podziemne i tunele metra. W mniejszych są to piwnice pod urzędami miasta lub gminy i te w prywatnych domach, a także podziemne pomieszczenia kościołów. Warto jednak mieć świadomość, że żadne miasto w Polsce nie dysponuje schronami, które byłyby w stanie pomieścić wszystkich mieszkańców. Wręcz w ostatnich latach procentowe zestawienie miejsc w budowlach ochronnych w stosunku do liczby mieszkańców spadło w Polsce poniżej 3%, co stanowi jeden z najniższych wskaźników w Europie. Dla porównania w Szwecji znajduje się ponad 65 tys. schronów i kryjówek dla 7 mln osób, co stanowi ok. 85% ludności kraju, a w Szwajcarii, każdy nowo budowany blok musi mieć w piwnicy schron przeciwatomowy zdolny pomieścić lokatorów³.

Dlatego w chwili zagrożenia musimy kierować się zdrowym roz-



Promieniowanie nie zmienia ani smaku, ani zapachu, ani wyglądu pożywienia, dlatego nie jesteśmy w stanie rozpoznać, czy zostało ono napromieniowane

sądkiem i, niestety, w dużej mierze liczyć na samych siebie. Jeśli natomiast władze zarządzają ewakuację, należy bezwzględnie przestrzegać jej zasad, zabrać jedynie rzeczy wymienione przez służby i udać się do wskazanego miejsca. Osoby niepełnosprawne czy niezdolne do samodzielnej ewakuacji mogą liczyć na pomoc policji i straży pożarnej.

Najważniejsze – uciekaj

Niezależnie od tego, jaka jest przyczyna zagrożenia promieniowaniem, jedna zasada jest uniwersalna – im dalej od jego źródła, tym lepiej. Dlatego, jeśli to tylko możliwe, po prostu uciekaj. Każde oddalenie od źródła promieniowania zmniejsza bowiem przyjętą dawkę i tym samym obniża ryzyko zachorowania na chorobę popromienną. W ochronie radiologicznej stosuje się zasadę ALARA, z angielskiego as low as reasonably practicable, czyli „tak mało, jak to praktycznie możliwe”. Oznacza ona, iż każde działanie podjęte w celu zmniejszenia ekspozycji na promieniowanie, o ile jest rozsądne i wykonalne, ma znaczenie. A w działaniu tym należy kierować się zdrowym rozsądkiem. Jeśli zatem ucieczka, zanim w efekcie oddaliliby nas od źródła promieniowania, wcześniej naraziłaby nas na większe promieniowanie, lepiej przeczekać jakiś czas w dotychczasowym schronieniu. Jednak jeśli korzyści z ewakuacji są większe niż potencjalne szkody, to trzeba uciekać. Ilość przyjętej dawki promieniowania jest bowiem odwrotnie proporcjonalna do kwadratu odległości, zatem każdy metr dalej od źródła promieniowania jest na wagę złota¹.

Zmniejsz czas ekspozycji

Im krócej jesteśmy poddani działaniu promieniowania, tym lepiej. Ponadto, im bardziej przyjęta dawka jest rozciągnięta w czasie, tym mniejsze odczujemy skutki napromieniowania, czyli lepiej przyjąć ją w porcjach, np. podczas kilku krótkich wyjść ze schronu po niezbędne rzeczy, niż podczas jednorazowej, dłuższej eskapady. Jak podają twórcy serwisu Urban Rat (z których jeden jest

Kiedy zaczyna szkodzić?

Ekspozycja na promieniowanie jonizujące nie zawsze jest szkodliwa, bowiem nasz organizm potrafi poradzić sobie z jego niewielkimi wartościami. Za bezpieczną dla osób zawodowo niezwiązanych ze źródłami promieniowania, uważa się dawkę promieniowania 6 mSv na rok, przy czym w Polsce, rocznie, nasze organizmy pochłaniają ok. 3,4 mSv pochodzącego z naturalnych źródeł.

Takie promieniowanie może mieć niekorzystne dla naszego zdrowia skutki stochastyczne (losowe). Są one rezultatem uszkodzenia materiału genetycznego pojedynczej komórki i przejawiają się w postaci nowotworów lub chorób dziedzicznych. Dawka, która wywołuje te schorzenia, może być dowolnie mała, a o ich początku decyduje przypadek.

Natomiast napromieniowanie organizmu dawką powyżej 200 mSv prowadzi do zniszczenia lub bezpowrotnego uszkodzenia komórek i znajdujących się w nich organelli, czego skutki (tzw. deterministyczne) obserwujemy pod postacią oparzeń, zaćmy, niepłodności, niedoczynności tarczycy oraz choroby popromiennej.

Jeśli promieniowanie jonizujące oddziałuje na żywą tkankę, może wywołać uszkodzenia na poziomie: molekularnym (np. uszkodzenia lipidów i w konsekwencji wytwarzanie wolnych rodników, czy pękanie nici DNA), komórkowym (poprzez uszkodzenia struktur błonowych, jądra i organelli komórkowych, zaburzenie metabolizmu komórki, degradację jej składników i uszkodzenie jej materiału genetycznego).

Na efekty napromieniowania wpływ ma nie tylko



wielkość przyjętej dawki, ale także czas jej przyjęcia, rodzaj promieniowania, wiek i stan zdrowia oraz indywidualna wrażliwość. Nie bez znaczenia jest także obszar ciała i to, jakie narządy uległy napromieniowaniu. Dlatego każda, nawet najmniejsza osłona ograniczająca ekspozycję napromieniowanie może okazać się kluczowa dla uratowania naszego zdrowia, a nawet życia w przypadku katastrofy jądrowej.

Przewidywane skutki biologiczne po jednorazowym napromieniowaniu całego ciała człowieka

- **2-3 Sv** – ciężkie objawy kliniczne, wymioty u wszystkich osób w ciągu 2 godz., poważne zmiany we krwi, utrata włosów po ok. 2 tygodniach; częste następstwa późne; dawka śmiertelna dla ok. 25% napromieniowanych osób;
- **3-5 Sv** – dawka śmiertelna dla 50% napromieniowanych; ciężkie

objawy kliniczne z pełnym rozwojem choroby popromiennej i wyraźnym uszkodzeniem czynności krwiotwórczej szpiku;

- **5-7 Sv** – przeżywa 0-20% osób. Objawy ciężkiego upośledzenia szpiku. Śmierć następuje w ciągu kilkunastu do kilkudziesięciu dni;
- **10-30 Sv** – uszkodzenia układu pokarmowego z objawami krwotocznymi i odwodnienie organizmu. Śmierć następuje w ciągu kilku do kilkunastu dni;
- **50 Sv i więcej** – zespół ośrodkowo-mózgowy, zaburzenia świadomości, oddychania i krążenia. Śmierć następuje w okresie od kilkunastu godzin do 3 dni.

ŹRÓDŁA:

1. <https://zpe.gov.pl/a/promieniowanie-jonizujace-i-jego-wplyw-na-organizmy-zywe/D5TCDzKOR>
2. W.W. Jędrzejczak: Medyczne aspekty zagrożenia wystąpieniem choroby popromiennej w Polsce, Lekarz Wojskowy, 2020, 98,1

inspektorem ochrony radiologicznej, certyfikowanym przez Polską Agencję Atomistyki) – najlepsza jest tutaj analogia z ekspozycją na promieniowanie ultrafioletowe, czyli opalanie się. Osią-

gniemy zupełnie odmienny efekt, spędzając na słońcu 10 godz. jednego dnia, niż opalając się przez godzinę dziennie przez 10 dni. Organizm ludzki ma swoje mechanizmy

obronne i jest w stanie radzić sobie z małymi dawkami promieniowania. Generalnie, jeśli istnieje zagrożenie promieniowaniem jonizującym, nie wolno przebywać na wolnym powietrzu lub należy to ograniczyć do niezbędnego minimum. Z każdą godziną od ustania działania źródła promieniowania, jego natężenie, a co za tym idzie szkodliwość, obniża się. Warto też przeczekać w bezpiecznym miejscu opad radioaktywny i pierwszy deszcz¹.

Znajdź schronienie

Zasada jest prosta – każda osłona ma znaczenie. W ocenie specjalistów od ochrony radiologicznej każdy z nas ma takie miejsce, które przy braku innych możliwości, stanowi pierwszy i podstawowy schron na wypadek zagrożenia promieniowaniem – to dom. Wszystkie domy jednorodzinne i bloki, budowane z cegieł lub betonu dają nam pewną ochronę. O ile przed promieniowaniem alfa chroni nas zwykła szyba okienna, o tyle promieniom beta odpór dać może osłona z miedzi, aluminium lub tworzyw sztucznych. Najbardziej niebezpieczne jest promieniowanie przenikliwe, które przechodzi przez różne materiały o znacznej grubości. Dość dobrą osłoną przed promieniami gamma (o energii 1 MeV) będą betonowe i stalowe ściany. A im jest ich więcej, tym lepiej. Beton o gęstości 2,3 g/cm³ o grubości 30 cm, 10-krotnie je osłabia. Jednak by, tak samo zadziałał dla wartości 2 MeV potrzeba już 38 cm. Aby osłabić promieniowanie stukrotnie potrzeba betonu o grubości 50 cm, 9 cm osłony z żelaza albo 2,8 cm ołowiu⁴.

Dlatego najbezpieczniejszy jest środek mieszkania i niskie piętra w budynku, ponieważ w ten sposób chronią nas dodatkowo ściany pokoi i strop piętra. Należy też pamiętać, że szyby nie chronią przed promieniowaniem gamma. Z tego powodu, przy dużym zagrożeniu, najlepszą ochronę daje piwnica, najlepiej pozbawiona okien i położona najgłębiej jak to możliwe.

Niestety, promieniowanie neutronowe przenika nawet przez osłony

Skąd mam wiedzieć, jakie jest zagrożenie?

W normalnych warunkach, przy sprawnie działającej cywilizacji (zapewniony dostęp do prądu), bieżącą sytuację radiologiczną można sprawdzić na stronie Polskiej Agencji Atomistyki. W przypadku czarnego scenariusza trzeba polegać na sobie. Dobrze jest wtedy standardowym wyposażeniu mieć radioodbiornik zasilany na baterie lub na korbkę. Jeżeli jednak ten kanał komunikacji nie będzie dostępny, musimy radzić sobie sami. Przyda się wtedy urządzenie do pomiaru poziomu

promieniotwórczości, np. radiometr lub dozometr. Jeżeli jednak nie mamy w domu takiego urządzenia, w sytuacjach awaryjnych możemy użyć swojej komórki. Jak podają twórcy Urban Rat: „Nie jest to certyfikowana metoda, a sam pomiar jest obarczony błędem, jednak dzięki temu będziemy w stanie w przybliżeniu ocenić poziom promieniowania”. Mechanizm pomiaru jest następujący – matryca aparatu fotograficznego (CMOS) jest czuła na uderzenia wolnych elektronów. Ponieważ ude-

żenia kwantu gamma w materię powoduje powstanie wolnych elektronów, te mogą być wykrywane przez matrycę. Jeżeli matryca jest zasłonięta przed światłem widzialnym, można korelować ilość wykrytych elektronów z mocą dawki. Na rynku jest kilka aplikacji, które umożliwiają taki pomiar np. na telefony z androidem darmowa GammaPix Lite i płatna Radioactivity Counter (koszt 4,5\$).



Jak donoszą serbscy uczeni, pracownicy medyczni zawodowo narażeni na działanie niskich dawek promieniowania jonizującego mieli istotnie wyższą aktywność SOD w porównaniu do grupy nienarażonych

ołowane. Wyłapują je jedynie profesjonalne osłony zawierające określone pierwiastki (np. kadm). Często stosowanym materiałem są specjalnie przygotowane odmiany betonu zawierające sole baru (Ba), tzw. baryto-betonem. Osłonę przed promieniowaniem neutronowym stanowi także woda lub parafina. Drewno

jest trzykrotnie skuteczniejszą osłoną przed promieniowaniem neutronowym niż przed promieniowaniem gamma, pomimo że w obu wypadkach stanowi słabą osłonę⁵. W przyrodzie promieniowanie neutronowe występuje bardzo rzadko. Głównie powstaje ono podczas wybuchu bomby atomowej, a ten – miejmy nadzieję – nam nie grozi.

Oczywiście należy zamknąć także wszystkie drzwi i okna, wyłączyć wentylację, a jeśli w domu jest tylko grawitacyjna (wywietrzniki) uszczelnić je np. przy pomocy worków foliowych i taśmy klejącej. Zamknąć należy też szyber w kominku. Jeśli dysponujemy oczyszczaczem powietrza, należy go włączyć – urządzenie wychwyci radioaktywny pył. Jeśli natomiast





Jak ograniczyć skutki napromienienia?

W przypadku awarii w elektrowni jądrowej może nastąpić emisja radioaktywnych pierwiastków. Jednak nie jesteśmy całkowicie bezbronni. Badania dowodzą, że podstawowa opieka medyczna zwiększa szansę przeżycia nawet 2-krotnie, a intensywna – nawet 3-krotnie. Zabiegi obejmują nie tylko podanie środków wiążących promieniotwórcze pierwiastki, ale również cytokin, a także transfuzję krwi lub przeszczep szpiku kostnego.

• Blokada tarczycy

Gdy radioaktywny jod dostanie się do organizmu wraz z wdychanym powietrzem, następuje jego koncentracja w tarczycy. Napromieniowanie tarczycy może spowodować chorobę nowotworową, jednak jeśli uprzedzimy wypadki i zaopatrzymy tarczycę w jod nieaktywny, np. pod postacią płynu Lugola (roztworu jodu i jodku potasu), wtedy nie będzie ona wchłaniać radioaktywnego jodu z opadów promieniotwórczych¹. Działania ochronne należy podejmować tylko po przekazaniu takiego zalecenia przez odpowiednie służby. Dawkowanie preparatu na własną rękę może nam zaszkodzić. Co ciekawe, w Szwecji wszystkie gospodarstwa domowe znajdujące się w wewnętrznej strefie pogotowia (czyli w pobliżu elektrowni) otrzymują co 5 lat świeże tabletki jodowe wraz z broszurą informacyjną².

• Chelatory

W przypadku skażeń ze wewnętrznych plutonem zaleca się miejscowe stosowanie

kwasu dietylenotriamino-pentaocetowego (DTPA). Podawanie jego aerozolu zaleca się także w przypadku podejrzenia o wdychanie plutonu w celu zmniejszenia depozytów płucnych. DTPA używany był z powodzeniem także jako chelator zwiększający wydalanie plutonu z moczem w przypadkach skażeń wewnętrznych.

• Błękit pruski (błękit Turnbulla)

Ten związek o charakterystycznym niebieskim zabarwieniu stosuje się w przypadku skażeń cezem promieniotwórczym. Podany do organizmu wiąże go i jest szybko wydalany³.

• Radioprotektory

W ciągu kilku ostatnich dekad przebadano kilkadziesiąt tysięcy związków pod kątem ich działania radioochronnego i znaleziono wiele, które takie działanie przejawiają. Jednak większość z nich nie wyszła poza fazę badań laboratoryjnych na zwierzętach. Wynikało to przede wszystkim z ich wysokiej toksyczności. Jedynym związkiem obecnie dopuszczonym do użycia klinicznego w celu zmniejszenia skutków ubocznych radioterapii jest amifostyna (WR-2721)^{3,4}.

• Glutation

Okazuje się, że ten występujący we wszystkich komórkach prokariotycznych i eukariotycznych mocarny antyoksydant pomaga chronić organizm przed nadciśnieniem wodoru. To nie wszystko. Uczni zauważyli zwiększone wytwarzanie

glutationu u osób zawodowo narażonych na niewielkie dawki promieniowania⁵.

• Dysmutaza ponadtlenkowa (SOD)

Jest jednym z najbardziej aktywnych enzymów przeciwutleniających występujących w przyrodzie. Wzmacnia obronę endogennych antyoksydantów oraz wspomaga zdolności poznawcze i zmniejsza zmęczenie psychiczne. Jak donoszą serbscy uczeni, pracownicy medyczni zawodowo narażeni na działanie niskich dawek promieniowania jonizującego mieli istotnie wyższą aktywność SOD w porównaniu do grupy nienarażonych⁶. Potwierdzają to wyniki bardzo podobnego badania przeprowadzonego w 2020 r. w Chinach. Tamtejsi naukowcy odnotowali, że aktywność dysmutazy ponadtlenkowej były wyższe niż w grupie kontrolnej⁷.

BIBLIOGRAFIA

1. Guidelines for iodine prophylaxis following nuclear accidents 1999 update WHO, Geneva 1999, www.who.int
2. Informator o ochronie przed promieniowaniem w przypadku awarii w elektrowni jądrowej, 2006, Statens strålskyddsinstitut Swedish Radiation Protection Authority, Råddningsverket
3. J. Ośko „Biologiczne skutki promieniowania jonizującego”, Projekt „Fizyka wobec wyzwań XXI w. współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, www.fuw.edu.pl
4. Int J Radiat Oncol Biol Phys. 2006 Mar 1;64(3):784-91
5. European Heart Journal, 2012 Feb, 33(3): 292-5, <https://doi.org/10.1093/eurheartj/ehz288>
6. Vojnosanit Pregl. 2008 Aug; 65(8):613-8
7. Mutat Res Genet Toxicol Environ Mutagen. Feb-Mar 2020;850-851:503152

nie możemy schronić się w domu, pozostają nam krypty kościołów.

Przebierz się

Jeśli zostaliśmy narażeni na napromieniowanie poza domem, to po powrocie do niego należy się rozebrać, umyć pod bieżącą wodą i założyć czyste ubranie. Ono również mogło ulec napromieniowaniu poprzez osiadający na nim pył radioaktywny, ale jeśli było schowane w domu, to na pewno jest mniej szkodliwe niż to, w którym doszło do ekspozycji. Musimy też dokładnie umyć zęby i przepłukać gardło, aby nie połykać opadu. Trzeba też wydmuchać nos i odkasnąć wydzielinę z dróg oddechowych. Napromieniowaną garderobę, skażoną opadem radioaktywnym, pakujemy szczelnie w foliowy worek i wyrzucamy go jak najdalej¹.

Uważaj, co jesz i pijesz

Zanim sięgniemy po wodę lub pożywienie, warto wiedzieć, że o ile nawet bezpośrednia ekspozycja na promieniowanie nie wyrządzi nam krzywdy, o tyle spożycie napromieniowanych pokarmów już tak. Ponieważ promieniowanie nie zmienia wyglądu, smaku i zapachu pokarmów oraz wody, w przypadku katastrofy musimy zakładać, że zostały one skażone. Tym bardziej, że wszechobecny pył opadający na ziemię i zawieszony w powietrzu, będzie mieszał się z wodą i pokrywał każdą powierzchnię. I to właśnie jego cząsteczki sprawiają, że jedzenie staje się radioaktywne. Dlatego należy zrezygnować z sięgania po owoce czy pieczywo, które pozostawały nieosłonięte i wybierać tylko te pokarmy, które były szczelnie zamknięte – puszki, słoiki, żywność pakowaną

BIBLIOGRAFIA

1. <https://urbanrat.pl/category/radioaktywnosc/>
2. www.gov.pl/web/paa/panstwowa-agencja-atomistyki
3. R. Solowin „Rozwiązania systemowe budownictwa ochronowego w krajach UE”, Warsztaty Biura ds. Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej KG PSP, Bydgoszcz 27-28.04.2011r.
4. Polska Norma z 1986 roku PN-86J-80001 Materiały i sprzęt ochronny przed promieniowaniem Xi gamma. Obliczanie osłon stałych
5. B. Gostkowska Ochrona radiologiczna. Wielkości, jednostki i obliczenia Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej, Warszawa 2006
6. www.stawiguda.pl/userfiles/OC/informator_o_ochronie_przed_promieniowaniem_w_przypadku_awarii_elektrowni_jadrowej.pdf

Sygnały alarmowe

Alarm ogłaszany jest w przypadku wystąpienia zagrożenia **3-minutowym sygnałem modulowanym** (tzn. przerywanym). Natomiast odwoływany jest przez **3-minutowy sygnał ciągły**.

Komunikaty ostrzegawcze przekazywane są w środkach masowego przekazu. Najczęściej po ogłoszeniu alarmu. Wtedy w środkach

masowego przekazu spiker wypowie zdanie: „**Uwaga! Uwaga! Uwaga! Ogłaszam alarm...**” i zależnie od sytuacji poda jego przyczynę, rodzaj oraz kogo ostrzeżenie dotyczy. Odwołanie alarmu również ogłaszana jest po trzykrotnej zapowiedzi: „**Uwaga! Uwaga! Uwaga!**”

Dlatego, jeżeli usłyszysz dźwięk syreny alarmowej,

włącz radio lub telewizor, ustaw lokalną stację, słuchaj komunikatów o zagrożeniu i postępuj zgodnie z poleceniami. Sprawdź, gdzie znajdują się Twoi bliscy i poinformuj ich o niebezpieczeństwie. Jeżeli znajdujesz się poza domem, poinformuj ich o tym oraz ustal awaryjny sposób kontaktu/spotkania.



próżniowo, a opakowania wyrzucać. Ściany lodówki do pewnego stopnia zmniejszają dawkę promieniowania, dlatego znajdujące się w niej produkty są najbezpieczniejsze. Co się zaś tyczy wody, to można sięgać tylko po tę butelkowaną, która była przechowywana w budynku.

Nie trać nadziei

Na szczęście, promieniowanie będące wynikiem katastrofy jądrowej

z czasem słabnie. Chmury niosące cząstki radioaktywne, takie jak ta znad Czarnobyla w 1986 r., także ulegają rozrzedzeniu i rozproszeniu, co zmniejsza dawkę promieniowania. Czasami wystarczy kilka dni czy tygodni, by przebywanie na zewnątrz nie było już szkodliwe. Warto zatem słuchać służb, które będą na bieżąco informowały o skali i zasięgu zagrożenia przez wszystkie dostępne środki prze-

kazu i stosować się do zaleceń. Trzeba też weryfikować treści dostępne w internecie i nie ulegać panice ani nie bagatelizować zagrożenia. Niektóre ograniczenia mogą obowiązywać przez dłuższy czas, np. obostrzenia dotyczące czasu przebywania na wolnym powietrzu (zwłaszcza w odniesieniu do dzieci), zakaz zbierania owoców oraz grzybów lub połowu i spożycia ryb⁶.

REKLAMA

JOD

DR MERCOLA

DR. MERCOLA®

IODINE

1,500 mcg Per Capsule

Dietary Supplement

30 Capsules

JOD POMAGA:

- w prawidłowym funkcjonowaniu tarczycy
- w prawidłowym funkcjonowaniu układu nerwowego
- zachować zdrową skórę

FACEBOOK.COM /KENAY.POLAND

ul. Częstochowska 25, 62-800 Kalisz
tel. 62 757 35 88 | 62 757 35 89

www.kenay.com.pl

ODWIEDŹ NASZ SKLEP INTERNETOWY



Pożegnaj alergie

Celeste McGovern odkrywa dowody przemawiające za naturalnymi rozwiązaniami w leczeniu alergicznego upośledzenia układu odpornościowego

Wiosna w powietrzu. Drzewa pączkują, rośnie trawa, a Ty świszczesz, kichasz i leje Ci się z nosa. Pąki pęcznią, robi się pięknie, ale Ty tego nie widzisz, bo zbyt swędzą Cię łzawiące oczy. Chcesz zakopać się w łóżku, gdyż Twój układ odpornościowy wytwarza irytującą hiperreakcję na pyłki drzew, co sprawia, że czujesz się, jakbyś miała katar. Takie objawy mogą również wystąpić w dowolnej porze roku w reakcji na obecność sierści zwierzęcej lub kurzu. Może również pojawiać się pokrzywka – po zjedzeniu produktu lubianego przez Ciebie, ale już nie przez Twój układ odpornościowy, np. truskawek, orzeszków ziemnych lub ananasa.

Witaj w klubie! Alergie, w tym pokarmowe, skórne (takie jak egzema) i wziewne (katar sienny), znajdują się wśród najczęstszych schorzeń w Europie i USA. Aż 150 mln Europejczyków i ponad 50 mln Amerykanów cierpi z powodu przewlekłych alergii, a 1/5 z nich codziennie towarzyszy strach przed atakiem astmy lub zagrażającą życiu reakcją uczuleniową¹.

Epidemia alergii

Szczególnie podatne na uczulenia są dzieci, ale – według przeglądu literatury medycznej z 2020 r. – częstość występowania alergii pokarmowych rośnie również wśród dorosłych. „Co niepokojące, najnowsze dane wskazują na to, że mogą być one bardziej rozpowszechnione w populacji dorosłych, niż poprzednio przyjmowano, zgłoszono wiele przypadków rozwoju alergii w wieku dorosłym” – wywnioskowali badacze².

Jak twierdzą naukowcy – wzrasta również częstość występowania alergii skórnej. Odkryli oni, że „na całym świecie wzrosła przez ostatnich 30 lat do tego stopnia, że jest to obecnie jedna z najpowszechniejszych chorób przewlekłych – dotyka ok. 20% populacji krajów rozwiniętych”. Z alergiami skórnymi zmagają się 15-30% dzieci. Szacuje się, że wśród dorosłych jest to 0,3-14,3%, przy czym większość

doniesień mieści się w przedziale ok. 13%³.

Farmakopea

Lekarze głównego nurtu zwykle odpowiadają na tę pandemię uczuleń tsunami recept na sterydy w kremie, leki przeciwhistaminowe, zastrzyki, inhalatory, wstrzykiwacze z epinefryną itd. W przypadku alergii wziewnych środki te dzieli się z reguły na preparaty pierwszej i drugiej generacji. Do tej pierwszej kategorii należą difenhydramina (Benadryl) i chlorfenamina. Na etykietach tych leków widnieją ostrzeżenia: „podczas przyjmowania tego preparatu nie należy obsługiwać ciężkich maszyn”, ponieważ ich częstym działaniem niepożądanym jest ospałość. Niektórzy zgłaszają, że czują się pijani podczas zażywania takich leków jak Benadryl, a nawet tracą przytomność. Obniżają one aktywność ośrodkowego układu nerwowego, a niektóre z ich częstych działań niepożądanych to senność, suchość w ustach, zatrzymanie moczu, powiększenie prostaty i podwójne widzenie.

Lekarze głównego nurtu zwykle odpowiadają na tę pandemię alergii tsunami recept

Jednak jeszcze bardziej przerażające wnioski płyną z badania amerykańskich naukowców z Uniwersytetu Waszyngtońskiego z 2019 r. Wykazało ono, że osoby stosujące te leki przez długi czas są bardziej narażone na diagnozę demencji w porównaniu z tymi, które ich nie zażywają. Im więcej preparatów przeciwhistaminowych pierwszej generacji i innych środków antycholinergicznymi przyjmowali uczestnicy badania, tym większe było prawdopodobieństwo wystąpienia u nich otępienia. Ludzie stosujący lek z tej grupy, taki jak Benadryl, przez 3 lata lub dłużej byli o 54% bardziej narażeni na demencję niż ci, którzy zażywali go w takiej samej dawce krócej niż 3 miesiące⁴.

Leki przeciwhistaminowe drugiej generacji (nazywane również niesedatywnymi lekami przeciwhistaminowymi), takie jak cetyryzyna (Zyrtec), lewocetyryzyna (Xyzal), feksofenadyna

(Allegra) i loratadyna (Claritin), oddziałują na ten sam układ produkcji histaminy w organizmie, który generuje objawy alergii. Jednak w mniejszym stopniu przekraczają barierę krew-mózg, a zatem w ich przypadku zgłasza się mniej działań niepożądanych. Jednak u niektórych osób Zyrtec może powodować splątanie lub nadmierne pobudzenie, niepokój i zatrzymanie moczu, jak również inne objawy. Częste działania niepożądane leku Claritin obejmują ból głowy, zmęczenie, niepokój, biegunkę, zaczerwienienie oczu, niewyraźne widzenie, krwotoki z nosa i wysypkę skórą. Nic dziwnego, że niektórzy ludzie wolą raczej zmagać się ze swoimi alergiami niż z dolegliwościami wyzwalanymi przez mające je zwalczające preparaty.

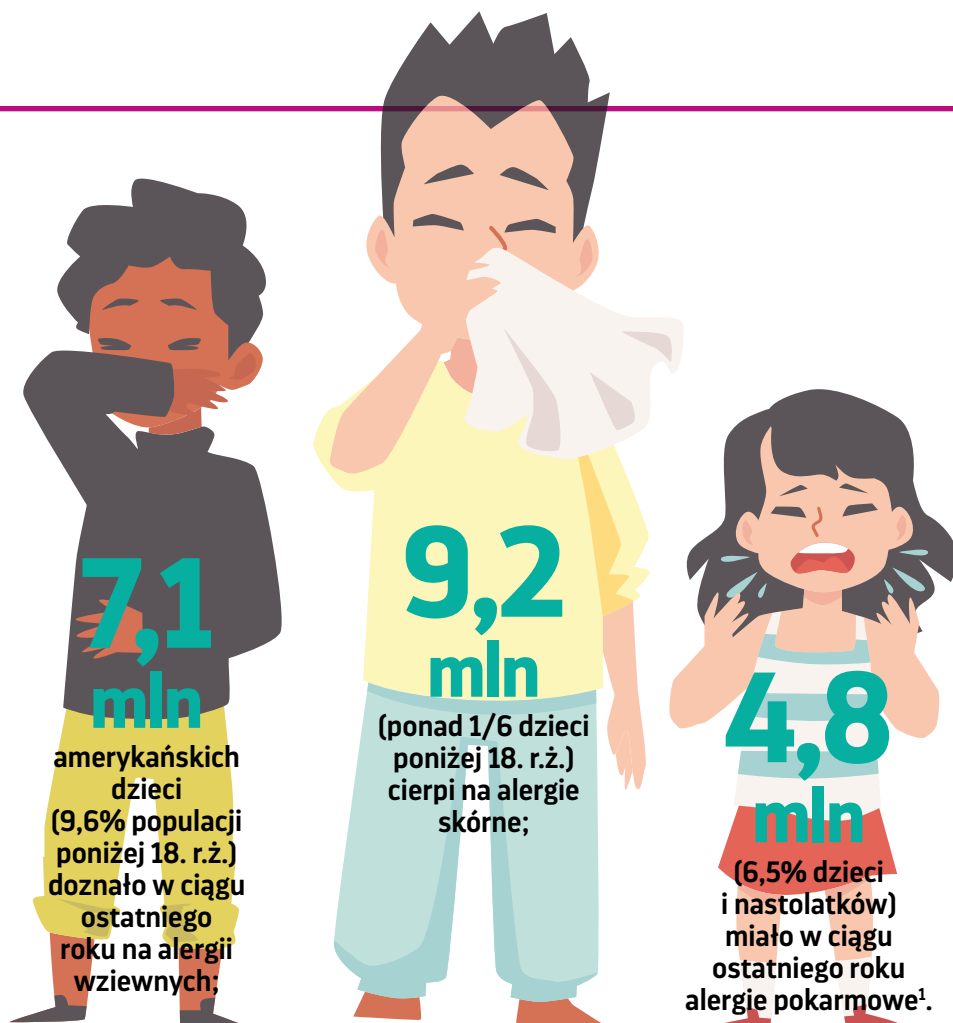
Zespół „negatywnej reakcji”

Kolejnym sprawdzonym farmaceutyką na alergię są dostępne bez recepty spreje do nosa, które chwilowo mogą łagodzić objawy, ale niosą za sobą własny zestaw zdrowotnych zagrożeń. Związane z nimi niebezpieczeństwo odkrył Greg Screws, prenter programu WHNT News z Huntsville w stanie Alabama w USA. Stosował on spray na zapchany nos w 2018 r., przy czym nieświadomie go nadużywał, co szybko mogło spowodować uzależnienie. Rozwinął się u niego tzw. zespół negatywnej reakcji, powodujący wtórny obrzęk przewodów nosowych. Prowadzi to do uzależniającego stosowania sprayu – po prostu w celu utrzymania przepływu powietrza. Greg wszędzie nosił ten produkt ze sobą: miał go w samochodzie, w kieszeniach, torbach i szufladach w całym domu. W ciągu zaledwie 8 tygodni od czasu zakupu pierwszej buteleczki sprayu wystąpiły u niego nadciśnienie tętnicze, spłycenie oddechu i bóle w klatce piersiowej. W końcu trafił do szpitala z pełnoobjawowym przełomem nadciśnieniowym. Jego ciśnienie tętnicze osiągnęło wartość 180/110 mmHg.

Podobnie było w przypadku dr. Marka Hagooda, laryngologa, z którym Greg przeprowadził w programie w 2018 r. ujawniający zagrożenie wywiad. „Nie widuję zbyt wielu odstawiających ten produkt ludzi,

Alergie u dzieci

Według amerykańskich CDC ogólnie częstość występowania alergii wzrosła, przez co obecnie:



BIBLIOGRAFIA

- 1 CDC, Summary Health Statistics Tables for U.S. Children: National Health Interview Survey, 2018, Tables C-2b, C-2c, www.cdc.gov/nchs/fastats/allergies.htm

Coraz więcej uczulonych

Według organizacji non profit Food Allergy Research and Education 32 mln Amerykanów cierpi na alergię pokarmowe, w tym 5,6 mln dzieci. Uwzględniają to poniższe liczby. Niektóre są poważne. Każdego

roku w USA 200 tys. osób potrzebuje nagłej pomocy medycznej wskutek reakcji uczuleniowych na pokarmy¹. Jest to równoznaczne z ok. 24,8 mld dolarów wydatków na opiekę medyczną.

BIBLIOGRAFIA

- 1 JAllergyClinImmunol, 2011;127: 682-3
- 2 JAMA Pediatr, 2013;167:1026-31



Amerykanów alergicznie reaguje na pszenicę.



jest uczulonych na fistaszki i orzechy drzewne.



ma alergię na owoce morza.



jest uczulonych na mleko.



ma alergię na jajka.

k którzy nie przyjmują sterydów ogólnoustrojowych. A zatem jeśli nie podamy im np. prednizonu lub czegoś podobnego, wspomagającego zwalczanie efektu odbicia, naprawdę trudno odstawić te środki⁵ – powiedział lekarz. Uzależniające leki łatwiej się sprzedają, a czołowe dostępne bez recepty marki niesteroidowych sprejów do nosa, takie jak Afrin, w samych Stanach przynoszą coroczny dochód w wysokości ok. 120 mln dolarów.

Steroidowe spreje do nosa, takie jak Flonase, niosą za sobą kolejne niebezpieczne skutki uboczne. W przypadku długoterminowego stosowania mogą prowadzić do osteoporozy, a u dzieci i nastolatków – hamować wzrost. Wspomniany produkt powiązano również z jaskrą. Częstsze działania niepożądane obejmują zatkania lub ciekący nos, krwotoki z nosa, kaszel, ból lub wrażliwość wokół oczu i kości policzkowych, zmęczenie, osłabienie oraz... ból pleców. W 2013 r. Amerykańska Agencja Żywności i Leków rozpoczęła zezwalanie na wydawanie steroidowych sprejów do nosa, poprzednio dostępnych tylko na receptę, bez przepisu lekarza. Do 2019 r. coroczna sprzedaż tych leków przewyższyła w USA kwotę 380 mln dolarów⁶.

Alergie pokarmowe stanowią osobną kategorię. Medycyna konwencjonalna zazwyczaj zaleca po prostu unikanie problematycznych produktów spożywczych, a w nagłych wypadkach przyjmowanie leków przeciwhistaminowych. W przypadku ciężkich reakcji alergicznych – np. pokrzywki wewnątrz ciała i na skórze, która może spowodować zwężenie dróg oddechowych i doprowadzić do niebezpiecznego, potencjalnie śmiertelnego, obniżenia ciśnienia tętniczego – niezbędne są przenośne wstrzykiwacze z epinefryną (najczęściej marki EpiPen, na który w 2015 r. w samych USA wystawiono ok. 3,6 mln recept⁷).

Hipoteza higieniczna

Jednakże wszystkie te konwencjonalne środki to tylko tymczasowe rozwiązania. Zwalczają objawy alergii, ale nie niwelują ich ukrytej przyczyny, czyli upośledzenia układu odpornościowego, nadmiernie reagującego na szkodliwe obce cząsteczki, postrzegane jako zagrożenia. Co powoduje, że system immunologiczny staje się nadreaktywny? Coraz więcej prac medycznych łączy alergie z zaburzeniami w obrębie mikrobiomu – obecnością lub nieobecnością kluczowych szczepów bakterii i innych drobnoustrojów, stanowiących istotny element systemu immunologicznego.

Zgodnie z „hipotezą higieniczną”, jak ją opisano po raz pierwszy w 1989 r., dzieci z większą liczbą starszego rodzeństwa najrzadziej doświadczają kataru siennego. „W ciągu ostatniego wieku zmniejszania się rodziny, poprawy wyposażenia gospodarstwa domowego i wyższych standardów w zakresie higieny osobistej nastąpiło ograniczenie

REKLAMA



MIEŚNIE STAWY

100 ML

200 ML

POLSKI PRODUKT
DOSTĘPNY W APTEKACH
PRZEBADANY DERMATOLOGICZNIE

MAŚC NIEDŹWIEDZIA® silne grzanie
jest skutecznym produktem
o wzmocnionym i długotrwałym
działaniu rozgrzewającym.

możliwości przenoszenia infekcji w młodych rodzinach. Mogło to skutkować większym rozpowszechnieniem klinicznej ekspresji atopii, wcześniej objawiającej się u ludzi zamożniejszych, jak to wydaje się mieć miejsce w przypadku kataru siennego⁸ – napisał dr D. P. Strachan, epidemiolog z Londyńskiej Szkoły Higieny i Medycyny Tropikalnej. Hipoteza higieniczna na przestrzeni lat ewoluowała, biorąc pod uwagę rosnącą liczbę czynników środowiskowych, w tym wcześniejsze infekcje, posiadanie zwierząt domowych oraz palenie tytoniu⁹.

Antybiotyki to oczywisty winowajca modyfikacji układu odpornościowego przez mikrobiom. Leki mające zabijać patogeny dziesiątkują również drobnoustroje, na które nie powinny oddziaływać (zwane również dobrymi bakteriami) i w dodatku często są błędnie przepisywane. Według raportu amerykańskich Centrów Kontroli i Prewencji Chorób (CDC) z 2018 r. 67 mln recept na antybiotyki wydano w przypadku dzieci młodszych niż 19-letnie. Najczęściej przepisywano amoksylicynę (35%) oraz azytromycynę (18%) o szerokim spektrum działania. Określono to jako „niepokojące”, ponieważ przepisywanie tej klasy antybiotyków może prowadzić do superinfekcji.

Jak się okazuje, antybiotyki odpowiadają za ok. 700 tys. wizyt dzieci na szpitalnych oddziałach ratunkowych rocznie z powodu ich działań niepożądanych. Wiele z nich obejmuje reakcje alergiczne na farmaceutyki¹⁰. Stosowanie antybiotyków powiązано również z przewlekłą alergią. Badanie, w ramach którego analizowano dokumentację ponad 792 tys. amerykańskich dzieci z lat 2001-2013, wykazało, że te, którym przepisano leki hamujące wydzielanie kwasu solnego lub antybiotyki w pierwszych 6 miesiącach życia, były znacznie bardziej narażone na choroby alergiczne, w tym astmę, katar sienny i anafilaksję¹¹.

Leczenie nieszczelnego jelita

Niezależnie od ukrytych przyczyn chorób alergicznych o podłożu immunologicznym, jak w przypadku większości schorzeń, rozwiązanie wydaje się polegać na leczeniu jelit, w których mieści się istotny element układu odpornościowego w formie bakterii, wirusów, a nawet grzybów, tworzących mikrobiom. Nabłonek jelit pełni rolę stróża, umożliwiającego składnikom odżywczym, takim jak witaminy i minerały, przejście do krwiobiegu, gdzie są wykorzystywane. Zapobiega przy tym wnikaniu do krwi szkodliwych

toksyn, patogenów i zawartych w pokarmach białek. Obecnie setki badań analizują to, jak bakteryjne produkty zwane endotoksynami i obce białka zawarte w produktach spożywczych mogą przenikać do nabłonka jelit i trafiać do krwiobiegu, przez co silnie zbrojnie atakują układ odpornościowy i powodują przewlekły stan zapalny¹².

Leczenie jelit

Według dr. Damiena Downinga, prezesa Brytyjskiego Towarzystwa Medycyny Ekologicznej i autora książki pt. „The Vitamin Cure for Allergies” („Witaminowy lek na alergię”, Basic Health Publications, Inc., 2010), sekret terapii chorób o podłożu immunologicznym i alergii polega na uprzednim wyleczeniu jelit. Oczywiście proces ten zaczyna się od zmian w diecie. Dr Downing zaleca wykluczenie wszystkich pokarmów prozapalnych, w tym cukru i zbóż, szczególnie pszenicy. Ta ostatnia zawiera gluten, który – jak wykazano doświadczalnie – uszkadza nabłonek jelit, a zawarte w niej białko o nazwie gliadyna, będące składnikiem glutenu – jak również ustalono – wyzwała relacje immunologiczne.

Dieta ketogeniczna to ścisła dieta bezzbożowa, wzbogacona „dobrymi” tłuszczami, które powodują, że organizm przestawia się na tryb spalania tkanki tłuszczowej. Często stosuje się ją w celach odchudzających, ale na jaw wychodzą jej inne zastosowania terapeutyczne – w leczeniu chorób od autoimmunologicznych po psychiczne. Czysta dieta ketogeniczna spowoduje, że bakterie w organizmie będą produkować maślan i hydroksymaślan – krótkołańcuchowe kwasy tłuszczowe, które odżywiają komórki jelit, chronią integralność nabłonka jelit, wspierają dobre funkcjonowanie trawienia i kontrolują stan zapalny. Niedawno uczeni opisali maślan jako silny naturalny antybiotyk przeciwdziałający bakteriom wywołującym infekcje jelit, takim jak *Acinetobacter baumannii*, *Escherichia coli* i *Staphylococcus*¹³. Aby go wytworzyć, drobnoustroje jelitowe przekształ-

Aluminiowa przyczyna

Immunostymulujący składnik o nazwie wodorotlenek glinu jest stosowany w wielu powszechnych szczepionkach dla dzieci i niektórych dla dorosłych, w tym tych przeciwko tężcowi i HPV. Co ciekawe, wykorzystuje się go także do stworzenia zwierzęcych modeli chorób uczuleniowych, takich jak nieżyt nosa (katar sienny)¹, alergia pokarmowa² i alergiczna choroba oczu³.

W pewnym badaniu naukowcy zastosowali u szczurów wodorotlenek glinu powiązany z pałeczką *Bordetella pertussis*. Bakteria ta wchodzi w skład szczepionki DTaP rekomendowanej dzieciom w wieku 2, 4, 6 i 18 miesięcy przez amerykańskie Centra Prewencji i Kontroli Chorób (nawiasem mówiąc, wakcyna ta zawiera również aluminium). Następnie uczeni wystawili gryzoni na działanie uczulających pokarmów, takich jak orzeszki ziemne czy soja, aby wywołać u nich alergię pokarmową⁴.

Powtórzmy to: naukowcy wywołują alergię u zwierząt przez zastosowanie powszechnych składników szczepionek. Oczywiście jest zatem, że sztuczna hiperstymulacja układu odpornościowego, która ma miejsce w przypadku szczepień, może być jedną z przyczyn zaburzeń równowagi immunologicznej, kryjącej się za obecną epidemią alergii.

BIBLIOGRAFIA

- 1 Genet Mol Res, 2014; 13: 5173–81
- 2 Cells, 2019; 8: 546
- 3 Allergy, 2003; 58: 1101–13
- 4 Int Arch Allergy Immunol, 2014; 164: 89–96

cają włókna surowych pokarmów roślinnych. Jak wiadomo, maślan produkują m.in. bakterie typu *Firmicutes*¹⁴.

Dieta odgrywa kluczową rolę. Jest jednak również szeregiem suplementów i ziół, które – jak wykazano – skutecznie wspierają mikrobiom w przypadku uczuleń.

Suplementy na alergię

Cynk karnozyna

– Myślę, że to, iż istnieje cynk karnozyna, jest piękne – powiedział dr Downing o leczącym jelita suplemencie. Przegląd badań na temat cynku L-karnozyny z 2020 r. wykazał, że substancja ta ma silne właściwości przeciwzapalne i antyoksydacyjne, które prawdopodobnie odpowiadają za jej odnotowany wpływ na leczenie wrzodów i urazów żołądkowo-jelitowych. W Japonii zatwierdzono ją właściwie do stosowania w terapii wrzodów żołądka¹⁵.

W jednym z randomizowanych, kontrolowanych, podwójnie zaślepienych badań 285 osób z wrzodami żołądka przypisano losowo do jednej z grup. Uczestnicy przez 8 tygodni przyjmowali 150 mg cynku L-karnozyny na dobę, 800 mg chlorowodoru cetraksatu (leku stosowanego do ochrony nabłonka jelit) bądź pojedyncze lub podwójne placebo. Po 8 tygodniach grupa stosująca cynk L-karnozynę osiągnęła nieznacznie lepsze wyniki w subiektywnej ocenie złagodzenia objawów niż ta zażywająca chlorowodorek cetraksatu. 75% osób przyjmujących tę pierwszą substancję zgłosiło, że nastąpiła u nich wyraźna poprawa. W grupie chlorowodoru cetraksatu było to 72%. Jednakże różnica w całkowitych wskaźnikach wyleczenia, jak potwierdzono w badaniu endoskopowym, była jeszcze większa – 60% w grupie cynku L-karnozyny w porównaniu z 46% wśród przyjmujących lek w ciągu 8 tygodni¹⁶. Inne badania potwierdziły te efekty w leczeniu śluzówki i redukcji objawów z jej strony przy dawkach 50 mg 2 razy na dobę¹⁵.

Fosfatydylocholina

To mało znany, ale istotny składnik odżywczy, funkcjonujący w każdej komórce organizmu. Pełni wiele ról, jest m.in. głównym składnikiem błon komórkowych i źródłem choliny – podstawowego składnika neuroprzekaźnika o nazwie acetylocholina, który jest potrzebny do działania mózgu. Co więcej, fosfatydylocholina wspomaga naprawę nabłonka jelit.

W jednym z badań naukowcy ze Szpitala Uniwersyteckiego w Heidelbergu w Niemczech codziennie przez 3 miesiące podawali 60 pacjentom z aktywnym przewlekłym niesteroidozależnym wrzodziejącym zapaleniem jelita grubego (chorobą objawiającą się występowaniem nadżerek nabłonka jelit) suplement diety z fosfatydylocholiną lub placebo. W tym czasie remisję kliniczną osiągnęło 16 osób w grupie przyjmującej preparat (53%) w porównaniu z zaledwie 3 (10%) w grupie placebo. U pacjentów stosujących fosfatydylocholinę pomiar aktywności klinicznej wykazał poprawę o średnio 70% w porównaniu z zerową różnicą w grupie placebo¹⁷.

Z kolei randomizowane, kontrolowane placebo badanie z udziałem 156 pacjentów z wrzodziejącym zapaleniem jelita grubego opisano na łamach *Journal of Gastroenterology*. Wykazało ono, że ci, którzy przyjmowali 3,2 g złożonego preparatu z fosfatydylocholiną o powolnym uwalnianiu dziennie,

REKLAMA



MIEŚNIE STAWY

100
ML

POLSKI PRODUKT
DOSTĘPNY W APTEKACH
PRZEBADANY DERMATOLOGICZNIE

MAŚĆ NIEDŹWIEDZIA® naturalna siła i grzanie jest skutecznym produktem o działaniu rozgrzewającym.

zgłosili średnio 50% złagodzenie objawów choroby, a wskaźnik remisji po 12 tygodniach wyniósł 31%¹⁸.

Pokarmy zasobne w fosfatydylocholinę to m.in. ryby, wołowina, jajka, drób i orzechy. Jeśli chodzi o dodatkowe źródła, dr Downing zaleca przyjmowanie łyżki zawierającego ją preparatu w płynie do posiłku lub koktajlu zawierającego białko. Odpowiada to ok. 9 kapsułkom z fosfatydylocholiną dziennie.

Probiotyki

Według artykułu przeglądowego opublikowanego w 2021 r. na łamach czasopisma *American Journal of Otolaryngology* „istnieją mocne dowody przemawiające za stosowaniem czynników probiotycznych w łagodzeniu objawów alergicznego nieżytu nosa”¹⁹. Tuziny badań pokazują, jak różne probiotyki mogą hamować hiperalergiczne reakcje immunologiczne. Przykładowo w jednej z randomizowanych prób, opartej na schemacie naprzemiennym, 63 dzieci z przewlekłym katarem siennym leczono standardowym preparatem przeciwhistaminowym (Xyzal), wyłącznie

lub w połączeniu z probiotykiem zawierającym bakterie *Lactobacillus johnsonii* EM1. Wykazano, że z probiotykiem osiągnano lepsze efekty niż samą farmakoterapią. Różnica ta utrzymywała się przynajmniej przez 3 miesiące po odstawieniu środka z korzystnymi drobnoustrojami²⁰. Z kolei w randomizowanym, podwójnie zaślepionym, kontrolowanym placebo badaniu klinicznym 49 pacjentów z przewlekłym katarzem siennym podawano 100 ml poddanego obróbce cieplnej fermentowanego mleka zawierającego szczep bakteryjny *Lactobacillus acidophilus* L-92 lub pozbawione probiotyków placebo. U leczonej grupy nastąpiła redukcja objawów ze strony nosa, oczu oraz wyraźne zmniejszenie obrzęku śluzówki nosa w porównaniu z grupą kontrolną²¹.

Przegląd literatury medycznej z 2021 r. na temat probiotyków i egzemy w skrócie przedstawił badania kliniczne i metaanalizy, w których wykazano, że szczepy probiotyczne *Lactobacillus* i *Bifidobacterium* obniżają ryzyko atopowego zapalenia skóry u niemowląt i dzieci. Przytoczono np. podwójnie zaślepioną, randomizowaną, kontrolowaną próbę z 2018 r. z udziałem 50 pacjentów w wieku 4-17 lat. Wykazała ona, że mieszanka bakterii szczepu *Bifidobacterium* spowodowała redukcję ciężkości egzemy²².

W kolejnym niedawnym przeglądzie, poświęconym roli drobnoustrojów w alergii pokarmowej, autorstwa Cecilii Berin, profesor pediatrii i wicedyrektor Instytutu Jaffe Food Allergy Szkoły Medycznej Icahna na górze Synaj w Nowym Jorku w USA, napisano: „wykazanie w doświadczeniach, że mikroby determinują podatność na alergię pokarmową, doprowadziło do dużego podekscytowania z powodu możliwości opartych na drobnoustrojach terapii”²³. Aktualnie w Bostońskim Szpitalu Dziecięcym trwa badanie kliniczne mające ocenić, czy przeszczep mikrobioty kałowej od zdrowej osoby może złagodzić nadwrażliwość na orzeszki ziemne²⁴.

Doustne probiotyki również okazują się obiecujące. Australijscy

naukowcy podawali uczulonym na fistaszki dzieciom preparat zawierający bakterie *Lactobacillus rhamnosus* wraz z doustną immunoterapią (chory otrzymuje narastające ilości alergenu do poziomu powodującego reakcję). Wykazali, że drobnoustroje te chroniły pacjentów przed uczuleniem²⁵. Inne, szeroko zakrojone, badanie kliniczne tej terapii jest obecnie w toku²⁶. Naukowcy ze Szpitala Ogólnego Massachusetts i firmy Vedanta Biosciences również prowadzą obecnie próbę kliniczną wybranej mieszanki ludzkich szczepów probiotycznych, które w terapii alergii na orzeszki ziemne²⁷.

Ponadto wciąż jest wiele nowych szczepów probiotycznych do odkrycia. Np. w najnowszym badaniu z udziałem bliźniaków zidentyfikowano 2 wcześniej nieznane, ważne szczepy bakteryjne mające wpływ na alergię pokarmową. Analizowano w nim 18 par bliźniąt, z których jedno lub dwoje cierpiało na taką dolegliwość. Naukowcy szukali odmienności między ich bakteriami jelitowymi. Wśród szczepów, które stanowiły różnice między bliźniętami bez uczuleń i zmagających się z nimi, znalazły się 2, których nigdy wcześniej nie wiązano z alergią: *Phascolarctobacterium faecium* i *Ruminococcus bromii*²⁸.

Chociaż nie są one jeszcze dostępne w formie suplementu diety, mogą być obecne – wraz z niezliczoną ilością innych korzystnych mikroorganizmów – w oryginalnym probiotyku Matki Natury, czyli produktach fermentowanych. Należą do nich kiszona kapusta, kimchi, kombucha i jogurt, które stanowią bogate źródła zróżnicowanych probiotyków. Ich fermentacja tworzy bakterie podobne do organizmów znajdujących się w probiotycznych suplementach diety, ale generalnie zawierają o wiele więcej różnorodnych drobnoustrojów niż gotowe preparaty.

Immunoregulacyjne witaminy i minerały

Witamina C

Kwas askorbinowy ma długą historię zwalczania wirusów wziewnych, powodujących przeziębienie czy covid-19. Według przeglądu



z 2020 r. dotyczącego przeciwniekcyjnych i immunoregulacyjnych możliwości witaminy C „reguluje ona również odpowiedź zapalną”. W badaniach na zwierzętach niedobór tego składnika powiązano z wyższym poziomem histaminy we krwi, który można zrównoważyć po normalizacji stężenia kwasu askorbinowego we krwi²⁹.
Sugerowana dawka dobową:
Dr Downing zaleca minimalną dawkę 500 mg witaminy C 2 razy dziennie, chociaż przy obecnej pandemii on i inni lekarze sugerują o wiele wyższą dawkę – 3-6 g na dobę.



Witamina D

W tysiącu badań powiązano funkcjonowanie układu odpornościowego z poziomem tej substancji, a w setkach analizowano w szczególności jej związek z chorobami alergicznymi. Obecnie wiele raportów potwierdza połączenie między jej niskim stężeniem a wysokimi wskaźnikami alergii. W jednym z takich badań u 483 dzieci z astmą i 483 zdrowych zmierzono poziom witaminy D. Jak się okazało, u astmatyków był on średnio znacząco niższy.

Niski poziom słonecznej witaminy powiązano również z większą częstością występowania innych poza astmą chorób alergicznych (egzemy, pokrzywki i alergii pokarmowej) u dzieci oraz wyższymi poziomami markerów alergii w układzie odpornościowym (cząsteczek IgE we krwi)³⁰.
 Przeprowadzono m.in. prospektywne, randomizowane, podwójnie zaślepione, kontrolowane placebo badanie z udziałem 100 wrażliwych na pyłki traw lub z występującym pod ich wpływem kataru siennym pacjentów pediatrycznych. Wykazało ono, że przyjmowanie probiotyku zawierającego *Lactobacillus rhamnosus* lub 1000 j.m. witaminy D dziennie przez 5 miesięcy oraz doustna immunoterapia złagodziły objawy i znacznie obniżyły poziom immunologicznych markerów alergii bardziej niż sama immunoterapia³¹. W innym podwójnie zaślepionym, randomizowanym, kontrolowanym badaniu 60 pacjentów z egzemą powyżej 14. r.ż. otrzymywało 1600 j.m. witaminy D na dobę lub placebo. Po 60 dniach w grupie przyjmującej witaminę nastąpiła znacząca poprawa, i to niezależnie od wyjściowej ciężkości egzemy³².

Witamina K

Istotne jest łączenie witaminy D3 z K2. Tę ostatnią zawierają zielone warzywa liściaste, niektóre pokarmy, np. sfermentowana soja, ser brie z mleka od krów karmionych trawą, żółtka jaj i wątróbka.
Sugerowana dawka dobową: Wiele preparatów zapewnia



REKLAMA



MIEŚNIE STAWY

100 ML

POLSKI PRODUKT
 DOSTĘPNY W APTEKACH
 PRZEBADANY DERMATOLOGICZNIE

MAŚC NIEDŹWIEDZIA® polarny łód
 jest skutecznym produktem o działaniu
 chłodzącym



równowagę między witaminami D3 i K2 w optymalnych proporcjach, a dr Downing zaleca przyjmowanie do 10 000 j.m. na dobę alergikom lub osobom z chorobami autoimmunologicznymi, które nie są w stanie uzyskać wystarczającej ekspozycji na światło słoneczne.

Magnez

Organizm potrzebuje również dostatecznej ilości tego pierwiastka w celu wsparcia wchłaniania i eksploatacji witaminy D – twierdzi dr Downing. Poza tym sam niski poziom magnezu może nawet być przyczyną reakcji alergicznych. Chociaż badania w tym zakresie są bardzo ograniczone, zarówno próby na zwierzętach, jak i obserwacje kliniczne potwierdzają związek między niedoborem magnezu a alergią skórą³³.

Kąpiele w solach Epsom to jeden ze sposobów na podniesienie poziomu magnezu przez skórę, można również przyjmować doustne suplementy diety. Istnieje wiele różnych rodzajów tego pierwiastka. Najpowszechniejszy jest cytrynian magnezu. Treonian magnezu to forma szczególnie dobrze wchłaniana. Tlenek magnezu nie jest idealny ze względu na słabą absorpcję. Sugerowana dawka dobową: według dr. Downinga 400-600 mg treonianu, cytrynianu lub jabłczanu magnezu na dobę.

Zioła pomocne w łagodzeniu alergii

Lepiejnik różowy (*Petasites hybridus*)

Przeciwzapalne zioło rosnące w całej Europie, Azji i Ameryce Północnej, od wieków stosowano w medycynie w leczeniu ataków migreny, astmy, przewlekłego kaszlu i wrzodów żołądkowych. Jak wykazano, wspomaga ono również łagodzenie objawów sezonowych alergii. Jedno z badań z udziałem 125 osób z kata-

rem siennym w Szwajcarii ujawniło, że wyciąg z lepiejnika różowego był równie skuteczny, jak lek przeciwhistaminowy cetyryzyna (Zyrtec).

Zioło to jest szczególnie pomocne, kiedy nie chce się, by środek na alergię powodował senność.

Badanie opisane na łamach czasopisma *British Medical Journal* porównywało lepiejnik różowy z lekiem Zyrtec u 125 pacjentów z sezonowymi alergiami. 61 z nich przez 2 tygodnie przyjmowało zioło, a 64 farmaceutyk. Naukowcy wywnioskowali, że lepiejnik różowy był równie skuteczny, jak lek i nie powodował przy tym senności, zgłaszanej przez nawet 15% osób stosujących Zyrtec³⁴.



Imbir

Kłącze, stosowane w wielu przepisach, jest również tradycyjnym tajskim lekiem. Badanie przeprowadzone w 2020 r. przez tajskich naukowców porównywało ekstrakt z imbiru (500 mg dziennie) z 10 mg loratadyny (Claritin). Była to trwająca 3 i 6 tygodni randomizowana, podwójnie zaślepiona, kontrolowana próba z udziałem 80 osób z katarrem siennym. Wszyscy uczestnicy badania zauważyli złagodzenie objawów.

„Ekstrakt z imbiru jest równie dobry, jak loratadyna w łagodzeniu symptomów ze strony nosa i poprawie jakości życia pacjentów [z alergicznym nieżytem nosa]” – wywnioskowali naukowcy. Była jednak jedna różnica: „ekstrakt z imbiru miał mniej działań niepożądanych, szczególnie jeśli chodzi o senność, zmęczenie, zawroty głowy i zaparcia”³⁵.



Olej z czarnuszki

To lecznicze zioło stosowane na Bliskim Wschodzie, w Azji i Afryce w leczeniu alergii i wielu innych

schorzeń. Przegląd 4 badań na temat jego skuteczności w terapii chorób alergicznych (kataru siennego, astmy i egzemy), w ramach których 152 pacjentom podawano go w kapsułkach w dawkach 40-80 mg/kg masy ciała na dobę, wykazał ogólną redukcję ciężkości zgłaszanych przez chorych objawów³⁶.

Nowszy przegląd badań na temat oleju z czarnuszki (*Nigella sativa*), z 2019 r., wykazał, że ma on „antyoksydacyjne, immunomodulacyjne, przeciwzapalne, przeciwhistaminowe, przeciwalergiczne, przeciwkaszlowe i roz-

BIBLIOGRAFIA

- 1 Asthma and Allergy Foundation of America, "Allergy facts and figures," www.aafa.org/allergy-facts; AllergyUK, "Statistics," www.allergyuk.org/information-and-advice/statistics
- 2 Curr Allergy Asthma Rep, 2020; 20: 6
- 3 J Invest Allergol Clin Immunol, 2017; 27: 78-88
- 4 JAMA Intern Med, 2015; 175: 401-7
- 5 WHNT News, "Nasal Spray 'Blowback': A Serious Health Risk," Feb 23, 2018. www.youtube.com/watch?v=QuNWfzQuT04
- 6 Statista, "Sales of the leading nasal spray/drops/inhaler brands in the United States in 2019 (in million U.S. dollars)."
- 7 Washington Post, August 24, 2016, "Mylan faces more congressional pressure to explain EpiPen price hike"
- 8 BMJ, 1989; 299: 1259-60
- 9 Curr Opin Allergy Clin Immunol, 2014; 14: 390-6
- 10 CDC. Antibiotic Use in the United States, 2018 Update: Progress and Opportunities. Atlanta, GA: US Department of Health and Human Services, CDC; 2019.
- 11 JAMA Pediatr, 2018; 172: e180315
- 12 Front Immunol, 2021. doi.org/10.3389/fimmu.2021.673708; J Exp Med, 2019; 216: 20-40
- 13 Eur J Microbiol Immunol, 2021; 11: 1-9
- 14 Neurochem Int, 2016; 99: 110-32
- 15 Nutrients, 2020; 12: 665
- 16 Jpn Pharm Ther, 1992; 20: 199-223
- 17 Gut, 2005; 54: 966-71
- 18 Am J Gastroenterol, 2014; 109: 1041-51
- 19 Am J Otolaryngol, 2021; 42: 102883
- 20 Int J Pediatr Otorhinolaryngol, 2012; 76: 994-1001
- 21 J Dairy Sci, 2005; 88: 527-33
- 22 Front Pediatr, 2020; 8: 577413; JAMA Dermatol, 2018; 154: 37-43
- 23 J Clin Invest, 2021; 131: e144994
- 24 ClinicalTrials.gov, Identifier NCT02960074
- 25 J Allergy Clin Immunol, 2015; 135: 737-44.e8
- 26 Australian New Zealand Clinical Trials Registry, Identifier ACTRN12616000322437
- 27 ClinicalTrials.gov, Identifier NCT03936998
- 28 J Clin Invest, 2021; 131: e141935
- 29 Front Immunol, 2020; 11: 574029
- 30 Eur Ann Allergy Clin Immunol, 2011; 43: 81-8
- 31 Allergy Asthma Proc, 2016; 37: 324-34
- 32 J Drugs Dermatol, 2012; 11: 327-30
- 33 Postepy Hig Med Dosw (Online), 2007; 61: 548-54
- 34 BMJ, 2002; 324
- 35 BMC Complement Med Ther, 2020; 20: 119
- 36 Phytother Res, 2003; 17: 1209-14
- 37 Avicenna J Phytomed, 2019; 9: 195-212
- 38 Curr Pharm Biotechnol, 2020 Nov 10. doi: 10.2174/1389201021999201110205048
- 39 Daily Post Nigeria, April 7, 2020
- 40 Evid Based Complement Alternat Med, 2020; 2020: 2893609
- 41 Biomolecules, 2020; 10: 634



szerzające oskrzela właściwości”. Ponadto „może być brany pod uwagę jako skuteczny lek w terapii alergicznych i obstrukcyjnych chorób płuc, jak również innych schorzeń układu oddechowego jako środek profilaktyczny i/lub łagodzący objawy”³⁷.

W artykule z 2020 r. postawiono nawet hipotezę, według której olej z czarnuszki byłby również pomocny w leczeniu covid-19³⁸. Anegdotyczny dowód stanowi w tym przypadku gubernator nigeryjskiego stanu Oyo Seyi Makinde. W zeszłym roku powiedział on reporterom, że kiedy test wykazał u niego zakażenie koronawirusem, jego przyjaciel, minister zdrowia stanu, przysłał mu butelkę tego specyfiku. Makinde dodał do niego miodu i przyjmował po łyżeczce rano i wieczorem w celu „pobudzenia odporności”. Uznał, że ta rutyna pomogła mu pozostać wolnym od objawów³⁹.

Róża gładka (*Rosa laevigata*)

Jest stosowana od dawna – w Azji, skąd pochodzi – głównie w celach leczniczych. Obecnie kwiat ten rośnie dziko na terenie całych USA. Jego owoce często wykorzystuje się jako środki przeciwbólowe w medycynie chińskiej (gdzie jest znany jako Ji Ying Zi).

Ostatnie badania farmakologiczne sugerują, że roślina ta zawiera przeciwzapalne flawonoidy, które łagodzą również stres oksydacyjny i chronią przed chorobą wątroby.

Badanie z 2020 r. wykazało, że wyciągi z róży gładkiej zmniejszały odpowiedzi zapalne komórek płuc na małe cząstki stałe powszechnie występujące w zanieczyszczonych powietrzu, które mają wpływ zwłaszcza na chorych na astmę. Dowiodło silnego działania przeciwzapalnego. Z kolei naukowcy z Uniwersytetu Kyung Hee w Seulu w Korei wywnioskowali, że kwiat ten „można przetworzyć na naturalny lek” na choroby układu oddechowego wywoływane przez cząstki stałe w zanieczyszczeniach powietrza⁴⁰.



Żeń-szeń

Jest dobrze znany ze swoich tradycyjnych właściwości leczniczych. Niektórzy koreańscy producenci tej rośliny fermentują pozyskiwany z niej wyciąg. Jak twierdzą, imituje to fermentację, która następuje w jelitach, przez co ekstrakt jest łatwiej i bardziej konsekwentnie wchłaniany. W przeglądowym artykule z 2020 r. odnotowano, że ten fermentowany czerwony wyciąg z żeń-szenia ma wiele adaptogennych właściwości, w tym antyoksydacyjnych, antystresowych i przeciwzapalnych, spośród których wszystkie mogą mieć wpływ przeciwalergiczny⁴¹.



REKLAMA

ZIOŁA OJCA GRZEGORZA



Lipobon complex

suplement diety

Na cholesterol

Wybierz jakość farmaceutyczną!



• **Monakolina K** ze sfermentowanego czerwonego ryżu oraz ekstrakt z liści karczocha pomagają w utrzymaniu prawidłowego stężenia cholesterolu we krwi.

- **Kwas foliowy** oraz witaminy B₆ i B₁₂ sprzyjają utrzymaniu prawidłowego metabolizmu homocysteiny.
- **Ekstrakt z liści karczocha i witamina B₂** pomagają w ochronie komórek przed stresem oksydacyjnym.
- **Ekstrakt z korzenia berberysu** bogaty w berberynę wspomaga funkcjonowanie układu trawiennego.*

* Pełne informacje dotyczące produktu znajdują się na stronie www.bonimed.pl

Do nabycia: apteki i zielarnie w całym kraju lub sprzedaż wysyłkowa
tel. 33 861 86 71, 33 861 86 21

BONIMED Żywiec, ul. Stawowa 23, www.bonimed.pl



SUPLEMENTY DLA ALERGIKA

Specjaliści z amerykańskiego The Allergy and Environmental Treatment Center w Arizonie radzą osobom uczulonym, aby nie bały się suplementów i wręcz zachęcają do ich stosowania. Dotyczy to zarówno tych, które uzupełniają niedobory składników wynikające z diety eliminacyjnej, jak i takich, które łagodzą objawy alergii i wspomagają leczenie farmakologiczne.

Lekarze coraz częściej dostrzegają potencjał, jaki kryje się w stosowanych w medycynie ludowej preparatach ziołowych. Zainteresowanie wykorzystaniem ich w terapii alergii systematycznie wzrasta wraz z rosnącą liczbą publikacji naukowych, potwierdzających ich korzystny wpływ na organizm alergika.

Działanie tych naturalnych substancji jest nie do przecenienia. Wiele z nich hamuje bowiem wydzielanie odpowiedzialnej za większość typowych objawów alergii histaminy, łagodzi stany zapalne i reguluje pracę układu odpornościowego, poprzez wyciszenie

nadmiernej reakcji immunologicznej, przyczyniającej się do powstania alergii. A dopóki nie znajdziemy leku na alergię, każda, nawet najmniejsza pomoc w zwalczaniu jej objawów i skutków, jest na wagę złota. Po jakie suplementy diety warto zatem sięgnąć, jeśli alergica uprzykrza nam życie?

Antyalergiczne zioła

Uczuleni powinni zaprzyjaźnić się zarówno z naszymi rodzimymi ziołami, jak i tymi bardziej egzotycznymi, stosowanymi od setek lat w medycynie ludowej w leczeniu tej przypadłości. Ich niewątpliwą zaletą, tak jak i innych

suplementów omówionych poniżej, jest to, że nie wykazują objawów ubocznych charakterystycznych dla leków przeciwalergicznych, takich jak senność, osłabienie percepcji i koncentracji oraz przybieranie na wadze. Wadą jest natomiast to, że efekt ich działania nie jest natychmiastowy, ale potrzeba czasu, by zadziałały. Z badań przeprowadzonych na Chulalongkorn University w Tajlandii wynika, że terapia ziołowa może stanowić wsparcie dla tradycyjnych modeli leczenia alergii i wykazuje niewiele skutków ubocznych. Wśród ziół o udowodnionym działaniu antyalergicznym, polegającym na zmniejszeniu

„Zioła i suplementy nie działają natychmiastowo, jedynie długotrwałe i systematyczne ich przyjmowanie przynosi zamierzony efekt”

intensywności objawów, takich jak katar, kaszel czy przekrwienie spojówek, prym wiedzie pokrzywa zwyczajna. Przeciwalergicznie i antyhistaminowo działa również napar z melisy lekarskiej, a z kolei pachnotka zwyczajna i rzepik pospolity tonują działanie układu immunologicznego i obniżają poziom mediatorów zapalenia. Tymczasem nawłóć właściwa łagodzi objawy alergii zapobiegając nadmiernemu przekrwieniu błon śluzowych i uszczelniając znajdujące się w nich naczynia włosowate oraz zmniejszając stany zapalne. Jeżówka purpurowa, czyli *Echinacea*, działa z kolei przeciwozłuszczeniowo, przeciwzapalnie i reguluje działanie układu odpornościowego. Podobne do jeżówki działanie ma bluszcz pospo-

lity, jednak stosowanie go na własną rękę z samodzielnie pozyskanych części rośliny, może być niebezpieczne, ponieważ jest on trujący. Dlatego w tym przypadku warto sięgać jedynie po standaryzowane preparaty dostępne w sklepach zielarskich lub aptekach².

Colostrum

Walcząc z objawami alergii nie można zapominać o tym, jak wielki wpływ na jej powstanie ma kondycja naszej mikrobioty i szczelność jelit. Warto też zdać sobie sprawę z tego, że to właśnie w jelitach, dzięki komórkom

dentrytycznym i kępkom Peyera (grudki chłonne znajdujące się w ścianie jelit), dochodzi do rozpoznawania alergenów pokarmowych. Dzięki temu układ immunologiczny uczy się odróżniania wrogów od przyjaciół. Mechanizm ten dobrze działa u osób nieuczulonych, jednak szwankuje u alergików. Skutkuje to wzbudzaniem reakcji obronnej przeciwko nieszkodliwym dla większości osób antygenom pokarmowym i rozwinięciu reakcji alergicznej. Dlatego coraz

REKLAMA



LAB·ONE
N°1 IN WELLNESS

JAKOŚĆ • SKUTECZNOŚĆ • BEZPIECZEŃSTWO

CIESZ SIĘ
WIOSNĄ
BEZ OGRANICZEŃ

15% RABATU
NA HASŁO:

RABAT15



częściej mówi się o tym, że nie można mówić o zwalczaniu objawów alergii i jej leczeniu bez zadbania o jelita. A tu doskonale sprawdza się *colostrum bovinum*, czyli siara bydlęca. Zawiera ona cenne dla alergików immunoglobuliny, białka i kolostryninę, będącą mieszaniną peptydów bogatych w prolinę (PRP).

Jak donoszą holenderscy naukowcy z University Medical Center Utrecht, immunoglobuliny IgG, występujące w sianie bydlęcej, potrafią nie tylko neutralizować alergeny, które przedostały się do przewodu pokarmowego, ale także wspomagają utrzymanie szczelności bariery jelitowej i hamują wydzielanie prozapalnych cytokin³.

Z kolei badacze z University of Texas Medical Branch w USA dowiedli, że kolostryna, pochodząca z mleka matek, znacząco zmniejsza poziom przeciwciał IgE i zapobiega tym samym powstawaniu alergii oraz łagodzi jej objawy. Podobne działanie wykazuje kolostryna z *colostrum bovinum*⁴.

“Magnez zmniejsza ryzyko pojawienia się alergii skórnej na nikiel”

Ponadto, jedno z wielu białek zawartych w *colostrum*, laktoferyna, zmniejsza objawy alergicznego nieżytu nosa, ogranicza aktywność eozynofili i wytwarzanie wydzieliny przez błony śluzowe. Co niezwykle ważne, laktoferyna zmniejsza także towarzyszące reakcjom alergicznym wytwarzanie uszkodzających komórki wolnych rodników tlenowych, przez co przyczynia się do zmniejszenia stanów zapalnych⁵.

Witaminy z grupy B

Ich rola jest nie do przecenienia, są one bowiem niezbędne w większości reakcji metabolicznych i regulują funkcjonowanie tkanek oraz narządów. Przy czym, poza witaminą B12, nasz organizm nie potrafi ich magazynować, dlatego tak ważne jest

dostarczanie ich wraz z pokarmem, a jeśli nie jest to możliwe (np. z uwagi na stosowaną dietę) trzeba uzupełniać niedobory przy pomocy suplementów. Alergików do stosowania witamin z grupy B powinno przekonać to, że regulują one funkcjonowanie układu odpornościowego, co zabezpiecza nas przed patologicznymi reakcjami immunologicznymi, leżącymi u podstaw alergii i wspierają naturalne mechanizmy antyoksydacyjne.

Naukowcy z Johns Hopkins School of Medicine w USA dowodzą, że dla osób z alergią, szczególnie ważne jest suplementowanie witaminy B9, czyli kwasu foliowego. Okazuje się bowiem, że im wyższy jest jego poziom we krwi, tym występuje niższy – immunoglobulin IgE, zaangażowanych w wyzwalanie reakcji alergicznej. A tym samym mniejsze jest ryzyko wystąpienia alergii i astmy, a u osób uczulonych dochodzi do osłabienia objawów⁶.

Antyoksydanty niezbędne w diecie alergika

Na skutek uczulenia i towarzyszącego mu nadmiernego pobudzenia układu odpornościowego w organizmie alergika mogą rozwijać się stany zapalne. Nie są one jednak widoczne gołym okiem i nie dają specyficznych objawów. A jednak, niezauważone rozwijają się, angażując i tak już nadreaktywny układ immunologiczny, co może prowadzić do groźnych dla zdrowia i życia powikłań. Jedną z przyczyn powstawania stanów zapalnych jest nadmierna produkcja wolnych rodników tlenowych. Te aktywne formy tlenu powstają w sposób naturalny podczas wytwarzania energii w komórkach, jednak zdrowy i dobrze odżywiony organizm doskonale sobie z nimi radzi przy pomocy antyoksydantów. Problem pojawia się, gdy rodników powstaje zbyt wiele, a organizm wyczerpuje swoje antyoksydacyjne rezerwy. W takiej sytuacji komórki i ich organelle ulegają uszkodzeniu i dochodzi do zaburzenia homeostazy, czyli stanu zdrowej równowagi w organizmie.

Dlatego alergicy, u których samo uczulenie prowadzi do zwiększenia wytwarzania wolnych rodników tlenowych, a działający nieprawidłowo układ odpornościowy nie jest w stanie poradzić sobie z problemem, powinni sięgnąć po antyoksydanty. Wśród nich są znane nam witaminy A, C i E oraz karotenoidy. Ponadto, niszczeniem rodników zajmują się polifenole, w tym nadające fioletowe zabarwienie owocom antocyjanidyny, katechiny (herbata, kakao), flawanony (owoce cytrusowe), bioflawonoidy (czarny bez), flawonole (głóg, cebula, czerwone wino) i izoflawony (soja). Alergicy powinni także wzbogacić dietę o mangan (orzechy, kasze, płatki owsiane), który jest niezbędny do wytwarzania dysmutazy ponadtlenkowej – bodajże najsilniejszego enzymu antyoksydacyjnego oraz o glutation, do którego syntezy organizm potrzebuje aminokwasów zawartych m.in. w brokułach, brukselce, jarmużu, mięsie wołowym, drobiowym i rybach. A jeśli nie jesteśmy w stanie zapewnić odpowiedniego poziomu antyoksydantów przy pomocy diety, warto przyjmować zawierające je suplementy¹⁷.



Witamina A

To chyba najmniej doceniana przez alergików witamina, jednak, jak wskazują wyniki badań, przeprowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu Medycznego w Wiedniu, to właśnie ona, działając synergistycznie z witaminą D, zapobiega reakcjom alergicznym. Okazuje się, że aktywne metabolity witaminy A regulują działanie komórek dendrytycznych w jeli-

BIBLIOGRAFIA

1. <https://www.allergyenvironmental.com/about>
2. Curr Allergy Asthma Rep, 2021 Mar 25;21(4): 25
3. Front Nutr. 2018; 5: 52
4. Int Arch Allergy Immunol. 2008;146(4): 298-306
5. Immunology. 2006 Oct; 119(2): 159-166
6. <https://pulsmedycyny.pl/kwas-foliowy-w-alergii-i-astmie-894295>
7. Allergo J Int. 2018;27(3): 72-78
8. <https://www.mp.pl/pacjent/alergie/lista/89720,czy-wapn-pomaga-w-leczeniu-alergii>
9. Postepy Hig Med Dosw. (online), 2007; 61: 548-554
10. J Agric Food Chem. 2010 Jun 23;58(12): 7180-6
11. Nutrients, 2019 Nov 22;11(12): 2868
12. Curr Opin Allergy Clin Immunol. 2019 Oct;19(5): 517-525
13. Arch Toxicol. 2016 Aug; 90(8): 1817-40
14. J Sci Food Agric. 2013 Sep; 93(12): 3133-6
15. J Sci Food Agric. 2016 Oct; 96(13): 4303-9
16. Postepy Hig Med Dosw (online), 2012; 66: 637-646
17. Pharmacogn Rev. 2010 Jul-Dec; 4(8): 118-126

Antyalergiczny rumianek

Kwiaty tej rośliny zawierają apigeninę, flawonoid o silnym działaniu przeciwzapalnym i antyoksydacyjnym. Jak donoszą naukowcy z Wydział Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego, hamuje ona wydzielanie niektórych cytokin, enzymów prozapalnych i uwalnianie histaminy z mastocytów oraz wytwarzanie immunoglobulin IgE, bezpośrednio zaangażowanych w wyzwalanie reakcji alergicznej. Poza rumiankiem, apigeninę znajdziemy w tymianku, mięcie, rdestowcu japońskim, ciemniżycy, kocance i przetaczniku, dlatego zaleca się włączenie do diety alergika suplementów zawierających wyciągi z tych roślin. Warto jednak pamiętać, by uprzednio sprawdzić, czy pomiędzy szkodliwym dla nas alergenem a danym ziołem nie zachodzi reakcja krzyżowa¹⁶.



Mikroelementy

Podanie wapnia w celu łagodzenia objawów alergii, jeszcze do niedawna zalecane w pierwszej kolejności, zaczęło budzić wątpliwości wśród lekarzy i do dziś jest przedmiotem sporu w środowisku medycznym. Jedna strona przekonuje, że wapń jest niezwykle ważnym pierwiastkiem, który bierze udział w zwalczaniu reakcji zapalnej i zmniejsza przepuszczalność naczyń krwionośnych, przez co łagodzi objawy alergii i zapobiega wstrząsowi anafilaktycznemu. Druga strona sporu nie widzi natomiast podstaw do powszechnego stosowania wapnia u alergików, czego ma dowodzić brak jednoznacznych wyników badań w tym zakresie. Czy zatem alergicy powinni sięgać po suplementy z wapniem? Tak, ponieważ przeciętna

tach, odpowiedzialnych m.in. za rozpoznawanie alergenów i limfocytów T pomocniczych biorących udział w reakcjach uczuleniowych. Ponadto stabilizuje ona eozynofile i komórki tuczne, przez co zapobiega wytwarzaniu i wydzielaniu przez nie substancji inicjujących reakcję alergiczną. Nie bez znaczenia jest także to, że wita-

mina A jest niezbędna do utrzymania prawidłowego funkcjonowania błon śluzowych, a to właśnie ich obrzęk i nadmierne wydzielanie są jednym z najbardziej dokuczliwych i niebezpiecznych objawów alergii. Ponadto umożliwia podrażnionym na skutek alergii błonom regenerację⁷.

REKLAMA

SUPLEMENTY DLA ALERGIKA



KENAY.POLAND

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
SUPLEMENTY
DIETY

kenay®

ul. Częstochowska 25, 62-800 Kalisz
tel. 62 757 35 88 | 62 757 35 89

WWW.KENAY.COM.PL
ODWIEDŹ NASZ SKLEP INTERNETOWY



Pyłek pszczeni lekiem na alergię?

Pszczoły zbierają pyłek z roślin zielnych i drzew, nie zbierają go za to z traw. Alergicy powinni zatem z dużą ostrożnością sięgać po wyroby pszczele. Wyjątkiem są osoby uczulone jedynie na pyłki traw – mogą one zazwyczaj śmiało sięgać po ten pszczeni produkt.

Wielu naturopatów zaleca stosowanie pyłku do naturalnego odczulania. Zawiera on bowiem nie tylko sam pyłek kwiatowy. Pszczoły mieszają go ze swoją śliną, nektarem i żywicami, dzięki czemu znajduje się w nim mnóstwo cennych dla alergików substancji. Zatem, choć sam pyłek pszczeni może zawierać szkodliwy dla nas alergen, jest jednocześnie źródłem łagodzących objawy uczulenia substancji. Najważniejszą z nich jest **kwercetyna**, flawonoid o silnym działaniu przeciwzapalnym (hamuje wydzielanie cytokin i prostaglandyn), antyoksydacyjnym i antyhistaminowym. Jak przeprowadzić odczulanie pyłkiem pszczelim? Odczulanie jako takie polega na podawaniu alergenu, począwszy od wartości wręcz symbolicznych do dawek, jakie mogą przyjmować osoby nieuczulone. Dobrze jest zatem zacząć ostrożnie, od jednej granulki pyłku dziennie i, jeśli nie dojdzie do zaostrzenia objawów alergii, zwiększać stopniowo jego ilość, aż do 0,5-1 łyżeczki dziennie¹⁰.

Poza pyłkiem pszczelim, naturalnymi źródłami antyalergicznego kwercetyny są owoce (aronia, borówka, figi, jagody, wiśnie), warzywa (brokuły, bruksełka, cebula, czosnek, kapusta) i przyprawy (oregano, kapary, liście laurowe, lubczyk), dlatego ich także nie powinno zabraknąć w menu alergika. Sama kwercetyna jest także dostępna w postaci suplementów¹¹.



uczuleniu. Zapobiegają one także degranulacji mastocytów i tym samym uwalnianiu mediatorów stanu zapalnego i histaminy. Wyciszą również nadmiernie pobudzony układ odpornościowy alergików i jednocześnie korzystnie wpływają na stan błon komórkowych, co jest szczególnie ważne w przypadku permanentnie podrażnionych błon śluzowych dróg oddechowych. Kwasy omega-3 przyczyniają się także do utrzymania szczelności nabłonka jelitowego¹¹. Z kolei inne badania, przeprowadzone na tokijskim Juntendo University Graduate School of Medicine dowodzą, że kwasy omega-3 zapobiegają inicjowaniu reakcji alergicznej, a naukowcy widzą w nich antyalergiczne leki przyszłości¹².

dieta pokrywa jedynie ok. 60% zapotrzebowania na ten niezbędny pierwiastek. Ponadto, chociaż badania nie udowodniły korzyści z przyjmowania suplementów wapnia przez alergików, jednocześnie dowiedziono, że niedobory tego mikroelementu zwiększają ryzyko wystąpienia uczulenia⁸.

Kolejnym pierwiastkiem niezbędnym w diecie alergików jest magnez. Powinni o nim pamiętać szczególnie ci, u których dominują objawy skórne uczulenia. Udowodniono bowiem, że niedoborem magnezu towarzyszy zwiększony poziom histaminy i IgE. Z tego też powodu zaleca się suplementowanie tego mikroelementu osobom z atopowym zapaleniem skóry i egzemą⁹.

Karotenoidy

W diecie alergika nie powinno zabraknąć także tych składników odżywczych, których źródłem są pomarańczowe i czerwone warzywa oraz owoce, m.in. takie jak dynia, marchew, brzoskwinie, pomidory, papryka czy dzika róża. Jednym z ośrodków naukowych, który zajął się badaniem wpływu karotenoidów na przebieg alergii, był japoński National Institute of Health Sciences. W przeprowadzonych tam badaniach na myszach udowodniono, że substancje te zapobiegały

inicjacji reakcji uczuleniowej na doustne alergeny, hamowały wydzielanie histaminy i przyczyniały się do znaczącego zmniejszenia poziomu immunoglobulin IgE we krwi. U zwierząt otrzymujących paszę wzbogacaną karotenoidami obserwowano także niższy poziom cytokin wydzielanych przez zaangażowane w procesy zapalne i alergiczne limfocyty Th2. Ponadto karotenoidy zapobiegały reakcji anafilaktycznej i działały immunomodulująco na układ odpornościowy, w tym w szczególności na odpowiedź jelitowych kępek Peyera. Zdaniem japońskich naukowców dieta bogata w warzywa i owoce, będące źródłem karotenoidów, może zapobiegać powstawaniu alergii pokarmowej oraz łagodzić jej przebieg. Warto też zaznaczyć, że substancje te to silne antyoksydanty niszczące wolne rodniki tlenowe odpowiedzialne za rozwój stanów zapalnych¹⁰.

Kwasy omega-3

Zdaniem japońskich naukowców, niezbędne nienasycone kwasy tłuszczowe omega-3, a wśród nich kwas alfa-liponowy (ALA), dokozaheksaenowy (DHA) i eikozapentaenowy (EPA), zmniejszają stany zapalne towarzyszące alergii i dzięki temu przyczyniają się do osłabienia objawów towarzyszących

Algi i sinice

Wiele osób uczulonych na sierść swoich pupili, aby uniknąć konieczności szukania im nowego domu, sięga po spirulinę. Okazuje się bowiem, że zaliczane do superfoods sinice *Arthrospira platensis* posiadają unikalną właściwość zmniejszania reakcji alergicznej, a w szczególności takich uciążliwych jej objawów, jak łzawienie czy przewlekły nieżyt nosa. Ich działanie polega na zmniejszaniu wytwarzania odpowiedzialnej za ww. objawy histaminy. Spirulina, jak informują naukowcy z Yangtze University w Chinach, hamuje również wydzielanie prozapalnych cytokin. Ponadto, przyjmowana przez dłuższy czas wycisza stopniowo nadmiernie pobudzony układ odpornościowy, co nie tylko łagodzi objawy, ale także zapobiega nawrotom sezonowej alergii, a jeśli do tego nawrotu jednak dojdzie, to jego objawy są mniej nasilone¹³.

Podobne do spiruliny, antyalergiczne właściwości, wykazuje także chlorella (*Chlorella vulgaris*), dlatego często, dla lepszego efektu, łączy się w suplementach oba te gatunki. Badania koreańskich lekarzy dowiodły, że chlorella reguluje działanie limfocytów Th1, zaangażowanych w reakcje alergiczne i zmniejsza wytwarzanie histaminy¹⁴.

WIOSNA NIE STRASZNA Z KWERCETYNA

- Poznaj jej działanie na stany zapalne i alergie

*Czy słyszałeś już o bioflawonoidach? To naturalne substancje zawarte w owocach i warzywach, które działają przeciwzapalnie, antyoksydacyjnie i przeciwhistaminowo. Ze wszystkich przebadanych bioflawonoidów najpotężniejsze działanie ma **kwercetyna**.*



Kwercetyna B5 Plus Kompleks
60 kapsułek

Jak działa kwercetyna?

- Przeciwalergicznie** – utrudnia produkcję i uwalnianie histaminy a także innych czynników alergizujących i zapalnych.
- Przeciwwirusowo** – zmniejsza zaraźliwość niektórych wirusów, takich jak opryszczka, polio czy wirus Epsteina Berrego. Poza poważnymi chorobami wirusowymi może też pomóc w zwykłej grypie.
- Wzmacnia ściany komórkowe** – to ważne przy pajączkach, rumieniu, cienkiej skórze.
- Dezaktywuje enzymy**, które wywołują stany zapalne.

Kwercetyna B5 Plus Kompleks firmy Viridian to bogata formuła zawierająca dodatkowo: Witaminę B5, Ekstrakt z kory sosny standaryzowany na 95% OPC, Ekstrakt z liści pokrzywy, Acerolę, Bromelainę i Witaminę C.

Co uzupełni działanie kwercetyny?

Witamina B5 (kwas pantotenowy) w niewielkich ilościach znajduje się w niemal każdym produkcie. Stąd jej grecka nazwa pantos, czyli „wszechobecna”. Rozpuszcza się w wodzie i pełni kluczową rolę w pobieraniu energii z pożywienia. Jest też niezbędna do zdrowego wzrostu przeciwciał, które walczą z infekcjami, dlatego to świetny składnik suplementów przeciwzapalnych.

Przypisy

Min YD, Choi CH, Bark H, Son HY, Park HH, Lee S, Park JW, Park EK, Shin HI, Kim SH. Quercetin inhibits expression of inflammatory cytokines through attenuation of NF-kappaB and p38 MAPK in HMC-1 human mast cell line. *Inflamm Res*. 2007 May;56(5):210-5.
Chan Hun Jung, Ji Yun Lee, Chul Hyung Cho, Chang Jong Kim. Anti-asthmatic action of quercetin and rutin in conscious guinea-pigs challenged with aerosolized ovalbumin. *Archives of Pharmacol Research* December 2007, Volume 30, Issue 12, pp 1599-1607.
Johnston CS, Martin LJ, Cai X (April 1992). "Antihistamine effect of supplemental ascorbic acid and neutrophil chemotaxis". *J Am Coll Nutr* 11 (2): 172-6.

Pij wodę

Wszyscy lekarze i dietetycy, do znudzenia powtarzają to zdanie. My odpowiadamy na pytanie, dlaczego jest to takie ważne i jakie korzyści Ci przyniesie.

Woda stanowi krytyczny składnik odżywczy, bez którego możemy przeżyć maksymalnie kilka dni. Starożytny filozof Tales z Miletu twierdził, że „wszystko, co żyje, jest wilgotne, a do przetrwania

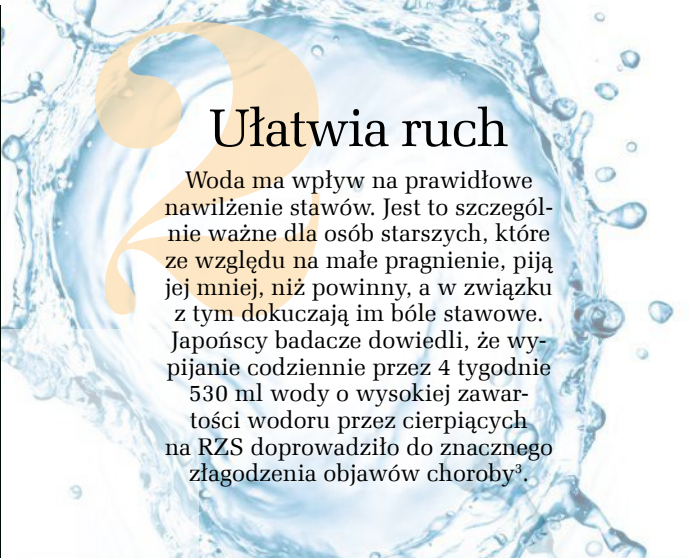
potrzebuje wody. Kiedy jej nie ma – wysycha i umiera”. I miał rację. Człowiek w ok. 70% składa się z wody (mięśnie – 65%, a mózg – 75%). H₂O bierze udział we wszystkich reakcjach bioche-

micznych, jest nam niezbędna, by utrzymać homeostazę komórkową¹, ale to dopiero początek listy. Woda rozpuszcza pokarm, usuwa z organizmu szkodliwe substancje, zwilża błony śluzowe i gałki oczne.



Reguluje temperaturę ciała

Utrata wody przez pot jest ważnym mechanizmem chłodzenia w gorącym klimacie i podczas aktywności fizycznej. Zależy ona od temperatury i wilgotności otoczenia, poziomu aktywności, a nawet rodzaju noszonej odzieży. Straty wody przez skórę mogą wynosić od 0,3 l/h przy siedzącym trybie życia do 2 l/h przy wysokiej aktywności w upale. Dlatego stan nawodnienia ma kluczowe znaczenie dla procesu kontroli temperatury organizmu².



Ułatwia ruch

Woda ma wpływ na prawidłowe nawilżenie stawów. Jest to szczególnie ważne dla osób starszych, które ze względu na małe pragnienie, piją jej mniej, niż powinny, a w związku z tym dokuczają im bóle stawowe. Japońscy badacze dowiedli, że wypijanie codziennie przez 4 tygodnie 530 ml wody o wysokiej zawartości wodoru przez cierpiących na RZS doprowadziło do znacznego złagodzenia objawów choroby³.



Uzupełnia dietę o składniki mineralne

Stosowanie wód mineralnych jest jedną z najstarszych metod leczenia (wywodzi się ze starożytności). W podziemnych źródłach znajdują się cenne składniki (makro- i mikroelementy). Ze względu na skład jonowy wody mineralne można podzielić na: wodorowęglanowe, siarczanowe, siarkowe, chlorkowo-sodowe lub słone. Wykazują one różną aktywność biologiczną – jedne mają właściwości przeciwzapalne, inne działają moczopędnie lub... przeczyszczająco.



Poprawia wydolność

Rola wody i nawodnienia w aktywności fizycznej jest dobrze opisana w literaturze naukowej⁵. Osoby uprawiające sport już przy łagodnym poziomie odwodnienia odczuwają spadek wydajności związany ze zmniejszoną wytrzymałością i motywacją, a zwiększonym zmęczeniem i postrzeganym wysiłkiem⁶. Nawodnienie może odwrócić te deficyty, a także zmniejszyć stres oksydacyjny wywołany wysiłkiem fizycznym i odwodnieniem⁷.

Nie tuczy

Chcesz schudnąć, pokochaj wodę. H₂O jest napojem szczególnym – pozwala usunąć toksyny z organizmu, odżywia, a przy tym nie dostarcza kalorii. Wypicie szklanki przed posiłkiem hamuje apetyt (w przeciwieństwie do słodkich napojów gazowanych)⁸. Jeśli nie ma przeciwwskazań, możesz pić wodę leczniczą, która reguluje przemianę materii i obniża poziom cholesterolu oraz cukru we krwi (np. Małgosia z Muszyny lub Jan z Krynicy).

Wybieraj wodę alkaliczną

Według Harvard Health's The Nutrition Source napojem dobrze nawadniającym jest woda alkaliczna. Ma ona niższe napięcie powierzchniowe niż zwykła, co ułatwia wchłanianie poprzez osmozę komórkową. Badanie przeprowadzone na Uniwersytecie Stanowym Montana wykazało, że woda zasadowa nawadnia o 17% lepiej niż zwykła¹. Innym powodem, dla którego woda alkaliczna jest zalecana w trosce o nawadnianie, jest to, że akwaporyny (czyli integralne białka błonowe, które tworzą kanały, transportu wody do komórek ciała) są kontrolowane przez pH! Woda o zasadowym pH przenika przez nie, a woda kwaśna w bardzo ograniczonym stopniu². Zatem troszcąc o odpowiednie nawodnienie organizmu wybieraj niskosodową wodę alkaliczną wzbogaconą w potas i inne minerały.

BIBLIOGRAFIA

1. J Int Soc Sports Nutr. 2009; 6(Suppl 1): P9
2. J Food Sci, 2007 Jun; 72(5): S298-302

Ułatwia trawienie

Dowody wskazują, że ludzie spożywający najmniejszą ilość płynów, mają ponad dwukrotnie większą częstotliwość epizodów zaparcí niż pijący ich najwięcej.

U seniorów niskie spożycie płynów jest predyktorem zwiększonego poziomu ostrych zaparcí⁹. Inne studium dowiodło, że zwiększenie ilości wody przeciwdziała zaparciom u odwodnionych osób¹⁰. Potwierdzają to badania przeprowadzone w Kraju Kwitnącej Wiśni – w przypadku Japonek przyjmujących małe ilości błonnika z diety, jednocześnie niskie spożycie wody wiązały się z częstszym występowaniem zaparcí¹¹.



Odkwasza organizm

Typowa dieta zachodnia pełna wysokoprzetworzonej żywności, fast foodów, napojów gazowanych i słodczy sprzyja notorycznemu zakwaszeniu organizmu. Tymczasem naukowcy potwierdzili, że stan zakwaszenia przyczynia się do rozwoju insulinooporności, zespołu metabolicznego (m.in. otyłość, miażdżycy, cukrzyca) oraz zwiększone ryzyko chorób sercowo-naczyniowych¹². Znajdujące się w wodzie mineralnej wodorowęglany mają duże znaczenie dla utrzymania równowagi kwasowo-zasadowej krwi.

Dlatego należy wybierać wody mineralne, które zawierają magnez (przynajmniej 50-100 mg/l) oraz wapń (więcej niż 150 mg/l).

Można też sięgnąć po wodę o potencjale zasadowym, która nie tylko ułatwia utrzymanie równowagi kwasowo-zasadowej w organizmie (czyli zapobiega zakwaszeniu), ale też może wspomóc zwalczanie jego skutków. Jej korzystny wpływ na organizm potwierdziło badanie, w którym porównano skutki działania na organizm wody alkalicznej i mineralnej, o dodatnim potencjale kwasowym u 30 młodych kobiet. Okazało się, że pozytywne efekty, objawiające się wzrostem pH moczu i większym wydalaniem wodorowęglanów przez nerki – pojawiły się już po miesiącu w grupie przyjmującej jonizowaną wodę alkaliczną¹³.

Korzystnie wpływa na pamięć

Woda może oddziaływać na procesy poznawcze. Już niewielkie deficyty wody powodują zaburzenia nastroju i funkcjonowania poznawczego, obejmujące koncentrację, czujność i pamięć krótkotrwałą u dzieci młodych dorosłych oraz u najstarszych dorosłych¹⁴. Podobnie jak w przypadku sprawności fizycznej, łagodny do umiarkowanego poziomu odwodnienia może upośledzać zdolności arytmetyczne, śledzenie wzrokowo-ruchowe oraz zdolności psychomotoryczne¹⁵. Uczeń zaobserwował, że już

w ciągu 1 min od spożycia alkalicznej wody jonizowanej – jest ona w stanie przeniknąć do płynu mózgowo-rdzeniowego, co pozwala nam się lepiej skoncentrować i ułatwia myślenie.



Woda wodzie nierówna

Na rynku znajduje się ok. 300 rodzajów wód butelkowanych. Nazywamy je potocznie mineralnymi, choć wiele z nich ma śladowe ilości pierwiastków. Dlatego sięgając po butelkę wody, uważnie przeczytaj informacje zawarte na etykiecie. Dzięki temu unikniesz zakupu np. wody źródlanej, która zdaniem ekspertów wypłukuje cenne pierwiastki z organizmu¹. Wartościowe są te wody, których składniki pokrywają przynajmniej 15% dobowego zapotrzebowania na minerały².

BIBLIOGRAFIA

1. Zeitschrift f. Untersuchung der Lebensmittel. 27. Hauptversammlung Deutscher Nahrungsmittelchemiker
2. Z. Pązdro Hydrogeologia ogólna, Wydawnictwo Geologiczne, Warszawa 1997

Wspiera układ krążenia

Zbadano, że odwodnienie nie wpływa dobrze na funkcjonowanie układu krążenia, natomiast picie wody znacznie zmniejsza częstość akcji serca, a przy niskim ciśnieniu podnosi je. Ten wpływ spożycia wody na efekt ciśnieniowy i tętno występuje w ciągu 15-20 min po jej wypiciu i może trwać do 60 min¹⁶. Stres oksydacyjny może doprowadzić do uszkodzenia ścian naczyń krwionośnych, wpływa też na procesy związane z krzepnięciem krwi. Dlatego ważne jest dostarczanie organizmowi antyoksydantów, które będą je na bieżąco neutralizować. Jednym z najsilniejszych może być alkaliczna woda o ujemnym potencjale REDOX. W badaniach na szczurach wykazano, że u zwierząt, które ją piły, już po miesiącu zmniejszyły się stres oksydacyjny oraz koncentracja 8-OHdG – jednego z głównych markerów zniszczeń DNA pod wpływem wolnych rodników¹⁷.

Chroni drogi moczowe

Istnieją mocne dowody wskazujące, że picie wody zmniejsza ryzyko kamicy moczowej. Uczeńi przypuszczają też, że redukuje ono również liczbę infekcji dróg moczowych¹⁸.

BIBLIOGRAFIA

1. Curr Top Membr. 2018; 81: 3-52
2. Int J Sports Med. 1998 Jun;19 Suppl 2:S108-10; Nutr Rev. 2005 Jun;63(6 Pt 2):S30-9
3. Med Gas Res. 2012; 2: 27
4. Clin Nutr. 2006 Jun;25(3):377-85
5. Med Sci Sports Exerc. 2007 Aug;39(8):1209-17
6. Curr Sports Med Rep. 2003 Aug;2(4):202-8
7. Biochem Biophys Res Commun. 2009 May 22;383(1):103-7
8. J Am Diet Assoc. 2008 Jul;108(7):1236-9; Nutr Rev. 2010 Sep; 68(9): 505-21
9. Dis Colon Rectum. 2000 Jul;43(7):940-3
10. Eur J Clin Nutr. 2003 Dec;57 Suppl 2:S88-95
11. Eur J Clin Nutr. 2007 May;61(5):616-22
12. Kidney Int. 1972; 1:3753-89; Diabet Med 2008; 25:798-804; Am J Physiol 1979; 236:E328-E334
13. Bone. 2009; 44(1):120-4
14. J Appl Physiol Respir Environ Exerc Physiol. 1980 Jan;48(1):104-8; Int J Psychophysiol. 2004 Jul;53(2):121-5
15. Int J Psychophysiol. 2001 Nov;42(3):243-51
16. J Hum Hypertens. 2007; 21:564-570
17. Biosci Biotechnol Biochem. 2005; 69 (10):1985-1987
18. Nutr Rev. 2010 Aug; 68(8): 439-58
19. Postepy Hig Med Dosw. (online). 2008; 62: 118-24
20. Skin Res Technol. 2006 Aug;12(3):199-205

Przeciwdziała starzeniu

Jedną z głównych przyczyn starzenia się organizmu jest odwodnienie. Każdego dnia powinniśmy spożywać ok. 2-3 litrów płynów. Jednak nierzadko nawet duże ilości wody nie są w stanie zapewnić nam właściwego nawilżenia. Dlaczego? Okazuje się, że jakość spożywanej wody ma niezwykle istotne znaczenie już na etapie komórkowym. Im lepiej zostanie wchłonięta przez pojedyncze komórki, tym bardziej nawodnione będzie nasze ciało.

Takie właściwości ma jonizowana woda alkaliczna. Warto przy tym wspomnieć, o jej dodatkowej zalecie – otóż jak pokazują badania, eliminuje ona najgroźniejsze dla organizmu wolne rodniki hydroksylowe odpowiedzialne za przyspieszanie procesów starzenia się komórek¹⁹. Ponadto zapewnia regenerację organizmu. Dzięki temu spowolnienie proces starzenia się.

Dbaj o skórę

Skóra zawiera ok. 30% wody, co przyczynia się do jej jędrności, elastyczności i sprężystości. Struktura komórkowa warstwy rogowej naskórka i zawartość lipidów w skórze służą jako zewnętrzna ochrona ciała. Odwodnienie odzwierciedla się napięciem skóry i uczuciem przesuszenia. Badania pokazują, że w tej sytuacji spożycie wody może poprawić grubość i gęstość skóry, a także jej nawilżenie¹⁰.





WODA ALKALICZNA

to najlepsza domowa kuracja



Codzienna porcja wody alkalicznej to dobry nawyk ułatwiający detoks organizmu



Ulubiona kawa, herbata i gotowane potrawy smakują tak jak powinny



Stosowana przy kłopotach ze zgagą, dną moczanową i odwodnieniem



Podczas uprawiania sportu zakwasy przestają być problemem



Warzywa i owoce na dłużej pozostają świeże



Przy odchudzaniu i pielęgnacji ciała szybko widać efekty

Dowiedz się więcej na www.DomoweZrodloZdrowia.pl

aQuator
Domowe Źródło Zdrowia

JONIZATOR WODY

Wytwarza wodę jonizowaną o szerokim zakresie pH:

- kwasowa (2,4 - 6,9 pH),
alkaliczna (7,1 - 11 pH).

Zawiera aktywny wodór (0,8 - 1,2 ppm) / potencjał ORP (do - 900 mV) - najsilniejszy

- naturalny przeciwutleniacz, ze zdolnością selektywnej redukcji wolnych rodników.

- Jako jedyny na świecie posiada patent na produkcję wody srebrnej.
- Urządzenie jest proste w obsłudze i posiada menu w języku polskim.
- Jonizator wody objęty jest gwarancją door to door.



1749 zł
1599 zł
aQuator Silver+

aQuator
silver+

WIOSENNA PROMOCJA

Wszystkie modele jonizatorów wody aQuator, taniej nawet do 200 zł!

Informacja nie jest ofertą handlową w rozumieniu Kodeksu Cywilnego. Promocja trwa do 30.04.2022 r.

Zeskanuj kod →

mediasklep24.pl

kontakt@mediasklep24.pl

+48 32 555 04 51



eprasa.pl 9bb800ba04



Naturopathic doctor CCN (dyplomowana naturoterapeutka), dietetyk holistyczny, terapeutka medycyny chińskiej oraz masażu chińskiego Tuina. Autorka książki „Naturalnie zdrowe dziecko”. Przyjmuje w przychodni Renort Słuchając Ciała, ul. Kasprzowicza 36, Warszawa, www.przychodnie-rsc.pl Więcej informacji na www.naturalhealing.pl

Joanna Brejecka-Pamungkas Z PRAKTYKI NATUROTERAPEUTY

Jak lepiej radzić sobie ze stresem?

Obecnie stres odczuwany jest właściwie w każdej sferze życia, w domu, w pracy, w stosunkach międzyludzkich, a nawet w kuchni z powodu złej żywności. A wydarzenia ostatnich tygodni tym bardziej działają destabilizująco na nasze życie i układ nerwowy.

Napięcie jest przejawem tego, w jaki sposób bierzemy się z życiem za bary. Są osoby, które naturalnie mają bardzo dobrą zdolność do radzenia sobie ze stresem. Inne są w stanie to wypracować.

Moc odżywczych składników

Zawsze rozmawiam z pacjentami na temat ich percepcji tego stanu oraz tego, jak on wpływa na ich sferę fizyczną i intelektualną. I bardzo często obserwuję, że po wdrożeniu odpowiednich zaleceń i uzupełnieniu niedoborów żywieniowych, wielu z nich zbliża się do uzyskania homeostazy. Wtedy moi pacjenci zauważają, iż stres ma coraz mniej-szy wpływ na ich życie. Tak było np. z panią Anią, która oceniała swoje natężenie stresu w skali 1-10 na 9. Większość tego napięcia wytwarzała sobie sama. Na szczęście na trzeciej wizycie – za sprawą moich wskazówek żywieniowych oraz ziółowych – spadło ono do poziomu 2.

Tak, bo odpowiednio dobrana dieta oraz zioła mogą być znakomitym wsparciem i wspomóc organizm w walce z długotrwałym napięciem. W ten sposób możemy kontrolować natężenie stresu i nie pozwolić, aby on kontrolował nas.

Obciążające napięcie

Stres: to reakcja na bodziec (fizyczny, emocjonalny lub społeczny), który zaburza naszą równowagę. W założeniu ta reakcja ciała ma zwiększać nasze możliwości na przetrwanie.

Dlatego następuje wtedy zwiększone wydzielanie kortyzolu i adrenaliny oraz aktywacja układu nerwowego współczulnego.

Krótkoterminowy efekt działania bodźca stresowego zazwyczaj jest pozytywny – usprawnia

pracę mózgu/ciała oraz pomaga lepiej poradzić sobie z daną sytuacją. Jeśli jednak napięcie utrzymuje się przez długi czas, jego rezultaty będą negatywne. Mogą wystąpić lęki, choroby przewlekłe oraz przedwczesne starzenie.

Dzieje się tak, bowiem w odpowiedzi na stres wydzielane jest ponad 1 400 różnych substancji w ciele, które przyspieszają zegar biologiczny (a zatem procesy starzenia), obniżając vitalność. Wydzielane do krwiobiegu substancje sprawiają, że czujemy się zmęczeni, poirytowani, i sfrustrowani. Dodatkowo stres pozbawia organizm witamin, minerałów oraz innych cennych i potrzebnych składników odżywczych.

Sprawia, że gorzej funkcjonuje układ trawienny, spowalnia metabolizm (sporadycznie zdarza się, że go nadmiernie przyspiesza). Rytm serca zestresowanej osoby staje się bardziej nieregularny, wskazując na mniejszą synchronizację autonomicznego układu nerwowego.

Jednak żadna sytuacja nie musi powodować stresu – kluczowy jest tu nasz odbiór. Na szczęście mamy tu coś do powiedzenia, mamy wpływ na nasze reakcje. Możemy również korygować nasz styl życia i poprawić zarówno fizjologiczne, jak i biochemiczne reakcje, aby zminimalizować niekorzystne skutki długotrwałego napięcia.

W tym miejscu warto wspomnieć, że medycynie chińskiej centrum zarządzania emocjami jest serce – uczucia wychodzą właśnie stamtąd. Ten system leczniczy zakłada, że głównym narządem podporządkowane są konkretne emocje:

- wątroba – złość,
- serce – radość,
- śledziona – zamartwianie się,

- płuca – smutek,
- nerki – lęk.

Nie zjadaj, ale nakarm

Niestety, często jest tak, że gdy jesteśmy mocno zestresowani, sięgamy po „puste”, bezwartościowe jedzenie, a to właśnie wtedy najbardziej potrzebujemy odżywczej żywności.

Tymczasem jedzenie może sprzyjać utrzymywaniu się napięcia w ciele i nasilać stresowe mechanizmy, np. kofeina, która znajduje się w kawie, herbacie, coli albo alkohol pobudza wydzielanie adrenaliny. Co więcej, nadmierne spożycie wysokoprocentowych napojów upośledza detoksykację wątroby. Podczas stresu powstaje dużo toksyn, a gdy organ ten musi sobie radzić z zatruciem alkoholowym, nie jest w stanie ich wydaląć. Następne na tej niechlubnej liście są cukier i słodczyce – zapewniają krótkotrwały przepływ energii, jednocześnie nadwyrężając energetykę nadnerczy. Stresowi sprzyjają też bardzo słona i przetworzona żywność, mleko i jego przetwory (wielu z nas ma problem z ich właściwym trawieniem), pszenica oraz wysoko oczyszczone produkty zbożowe, a także to wszystko, na co mamy alergie lub nietolerancję pokarmową.

Równowadze emocjonalnej nie służą również niedobory żywieniowe, np. niedobory jodu w ciąży. Deficyt nienasyconych kwasów tłuszczowych omega-3 stanowi tu duży problem – bardzo często nawet suplementacja nie wystarcza, aby uzupełnić zapotrzebowanie rozwijającego się organizmu. Niektóre badania przeprowadzone z udziałem dzieci z deficytem uwagi pokazały skuteczne efekty przy dawce kwasów omega-3 wynoszącej aż 6 g!

Inni winni

Długotrwałemu stresowi i jego destrukcyjnemu wpływowi na organizm sprzyjają również zaburzenia mikrobioty jelitowej (nie bez przyczyny mówi się, że jelita to nasz drugi mózg), infekcje pasożytnicze oraz przerost drożdżaków, które wydzielają neurotoksyny zaburzające pracę układu nerwowego.

Problem mogą nasilać traumatyczne przeżycia, brak wystarczającej ilości snu i odpoczynku, przestymulowanie układu nerwowego poprzez światło niebieskie z komputerów, telefonów i tabletów, a także czynniki genetyczne, jeśli podobne zaburzenia występują u rodziców lub rodzeństwa. Przyjmuje się też, że zaburzenia koncentracji, zmienne nastroje i zachowanie może powodować niestabilne stężenie cukru we krwi.

Natomiast zgodnie z koncepcją medycyny chińskiej stresowi najczęściej sprzyja osłabienie nerek, obciążenie wątroby oraz wpływ śluzu i zaburzenia shen.

Co można zrobić?

Przede wszystkim wyeliminuj lub ogranicz cukier, produkty mleczne, pszenicę, a w niektórych przypadkach również gluten. Zamiast nich sięgnij po owoce w postaci owsianek – znakomicie stabilizuje pracę układu nerwowego i poziom cukru we krwi. Wprowadź do jadłospisu jak najwięcej źródeł nienasyconych kwasów tłuszczowych, tj. oliwy z oliwek, oleju rzepakowego czy lnianego. Warto też podjąć suplementację omega-3, w dawce 1-6 g dziennie.

Zaczynij używać oleju z pestek dyni – jest on bowiem znakomitym źródłem cynku. Chrup orzechy i pestki, w szczególności orzechy włoskie, brazylijskie oraz nasiona konopi, które są niezwykle bogate w związki regulujące pracę układu nerwowego, czyli niezbędne nienasycone kwasy tłuszczowe, witaminy z grupy B, wapń i magnez. Nie zapominaj też o zielonych warzywach ze względu na ich udział w odkwaszaniu organizmu oraz usuwaniu z niego toksycznych metabolitów i obciążanie pracy wątroby.

Stres pomogą też zredukować indyk, otręby pszenne i jaja. Są to pokarmy bogate w tryptofan, który jest niezbędny do stabilizacji pracy układu nerwowego.

Ważne wsparcie

Aby nie zjadł nas stres, należy podjąć suplementację magnezem oraz witaminami z grupy B – w szczególności B12 niezbędną do prawidłowej pracy układu nerwowego. Dobrze jest też zbadać poziom żelaza. Jeśli występuje niedobór tego pierwiastka, konieczne jest jego uzupełnienie. Doskonale też sprawdzi się pierzga, która wzmacnia nerki i intensywnie odżywia organizm.

Procesy trawienia i wchłaniania usprawni podawanie enzymów trawienych, prebiotyków i probiotyków. Praca układu pokarmowego jest absolutnie kluczowa dla pracy mózgu. Wiedzano o tym już tysiące lat temu, a i zachodnia nauka powoli zaczyna to przyznawać. Gdy dochodzi do rozszczelnienia bariery jelitowej, wówczas do krwiobiegu przedostają się toksyny. To może spowodować, że bariera krew-mózg również może zacząć się rozszczelniać, w konsekwencji może dojść do sytuacji, w której toksyny powodują produkcję prozapalnych cytokin, np. cytokin, przyczyniających się do niszczenia komórek mózgowych.

Twoim sprzymierzeńcem jest też olejek CBD – bardzo wiele badań potwierdza jego znakomite właściwości terapeutyczne, szczególnie w przypadku układu nerwowego.

Z kolei chlorella, spirulina i młody jęczmień to znakomite źródła białka, umożliwiające drenaż toksyn z organizmu, dzięki czemu układ nerwowy jest w stanie lepiej pracować.

Często zalecam swoim pacjentom preparaty zawierające GABA, lecytynę i cholinę – związki te biorą czynny udział w procesach zapamiętywania i uczenia się, a przy okazji usprawniają również pracę wątroby.

Na koniec, nie można pominąć istotnej roli, jaką odgrywa aktywność fizyczna w minimalizowaniu długotrwałego napięcia. Ruch cudownie stymuluje różne obszary mózgu, dotlenia go oraz indukuje wytwarzanie hormonów szczęścia (endorfin), które dosłownie uwalniają nas od stresu. Warto co najmniej godzinę dziennie spędzać na aktywności fizycznej, najlepiej takiej, która sprawia radość!

A przede wszystkim – nie stresujmy się tym, na co nie mamy wpływu!

TEST NA NATĘŻENIE STRESU

Zaznacz kwadraty przy pytaniach, na które odpowiedziałaś twierdząco. Następnie za każdą taką odpowiedź przyznaj sobie 1 pkt. Czy obserwujesz u siebie:

- | | |
|--|---|
| ☐ częste zmęczenie? | ☐ zapotrzebowanie na duże ilości kawy lub pobudzających napojów? |
| ☐ gwałtowne skoki poziomu energii w ciągu dnia? | ☐ alergie lub nietolerancje na jakieś produkty? |
| ☐ tłuszcz gromadzący się w okolicach pasa? | ☐ że często masz ochotę na alkohol? |
| ☐ częsty apetyt na bułki, makaron, ciasto? | ☐ często głód? |
| ☐ silną ochotę na sól oraz słone produkty? | ☐ kołatanie lub ucisk w okolicach serca? |
| ☐ silną ochotę na cukier oraz słodczyce? | ☐ bóle głowy i napięcia? |
| ☐ zmienne nastroje? | ☐ skłonność do płaczu? |
| ☐ częste poirytowanie lub złość? | ☐ zaparcia lub biegunki? |
| ☐ wzdęcia po jedzeniu? | ☐ infekcje grzybicze lub pasożytnicze? |
| ☐ że szybko się męczysz? | ☐ zawroty głowy albo uczucie oszołomienia? |
| ☐ że często czujesz przygnębienie i smutek? | ☐ napięcie przedmiesiączkowe? |
| ☐ że często jesteś nerwowa i/lub niespokojna? | ☐ wypadanie włosów? |
| ☐ że jesteś ospała? | ☐ brązowe plamy na skórze? |
| ☐ brak motywacji do nowych działań? | ☐ niezdolność do radzenia sobie z własnymi uczuciami? |
| ☐ bezsenność? | ☐ trudności z odprężeniem oraz zrelaksowaniem? |
| ☐ niestrawność, gazy albo wzdęcia? | |
| ☐ długotrwały stres emocjonalny? | |

Jeżeli zaznaczyłaś:

Mniej niż 5 wygląda na to, że wiesz spokojne życie.

Między 5 a 10 masz średnie natężenie stresu.

Powyżej 10 odczuwasz silne napięcie stresowe i powinnaś czym prędzej działać, bowiem chroniczny stres uważa się za przyczynę wielu chorób i dolegliwości w dzisiejszych realiach.

Odzyskaj zdrowe i gęste pukle

Domowe kuracje pozwolą zregenerować zniszczone po zimie włosy oraz zapobiegają ich wypadaniu i puszeniu się

Jesień i zima nie są łaskawe dla włosów. Na ich kondycję wpływ mają nagłe zmiany temperatur, mróz na zewnątrz i przesuszone od centralnego ogrzewania powietrze w pomieszczeniach, silny wiatr, opady atmosferyczne i – korzystne dla zdrowia, ale dla fryzury już niekoniecznie – noszenie czapki. Włosy mogą też niszczyć takie zabiegi jak farbowanie, robienie loków czy prostowanie. Do tego dochodzi z reguły uboższa w owoce i warzywa dieta, a co za tym idzie

zbyt niski poziom witamin i minerałów w jadłospisie. Kondycja włosów bywa też odbiciem stanu Twojego organizmu. Ich osłabienie i zły stan mogą świadczyć o problemach zdrowotnych takich jak np. anemia lub problemy z gospodarką hormonalną organizmu. Czasem odbiciem tego faktu jest nasilone wypadanie włosów.

Na szczęście istnieją sprawdzone domowe sposoby, które pomogą Ci odzyskać zdrowe, lśniące i gęste pukle i wcale nie chodzi

tu o drastyczne cięcia! Musisz się jednak uzbroić w cierpliwość.

Maski i płukanki należy stosować przynajmniej 2 razy tygodniu. Jeśli włosy nie są bardzo zniszczone, można się ograniczyć do jednego razu. Najlepsze efekty uzyskuje się, trzymając odżywkę pod czepkiem i ręcznikiem, jednak nie wszystkie tego wymagają. Poniższe składniki są znane ze swoich właściwości regenerujących, dlatego można ich szukać również w kosmetykach ze sklepu.

Maska jajeczna z olejem rycynowym

Rozbełtaj 2 żółtka, wlej do nich 2 łyżki oleju rycynowego. Blondynki mogą dodać jeszcze 2 łyżki soku z cytryny. Wszystko dokładnie wymieszaj. Taką mieszankę skrupulatnie wetrzyj we włosy i trzymaj przez co najmniej kwadrans. Maska nawilża i regeneruje zniszczone włosy, a zawarty w niej olejek rycynowy stymuluje ich porost i odżywia. Taka maska jest najlepsza dla blondynek.



Sok aloesowy

Rozgnieć lub zmiksuj kilka liści rośliny, a następnie nałóż bezpośrednio na zniszczone włosy. Zostaw na ok. 20 min. Po tym czasie umyj głowę jak zwykle. Zabieg powtarzaj przynajmniej raz w tygodniu. Taka maska naprawia uszkodzenia, zamyka łuskę włosa i nadaje mu sprężystość.



Odżywka rumiankowa

Podgrzej 1/4 szklanki oleju rzepakowego lub słonecznikowego, dodaj do niego łyżeczkę suszonych koszyczków rumianku i odstaw na pół godziny. Następnie przecedź i wbij do tłuszczy żółtko. Wymieszaj dokładnie i dodaj łyżkę stołową miodu. Masę nałóż na wilgotne pasma. Odżywka zneutralizuje ujemny ładunek elektryczny włókna włosa i nawilży jego łuskę, co zmniejszy hydrofilowość włókien². Owiń głowę folią lub załóż czepek i odczekaj 30 min. Po tym czasie spłucz miksturę letnią wodą.



Jak rozpoznać, czy masz zniszczone włosy?

1. Zwiąż włosy w supeł. Jeśli są elastyczne i zdrowe, węzeł sam się rozwiąże. Gdy są zniszczone, pozostanie na miejscu.
2. Przejdź paznokciem od końca włosa w górę, trzymając go drugą ręką. Jeśli będzie się zwiłzał, oznacza to, że Twoje kosmyki potrzebują specjalnej regeneracji.



Płukanka pokrzywowa

Zalej szklanką wrzątku 3 łyżki suszonych liści pokrzywy i zostaw na 15 min do zaparzenia. Po tym czasie rozcieńcz napar ok. 1 l letniej wody i zastosuj jako ostatnie płukanie po myciu ciemnych włosów. Ten zabieg wzmacnia mieszki włosowe. W badaniu przeprowadzonym z użyciem kombinacji ekstraktów ziołowych stwierdzono, że wyciąg z pokrzywy zawiera beta-sitosterol, który wspomaga wzrost nowych włosów¹.

Odżywczy opatrunek

Połącz 3 łyżki miodu z 3 łyżkami oliwy i nałóż na włosy na całej długości. Zostaw na pół godziny. W tym czasie miód nawilży, odżywi i odbudowuje łuskę włosa, a tłuszczy wygładzi i nabłyszczycy kosmyki. Dzięki temu włosy staną się błyszczące i elastyczne. Jeśli zależy Ci, aby włosy szybciej rosły to możesz dodatkowo wykonać masaż głowy – dzięki temu składniki odżywcze wejdą w głąb skóry głowy i pobudzą cebulki włosowe. Po pół godziny zmyj papkę, używając codziennego szamponu.

Owocowa maska dla mocno zniszczonych włosów

Półówkę banana zmiksuj z półówką awokado, dodaj 3 łyżki mleka. Dokładnie wymieszaj i nałóż na włosy. Załóż foliowy czepek i owinąć głowę ręcznikiem. Po upływie 20-30 min dokładnie zmyj letnią wodą.



Wcierka z cebuli

Związki zawarte w tym warzywie skutecznie pobudzają odrastanie włosów. Dowiedli tego naukowcy z Bagdadu. Wystarczyło 2 razy dziennie przez 2 miesiące smarować łysiejące miejsca świeżym sokiem z cebuli, by już po 4 tygodniach włosy zaczęły odrastać². Utrzyj dużą cebulę i wyciśnij z niej sok, dodaj łyżkę oliwy z oliwek i wszystko dokładnie wymieszaj. Otrzymaną miksturę wcieraj w skórę głowy. Następnie nałóż na włosy foliowy czepek i owinąć głowę ręcznikiem. Po godzinie dokładnie umyj głowę szamponem.

Kuracja piwna

Po umyciu spłucz włosy jasnym pszenicznym piwem. To przywróci im blask oraz je nawilży. Jak się okazuje, chmielowy napój odżywia włosy, dzięki czemu stają się bardziej elastyczne. Po ok. 10 min zmyj głowę letnią wodą. Możesz też zmieszać pół szklanki piwa z żółtkiem, nałożyć na mokre włosy i owinąć ręcznikiem. Po ok. 30 min umyj głowę tak jak zwykle.

Wzmacniająca rzepa

Warzywo to reguluje pracę gruczołów łojowych, poprawia ukrwienie skóry głowy, hamuje wypadanie włosów oraz dogłębnie je odżywia. Zetrzyj czarną rzepę na średnich oczkach tarki. Odcisnij z niej sok i wetrzyj go we włosy. Trzymaj pod czepkiem przez 1-2 godz., a następnie spłucz. Powtarzaj raz w tygodniu. Jak się okazuje, saponiny zawarte w rzepie poprawiają wzrost i gęstość włosów⁶.





Olej kokosowy

2 łyżki tego tłuszczu rozprowadź po włosach od nasady aż po końce. Następnie nałóż na głowę foliowy czepek, owiń ręcznikiem i pozostaw na głowie przez ok. 1 godz. Po tym czasie umyj włosy. Olej kokosowy wspomaga porost włosów, odżywia je, nawilża i zatrzymuje w nich wodę. Ponadto wspomaga walkę z łupieżem oraz łagodzi stany zapalne skóry głowy. Może też służyć jako serum na zniszczone, rozdwojone końcówki – wystarczy, że po umyciu włosów wetrzesz niewielką ilość oleju kokosowego w zniszczone końcówki, a następnie wysuszysz i ułożysz jak zwykle.



Macerat z amli

4 łyżeczki proszku zalej 150 ml oleju ryżowego. Odstaw w szczelnie zamkniętym słoiku na 3-4 tygodni w ciemnym miejscu. Codziennie wstrząsaj naczyniem. Po upływie miesiąca macerat jest gotowy. Wcieraj go w skórę głowy i włosy najlepiej przed snem. Jak dowodzą badania naukowe, regularne stosowanie takiego preparatu wzmacnia cebulki włosów, stymuluje ich wzrost, a także pogłębia ich naturalny kolor⁶.

Olejek z mięty pieprzowej

3% olejek miętowy rozpuść w oleju jojoba, nakładaj codziennie wieczorem na problematyczne rejonry głowy. Lekko wmasuj w skórę. Jeżeli będzie to konieczne, głowę umyj rano. Badania na myszach przyniosły spektakularne rezultaty – aplikowana miejscowo mikstura powodowała długotrwały wzrost włosów, a już po 2-tygodniowym codziennym stosowaniu, zwiększyła również liczbę cebulek włosowych oraz grubość skóry⁷.



Hibiskus dla rudzielców

Napar z czerwonych kwiatów (i liści) rośliny sprawdzi się doskonale jako tonik pobudzający cebulki włosowe. Badacze z Indii odkryli, że ekstrakty z hibiskusa zwiększają odrost włosów⁵. Zalej wrzątkiem 3 saszetki herbaty z róży chińskiej lub 3 łyżeczki suszu. Zostaw do zaparzenia na kwadrans. Gdy przestygnie, spłucz włosy i skórę głowy. Rób to po każdym myciu.



Skrzyp na porost włosów

Pół szklanki suszu zalej 400 ml wrzątku. Gdy już się zaparzy pod przykryciem i odpowiednio przestygnie, przecedź płyn i spłucz nim umyte włosy. Stosuj codziennie przez 2 tygodnie, następnie zrób 14-dniową przerwę. W pewnym badaniu wykazano, że zgromadzony w skrzypie krzem wnika do mieszków oraz w macierz włosa i powoduje zagęszczenie jego włókien⁹.



Stop elektryzowaniu się

Do całego jajka dodaj łyżeczkę miodu oraz 2 łyżki oleju lnianego. Wszystkie składniki wymieszaj i nałóż na umyte włosy. Przykryj czepek i gorącym ręcznikiem. Stosowanie odżywek z olejkami minimalizuje tarcie łodyg włosów o siebie i zaczeplanie się łusek⁸. Po godzinie spłucz letnią wodą.

BIBLIOGRAFIA

1. European J Med Plants. 2014;4(5): 590-609
2. Clin Dermatol. 1996 Jan-Feb; 14(1):105-12
3. The Journal of Dermatology, 29: 343-346
4. Evid Based Complement Alternat Med. 2017; 2017: 4395638
5. J. Ethnopharmacol. 2003 Oct.; 88(2-3): 235-239; J Med Sci 2020 Feb. 15;8(A):89-92
6. International Journal of Advanced Smart Convergence 2019; 8(1): 184-95; http://dx.doi.org/10.7236/IJASC.2019.8.1.184
7. Toxicol Res. 2014 Dec;30(4):297-304
8. 3. Y Robbins CR. Chemical and Physical Behavior of Human Hair. 4th ed. New York: Springer; 2013
9. J Plant Physiol. 2016; 200: 82-9; An Bras Dermatol. 2016; 91(3): 331-5

Wiecej włos Ci z głowy nie spadnie

Zmaltretowane aurą, czapkami i przesuszonym powietrzem matowe i osłabione włosy na wiosnę potrzebują skutecznej kuracji. To dlatego często zdarza się, że właśnie o tej porze roku zaczynają intensywnie wypadać. Jak je wzmocnić i powstrzymać sezonowe łysienie?

Na okresowe wypadanie włosów (i nie tylko!) może pomóc **seria specjalistycznych kosmetyków Radical med**, która zawiera cały arsenał środków powstrzymujących łysienie.

Zawierają one zaawansowany **Complex Pro-Hair Booster 4H**, bogaty w peptyd witaminowy, apigeninę i kwas oleonolowy, który odżywia włosy i cebulki.

Stymulator wzrostu włosa Trichogen® jest obfitym źródłem arginy, żeń-szenia i witaminy PP, które zapewniają włosom pożądaną grubość, gęstość i objętość. Z kolei **koktajl składników odżywczych NutriPlus** korzystnie oddziałuje na cebulki włosowe i skórę głowy, a naturalny **ekstrakt ze skrzypu polnego** to źródło rozpuszczalnej krzemionki i cennych minerałów wyraźnie wzmacniających włosy i zapobiegających ich wypadaniu. Do tego zawarta w dermokosmetykach **prowitamina B5** głęboko nawilża, a także sprawia, że włosy są grubsze, mocniejsze, pełne vitalności i blasku. Natomiast **inulina** działa łagodząco, ułatwia rozczesywanie oraz poprawia kondycję i wygląd włosów, przywracając im jedwabistą gładkość i blask.

Radical med Szampon odbudowujący intensywnie wzmacnia i regeneruje silnie zniszczone kosmyki. Przeznaczony jest do pielęgnacji włosów suchych, bardzo łamliwych, osłabionych zabiegami mechanicznymi i termicznymi. Polecany dla osób po chemioterapii. Obudowuje warstwę ochronną włosa, dzięki czemu staje się on odporny na uszkodzenia. W efekcie skóra głowy jest optymalnie nawilżona, a włosy stają się bardziej podatne na układanie, nie rozdwarzają się i odzyskują intensywny blask.



Radical med Odżywka przeciw wypadaniu włosów w sprayu pobudza wzrost nowych włosów, przyspiesza regenerację starszych i pozwala zahamować ich wypadanie. Dzięki wyjątkowo bogatej w składniki aktywne recepturze odżywka skutecznie poprawia kondycję włosów – po zastosowaniu preparatu stają się one grubsze i mocniejsze, są odporniejsze na uszkodzenia (np. rozdwarzanie), bardzo dobrze się rozczesują i lepiej układają. Odżywkę można stosować zarówno na mokre, jak i suche włosy.



Radical med Kuracja w ampułkach przeciw wypadaniu włosów dla mężczyzn to specjalistyczny preparat nowej generacji do włosów osłabionych i wypadających. Specjalna receptura oparta na naturalnych składnikach regeneruje i wzmacnia cebulki, a także poprawia

dotlenienie komórek skóry i zapobiega wypadaniu włosów. Kuracja hamuje także aktywność enzymu 5-alfa-reduktazy, odpowiedzialnego za androgenowe łysienie oraz wzmacnia „zakotwiczenie” cebulek w skórze głowy. W efekcie skutecznie hamuje wypadanie i przerzedzanie się włosów oraz sprawia, że stają się mocniejsze, wyraźnie grubsze i gęstsze.



Radical med Szampon odbudowujący,
cena 18 zł/300 ml

Radical med Odżywka przeciw wypadaniu włosów w sprayu, cena 19,50 zł/200 ml

Radical med Kuracja w ampułkach przeciw wypadaniu włosów dla mężczyzn, cena 52,50 zł/15 x 5ml



Najlepsze superfoods – produkty, witaminy, diety

Oto co należy jeść i pić według badań przeprowadzonych w 2021 r.

W ubiegłym roku badania naukowe w medycynie zdominowała epidemia covid-19. W centrum zainteresowania naukowców ponownie znalazło się zgłębianie żywieniowych rozwiązań problemu jej wybuchu. Szybko stało się jasne, że epidemia jest mocno związana ze słabą jakością diety złożoną z przetworzonej żywności. Wirus wybierał osoby otyłe i cierpiące z powodu przewlekłych problemów zdrowotnych, takich jak choroby serca i cukrzyca, które również mają związek z nieodpowiednim żywieniem.

Wyróżniliśmy tu dokonane w ciągu ubiegłego roku odkrycia naukowe, które przyniosły nowe spostrzeżenia dotyczące wybieranych przez ludzi pokarmów. Tylko w niewielkiej grupie tych badań analizowano w szczególności wpływ właściwej diety na covid-19. Jasne jest jednak, że żywienie to jeden z kluczowych czynników kształtujących silny układ odpornościowy, a zatem – w domyśle – najlepszą obronę przed wirusem. Z tego też powodu prócz produktów żywnościowych i napojów przedstawiamy w tym przeglądzie również najlepsze diety.

Jeśli zabrakło tu Twoich ulubionych prozdrowotnych pokarmów czy napojów, nie martw się. Prawdopodobnie po prostu nie przebadano ich w 2021 r.



#1 Prozdrowotny pokarm Grzyby

Również nas to zaskoczyło, ale nowe badania wykazują, że skromne grzyby skrywają w sobie wiele korzyści zdrowotnych. Zamiast spychać je na krawędź talerza z dumą umieść je więc na jego środku.

O połowę zmniejszy to np. ryzyko wystąpienia raka. Osoby spożywające każdego dnia 18 g grzybów – ilość odpowiadającą mniej więcej czterem łyżeczkom – były o 45% mniej narażone na rozwój nowotworu. Bez większego znaczenia wydaje się ich rodzaj, ponieważ wszystkie mają podobny wpływ ochronny – twierdzą amerykańscy naukowcy z Kolegium Medycznego Stanu Pensylwania¹.

Grzyby to na pewno prozdrowotny produkt spożywczy, szczególnie dlatego że zawierają ergotioneinę – silny przeciwutleniacz chroniący przed rakiem. Są one najbogatszym pokarmowym źródłem tej substancji – powiedział kierujący badaniami Djibril Ba.

Wraz ze współpracownikami przeanalizował on 17 badań nad rakiem, w których wzięło udział ponad 19,5 tys. pacjentów onkologicznych. Ci, którzy codziennie spożywali grzyby, byli pod największą ochroną przeciwnowotworową. Najwięcej er-



#2 Prozdrowotny pokarm

Awokado

Tu bez niespodzianek. Smacznik od lat krążyła wokół czołowego miejsca wśród najbardziej prozdrowotnych pokarmów. W tym roku uwzględniliśmy ją w zestawieniu ze względu na nowe badania. Ujawniły one jeszcze większe właściwości prozdrowotne tego owocu. A zatem bez urazy za brak oryginalności.

Awokado zawiera związek chemiczny, który można by zaangażować w walkę z białaczką – nowotworem krwi – jak odkryto w zeszłym roku. Owoc ten ma w sobie cząsteczkę tłuszczu o nazwie awokatyna B. Bada się ją na komórkach ostrej przewlekłej białaczki szpikowej (acute myeloid leukemia, AML), jednego z najbardziej złośliwych rodzajów raka. Substancję tę testowano już jako terapię w profilaktyce cukrzycy typu 2 i kontroli otyłości. Teraz naukowcy z kanadyjskiego Uniwersytetu Guelph w Ontario analizują jej związki z funkcjonowaniem VLCAD – enzymu kluczowego dla wzrostu i rozprzestrzeniania się komórek białaczkowych¹.

I wiecie co? Awokado może również pomóc kobietom w pozbyciu się uporczywego tłuszczu na brzuchu, znanego jako trzewny tłuszcz brzuszny². Kobiety z nadwagą – ale nie mężczyźni – które codziennie jadły ten owoc w ramach codziennego planu posiłków, zauważyły redukcję tłuszczu trzewnego oraz tkanki tłuszczowej otaczającej narządy w przeciwieństwie do tych, w których diecie go brakowało. Odkrycia te są szczególnie godne uwagi, ponieważ ten rodzaj tłuszczu to znany czynnik ryzyka rozwoju cukrzycy typu 2.

1. Blood 2021; blood2020008551.

2. Journal of Nutrition 2021; 151: 2513-21.

gotioneiny zawierały: twaróg japoński, bocznik, żagwica listkowata i bocznik mikołajkowy. Wydaje się jednak, że wszystkie rodzaje grzybów mają podobne działanie ochronne.

Grzyby mają również pozytywny wpływ na dobrostan psychiczny. Wydaje się, że są w stanie podnieść na duchu i obniżyć poziom lęku. Ten sam zespół naukowców przeanalizował stan zdrowia około 24 tys. dorosłych, których obserwowano przez 11 lat do 2016 r. Odkryto, że osoby, które jadły grzyby, były mniej narażone na wystąpienie depresji². Być może dzieje się tak dlatego, że ergotioneina i inne zawarte w nich przeciwutleniacze redukują stres oksydacyjny, będący prekursorem tej choroby. Jednocześnie grzyby są zasobne w potas, który obniża poziom lęku. Ich spożywanie zmniejsza nawet ryzyko wczesnej śmierci – dodają badacze.

1. Advances in Nutrition 2021; nmab015.

2. Journal of Affective Disorders 2021; 294: 686-92.



#3 Prozdrowotny pokarm **Zielone warzywa**

Tak, kolejny nieoryginalny produkt, ale zielone warzywa liściaste powinny trafiać na talerz każdego dnia, a naukowcy znaleźli na to porcję nowych dowodów. Pomogą one np. zachować bystrość umysłu długo po przekroczeniu siedemdziesiątki. Warzywa wydają się najważniejszym elementem diety śródziemnomorskiej, jeśli chodzi o utrzymanie dobrej kondycji mózgu.

Zespół naukowców z brytyjskiego Uniwersytetu Edynburskiego badał zdolności poznawcze ponad 500 osób w wieku 79 lat. Oceniano ich zdolność do rozwiązywania problemów, pamięć i kojarzenie wyrazów, a następnie analizowano ich jadłospis z 12 ostatnich miesięcy. Osoby, które ściśle przestrzegały zasad diety śródziemnomorskiej, osiągnęły wysokie oceny funkcji poznawczych. Z kolei te, które jadły zielone warzywa liściaste i ograniczyły spożycie czerwonego mięsa, zanotowały najwyższe wyniki ze wszystkich uczestników badania¹.

Zielenina ma również pozytywny wpływ na mięśnie, dokładnie tak jak przepowiadał Dr Popeye, bohater kreskówki i wielki miłośnik szpinaku. Są za to odpowiedzialne azotany, zawarte w warzywach, takich jak szpinak, sałata i jarmuż. Spożywanie równowartości zaledwie jednej szklanki dziennie wystarczy do utrzymania siły i funkcji mięśni.

Codzienne jedzenie warzyw liściastych przez 12 lat zwiększy siłę kończyn dolnych średnio o 11%, a szybkość chodzenia o 4%, twierdzą naukowcy z Uniwersytetu Edith Cowan w Australii Zachodniej, którzy śledzili stan zdrowia 3759 osób². Korzyści te osiągnano niezależnie od aktywności fizycznej. Wystarczające może być po prostu spożywanie zieleniny każdego dnia, chociaż idealne byłoby połączenie diety i wzmacniających mięśnie ćwiczeń, w tym treningu siłowego.

Dieta staje się jeszcze ważniejsza w miarę starzenia się. Silne nogi wspomogą redukcję ryzyka wystąpienia upadków i złamań, poprawią się również ogólny stan zdrowia i dobrostan. Jest to szczególnie korzystne dla serca.

To jednak trudne zadanie. Mniej niż 1 na 10 osób spożywa bowiem codziennie 5-6 porcji warzyw.

Zielone warzywa odżywiają również jelita – epicentrum zdrowia. Naukowcy śledzili procesy biologiczne zachodzące przy połykaniu odrobiny szpinaku lub przeżuwanu brokułów. Warzywa zawierają rodzaj cukru o nazwie sulfochinowoza – znany jako siarkocukier, ponieważ zawiera siarkę, która musi być rozkładana przez wyspecjalizowane bakterie. W procesie tym produkowany jest siarkowodor – gaz, który w niewielkich dawkach ma silne właściwości przeciwzapalne.

Austriaccy badacze z Uniwersytetu Wiedeńskiego jako pierwsi prześledzili sposób, w jaki jelita przetwarzają siarkocukier. Stymuluje on rozwój kluczowych organizmów mikrobiomu jelitowego, na które inne cukry, takie jak glukoza, nie mają wpływu. Należą do nich bakterie *E. rectale* – jedne 10 z najczęstszych drobnoustrojów jelitowych u osób zdrowych³. Wspomniany proces ma pozytywny skutek uboczny. W jego przebiegu powstaje również związek siarkowy o nazwie DHPS, który służy jako źródło energii dla innych bakterii jelitowych.

1. *Experimental Gerontology* 2020;142:111117.

2. *Journal of Nutrition* 2021 March 24; nxaa415.

3. *ISME Journal* 2021;15(9):2779-91.



#4 Prozdrowotny pokarm

Rośliny strączkowe

Od zawsze wiadomo, że rośliny strączkowe – ciecierzka, soczewica, fasola i groch – są zdrowe, ale naukowcy znaleźli kolejną przyczynę, dla której są tak istotne: obniżają ryzyko wystąpienia stwardnienia rozsianego.

Zawierają one dużo izoflawonów, czyli fitoestrogenów stymulujących bakterie jelitowe, które – jak się wydaje – chronią przed rozwojem tej choroby¹.

Pacjenci ze stwardnieniem rozsianym mają w jelitach niewiele drobnoustrojów rozkładających izoflawony. Tymczasem coraz częściej podejrzewa się, że nieprawidłowy mikrobiom jest odpowiedzialny za wywołanie tej choroby.

Bakterie z pewnością mogą chronić przed rozwojem stwardnienia rozsianego – twierdzą amerykańscy badacze z Uniwersytetu Iowa. Możliwe jest również, że terapia z wykorzystaniem zawartych w pokarmach izoflawonów i metabolizujących je bakterii jelitowych mogłaby nawet łagodzić to schorzenie.

1. Science Advances 2021; 7: eabd4595.

Nowość

Czerwone wodorosty

W Azji Południowo-Wschodniej niezupełnie jest to nowość. Tam rośliny te spożywa się od kilku tysięcy lat, ale naukowcy z Zachodu wreszcie się na nich poznali. Czerwone wodorosty chronią przed rakiem i zasiedlają jelita dobrymi bakteriami, co może wyjaśniać, dlaczego wśród Japończyków bardzo rzadko występują nowotwory jelita grubego, otyłość i piersi.

Badacze z amerykańskiego Uniwersytetu Illinois przeanalizowali zawarte w tych algach cukry, aby zrozumieć ich prozdrowotne właściwości. Odkryli, że znajduje się w nich 6 różnych cukrów, spośród których 3 mają działanie przeciwnowotworowe i probiotyczne¹.

Jeden z nich działa jak prebiotyk – pobudza rozwój bakterii probiotycznych w jelitach. Może to wyjaśniać, dlaczego Japończycy generalnie cieszą się lepszym stanem zdrowia i żyją dłużej niż mieszkańcy Zachodu – mówi jeden z naukowców Yong-Su Jin.

Kolejny cukier – AHG – ma właściwości przeciwnowotworowe. – Hamuje rozwój komórek raka jelita grubego u człowieka, ale nie ma wpływu na rozwój normalnych komórek – dodaje badacz. Wydaje się, że AHG wywołuje apoptozę, czyli śmierć komórkową, która jest niezbędnym procesem powstrzymującym rozrost komórek rakowych.

1. Marine Drugs 2021; 19: 213.



Najlepsze warzywa Seler i buraki

Nagrodę przyzna-

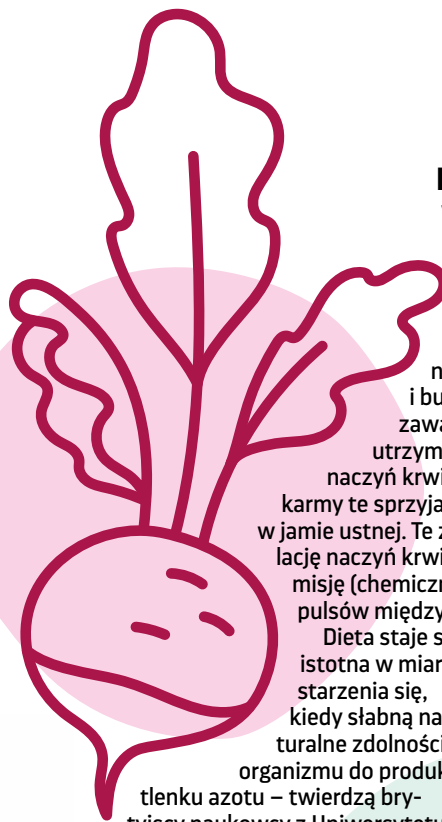
no *ex aequo* selerowi i burakom ze względu na zawartość azotanów, które utrzymują dobry stan zdrowia naczyń krwionośnych i mózgu. Pokarmy te sprzyjają „dobrym” bakteriom w jamie ustnej. Te zaś wspomagają regulację naczyń krwionośnych i neurotransmisję (chemiczne przekazywanie impulsów między neuronami).

Dieta staje się bardziej istotna w miarę starzenia się, kiedy słabną naturalne zdolności organizmu do produkcji

tlenku azotu – twierdzą brytyjscy naukowcy z Uniwersytetu Exeter. Seler i buraki są bogate

w nieorganiczne azotany. Z kolei bakterie w jamie ustnej przekształcają je w tlenek azotu, który wspomaga utrzymanie naczyń krwionośnych i funkcji poznawczych w dobrym stanie¹.

1. Redox Biology 2021; 41: 101933.



#1 Składnik odżywczy Witamina D

Przez cały 2021 r. składniki odżywcze były obecne w wiadomościach jako jedno z pierwszych linii obrony przed covid-19. Bardzo często pojawiała się w debacie witamina C – 3-5 g dziennie to jej optymalna dawka dla zdrowego układu odpornościowego. Jednak w 2021 r. w światła reflektorów w końcu wróciła witamina D.

Zasady „bezpiecznego korzystania ze słońca” nakazują pozostawianie w cieniu, przez co wszystkim zaczyna brakować tej niezbędnej substancji odżywczej. Jest ona istotna nie tylko z punktu widzenia walki z covid-19. Może być także kluczowa w zwalczaniu również innej epidemii. W zeszłym roku badacze odkryli, że niedobór witaminy D może być powodem tego, że niektórzy ludzie zaczynają uzależniać się od opioidowych środków przeciwbólowych.

Jej niedobór może wywołać u niektórych osób zapotrzebowanie na opioidy, co zwiększa ryzyko uzależnienia – twierdzą amerykańscy naukowcy ze Szpitala Ogólnego Stanu Massachusetts. Ludzie z niskimi poziomami witaminy D w organizmie są przede wszystkim o 50% bardziej narażeni na stosowanie tych leków. Ryzyko to wzrasta do 90% w przypadku osób z ciężkimi niedoborami¹. Badania na myszach laboratoryjnych wykazały, że ich zapotrzebowanie na opioidy obniżyło się, kiedy podawano im więcej witaminy D.

Na czym jednak polega ten związek? W 2017 r. naukowcy odkryli, że pod wpływem ekspozycji na promieniowanie ultrafioletowe (UV) ludzka skóra wytwarza endorfiny – hormony „dobrego samopoczucia”, wprowadzające w stan łagodnej euforii. Są one chemicznie związane z morfiną, heroiną i innymi opioidami.

Łaknienie napływu euforii może wyjaśniać, dlaczego tak wielu ludzi zażywa kąpiele słoneczne – przypuszczają badacze. A opioidowe środki przeciwbólowe stanowią ich zamiennik w warunkach niedoboru światła słonecznego oraz obniżenia zapasów witaminy D.

1. Science Advances 2021;7:eabe4577.

#2 Składnik odżywczy Oleje rybne

Tak wiele już wiadomo na temat prozdrowotnych właściwości ryb i olejów z nich pozyskiwanych, że można by sądzić, że nie było już nic więcej do powiedzenia. Tak jednak nie jest. Badacze odkryli, że mogą one być niezbędnym dodatkiem do diety każdego, kto zмага się z chorobą serca lub nowotworem.

Zawarte w rybach kwasy tłuszczowe omega-3 obniżają ryzyko wystąpienia zawału serca lub udaru mózgu o ok. 17% u osób już na tego rodzaju zdarzenia mocno narażonych – twierdzą kanadyjscy naukowcy z Uniwersytetu McMastera. Należy jednak spożywać przynajmniej 2 porcje tygodniowo.

W przypadku osób z grupy niskiego ryzyka wystąpienia chorób sercowo-naczyniowych nie zaobserwowano żadnego tego rodzaju wpływu. O dziwo, zasobna w ryby dieta nie pomagała ludziom, którzy nie zmagali się z zaburzeniami krążenia. Naukowcy odkryli to, kiedy przyjrzeni się kilku ważnym badaniom, w ramach których obserwowano ponad 190 tys. osób, w tym ok. 51 tys. pacjentów kardiologicznych¹.

Jednak co jeśli zamiast zwiększenia spożycia tłustych ryb, takich jak makrela i łosoś, preferuje się suplementację kwasów tłuszczowych omega-3? Inne badanie, którego wyniki opublikowano w zeszłym roku, przynosi więcej spostrzeżeń na temat jej najlepszych metod.

Jeśli chodzi o kondycję serca, najsukuteczniejszym kwasem tłuszczowym z grupy omega-3 wydaje się EPA (kwas eikozapentaenowy). Jest bardziej prawdopodobne, że redukuje zaburzenia sercowo-naczyniowe i zgon – oraz poprawia wskaźniki przeżycia po problemach z sercem – w porównaniu z suplementami z kombinacją EPA + DHA (kwasu dokozaheksaenowego).

Amerykańscy naukowcy z bostońskiego szpitala Brigham and Women's Hospital ponownie przyjrzeni się 38 badaniom i odkryli dużą różnicę pomiędzy tymi dwoma rodzajami kwasów tłuszczowych. Mają one różne właściwości chemiczne wpływające na kondycję serca. Odkrycia oparto na badaniu Reduce-It, które wykazało, że suplementacja EPA radykalnie obniżyła częstość występowania zawałów serca i udarów mózgu wśród pacjentów z grupy wysokiego ryzyka ich wystąpienia².

Nie należy jednakże wykluczać DHA, ponieważ nie tylko serce zyska na zwiększeniu spożycia kwasów tłuszczowych omega-3. Jedzenie tłu-

stych ryb lub przyjmowanie olejów rybnych może również chronić przed rakiem. Kwas tłuszczowy z grupy omega-3 – DHA – ma przeciwnowotworowe właściwości, nawet w niewielkich dawkach. Zaledwie 100 mg dziennie – mniej niż połowa zalecanego dziennego spożycia w wysokości 250 mg – może zabijać komórki rakowe.

Belgijscy badacze z Uniwersytetu w Lowanium odkryli, że DHA zakłóca wzrost i rozprzestrzenianie się komórek nowotworowych. W ramach znacznego postępu w rozumieniu mechanizmu przerzutów raka badacze ustalili, że jego komórki dobrze rozwijają się w kwaśnym środowisku i zastępują glukozę – normalne źródło energii dla komórek – lipidami (tłuszczami).

Jednak DHA zalewa je i w końcu zabija. Innymi słowy: nagle mają one zbyt dużo tłuszczu do odżywiania się. Im więcej nienasyconych kwasów tłuszczowych w komórce, tym większe ryzyko utleniania, czyli jej transformacji – odkryli naukowcy. W badaniach laboratoryjnych na komórkach nowotworowych zauważyli, że umierały one w ciągu zaledwie kilku tygodni³.

Kwasy tłuszczowe omega-3 mają ochronny wpływ w przypadku chorób serca i raka – dwóch głównych przyczyn zgonów na Zachodzie. Nic więc dziwnego, że pozytywnie oddziałują one na oczekiwaną długość życia. Nieprzyjmowanie suplementów z kwasami tłuszczowymi omega-3 może mieć właściwie równie negatywny wpływ na długowieczność jak palenie tytoniu. Papierosy mogą odjąć do 5 lat życia, a niskie zapasy kwasów tłuszczowych – 4 – twierdzą naukowcy z kanadyjskiego Uniwersytetu Guelph.

Uważają oni, że same wyższe poziomy kwasów tłuszczowych omega-3 odpowiadają za korzystniejszą średnią długość życia w Japonii, gdzie ludzie żyją 5 lat dłużej niż mieszkańcy Zachodu. A wszystko to może wynikać z bogatej w tłuste ryby diety. W badaniu z udziałem 2 240 osób po 60. r.ż. naukowcy stwierdzili, że poziom kwasów tłuszczowych omega-3 był wiarygodnym czynnikiem prognostycznym w zakresie oczekiwanego czasu życia w ciągu następnych 11 lat⁴.

1. JAMA Internal Medicine 2021; 181(5): 631-49.

2. eClinicalMedicine 2021; 38: 100997.

3. Cell Metabolism 2021; 33(8): 1701-15.e5.

4. The American Journal of Clinical Nutrition 2021; 114(4): 1447-54.

#1 Napój Zielona herbata i spółka

Od lat uznaje się ją za supernapój, a w zeszłym roku odkryto jeszcze więcej dowodów na to, że tak jest. Zawarty w niej przeciwutleniacz może wspomagać zwalczanie raka, a przede wszystkim uchronić przed jego rozwojem. Antyoksydant EGCG (galusan epigallokatechiny) zwiększa w organizmie poziom naturalnej przeciwnowotworowej białej, znanej jako p53. Wspiera ona naprawę zwiastujących nowotwór uszkodzeń DNA i niszczy komórki rakowe.

Około połowy wszystkich pacjentów onkologicznych ma mutacje w obrębie p53. Proteinę tę amerykańscy naukowcy z Centrum Biotechnologii Rensselaer w Nowym Jorku opisali jako „prawdopodobnie najważniejsze białko z punktu widzenia nowotworów u ludzi”. Powstrzymuje ona wzrost komórek, pobudza naprawę DNA oraz inicjuje śmierć komórkową, czyli apoptozę. Wszystkie te 3 procesy biologiczne biorą udział w powstawaniu i rozprzestrzenianiu się raka¹. Naukowcy wychwycili bezpośrednią interakcję pomiędzy

zawartym w zielonej herbacie EGCG a p53. Przeciwutleniacz zapobiega rozkładowi białek – twierdzą. Ale to nie wszystko. Wszystkie rodzaje herbaty – zielona i czarna – mają również pozytywny wpływ na utrzymywanie pod kontrolą nadciśnienia tętniczego (hipertensji). Wiedzano o tym od kilku lat, ale w zeszłym roku naukowcy odkryli, jak do tego dochodzi. Zawarte w herbatach związki chemiczne rozluźniają naczynia krwionośne przez aktywację białka o nazwie KCNQ5. Tak twierdzą amerykańscy badacze z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Irvine. KCNQ5 znajduje się w gładkich mięśniach wyściełających naczynia krwionośne, a pobudzają je 2 składniki herbaty z grupy flawonoidów: galusan epikatechiny i EGCG².

Bez znaczenia wydaje się to, czy herbata jest zielona, czarna, podawana na zimno, gorąco, czy z dodatkiem mleka. Zawsze wywiera ten sam korzystny wpływ na naczynia krwionośne. Jest tak dlatego, że wszystkie herbaty pochodzą z liści wiecznie zielonej rośliny *Camellia sinensis*, a różnice pomiędzy nimi są uzależnione od procesu fermentacji.

1. Nature Communications 2021; 12: 986.

2. Cellular Physiology and Biochemistry 2021; 55: 46-64.

#2 Napój Woda

Jak moglibyśmy pominąć H₂O? Można by pomyśleć, że nie było już nic więcej do odkrycia na jej temat. Jednak naukowcy ustalili w zeszłym roku, że picie do 3 l wody każdego dnia obniża ryzyko wystąpienia niewydolności serca. A to prawdopodobnie nie wszystko.

Niewielu ludzi codziennie pije wodę w ilości choćby bliskiej tej wystarczającej, chociaż jest ona niezbędną siłą napędową dla mechanizmu pompującego serca. Optymalne spożycie płynów różni się w zależności od płci. Kobiety powinny pić 1,6-2,1 l dziennie, a mężczyźni – 2-3 l.

To, czy pije się wystarczająco dużo, można sprawdzić dzięki pomiarom poziomu sodu we krwi. Jego duża ilość w osoczu sugeruje, że powinno się spożywać więcej płynów. W przeciwnym wypadku organizm będzie próbował zachować wodę, którą dysponuje, co może w końcu doprowadzić do niewydolności serca.

Naukowcy z amerykańskich Narodowych Instytutów Zdrowia przez ponad 25 lat śledzili poziom sodu we krwi blisko 15,8 tys. osób dorosłych. Te wysokie były wiarygodnymi czynnikami prognostycznymi wystąpienia niewydolności serca w czasie trwania badania. Z każdym wzrostem poziomu sodu o 1 mmol/l prawdopodobieństwo tego rodzaju zdarzenia rosło o około 20%¹.

1. Kongres Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego, 24 sierpnia 2021r.

#3 Napój Wino

Jeśli chodzi o wino, zeszły rok był zupełnie jak jazda na karuzeli. Wyglądało na to, że badanie z 2019 r. stanowiło prawie ostatnie słowo na temat alkoholu. Stwierdzono, że jakakolwiek jego ilość była szkodliwa, a nawet 1 lampka może zwiększyć ryzyko wystąpienia zawału serca lub udaru mózgu. Jednak pod koniec roku naukowcy ponownie przyjrzeni się zebrany w ramach tego badania danym i doszli do wniosku, że wyliczenia były błędne. Umiarkowane spożycie alkoholu może właściwie pozytywnie wpływać na serce.

Inni naukowcy doszli już do podobnego wniosku. Odkryli, że osoby, które przeżyły zawał serca lub udar mózgu, a codziennie piły małą lampkę wina, były o około 27% mniej narażone na kolejne tego rodzaju zdarzenie w porównaniu z abstynentami¹.

Osoby pijące 8 g alkoholu dziennie – równowartość 1 jednostki lub małej lampki wina – były najbardziej chronione. Nie można jednak przesadzać. Osoby, które piły więcej, nie obniżyły swojego ryzyka w większym stopniu, lecz zwiększyły prawdopodobieństwo wystąpienia innych związanych z alkoholem problemów zdrowotnych.

Angielscy naukowcy z Kolegium Uniwersyteckiego w Londynie przestudiowali bazę danych ponad 14,3 tys. osób po zawale, udarze mózgu lub z dusznicą bolesną. W ciągu 8 kolejnych lat 1 640 pacjentów z tej grupy zmarło, a 2 950 przeszło kolejny atak. Jednakże ryzyko było o wiele niższe w przypadku tych, którzy w umiarkowanych ilościach spożywali alkohol. 1 BMC Medicine 2021; 19:167.



#1 Dieta Ketogeniczna

Niektórzy uważają ją za ekstremalną, ale dieta polegająca na spożywaniu pokarmów tłuszczowych, a unikaniu węglowodanów, czyli cukrów, przynosi wiele korzyści zdrowotnych. Według

najnowszych wiadomości spowalnia rozwój guzów mózgu, a nawet może cofnąć tego rodzaju nowotwór.

Guzy mózgu to jedno z najtrudniejszych do leczenia nowotworów, a wskaźniki przeżycia pacjentów są w ich przypadku

bardzo niskie. Jednak radykalna zmiana diety, w tym okazjonalny post, może to wszystko zmienić.

Rosnące guzy mózgu żywią się glukozą. Sensowne jest więc pozbawienie ich jej przez zdecydowane ograniczenie spożycia będących źródłem cukru węglowodanów. Kiedy podaży glukozy ustaje, zdrowa tkanka mózgowa wciąż może żywić się ketonami, które zastępują cukier, ale guzy nie mogą się do tego przystosować, a zatem giną – przynajmniej teoretycznie.

Dieta ketogeniczna, nastawiona na tłuszcze, idealnie spełnia te wymagania. Czy jednak człowiek może żywić się wyłącznie nimi przez dowolnie długi czas? I czy ten sposób żywienia ma jakieś nieoczekiwane działania niepożądane?

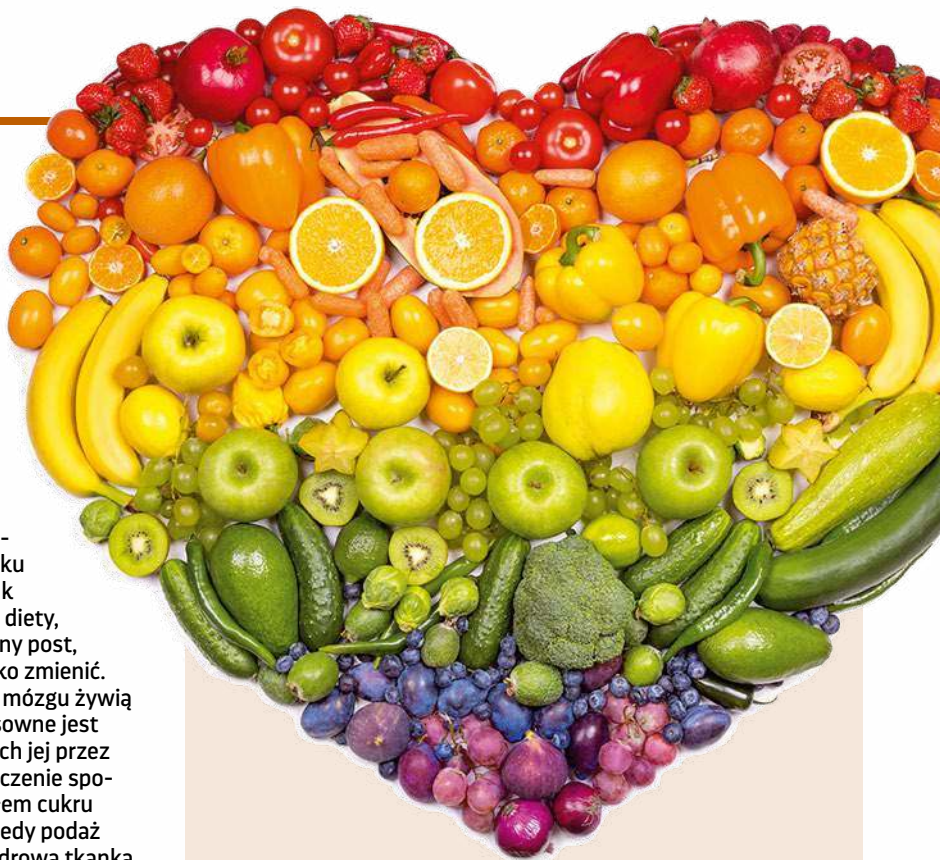
Aby się tego dowiedzieć, amerykańscy naukowcy ze Szkoły Medycznej Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa stosowali tę dietę u 25 pacjentów z gwiaździakiem – rodzajem nowotworu mózgu – przez 8 tygodni. Wszyscy ukończyli konwencjonalne leczenie, które obejmowało chemioterapię i radioterapię. Dieta składała się wyłącznie z boczku, jajek, kremówki, masła, zielonych warzyw liściastych i ryb. Dodatkowo pacjenci pościli 2 dni w tygodniu.

Większość uczestników badania ukończyła je, a prawie połowa w pełni przestrzegała zasad diety. Jednak nawet u tych, którzy robili to mniej rygorystycznie, i tak nastąpiły zmiany metabolizmu organi-

zmu, który jako źródło energii wykorzystywał białko i tłuszcze¹.

Tak jak oczekiwano, spowodowało to również zmiany w obrębie mózgu i guzów. Obrazowanie mózgu wykazało wzrost poziomu ketonów – stanowiących zastępcze w stosunku do glukozy źródło energii – które mogły również spowalniać wzrost nowotworów w określonym czasie.

1. Neurology 2021; 97(9): e953-63.



#2 Dieta Tęczowa

Dieta tęczowa polega na spożywaniu wielu różnych warzyw, sałatek i owoców, np. truskawek, papryki i pomarańczy.

„Tęczowe” pokarmy są przepełnione antyoksydacyjnymi flawonoidami – zwłaszcza flawonami i antocyjanami. Wspomagają one ochronę zdolności umysłowych, szczególnie w miarę starzenia się. Flawonoidy to potężne składniki odżywcze, które wspierają powstrzymywanie pogorszenia funkcji mózgu, często poprzedzającego demencję i chorobę Alzheimera.

Amerykańscy naukowcy z Uniwersytetu Harvarda przez 20 lat śledzili stan zdrowia i dietę blisko 50 tys. kobiet w średnim wieku 48 lat oraz 28 tys. mężczyzn w średnim wieku 51 lat. Za pomocą kwestionariusza regularnie sprawdzano ich zdolność do przypominania sobie zdarzeń i zapamiętywania krótkich list. Uczestnicy, którzy spożywali najwięcej flawonoidów – około 600 mg, czyli pół porcji, dziennie – osiągnęli również najwyższe wyniki podczas testów. Byli również o 20% mniej narażeni na obniżenie funkcji poznawczych w porównaniu z osobami, które konsumowały ich najmniej¹.

Jak twierdzą naukowcy, szczególnie bogate we flawonoidy są truskawki. Z kolei flawony, które zapewniają największą ochronę przed pogorszeniem sprawności umysłowej, znajdują się w przyprawach oraz w żółtych i pomarańczowych owocach i warzywach. Te ostatnie redukują ryzyko obniżenia funkcji poznawczych o 38%, co porównuje się do biologicznego „odmłodzenia” mózgu o 4 lata. Antocyjany, znajdujące się w czarnych jagodach, jeżynach i wiśniach, obniżały prawdopodobieństwo wystąpienia spadku tych funkcji o 24%.

Kolejną porcję dobrych wiadomości stanowi fakt, że nigdy nie jest za późno, by zacząć. Nawet osoby, które wdrożyły tęczęwą dietę w późniejszym życiu, odnosiły podobne korzyści ochronne do tych, które stosowały ją przez 20 lat.

1. Neurology 2021; 97: e1041-56.

#3 Dieta

Post przerywany

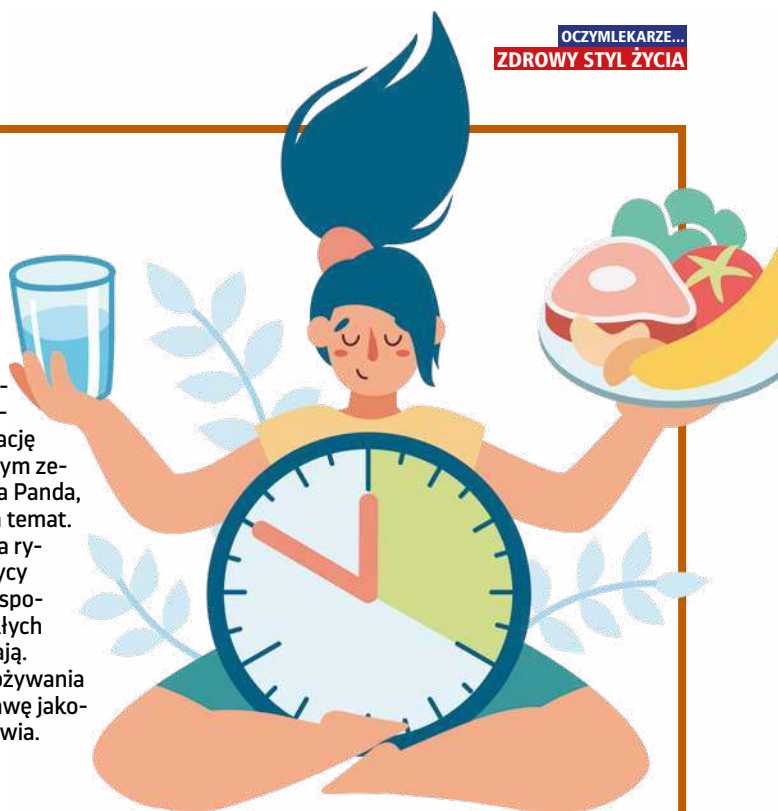
Powstrzymywanie się od spożywania pokarmów ma wiele różnych odmian i wymiarów, od ograniczeń kalorycznych po krótsze „okna żywieniowe”. Jednakże wszystkie metody znane są pod wspólną nazwą przerywanego postu. Opublikowany w zeszłym roku przegląd badań w skrócie przedstawił sposób, w jaki wspomaga on profilaktykę i kontrolę przewlekłych problemów zdrowotnych¹.

Żywność ograniczona czasowo to rodzaj przerywanego postu, który oddziałuje na wewnętrzny zegar organizmu. Geny, hormony i metabolizm podlegają w nim wahaniom w ciągu dnia. Ograniczenie spożywania pokarmów do 8-10-godzinnej okna zapewnia zachowanie równowagi z tymi rytmemi – twierdzą amerykańscy naukowcy z Instytu

tutu Salka w San Diego – a nawet może wspomagać kontrolę chorób przewlekłych, takich jak cukrzyca i zaburzenia serca. Podjadanie w ciągu dnia zwiększa podatność na te zaburzenia, ponieważ przerywa synchronizację organizmu z jego wewnętrznym zegarem – mówi Satchidananda Panda, starszy autor artykułu na ten temat.

Post przerywany zmniejsza ryzyko rozwoju otyłości, cukrzycy i chorób serca, jak również wspomaga kontrolę tych przewlekłych problemów, kiedy się pojawiają. Powstrzymywanie się od spożywania pokarmów wspiera też poprawę jakości snu i ogólnego stanu zdrowia.

1. Endocrine Reviews 2021; bnab027.



#4 Dieta

Śródziemnomorska

Okrzyknięto ją jedną z najzdrowszych od 30 lat, a w zeszłym roku naukowcy odkryli, że żywienie w stylu śródziemnomorskim o połowę zmniejsza ryzyko wystąpienia choroby serca. Ludzie spożywający najzdrowsze produkty – czyli m.in. warzywa, owoce, ryby i orzechy z wykluczeniem przetworzonej żywności – byli o 52% mniej narażeni na rozwój zaburzeń kardiologicznych. Osoby młode, które wdrożyły tego rodzaju dietę przed ukończeniem trzydziestki oraz kobiety po menopauzie, wydawały się uzyskiwać największą ochronę, jednakże strategia ta jest skuteczna we wszystkich grupach wiekowych – twierdzą naukowcy.

Istotę zdrowej diety podkreślili 2 ważne badania, w ramach których analizowano związek pomiędzy jadalnościami roślinnymi a dobrą kondycją serca. W jednym

z nich prawie 5 tys. młodych dorosłych obserwowano przez 32 lata. W tym czasie u 289 osób rozwinęła się choroba serca. Uczestnicy, których dieta była najzdrowsza na początku badania, byli najmniej narażeni na wystąpienie zaburzeń kardiologicznych. Co zachęcające, w przypadku osób żywiących się zdrowiej do wieku 50 lat nastąpiła redukcja ryzyka wystąpienia późniejszej choroby o 61%¹.

Podobny obraz wyłonił się z odrębnego badania z udziałem 123 tys. kobiet po menopauzie w wieku 50-79 lat. Te, których dieta była zdrowa, były mniej narażone na wystąpienie niewydolności serca (o 17%) i choroby wieńcowej (o 14%)².

1. Journal of the American Heart Association 2021; 10: 020718.

2. Journal of the American Heart Association 2021; 10: 021515.

Chleb

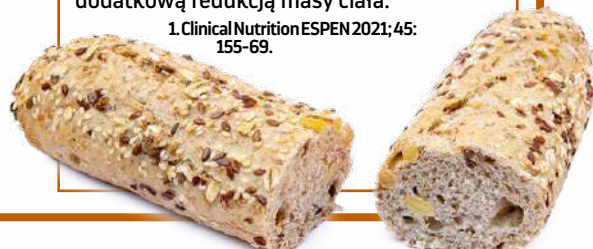
Pełnoziarnisty chleb żytni

Jeśli nie jesteś na diecie bezglutenowej, być może skusisz się na spróbowanie pełnoziarnistego chleba żytniego, jako że może on wspomóc przyspieszenie odchudzania. Według jednego z badań dzięki niemu można szybciej pozbyć się kilogramów i spalić więcej tkanki tłuszczowej.

Grupa 242 osób z nadwagą lub otyłych przez 3 miesiące stosowała tę samą niskokaloryczną dietę. Jednak połowa z nich spożywała pełnoziarniste produkty żytnie, a reszta ich odpowiedniki z rafinowanej pszenicy. Obie grupy straciły na wadze. Jednak uczestnicy spożywający żytnie produkty pełnoziarniste zredukowali masę ciała średnio o 1 kg więcej oraz zgubiły o 0,54% więcej tkanki tłuszczowej niż pozostali¹.

We wcześniejszych badaniach, w których odkryto podobny skutek spożywania żyta, założono, że wynikał on z faktu, że ochotnicy odczuwali mniejszy głód, a zatem jedli mniej. Jednak naukowcy z Uniwersytetu Technicznego Chalmersa w Szwecji twierdzą, że obie ich grupy badanych spożywały podobne ilości pokarmu. A zatem żyto musi powodować nietypową reakcję metaboliczną, która skutkuje dodatkową redukcją masy ciała.

1. Clinical Nutrition ESPEN 2021; 45: 155-69.



Drenaż limfatyczny
to klucz do zwalczenia
zespołu przewlekłego
zmęczenia – twierdzi
dr Raymond Perrin

Podążając za przepływem

Carotid artery
Subclavian vein
Thoracic duct
Ribs
Oesophagus
Azygos vein and
tributaries
Cisterna chyli

eczenie bólu pleców u pacjentów w 1989 r. doprowadziło osteopatę i neuronaukowca dr. Raymonda N. Perrina do koncepcji, według której istnieje ustrojowe podłoże zespołu przewlekłego zmęczenia. Od tego czasu spędził on 3 dekady na dokładnych badaniach dowodów naukowych dotyczących tego schorzenia i opracowywaniu skutecznej techniki leczenia opartej na drenażu limfatycznym. Oto jego najważniejsze odkrycia.

Technika Perrina: fakty

Fakt 1: Przepływ płynów

Płyn mózgowo-rdzeniowy, opływa mózg i dalej krąży w górę i dół rdzenia kręgowego. Pełni on wiele funkcji, w tym ochronnego bufora dla ośrodkowego układu nerwowego i transportera składników odżywczych. Jednak jedna z jego ról, która przykuła uwagę naukowców dopiero niedawno, to udział w drenażu dużych cząsteczek, w tym wielu trucizn (toksyn) z ośrodkowego układu nerwowego do układu limfatycznego.

System, który od 1989 r. nazywałem „drenażem neurolimfatycznym”, naprawdę istnieje. Udowodniła to błyskotliwa grupa naukowców z USA i Europy, która określiła go mianem „układu glimfatycznego”, ponieważ – jak wykazano – drenuje toksyny ze wspierających komórek w mózgu, znanych jako glejowe, do naczyń limfatycznych¹. W rzeczywistości te ostatnie odkryto w błonach mózgowych zarówno w badaniach na zwierzętach, jak i na ludziach, a dziś można je obrazować za pomocą rezonansu magnetycznego².

Fakt 2: Usuwanie toksyn

Układ limfatyczny to struktura otaczających ciało naczyń, stanowiących drugorzędny wobec krwionośnego układ krążenia. Dlaczego organizm potrzebuje pobocznego systemu do radzenia sobie z truciznami lub ciałami obcymi w tkankach? Nie wystarczą żyły? Otóż wszystko jest kwestią rozmiaru.

Krew przetwarza trucizny i cząsteczki, które trafiają do układu krążenia przez ściany mikroskopijnych naczyń krwionośnych, zwanych kapilarami. Ich ścianki przypominają drobną siateczkę działającą jak filtr pozwalający tylko niewielkim molekułom trafiać do krwiobiegu.

Kiedy krew trafia do wątroby, następuje detoksykacja – oczyszczanie jej z zanieczyszczeń. Większe cząsteczki toksyn przed dotarciem do krwiobiegu często wymagają rozłożenia. Rozpoczynają ten proces detoksykacji w węzłach chłonnych po drodze do punktów drenażu tuż pod obojczykiem, w dwóch dużych żyłach (podobojczykowych). Większość krążącej w organizmie limfy spływa do lewej żyły podobojczykowej.

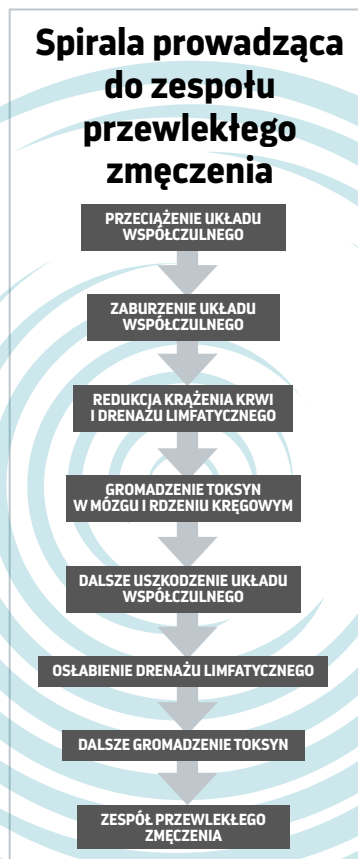
Kapilarne naczynia limfatyczne, znane jako terminalne lub początkowe, odbierają różnej wielkości cząsteczki przez ścianę przypominającą skrzela ryby, otwierając się na tyle szeroko, na ile to potrzebne do ich pochłonięcia. Wspomagają one również pozbywanie się części toksyn i zanieczyszczeń przez skórę (z potem), mocz, ruchy jelitowe i oddech. Kiedy substancje te spłyną do żył podobojczykowych, trafiają w końcu do wątroby, gdzie są rozkładane³.

Fakt 3: Mechanizm pompujący

Początkowo sądzono, że układ limfatyczny nie ma własnego mechanizmu pompującego. Uważano, że przepływ limfy jest uzależniony od masującego wpływu otaczających mięśni i naczyń krwionośnych położonych obok limfatycznych, zbliżonego do wyciskania z tubki pasty do zębów.

Obecnie jednak wiadomo, że odprowadzające naczynia i przewody układu limfatycznego mają gładkie, mięśniowe ściany⁴, a główny drenaż limfy następuje w przewodzie piersiowym, który ma w swoich ściankach ważny mechanizm pompujący⁵. Proces ten kontroluje układ współczulny⁶. Jeśli w jego obrębie występują zakłócenia, mechanizm pompujący przewodu piersiowego może przewodzić limfę w niewłaściwym kierunku i prowadzić do dalszego gromadzenia toksyn w organizmie.

Spirala prowadząca do zespołu przewlekłego zmęczenia



Fakt 4: Układ współczulny

Jest on częścią autonomicznego układu nerwowego, który zajmuje się wszelkimi automatycznymi funkcjami organizmu. Choć wiadomo, że jest systemem wspomagającym w przypadku niebezpieczeństwa i stresu, często nazwa się go układem „walcz lub uciekaj”, jest również istotny z punktu widzenia kontroli przepływu krwi i normalnego funkcjonowania wszystkich narządów, takich jak serce, nerki i jelito. Jest też niezbędny do zdrowego drenażu limfatycznego.

U osób z zespołem przewlekłego zmęczenia układ współczulny był narażony na stres przez wiele lat przed pojawieniem się oznak i objawów choroby. Może on mieć naturę fizyczną (wskutek obciążenia postawy lub dawnego urazu), emocjonalną, środowiskową (zanieczyszczenia) lub być skutkiem obciążenia układu odpornościowego przez infekcje lub alergię.

Nerwy współczulne rozchodzą się od odcinka piersiowego kręgosłupa do wszystkich części organizmu. Podwzgórze, część mózgu tuż powyżej jego pnia, działa jak integrator dla autonomicznych funkcji, odbiera regulacyjne dane z innych obszarów mózgu, szczególnie z układu limbicznego, odpowiedzialnego emocje, motywację, uczenie się i pamięć. Kontroluje również wszystkie hormony w organizmie.

Fakt 5: Biologiczne sprzężenie zwrotne

W procesie tym podwzgórze kontroluje hormony w procesie. Mechanizm ten można wyjaśnić na poniższym przykładzie. Jeśli poziom glukozy we krwi jest zbyt niski, może to być spowodowane wzrostem stężenia produkowanej w trzustce insuliny. Podobnie jak inne hormony jest to duża cząsteczka białkowa krążąca we krwi i pobudzająca rozkład cukru. Przechodzi z krwi do podwzgórza, które ocenia potrzebny stopień produkcji insuliny i zgodnie z tym wysyła odpowiedni komunikat do trzustki.

Okołica podwzgórza jest jednym z kilku obszarów mózgu umożliwiających przenoszenie dużych cząsteczek z krwi do mózgu (znanych jako narządy okołomózgowe). We wszystkich innych jego częściach znajduje się filtr, czyli bariera krew-mózg, która oddziela krew od płynu mózgowo-rdzeniowego. Zawiera on ciasne połączenia



„U osób z zespołem przewlekłego zmęczenia układ współczulny był narażony na stres przez wiele lat przed pojawieniem się objawów choroby”

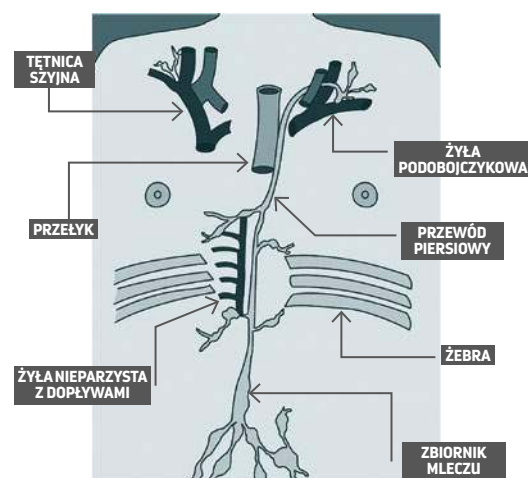
uniemożliwiające toksycznym substancjom przenikanie z krwi do komórek mózgowych. Jednakże białka transportują cząsteczki, które mogą przekraczać barierę krew-mózg, są w stanie przenosić te ogromne molekuly białkowe, co umożliwia działanie mechanizmu biologicznego sprzężenia zwrotnego i przekazywanie hormonów do mózgu.

Cząsteczki wody są wystarczająco małe, by naturalnie przekraczać barierę krew-mózg przez kanały w białkach błonowych – akwaporynach. Dzięki ciasnym połączeniom filtra transport większych molekuł jest ograniczony przez komórki wyściełające naczynia krwionośne oddzielające krew od tkanki mózgowej.

Badania sugerują, że bariery te są niszczone przez krążące we krwi neurotoksyczne substancje chemiczne. Proces starzenia i niektóre stany

chorobowe również sprawiają, że stają się one bardziej podatne na uszkodzenia. W przypadku wielu zaburzeń zdrowotnych przerwy w barierze krew-mózg oraz dysfunkcje białkowych transporterów oznaczają, że duże cząsteczki toksyn mogą wtargnąć do mózgu i zaburzać normalne funkcjonowanie ośrodkowego układu nerwowego.

Przewód piersiowy



Na rysunku pokazano główny system drenażu limfatycznego we krwi. Przewód piersiowy przemieszcza toksyny z limfy do krwi przez żyłę podobojczykową. Stamtąd trafiają one do wątroby, która je przetwarza.

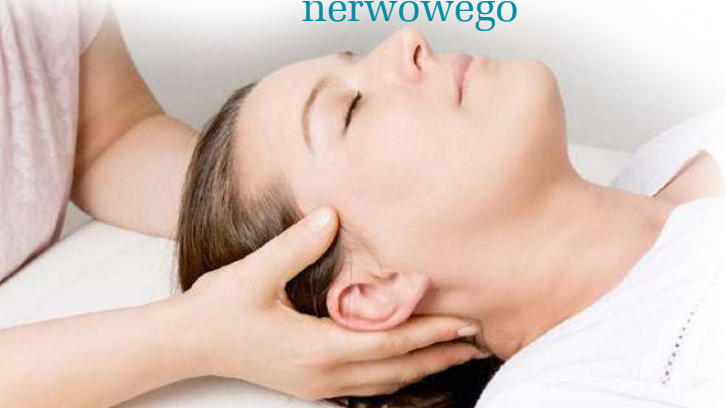
wego⁷. Udowodniono, że w przebiegu zespołu przewlekłego zmęczenia wiele prozapalnych komórek odpornościowych działa właśnie tak⁸.

Fakt 6: Nieprawidłowości

Ośrodkowy układ nerwowy, w skład którego wchodzi mózg i rdzeń kręgowy, to jedyny obszar organizmu, który przez setki lat uważano za pozbawiony prawdziwego układu limfatycznego. Naczynia limfatyczne mają za zadanie odsiewać duże cząsteczki. Jak zatem może zachować się ośrodkowy układ nerwowy w przypadku ataku dużych toksyn?

Obecnie wykazano, że płyn mózgowo-rdzeniowy wychwytytuje toksyny przez małe przerwy przy naczyniach krwionośnych, zwane przestrzeniami parawaskularnymi. Te transportują szkodliwe substancje do płynu w przestrzeniach periwaskularnych w ścianach tętnic, a następnie do układu limfatycznego poza głowę przez otwory w czaszce.

Technika Perrina wspomaga odprowadzanie toksyn z ośrodkowego układu nerwowego



Drenaż następuje również z periwaskularnych ścieżek w kierunku naczyń limfatycznych w zewnętrznej warstwie otaczających mózg błon – opon mózgowo-rdzeniowych². Naczynia limfatyczne w głowie i wokół kręgosłupa odbierają toksyny przez przewód piersiowy i prawy przewód limfatyczny do krwi i wątroby, gdzie są rozkładane⁹.

Największy drenaż odbywa się przez blaszkę sitową – płytkę kostną położoną nad nosem¹⁰. Następnie toksyny spływają do naczyń limfatycznych w tkance wokół zatok nosowych. Dalszy drenaż odbywa się w dół do podobnych kanałów obok naczyń krwionośnych, zaopatrujących nerwy czaszkowe, zwłaszcza wzrokowy, słuchowy i trójdzielny, znajdujące się odpowiednio

STUDIUM PRZYPADKU: Historia Jade

Zespół przewlekłego zmęczenia rozwinął się u mnie po okropnym ataku mononukleozy (wirus Epsteina-Barr) w wieku 6 lat. Ostatecznie zdiagnozowano mnie jako 11-latkę, a choroba stopniowo się nasilała przez następnych 7 lat.



ciężkim, ale wciąż można mi było pomóc. Tak jak się spodziewałam, w ramach programu zanim mój stan się poprawił, najpierw nastąpiło pogorszenie. Po jednym z zabiegów nastąpiła ciężka reakcja i zostałam częściowo sparaliżowana na 24 godzi-

Zanim ukończyłam 18 lat, mój stan był skrajnie zły. Byłam przykuta do wózka inwalidzkiego, niezdolna do stania dłużej niż kilka sekund, nadwrażliwa na światło, hałas, bardzo często miałam mdłości i ciągle dokuczały mi ciężki ból i zmęczenie. Po tak wielu latach poważnej choroby mój organizm się poddawał, a w wieku 18 lat – również ja sama. Musiałam polegać na moich rodzicach i opiekunach, nie mogłam wychodzić z domu, moje życie było zupełnie do niczego.

Moja mama przeprowadziła pewne badania dotyczące techniki Perrina i stwierdziła, że warto ją wypróbować. Do tego momentu żadna inna terapia mi nie pomogła, w tym 7 lat konsultacji z pediatrą, skierowanie do głównego eksperta w dziedzinie zespołu przewlekłego zmęczenia u dzieci w kraju, ćwiczenia stopniowane, chodzenie, testy alergiczne, diety i kilka kuracji alternatywnych. Poznałyśmy dr. Perrina, a jego kuracja natychmiast wydała nam się sensowna. Wyjaśnił nam naturę zespołu przewlekłego zmęczenia w sposób, w jaki nie zrobił tego nikt wcześniej. Wszystkie objawy, które inni lekarze ignorowali, nagle zyskały prawdziwe medyczne wyjaśnienie i – na szczęście – rozwiązanie.

Doktor zbadał mnie i ocenił na 2 w dziesięciostopniowej skali Perrina, co jest stanem

ny. Reakcja ta, chociaż rzadka i wówczas przerażająca, była najlepszą rzeczą, jaka mogła się wydarzyć, ponieważ kiedy przez nią przeszłam, mój powrót do zdrowia przyspieszył i szybko zobaczyłam ogromną poprawę.

Pierwsze kroki zrobiłam krótko po wystąpieniu tej reakcji, a wózek inwalidzkiego pozbyłam się na dobre zaledwie 4,5 miesiąca po rozpoczęciu terapii. Do września pracowałam na pół etatu, zapisałam się na uniwersytet i ćwiczyłam do egzaminu na prawo jazdy, który zdałam w następnym miesiącu. W końcu zaczęłam prowadzić normalne życie, po raz pierwszy od 11 lat. Rok po tym jak przestałam jeździć na wózku inwalidzkim, podjęłam wyzwanie i charytatywnie wspierałam się na Scafell Pike, najwyższy szczyt w Anglii. Po jego zdobyciu i rozejrzeniu się po Lake District wiedziałam, że dzięki doktorowi Perrinowi i jego technice nigdy nie wrócę do bycia tą chorą skorupą człowieka.

Minęło 9 lat i, mimo że wciąż mam zabiegi co kilka miesięcy, by mieć pewność, że czuję się dobrze, w dużej mierze nie odczuwam objawów. Bez terapii nie miałabym szansy na życie, jakie dzisiaj prowadzę, i na zawsze pozostaję wdzięczna za tę drugą życiową szansę, którą mi ona dała.

Ćwiczenia samopomocy

Dodatkiem do terapii u wyszkolonego specjalisty jest szereg samopomocowych ćwiczeń, które mogą wspomóc drenaż limfatyczny. Wypróbuj poniższe propozycje w kolejności, upewnij się tylko, że nie robisz niczego, co powoduje ból.

Rotacja górnej części klatki piersiowej

Ta delikatna rotacja ma na celu nie rozciągnięcie mięśni i stawów, ale stopniowe niewielkie zwiększenie zakresu ruchu górnej części pleców. Ruch powinien być możliwie najbardziej rytmiczny i łagodny.

- Usiądź z twarzą do przodu i połóż dłonie po obu stronach szyi z kciukami

kami najbliższymi ramion, łokcie skieruj do przodu i w dół.

- Powoli obracaj górną część ciała najpierw w prawo (od pasa w górę) z głową i szyją zwróconymi w tym samym kierunku co górna część ciała. Rotacja lub skręt nie

powinny przekraczać łącznie około 45°.

- Teraz delikatnie i powoli obróć się, bez zatrzymywania się na środku, w lewą stronę.
- Powtórz po 5 razy na każdą stronę ciała.



Rotacja centralnej części klatki piersiowej

To ćwiczenie pobudza ruch w środkowej części piersiowego odcinka kręgosłupa.

wego odcinka kręgosłupa.

- Powtórz tę samą rotację, którą opisano powyżej, ale tym razem skrzyżuj ramiona i obejmij barki dłońmi.



- Powtórz ten ruch 5 razy w każdą stronę ciała, upewniając się, że głowa, szyja i ramiona znajdują się w jednej linii.

Rotacja dolnej części klatki piersiowej

To ćwiczenie poprawia ruchomość dolnej części odcinka piersiowego kręgosłupa.

- Powtórz ten sam ruch, ale z ramionami zgiętymi na wysokości talii.



- Powtórz ten ruch 5 razy w każdą stronę ciała, ponownie utrzymując głowę, szyję i ramiona w jednej linii.

Kręcenie ramionami

Zakończ ćwiczenia właśnie w ten sposób.

- Wstań, jeśli możesz, i delikatnie wykonaj 5 powolnych ruchów obrotowych ramionami do przodu, a następnie 5 razy powoli do tyłu.



w oku, uchu i policzku, jak również wzdłuż rdzenia kręgowego na zewnątrz do kieszonek naczyń limfatycznych biegnących wzdłuż kręgosłupa¹¹.

Fakt 7: Gromadzenie toksyn

Uważam, że w przebiegu zespołu przewlekłego zmęczenia to właśnie te ścieżki drenujące, zarówno w głowie, jak i kręgosłupie, nie działają odpowiednio, co prowadzi do gromadzenia toksyn w ośrodkowym układzie nerwowym. Przyczyny problemów z drenażem mogą być różne u różnych pacjentów: doznany w wypadku uraz głowy, zaburzenie o charakterze dziedzicznym lub okołorodzeniowym. Zdarzają się również zakłócenia równowagi kręgosłupa – zwłaszcza u bardzo aktywnych nastolatków – które może doprowadzić do dysfunkcji normalnego drenażu. Jeśli dotyczy to nie tylko kręgosłupa, lecz także mózgu, wzrost toksyczności zakłóci funkcjonowanie podwzgórza, dlatego też nastąpi dalszy wpływ na kontrolę współczulną głównych naczyń limfatycznych. To z kolei wprowadza więcej toksyn z powrotem do tkanek i mózgu przez przestrzenie peri- i parawaskularne, co dalej oddziałuje na kontrolę podwzgórza i układu współczulnego. Od tego zaczyna się błędne koło¹².

Leczenie

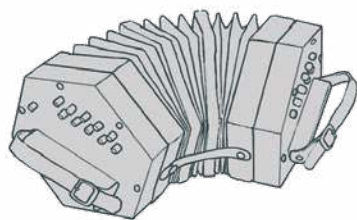
Zespół przewlekłego zmęczenia to w bardzo znacznej mierze schorzenie biomechaniczne z wyraźnymi i łatwymi do zdiagnozowania oznakami fizycznymi, w tym zaburzeniami układu kręgosłupa, powiększeniem naczyń limfatycznych i specyficznymi punktami tkliwymi, związanymi z zakłóceniem funkcjonowania nerwu współczulnego i przepływem zwrotnym płynu limfatycznego. Drenaż płynu z mózgu do naczyń limfatycznych następuje w rytmie, który można badać palpacyjnie z wykorzystaniem czaszkowych technik osteopatycznych. Wyszkolony specjalista może wyczuć zaburzenie rytmu czaszkowego u osób z zespołem przewlekłego zmęczenia¹³.

Technika Perrina wspomaga odprowadzanie toksyn z ośrodkowego układu nerwowego. Łączy w sobie techniki manualne stymulujące zdrowy przepływ limfy i płynu mózgowo-rdzeniowego i poprawiające mechanikę kręgosłupa. To z kolei ogranicza przeciążenie ośrodkowego układu nerwowego toksynami, co następnie redukuje obciążenie układu współczulnego, a ostatecznie wspiera powrót do zdrowia.

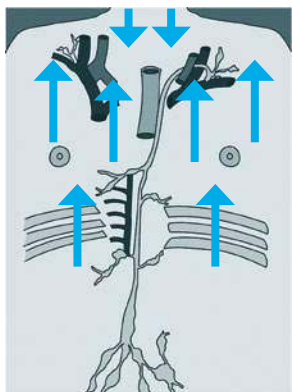
Skuteczny masaż tkanki miękkiej

Jednym z kluczowych zabiegów, które stosuję u pacjentów z zespołem przewlekłego zmęczenia, jest masaż tkanki miękkiej, metoda masażu, która wymaga głaskania wzdłuż powierzchni głowy, szyi i tułowia. Dokładna natura, przebieg, intensywność i czas trwania każdego zabiegu określa wyszkolony

Efekt harmonijki



Podobnie jak w przypadku koncertyny czy akordeonu, wykorzystując nacisk do wytworzenia dźwięku, masaż tkanek miękkich wywiera ciśnienie wspomagające odsączanie limfy do żył podobojczykowych.



i doświadczony specjalista, ale ogólnym celem jest udrożnienie zapchanych naczyń limfatycznych w całym organizmie.

Aby uniknąć jakiegokolwiek tarcia, które będzie nasilało wszelkie schorzenia zapalne, ważne, by podczas wykonywania masażu tkanek miękkich obficie nawilżać skórę odpowiednim kremem czy olejkim. Ja lubię używać oleju kokosowego i ze słodkich migdałów, ale inne naturalne, hipoalergiczne i bezzapachowe olejki lub kremy również będą skuteczne. Nie wykorzystujemy oliwki dla niemow-

ląt, ponieważ jest perfumowanym olejem mineralnym, produktem ubocznym rafinacji ropy naftowej. Składa się głównie z alkanów i cykloalkanów, które – podobnie jak inne węglowodory, takie jak benzen i formaldehyd – mogą powodować uszkodzenia układu nerwowego.

Delikatne pociągnięcia wykonuje się rytmicznie w kierunku obszaru podobojczykowego, co powoduje coś, co nazywam „efektem harmonijki”. Podobnie jak w przypadku koncertyny czy akordeonu, kiedy to nacisk na końce miechów wtłacza powietrze do instrumentu w celu wytworzenia pożądanego efektu muzycznego, masaż tkanek miękkich prowadzony w kierunku obojczyków po obu stronach tworzy ciśnienie, które wtłacza limfę do przejścia przez mechanizm głównego drenażu do żył podobojczykowych (patrz rysunek).

Wzrost ciśnienia płynu limfatycznego produkowanego w piersiowym i prawym przewodzie limfatycznym tworzy podciśnienie w naczyniach limfatycznych położonych nad i pod. To powoduje zjawisko znane jako efekt syfonu, nieobce każdemu, kto kiedykolwiek czyścił akwarium – odessanie rurki wywołuje gradient ciśnienia. Płyn zawsze płynie z obszaru z większym ciśnieniem do tego z mniejszym. A zatem limfa dalej będzie odsączana z całego układu, a ostatecznie również systemu limfatycznego mózgu i rdzenia kręgowego. Toksyny zatrzymane w ośrodkowym układzie nerwowym, niektóre na wiele lat, będą powoli i pewnie odprowadzone po odessaniu, podobnie jak rura syfonu w akwarium, do głównych kanałów i przewodów układu limfatycznego.

REKLAMA



SUPLEMENT DIETY

LICUR FLEX II DLA SPRAWNYCH STAWÓW*

OPATENTOWANA TECHNOLOGIA
DUOCAP®

*DZIĘKI ZAWARTOŚCI KURKUMY



LICUR FLEX JEST UNIKATOWYM POŁĄCZENIEM WAŻNYCH DLA ORGANIZMU SKŁADNIKÓW – KURKUMINY, KOLAGENU TYPU II – UC-II®, MIEDZI, MANGANU I WITAMIN C I D. SKŁADNIKI PRODUKTU LICUR FLEX II WSPOMAGAJĄ MOBILNOŚĆ I ELASTYCZNOŚĆ STAWÓW, INICJUJĄ NATURALNE MECHANIZMY NAPRAWCZE W OBRĘBIE STAWÓW, PRZYSPIECZAJĄ DO TWORZENIA NOWEJ CHRZĄSTKI.

SZUKAJ NA WWW.BMPHARMA.PL ORAZ W SKLEPACH ZIELARSKO-MEDYCZNYCH I APTEKACH.

eprasa.pl 9bb800ead4



Delikatna manipulacja

Kolejną techniką jest delikatne nastawianie piersiowego i górnego lędźwiowego odcinka kręgosłupa oraz rozciąganie i nastawianie żeber wraz z masażem naczyń limfatycznych biegnących po obu stronach kręgosłupa. To połączenie delikatnego nastawiania z technikami stosowanymi w obrębie tkanek miękkich poprawia ruch odcinka piersiowego i górnego lędźwiowego kręgosłupa i żeber oraz rozluźnia mięśnie okołokręgosłupowe. Osiąga się to jednocześnie za pomocą masażu tkanek miękkich w górę, poczynawszy od pasa do poziomu obojczyka w celu nasilenia drenażu limfatycznego kręgosłupa.

Głównym celem nastawiania, technik stosowanych w obrębie tkanek miękkich i okazjonalnej szybkiej manipulacji jest poprawa struktury i ogólnej jakości ruchu grzbietu i górnej części lędźwiowego odcinka kręgosłupa. Wszystkie metody nastawiania powoli i delikatnie stosuje się z minimalną siłą, aby uniknąć podrażnienia stanu zapalnego w okolicy kręgosłupa i zredukować wszelkie reaktywne skurcze otaczających go mięśni.

Poprawa biomechaniki kręgosłupa i przepływu limfy w tym obszarze wspomaga całkowity drenaż neurolimfatyczny. Wszystko to wspiera bardzo rytmiczna i delikatna natura tej techniki, która – w połączeniu z rozciąganiem i ruchem żeber – zapewnia wyjątkowo odprężające, lecz silne leczenie nie tylko zespołu przewlekłego zmęczenia, lecz także wielu mechanicznych zaburzeń górnej części ciała i ogólnie bólu górnej części pleców. Metoda ta wspomaga również rozluźnienie przepony – ściany mięśni pomiędzy jamą brzuszną a klatką piersiową. Wsparcie redukcji jej napięcia będzie sprzyjało drenażowi limfatycznemu.

Lepszy oddech

Po zwiększeniu zakresu ruchu ograniczonego kręgosłupa i rozluźnieniu otaczających go mięśni ważna jest próba poprawy mechaniki oddechu. To kluczowe u pacjentów z zespołem przewlekłego zmęczenia, ponieważ

ilość tlenu w organizmie wpływa na chemiczny skład ciała, który bezpośrednio oddziałuje na tkanki. Jego obniżony poziom powoduje u chorego większe zmęczenie i nasili objawy. Dzięki poprawie mechaniki oddechu w klatce piersiowej zwiększa się pojemność płuc w czasie wdechu, więc rośnie również pobór tlenu. Wykazano, że inhalacja wspiera ruch płynu mózgowo-rdzeniowego, co z kolei wspomaga rytmiczny impuls czaszkowy, który według mnie kieruje drenażem neurolimfatycznym¹⁴.

Techniki czaszkowo-krzyżowe

Najważniejszą i najsilniejszą częścią terapii jest stymulacja rytmu czaszkowo-krzyżowego za pomocą tych technik, stosowanych pod koniec konsultacji. Ma to bezpośredni wpływ na zmienny rytmiczny impuls czaszkowy.

Wykazano, że techniki czaszkowe, które obejmują delikatny nacisk i minimalne ruchy, skutecznie wspomagają zdrowie pod każdym względem. Rytmiczny impuls czaszkowy, podobny do wpływu pompy przewodu piersiowego na cały układ limfatyczny, wykwalifikowani specjaliści mogą badać palpacyjnie na całym ciele, kiedy limfa rozchodzi się po narządach i kończynach¹⁴.

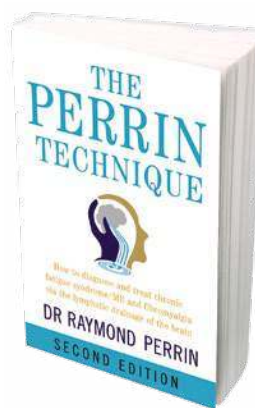
Kierunek siły dłoni i ramion terapeuty stosującego tę technikę przypomina mechanizm pompowania i zasysania powietrza do i z kowalskiego miecha, ale z o wiele mniejszym naciskiem. Podczas fazy kompresji tej delikatnej manipulacji objętość w układzie komorowym jest obniżona, co wypycha płyn mózgowo-rdzeniowy na zewnątrz, a tym samym powoduje drenaż różnymi ścieżkami.

Mniej znaczy więcej

Natychmiast po zabiegu pacjent może odczuwać lekkie zawroty głowy, możliwe, że nawet mdłości. Wynika to z faktu, że szkodliwe toksyny są uwalniane z ośrodkowego układu nerwowego w ciągu około półgodzinnej sesji terapeutycznej. Aby temu zaradzić, zalecam kilka

wybranych supełców diety, takich jak witamina C, czosnek i wyciąg z pestek grejpfruta.

W przypadku techniki Perrina mniej znaczy więcej, szczególnie na wczesnych etapach leczenia. Należy zachować ostrożność, by nie doprowadzić do nadmiernej stymulacji drenażu, zwłaszcza rytmu czaszkowego zbyt długim lub silnym zabiegiem, ponieważ może to spowodować nader ciężką reakcję. W miarę postępu programu terapeutycznego i poprawy stanu pacjenta kurację można stopniowo intensyfikować.



Zaczerpnięto z książki pt. „Technika Perrina” autorstwa dr. Raymonda Perrina (Hammersmith Health Books, 2019).

BIBLIOGRAFIA

- 1 J Psychosom Res, 1995; 39: 633–40; J Psychosom Res, 2002; 52: 485–93; Ann Behav Med, 2002; 24: 106–12; J Psychosom Res, 2003; 54: 439–43.
- 2 J Intern Med, 2011; 270: 327–38
- 3 Beyond myalgic encephalomyelitis/chronic fatigue syndrome: redefining an illness. Committee on the Diagnostic Criteria for Myalgic Encephalomyelitis/Chronic Fatigue Syndrome; Board on the Health of Select Populations; Institute of Medicine. Washington DC: National Academies Press; 2014.
- 4 Front Pediatr, 2018; 6: 242
- 5 J Chronic Fatigue Syndr, 2007; 14: 77–85; J Intern Med, 2010; 268: 265–78; Psychol Med, 2003; 33: 197–201
- 6 Popul Health Metr, 2004; 2: 1
- 7 Lancet, 1961; 1: 1371–4; Med J Aust, 1995; 163: 294–7; Ann Occup Hyg, 2003; 47: 261–7; Tired or Toxic. Syracuse, New York: Prestige Publishing; 1990; Psychosom Med, 1996; 58: 38–49; Arch Int Med, 1994; 154: 2049–2053; Psychiatry Res, 2000; 95: 67–74
- 8 Aust N Z J Psychiatry, 1992; 26: 249–56
- 9 J Clin Pathol, 2007; 60(2): 113–6
- 10 Biomedicine, 2017; 5: 15; J R Soc Med, 1991; 84: 118–21; Am J Med Sci, 1871; 61: 17–52
- 11 Nature, 1997; 386: 721–4; Neuroreport, 2003; 14: 225–8; Med Hypotheses, 2003; 60: 840–2
- 12 NZ Med J, 1989; 102: 126–7; CFIDS Chronicle, 1995; 55–8
- 13 Int J Clin Pract, 2004; 58: 297–9; Cur Cardiol Rep, 2010; 12: 503–8
- 14 J Neurosci, 2015; 35: 2485–91

NOWOŚĆ



Poznaj poparte naukowymi badaniami informacje o ponad 50 leczniczych roślinach wraz z recepturami.

Dowiedz się, kiedy zbierać zioła, na jakie dolegliwości są najlepsze, a także w jaki sposób je stosować, by odnieść z nich jak najwięcej korzyści!

Zamów z bezpłatną przesyłką na www.UlubionyKiosk.pl



Molekuły energii

Istnieje coraz więcej dowodów na to, że szeroko pojęta fitoterapia jest odpowiednią strategią pomocy cierpiącym na przewlekłe zmęczenie

Szacuje się, że ta wyniszczająca choroba, która pogarsza jakość życia fizycznego, społecznego i zawodowego, występuje u ok. 10% ogólnej populacji. Niewyjaśnione medycznie chroniczne zmęczenie częściej też odnotowywane jest w krajach rozwiniętych niż w krajach rozwijających się¹.

Zawiedzione nadzieje

Mechanizm leżący u podstaw zespołu chronicznego zmęczenia (CFS) pozostaje niejasny. Jedni eksperci są zdania, że u jego podłoża leży silne stłumienie czynności układu odpornościowego² inni, jak dr Raymond N. Perrin – podejrzewają, że ma on związek z zaburzeniami działania układu przywspółczulnego, kolejni naukowcy sugerują, że wiąże się

on z nieprawidłowościami w ośrodkowym układzie nerwowym (OUN)³, zmienionymi układami neuroprzekaźników serotonergicznymi i muskarynowymi⁴ oraz zaburzeniami na osi podwzgórze-przysadka-nadnercza (HPA)⁵. Podążając tymi tropami, badano leki przeciwdepresyjne, immunomodulujące i kortykosteroidy jako środki terapeutyczne, ale nie zaobserwowano wyraźnych efektów żadnego z protokołów farmakologicznych⁶.

Medycyna akademicka oferuje chorym pewne metody zaradcze (np. terapie poznawczo-behawioralne i ćwiczenia fizyczne), jednak jak dotąd nie opracowała skutecznego leczenia tej przypadłości. Co więcej, w USA i Wielkiej Brytanii z powodu poważnej krytyki zarówno ze strony naukowców, jak i pacjentów porzucono lub zmieniono

poprzednie zalecenia dotyczące tych terapii, które opierały się na dużym badaniu klinicznym zatytułowanym: „Terapia stymulacji, stopniowanej aktywności i poznawczo-behawioralna; randomizowana ocena”⁷.

W tej sytuacji podjęto jeszcze próby leczenia CFS lekami uspokajającymi, zwiotczającymi mięśnie, przeciwpadaczkowymi oraz niesteroidowymi środkami przeciwzapalnymi. Jednak np. rytuksymab, nie dał lepszych efektów terapeutycznych od placebo.

Zwrot na Wschód

Skoro więc farmakologia jest nieefektywna (a przy tym obciążona wysoką częstością występowania działań niepożądanych), pacjenci coraz chętniej zwracają się w stronę medycyny kom-

plementarnej i alternatywnej⁸. To zaś zwróciło uwagę badaczy na wykorzystywane przez nią środki terapeutyczne.

Jak się okazuje, starożytne systemy medyczne wypracowały swoje własne procedury leczenia przewlekłego zmęczenia, a zdesperowani naukowcy, coraz częściej próbują tradycyjnego spojrzenia na CFS. To zaś prowadzi ich do eksplorowania dotychczas zaniebawianej przez główny nurt szeroko rozumianej fitoterapii.

Jak dowodzą uczeni z Południowej Korei, istnieje coraz więcej dowodów na to, że leki ziołowe są odpowiednią strategią w przypadku zaburzeń przewlekłego zmęczenia. Wiele ostatnich badań wykazało, że zioła lecznicze i fitochemikalia mogą służyć jako realne źródło korzyści w leczeniu niewyjaśnionego medycznie chronicznego zmęczenia⁹.

Humory Awicenny

Tradycyjna medycyna perska – której podwaliny stworzył żyjący na przełomie X i XI w. lekarz i filozof Ibn-e Sina (nazywany Awicenną) – zakłada,

„Ekstrakty z korzeni szałwii i traganka w badaniach przedklinicznych wykazywały działanie przeciwmęczeniowe i zapobiegały uszkodzeniom OUN poprzez silne działanie przeciwzapalne, przeciwutleniające oraz modulujące oś HPA”

że zdrowie i nieporządek zależą głównie od stanu składu biochemicznego. Ibn-e Sina uważał, że funkcje organizmu są realizowane głównie przez składniki biochemiczne, tradycyjnie nazywane akhlāt, czyli humorami. Dzielił je na 4 grupy – krew lub sangwinę, flegmę, żółć żółtą oraz żółć czarną. 6 niezbędnych spraw – do których zaliczał klimat, odżywianie, sen, ćwiczenia fizyczne, usuwanie odpadów oraz stan psychiczny – było odpowiedzialnych za ochronę zdrowia lub rozwój zaburzeń. Zgodnie z tym punktem widzenia E'aya oznaczające zmęczenie, było obserwowane przy dominacji wilgoci i flegmy.

Awicenna rozróżniał E'aya Varami, co oznacza zmęczenie związane z zapaleniem, E'aya Tamaddodi – związane z napięciem, oraz suche zmęczenie (E'aya Ghashafi).

Zakładał, że leczenie zmęczenia powinno być dostosowane do typu człowieka, np. jeśli niedojrzała materia (nadmierna nieprawidłowa flegma) znajduje się w tkankach mięśniowych zmęczonej osoby, zalecał masaż z „narastającym ciepłem” oraz olejki z kopru (*Anethum graveolens*) i rumianku (*Matricaria chamomilla*).

Uczeni z Iranu przyjrzeni się podejściu oraz recepturom słynnego lekarza i z zauważyli, że promują one

REKLAMA

MUMIO – CUD NATURY

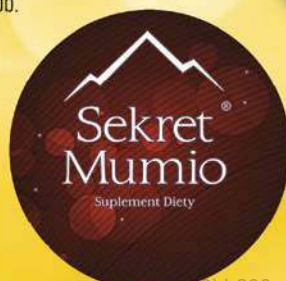
Mumio to substancja organiczna o niepowtarzalnym składzie, która występuje w zaledwie kilku lokalizacjach na świecie, charakteryzujących się mikroklimatem i unikalną florą. Dzięki temu **MUMIO** łączy w sobie kilkadziesiąt pierwiastków chemicznych, mikroelementów, makroelementów, witamin, aminokwasów i innych ważnych dodatków organicznych. **MUMIO** nie jest odkryciem XXI wieku, bowiem z jego prawdziwej **MOCY** korzystano już ponad 3000 lat temu. Od wielu lat **MUMIO** jest znane i doceniane także w Polsce, a **Sekret Mumio** to marka, która gwarantuje najwyższą jakość produktów i przede wszystkim surowca, który jest źródłem skuteczności suplementu diety oraz kosmetyków.

Sekret Mumio jest wyjątkowy, bo MUMIO jest unikatowe!

Jeśli czujesz, że brakuje Ci **ENERGII** do działania, cierpisz na zespół chronicznego zmęczenia, potrzebujesz sił do regeneracji po przebytej chorobie lub zabiegach chirurgicznych, pozwól, aby **MUMIO** dostarczyło Twojemu ciału tego, czego potrzebuje. **MUMIO jest NATURALNE**, nie powoduje skutków ubocznych, zasila organizm **WIDOCZNIE I SZYBKO**. Spadek energii to często objaw niedoborów składników odżywczych, więc aby wrócić do pełni sił należy ich dostarczyć w prosty i naturalny sposób.

Rodzinną **Sekretu Mumio** tworzą:

- Suplement diety Sekret Mumio,
- Szampon z Ekstraktem z Mumio,
- Krem odmładzający Piorun,
- Krem z Mumio,
- Srebro monojonowe z Mumio,
- Balsam z Mumio,
- Ekstrakt Mumio (Żywe Mumio).



www.sekretmumio.pl
tel.: 601 345 150



Wsparcie mitochondriów

Uważa się, że stres oksydacyjny odgrywa ważną rolę w chronicznym zmęczeniu, dlatego możesz spróbować przyjmować antyoksydanty, takie jak selen, glutation, N-acetylocysteina, kwas alfa-liponowy, koenzym Q10 i oligomery proantocyjanidynowe OPC), jak również witaminy C i E. Wszystkie te związki uważane są za pomocne¹.

Co więcej, jak dowodzą kanadyjscy uczeni, suplementacja glutationu może być istotna z jeszcze innego powodu – otóż do sprawnego działania potrzebują go limfocyty oraz mięśnie. Gdy mamy go za mało w organizmie, zaczynają o niego rywalizować układ immunologiczny i ruchowy. Rzecz jasna odporność ma priorytet z punktu widzenia naszego przetrwania żywiciela, pozbawia zatem mięśnie szkieletowe glutationu, upośledzając utrzymanie normalnego metabolizmu tlenowego, co prowadzi do... zmęczenia i bólu mięśni².

Dobrze jest też sięgnąć po niacynę (witamina B3), która współdziała w syntezie i rozkładzie węglowodanów, kwasów tłuszczowych i aminokwasów, w przemianach metabolicznych mających na celu uwalnianie energii oraz hamuje toksyczne działanie związków chemicznych i leków. Jedną z jej pochodnych – dinukleotyd nikotynoamidoadeninowy (NADH), bierze udział w wytwarzaniu w mitochondriach adenozyntrofosforanu (ATP), źródła energii dla ciała, dlatego suplementacja nim może okazać się pomocna – tak jak w przypadku niemal 30% pacjentów, którzy wzięli udział w jednym z badań³.

Kolejna – NAD⁺ stymuluje biogenezę mitochondriów, zwiększając ich gęstość i poprawiając tym samym gospodarkę energetyczną w neuronach. Ponadto pozwala opóźnić odczuwanie zmęczenia wywołanego intensywnym treningiem, reguluje rytm dobowy i wygasza stany zapalne w układzie nerwowym!

BIBLIOGRAFIA

1. Altern Med Rev, 2001; 6: 450-9
2. Med Hypotheses. 1999 Oct;53(4):347-9
3. Ann Allergy Asthma Immunol, 1999; 82: 185-91

wielopłaszczyznowe podejście do problemu: zmianę stylu życia (w tym korektę diety i dostosowanie snu), dobór właściwej aktywności fizycznej, relaksację psychiczną i emocjonalną, masaże oraz naturalne wydalanie produktów przemiany materii⁸.

W dodatku ostatnie prace naukowe potwierdzają właściwości przeciwzapalne oraz przeciwbólowe zalecanych przez Awicennę rumianku i kopru. To pierwsze zioło ma działanie przeciwzapalne – ingerując w szlak cyklooksygenazy¹⁰. Ponadto w kilku badaniach wykazano, że łagodzi ból stawów w zespole cieśni nadgarstka i chorobie zwyrodnieniowej stawu kolanowego⁹. Natomiast analiza fitochemiczna wodnego ekstraktu z kopru wykazała obecność polifenoli, flawonoidów i garbników¹¹. Naukow-

cy potwierdzili także jego znaczące działanie przeciwdepresyjne i przeciwbólowe u szczurów w porównaniu do leków (sertraliny i tramadolu) i to bez żadnych działań niepożądanych¹².

Niedobór Yang?

Zgodnie z teorią tradycyjnej medycyny chińskiej (TCM) yang i qi są siłą napędową aktywności biologicznej w ludzkim ciele, a kliniczne objawy ich niedoboru przypominają objawy zespołu przewlekłego zmęczenia w medycynie zachodniej (które jest patologicznie związane z dysfunkcją mitochondriów). Dlatego badacze z Hongkongu postanowili połączyć siły TMC z medycyną konwencjonalną i spoj-

rzeć na yang i qi w kontekście funkcji komórek stymulowanej przez mitochondria. Organelle te odgrywają kluczową rolę w metabolizmie energetycznym.

W tym celu akademicy przyjrzeni się środkom terapeutycznym stosowanym przez tradycyjną medycynę chińską i zadali sobie pytanie: czy zioła wzmacniające yang i qi, takie jak np. cytryniec chiński i *Cistanche*, mogą poprawić wydajność naszych małych elektrowni?

Zioło *Cistanche* uznawane jest za „ożywiające yang”. Naukowcy w toku badań potwierdzili, że poprawia oddychanie mitochondrialne¹³, indukuje wzrost odpowiedzi tych organelli na zapotrzebowanie energetyczne komórki¹⁴ oraz zwiększa ich liczbę w organizmie. Dzięki temu umożliwia wytwarzanie wystarczającej ilości energii, aby utrzymać aktywność fizyczną i umysłową, a tym samym poprawić stan pacjentów z CFS.

Z kolei owoc cytryńca chińskiego (*Schisandra chinensis*) wzmacnia qi. Ma 5 smaków (słodki, kwaśny, gorzki, cierpki i słony), które zgodnie z teorią 5 elementów w TCM odpowiadają 5 narządom trzewnym (odpowiednio: śledziona, wątrobie, sercu, płucom i nerkom)¹⁵. W ciągu ostatnich kilkunastu lat szeroko zakrojone badania koncentrowały się na ocenie aktywności farmakologicznej cytryńca chińskiego, a zwłaszcza jego składników lignanowych i polisacharydowych. Stwierdzono, że lignany wywierają działanie przeciwutleniające i przeciwzapalne¹⁶, a polisacharydy immunomodulujące na makrofagi otrzewnowe i limfocyty u myszy¹⁷. Ogromna liczba dowodów eksperymentalnych wykazała, że za-



Pokonaj stres i odzyskaj vitalność!


mitopharma®
MITOCHONDRIALNE WSPARCIE
W NAJLEPSZEJ JAKOŚCI

Jeśli w ostatnim czasie:

- o intensywnie pracujesz umysłowo
- o czujesz się wyczerpany
- o żyjesz w dużym stresie

i obserwujesz u siebie:

- o problemy z pamięcią i koncentracją
- o częstsze skurcze mięśni nóg, łydek czy stóp
- o spadki energii

Mito-Stress Balance – sprawdzona formuła antystresowa.

Składniki o udowodnionej synergii działania: magnez, potas, witamina C i tauryna, gwarantują usprawnienie pracy układu nerwowego i poprawę produkcji energii.

Preparat wysoce biodostępny, o najwyższej jakości i czystości substancji czynnych. Produkcja zgodna z GMP.



Naturalne składniki



Działanie na poziomie mitochondrialnym



Made in Germany



Wejdź na
mito-pharma.pl

☎ +48 95 736 50 50
✉ biuro@mito-pharma.pl

warty w owocu schisandrin B może wzmacniać mitochondrialny status antyoksydacyjny glutationu, a tym samym chronić przed uszkodzeniem wywołanym przez utlenianie zarówno w warunkach eksperymentalnych *in vitro*, jak i *in vivo*¹⁸.

Odkrycia te sugerują, że pobudzające qi działanie cytryńca chińskiego może wywrzeć korzystny wpływ na osoby cierpiące z powodu chronicznego zmęczenia.

Szałwia i traganek

Według tradycyjnej medycyny chińskiej inne reprezentatywne zioła zapewniające wsparcie dla 2 podstawowych składników ludzkiego organizmu – qi i krwi – to szalwia czerwona (*Salvia miltiorrhiza*) i traganek (*Astragalus*).

Qi oznacza krążącą energię życiową stojącą za każdą czynnością i procesami, w tym metabolizmem i wzrostem ludzkiego organizmu, a krew jest niezbędną substancją odpowiedzialną za odżywienie ciała. Niedobór obu wiąże się ze zmęczeniem fizycznym i psychicznym¹⁹.

W odległym Daejeon w Korei Południowej testowano jak mieszanina 1:1 30% etanolowych ekstraktów z korzeni szalwii i traganka – nazwana mielofil – sprawdzi się w leczeniu CFS.

W badaniach przedklinicznych mielofil wykazywał działanie przeciwmęczeniowe i zapobiegał uszkodzeniom OUN poprzez silne działanie przeciwzapalne, przeciwutleniające oraz modulujące oś HPA²⁰. Efekt ten wykazano również w badaniu klinicznym pacjentów z idiopatycznym chronicznym zmęczeniem²¹.

Zachęcenii tymi wynikami uczeni przeprowadzili randomizowane kontrolowane badanie kliniczne mielofilu u 98 pacjentów z CFS i ocenili jego skuteczność oraz bezpieczeństwo. Przez

12 tygodni chorym podawali doustnie 2 g mieszanek ekstraktów dziennie lub placebo. Wyniki badania potwierdziły, że u osób z ciężkim przebiegiem choroby, które przyjmowały mielofil, nastąpiła statystycznie istotna poprawa objawów zmęczenia w porównaniu do placebo⁹.

Żeń-szeń w akcji

Panax ginseng to ważny lek ziołowy, który od tysięcy lat jest stosowany w celu poprawy qi. Dlatego Chińczycy pokusili się o przeprowadzenie systematycznego przeglądu zarówno randomizowanych badań klinicznych, jak i przedklinicznych testów na zwierzętach, aby ocenić jego skuteczność w leczeniu CFS.

Metaanaliza wykazała, że wyciąg z rośliny przeciwdziałał stresowi oksydacyjnemu, regulując metabolizm węglowodanów, opóźniając gromadzenie metabolitów, promując funkcje mitochondrialne oraz działając neuroprotektoryjnie poprzez normowanie zaburzeń neuroprzebiegów w ośrodkowym układzie nerwowym.

Podsumowując swoją pracę naukowcy z Wenzhou, uznali, że „żeń-szeń koreański może być zalecany do rutynowego stosowania w przypadku zmęczenia”²².

Podejście ajurwedyjskie

W indyjskiej medycynie tradycyjnej mumio (shilajit) od wieków używane było jako środek odmładzający. Ta złożona substancja mineralna zawiera 38 pierwiastków chemicznych, 40 makro- i mikroelementów, 10 różnych tlenków metali oraz kilkanaście aminokwasów. Nic więc dziwnego, że przy takim bogactwie składników odżywczych potęguje procesy regeneracyjne w różnych tkankach i działa wzmacniająco na cały organizm. Z tego względu uczeni z Institute of Technology w Varanasi, postanowili sprawdzić potencjał terapeutyczny shilajit w leczeniu przewlekłego zmęczenia. W tym celu przeprowadzili eksperyment na szczurach z CFS, u któ-

rych choroba manifestuje się wzrostem okresu bezruchu i spadkiem zachowań wspinaczkowych, a także osłabieniem lęku. Podawane gryzoniom przez 21 dni mumio odwróciło wywołany przez CFS spadek poziomu kortykosteronu w osoczu i utratę masy nadnerczy, co wskazuje na modulację osi HPA (podwzgórze-przysadka-nadnercza). Zapobiegało też dysfunkcji mitochondriów i cofnęło mitochondrialny stres oksydacyjny. To wszystko zaś doprowadziło do ustąpienia u zwierząt behawioralnych objawów przewlekłego zmęczenia²³.

Moc przyrody

Pomocne w łagodzeniu CFS mogą też okazać się mieszanki roślinne, za-

BIBLIOGRAFIA

1. Br. J. Psychiatry 182, 205-9
2. Exerc. Immunol. Rev. 20, 94-116
3. J. Invest. Med. 65, 974-83. doi: 10.1136/jim-2016-000390
4. PLoS One 7, e51515. doi: 10.1371/journal.pone.0051515
5. Nat. Rev. Endocrinol. 8, 22-32. doi: 10.1038/nrendo.2011.153
6. Br. J. Pharmacol. 174, 345-69
7. J. Health Psychol. 22, 1106-12
8. J. Evid Based Complement Altern Med. 2017 Oct;22(4):1011-1016
9. Front Pharmacol. 2019 Sep 10;10:991
10. Planta Med. 1990;56:657-8; Life Sci. 2009;85:663-9
11. Int J Pharm Pharm Sci. 2014;6:11-3
12. Am J Ther. 2016;23:e1695-e1699
13. Pharmaceutical Biology, vol. 51, no. 1, pp. 64-73, 2013
14. Medical Hypotheses, vol. 71, no. 4, pp. 481-8, 2008
15. The American Journal of Chinese Medicine, 34, 2: 171-6, 2006.
16. Free Radical Biology and Medicine, 53, 7, 1421-30, 2012
17. Journal of Biological Macromolecules, 50, 3, 844-8, 2012; Food and Chemical Toxicology, 55, 609-16, 2013
18. Evid Based Complement Alternat Med. 2015;2015:945901
19. Doi: 10.1186/s13020-016-0092-y
20. J. Ethnopharmacol. 142, 113-120
21. Ther. Med. 17, 141-6. doi: 10.1016/j.ctim.2008.11.003
22. Front. Pharmacol., 17 July 2020 | <https://doi.org/10.3389/fphar.2020.01031>
23. J. Ethnopharmacol. 2012 Aug 30;143(1):91-9
24. Altern Med Rev, 2001; 6: 450-9
25. Lancet, 1991; 337: 757-60; Lancet, 1992; 340: 426
26. BMC Complement Altern Med 11, 87 (2011)

„Cistanche umożliwia wytwarzanie wystarczającej ilości energii, aby utrzymać aktywność fizyczną i umysłową”

wierające tatarak zwyczajny (dodaje witalności), działający antyoksydacyjnie rozmaryn lekarski i opuncję figową, która skrywa w swoim wnętrzu m.in. magnez. Pierwiastek ten przyczynia się do eliminowania uczucia zmęczenia i znużenia oraz wspiera prawidłowe funkcjonowanie układu nerwowego. Symptomy chronicznego zmęczenia przypominają objawy niedoboru magnezu w krwi i rzeczywiście u niektórych osób z CFS odnotowano jego deficyt²⁴. W kilku przeprowadzonych na niewielką skalę badaniach wykazano, że gdy suplementowały ten pierwiastek do ustnie lub w postaci zastrzyków, objawy choroby uległy złagodzeniu²⁵.

To zaledwie początek

Ziołolecznictwo to zaledwie jedna z wielu metod terapeutycznych, jakimi

w leczeniu przewlekłego zmęczenia dysponuje medycyna alternatywna.

Przegląd systematyczny 26 randomizowanych badań kontrolowanych placebo, w których wzięło udział 3 273 osób, wykazał pozytywne efekty qigong, masażu i tuiny w łagodzeniu CFS²⁶.

Tradycyjne systemy medyczne przez tysiące lat zgromadziły pokazaną wiedzę opartą na doświadczeniu i mądrości ludowej. Medycyna akademicka może czerpać od swej starszej siostry, udoskonalać sposoby leczenia przewlekłego zmęczenia i innych chorób. Jednak, aby zdało to egzamin, powinna przyswoić 2 lekcje.

Po pierwsze traktować człowieka jako system naczyń połączonych, niejednokrotnie wielopłaszczyznowo i w wielu sferach (np. psyche i soma). W przypadku tak złożonych

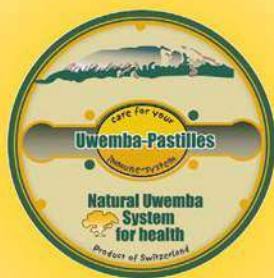


schorzeń, jak CFS jedynie holistyczne podejście do problemu pozwoli opracować skuteczne leczenie. Po drugie, zrozumieć, że pacjent odgrywa ważniejszą rolę niż choroba. Medycyna spersonalizowana daje lepsze efekty, bowiem protokół leczenia jest „uszyty na miarę”

REKLAMA

UWEMBA-PASTILLES®

Naturalne składniki dla zdrowia



suplement diety

POBUDŹ SWÓJ SYSTEM IMMUNOLOGICZNY DO DZIAŁANIA

UWEMBA-PASTILLES®:

- Ziołowa mieszanka z bylicą roczną*, cynkiem i ośmioma innymi ziołami
- Przynosi korzyść dla naszego organizmu aktywując metabolizm
- Dodaje witalności dzięki mocy ziół
- Pomaga wzmocnić osłabioną odporność organizmu dzięki zawartości cynku
- Wspomaga rekonwalescencję

*Bylica roczna działanie: przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe, przeciwmalaryczne, przeciwpasożytnicze, przeciwnowotworowe. Niektóre obserwacje kliniczne wykazują, że zioło prawdopodobnie może być również skuteczne w zwalczaniu krętków borelioz.

Pozbądź się anemii

Choć żelazo jest słabo przyswajalne przez ludzki organizm, można jego wchłanianie wspomóc naturalnymi środkami

Na niedokrwistość cierpi 25% światowej populacji. Niedobór żelaza jest główną przyczyną niedokrwistości w różnych krajach i u obu płci, przy czym częściej występuje u kobiet¹.

Pierwiastek ten znajduje się m.in. w hemoglobinie – barwniku krwinek czerwonych – ale wchodzi też w skład wielu enzymów i białek. Jest w mięśniach, śledzionie, wątrobie, nerkach, szpiku kostnym, osoczu. Najważniejszym zadaniem żelaza jest transport tlenu we krwi z płuc do każdej komórki ciała – bez niego organizm by się uduślił. Od Fe ściśle zależny jest też proces powstawania czerwonych krwinek.

Pierwiastek ten wchłaniany jest w dwunastnicy i jelicie cienkim. Następnie wiązany jest w błonie śluzowej przewodu pokarmowego z białkiem apoferrytyną. W ten sposób powstaje ferrytyna i to w jej postaci żelazo może być magazynowane w wątrobie. Z ferrytyny żelazo uwalniane jest do krwi i transportowane przez transferrytynę. Zatem niedobór żelaza w organizmie może wynikać nie tylko ze zbyt małej jego ilości w diecie, ale też z nieprawidłowego jego wchłaniania lub transportowania².

Anemia objawia się uczuciem zmęczenia i wyczerpania, gdyż ważne organy, takie jak mózg i serce, nie są optymalnie zaopatrywane w tlen. Niedobór żelaza wpływa na produkcję energii w elektrowniach komórkowych zwanych mitochondriami – dochodzi do ogólnego pogorszenia wydajności organizmu. Dlatego do typowych objawów niedoboru żelaza oprócz zmęczenia zalicza się również wewnętrzny niepokój, nerwowość, bóle głowy, kłopoty z pamięcią i zwiększona wrażliwość na zimno³ oraz większą podatność na infekcje.

Doustne suplementy żelaza mają swoje wady, a są to podrażnienia przewodu pokarmowego oraz

niska biodostępność. Poza tym aktywują w organizmie wolne rodniki. Dlatego rośnie liczba badań klinicznych nad roślinnymi produktami leczniczymi, które mogłyby pomóc w anemii. Okazuje się, że niektóre działają bezpośrednio, aby podwyższyć poziom żelaza, a inne – poprzez swoją aktywność przeciwutleniającą zwiększają odporność na stres oksydacyjny lub wyzwalają mechanizmy komórkowe, takie jak autofagia lub leczą anemię związaną z przewlekłym stanem zapalnym⁴.

Dzięgiel chiński (*Angelica sinensis*)

Roślina ta równoważy poziom żelaza poprzez zwiększenie wydzielania hematopoetycznych czynników wzrostu, takich jak erytropoetyna. W ten sposób stymuluje komórki krwiotwórcze⁵. Polisacharydy, wchodzące w skład dzięgla, poprawiają poziom żelaza w surowicy⁶. Proszek z jego korzenia obfituje w arabinozę, glukozę i galaktozę, pobudza proces erythropoezy, czyli odnawiania się krwinek czerwonych⁷.



Drzewo chrzanowe (*Moringa oleifera*)

Jego liście są najsilniejszym znanym dostawcą żelaza w każdej postaci. Co więcej, jest również bogata we flawonoidy, saponiny, alkaloidy i związki fenolowe, które są niezbędne do pobierania i wchłaniania żelaza przez organizm, dzięki czemu może służyć jako kompletny zestaw składników odżywczych, a także w terapii niedokrwistości z niedoboru żelaza.

Jak się okazuje, moringa olejodajna w połączeniu z jaggery, czyli nierafinowanym cukrem wytwarzanym tradycyjnymi metodami z soku z trzciny cukrowej, przyniosła pozytywne rezultaty w leczeniu anemii⁹. Badanie z 2018 r. pokazuje, że ekstrakt z liści drzewa chrzanowego skutecznie koryguje poziom hemoglobiny w przypadku umiarkowanej anemii, a przy uwzględnieniu w codziennej diecie sprawdza się jako strategia zapobiegawcza¹⁰. Ponadto u kobiet w wieku rozrodczym interwencja preparatem zawierającym wyciąg oraz jaggery spowodowała znaczną poprawę poziomu hemoglobiny¹¹.



Punarnava (*Boerhavia diffusa*)

Zgodnie z ajurwedą ma działanie przeciwnowotworowe, zapobiega chorobom i wzmacnia życie. Dwaj uczeni – Barthwal i Srivastava w czasie eksperymentu na małpach zauważyli, że podawany doustnie ekstrakt z korzenia punarnawy (w dawce 50 mg/kg dzień) znacząco skrócił czas trwania krwawienia podczas miesiączki i związaną z tym utratę żelaza¹⁸.

Potwierdza to doniesienia naukowe sprzed ponad wieku. Ich autorzy wskazywali wtedy na *Boerhavia diffusa* jako skuteczny roślinny lek przeciw anemii¹⁹.



Gujawa pospolita (*Psidium guajava*)

Sok z liści tego pochodzącego z Ameryki Południowej drzewa jest stosowany jako lek na niedokrwistość. Mądrość ludową potwierdzają doniesienia naukowe – wynika z nich, że zarówno owoce, jak i liście rośliny mają korzystny wpływ na poziom hemoglobiny u cierpiących na anemię. W badaniach przeprowadzonych na Uniwersytecie Calabar udowodniono, że liście gujawy podawane anemikom pomagają w tworzeniu komórek krwi, zwiększeniu stężenia hemoglobiny, nie powodując przy tym skutków ubocznych¹³.



Winorośl (*Vitis*)

Jak się okazuje, to biblijne pnącze całe jest przesycone substancjami o prozdrowotnym działaniu, a jego pestki mogą okazać pomocne przy anemii. Ekstrakt z nich ma zdolność do neutralizowania wolnych rodników²¹ oraz zwiększa wchłanianie żelaza hemowego i hamuje jelitowe wchłanianie żelaza niehemowego²².





Rzeżucha ogrodowa (*Lepidium sativum*)

Stosowana była w Indiach do celów leczniczych już od czasów wedyjskich (a zatem między drugim a pierwszym tysiącleciem przed naszą erą). Naukowcy z tego kraju dokonali systematycznego przeglądu literatury dotyczącej rzeżuchy. Okazuje się, że każda część tej – wysiewanej u nas głównie w okresie Wielkanocy – rośliny ma właściwości lecznicze. Badacze tym razem jednak zwrócili szczególną uwagę na nasiona rzeżuchy. Są one bogate w białko, tłuszcz, wapń, żelazo i mają wysoką wartość odżywczą. Działają mlekopędnie (utrzymują i zwiększają produkcję mleka u kobiet), przeciwrakowo i przeciwcukrzycowo²³. W kolejnym badaniu ci sami uczeni dowiedli, że suplementacja prażonymi nasionami rzeżuchy poprawiła zawartość żelaza, wapnia i cynku w diecie²⁴.

Opuncja figowa (*Opuntia elatior*)

Aktywność hematynową soku z jej owoców badano na szczurach, u których anemię wywołano fenylhydrazyną (PHZ). Jako wskaźniki niedokrwistości analizowano parametry hematologiczne, takie jak m.in. zawartość hemoglobiny, czerwonych krwinek. Zwierzęta nie tylko wyzdrowiały, ale przeszły szybką rekonwalescencję. Badacze tłumaczą to zwiększoną erytropoezę i właściwościami przeciwutleniającymi betacyjaniny, która wchodzi w skład opuncji¹⁰.



Kozieradka pospolita (*Trigonella foenum-graecum*)

To kolejne bogate źródło żelaza – według bazy danych składu żywności Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA) w 100 g zawiera aż 33,5 mg żelaza. Doskonałym źródłem tego pierwiastka oraz kwasu foliowego są jej liście.

Dowiedziano też, że skutecznie przeciwdziałają one anemii. Pomagają też w tworzeniu czerwonych krwinek i zwiększają produkcję hemoglobiny. Zdaniem naukowców z Bengaluru (aglomeracja w południowych Indiach) liście kozieradki zarówno na surowo, jak i po ugotowaniu są doskonałym źródłem żelaza dla organizmu. Pierwiastka dostarczy również wywar z ugotowanych liści¹⁰.



BIBLIOGRAFIA

1. WHO Global Database on Anaemia. Geneva, Switzerland: World Health Organization; 2018
2. Żelazo – pierwiastek życia, prof. Klaus Kisters, wyd. MedPharm Polska
3. Crit Rev Food Sci Nutr 39 : 131-48
4. Anemia 2012; 2012 : 563251
5. Chin. J. Integr. Med. 2007; 13 : 297-300
6. Curr. Med. Chem. 2004; 11 : 1479-500
7. J. Med. Food. 2012;15:923-9
8. Nutrients. 2019 Oct; 11(10): 2481; IJCBS 2015; 1(4): 222-6
9. Vet Parasitol. 2004; 122: 151-64
10. Annals of Plant Sciences 2018 March; 7(4): 2166-71, DOI:10.21746/aps.2018.7.4.16
11. J Tradit Complement Altern Med. 2012; 9 (1): 81-7
12. Int. J. Biol. Macromol. 2019; 126 : 747-54
13. Afr J Biotechnol. 2009; 8 : 2389-93
14. Int. J. Chem. Stud. 2018; 6 : 2977-9
15. J. Food Agric. Sci. 2018; 8 : 10-7
16. J. Kermanshah Univ. Med. Sci. 2018; 22 : e82300
17. J. Ilm. Kesehat. 2020; 9 : 893-9
18. Advances in Contraception, 1990;6(2): 113-24; Advances in Contraception, 1991;7(1): 67-76
19. Ind Med Gaz. 1910 Apr; 45(4): 132-4
20. Ayu. 2015 Apr-Jun; 36(2): 208-13
21. Biochim. Biophys. Acta. 1996; 1304 : 210-22
22. J. Nutr. 2008; 138 : 1647-51
23. Proc. Natl. Acad. Sci., India, Sect. B Biol. Sci. 2018; 88: 829-36
24. Agri Res & Tech: Open Access J. 2017; 4(2): 555631

Taśma (*Ulva prolifera*)

Jest jednym z gatunków zielonych makroglonów. Zawiera w sobie siarczanowe polisacharydy o unikalnych cechach strukturalnych w postaci wiązań ramnozy i kwasu uronowego. Badania na szczurach udowodniły, że ekstrakt z tej rośliny indukuje wzrost liczby erytrocytów i poziomu żelaza w surowicy oraz przyczynia się do przywrócenia prawidłowego poziomu żelaza¹².



Indyjska jagoda (*Solanum torvum*)

Uczeni z USA i Ghany zdając sobie sprawę z narastających problemów z wyżywieniem ludzkości, postanowili zbadać, czy dieta oparta na jadalnych owadach oraz indyjskich jagodach, ma szansę zapobiec niedożywieniu i związanym z nim niedoborom żelaza. *Solanum torvum* nazywane też bywa diabelską figą lub groszkowym bakłażanem. Rośnie w Afryce, Azji i Ameryce Południowej. Jej owoce zawierają m.in. witaminy A i C, sporo soli żelaza (76,87 mg/kg) oraz manganu, wapnia, miedzi i cynku. Z tych właśnie przyczyn badacze postanowili podawać ją niedożywionym szczurom chorym na niedokrwistość. Okazuje się, że przynajmniej w tej kwestii jesteśmy bezpieczni – zarówno jadalne owady, jak i indyjskie jagody spowodowały znaczący wzrost liczby erytrocytów oraz stężenia hemoglobiny w porównaniu do nieleczonych gryzoni⁸.



Burak zwyczajny (*Beta vulgaris*)

Ta popularna w naszym kraju roślina zawiera żelazo, azotany, sód, potas i betalainę¹⁴. Leczy anemię, pobudzając zdolność erytrocytów do przenoszenia tlenu. Dowiedziano, że 8 g buraków zjadanych codziennie przez 20 dni, spowodowało wzrost poziomu żelaza i ferrytyny we krwi, żelaza w surowicy, a także spadek transferyny i całkowitej zdolności wiązania żelaza u 7 kobiet w wieku 22-24 lata¹⁵. Zaś – jak dowiedli naukowcy z Iranu – picie 100-200 ml soku z buraków przez 6 tygodni przez zawodniczkę drużyny futbolowej podniosło u nich poziom żelaza i ferrytyny¹⁶. Z kolei podawanie buraków w postaci proszku i suplementów na bazie żelaza przez 14 dni paniom z niedokrwistością prowadziło do podwyższenia poziomu żelaza i liczby erytrocytów¹⁷.



REKLAMA

Zmęczona ciągłym zmęczeniem?



Floradix® z żelazem

Żelazo przyczynia się do zmniejszenia **uczucia zmęczenia i znużenia** oraz pomaga w prawidłowym funkcjonowaniu **układu odpornościowego**

- płynna formuła, wysoka przyswajalność
- witamina C zwiększa wchłanianie żelaza
- nie powoduje zaparć
- bez substancji konserwujących, barwników, laktozy
- odpowiedni dla wegetarian
- bezpieczny dla kobiet w ciąży i w trakcie karmienia piersią

stworzony dla
Kobiet



fb.com/floradixpolska
infolinia: 881 21 21 84

Salus
Naturalna ochrona zdrowia od 1916 roku

www.floradix.pl
www.salus-haus.com
www.naszazielarnia.pl



To reumatyzm czy... borelioza?

Choroba z Lyme potrafi skryć się za wieloma maskami. Jedną z nich jest zapalenie stawów, powodujące zwykle ostry, wędrujący ból. Może się ono pojawić całe lata od infekcji, nawet po skutecznym zabiciu powodujących ją krętków!

Reumatolodzy odegrali kluczową rolę w historii leczenia boreliozy już przy okazji jej odkrycia w latach 70. XX w. Wówczas to w okolicy amerykańskiego miasta Lyme w stanie Connecticut powiązano serię przypadków zapalenia stawów wśród młodzieży z ukąszeniami przez kleszcze. Naukowcy z Yale zbadali 51 pacjentów, wśród których najczęstszym objawem były nawracające ataki obrzęku kolan. Kilku osobom dokuczały dolegliwości w innych stawach, takich jak nadgarstek lub kostka. Wielu towarzyszyły gorączka, zmęczenie i bóle głowy. Niektórzy pamiętali wystąpienie wysypki na skórze (rumienia wędrującego – podstawowego symptomu boreliozy) przed pojawieniem się obrzęku kolana¹.

Już wtedy stało się jasne, że wywołana przez krętki *Borrelia burgdorferi* infekcja jest złożoną chorobą wieloukładową, atakującą przede wszystkim skórę, układ nerwowy, serce i/lub stawy. Również przy tej okazji okazało się, że po kilkunastu latach aż u ok. 60% nieleczonych pacjentów jako późna jej manifestacja rozwinęło się boreliozowe zapalenie stawów². Współcześnie, z epidemiologicznego punktu widzenia, taka reumatologiczna postać choroby z Lyme częściej występuje w Stanach Zjednoczonych niż w Europie, jednak nadal dosięga 3-15% mieszkańców Starego Kontynentu³. Mogą one przybierać postać od niewielkich, przemijających dolegliwości bólowych ze strony układu kostno-stawowo-mięśniowego, przez objawy ostrego zapalenia stawów z wysiękiem,

aż po rzadziej występujące postaci przewlekłego zapalenia stawów z destrukcją kostno-stawową (ok. 10% przypadków).

Przyczajony wróg

Eksperti nie ukrywają, że prawidłowa diagnoza boreliozowego zapalenia stawów nie jest łatwa. Pytanie o ukąszenie przez kleszcza powinno być standardem wywiadu lekarskiego, jednak sami pacjenci często ignorują taką ewentualność. Wszystko przez to, że objawy ze strony układu mięśniowo-szkieletowego mogą wystąpić w różnym czasie od początku zakażenia: po kilku dniach lub nawet po wielu latach. Każdy z tych okresów charakteryzuje się również nieco odmiennym przebiegiem.

Już na początku zakażenia, kiedy charakterystycznym objawem jest rumień

wędrujący, często występują łagodne lub umiarkowane bóle kości, stawów i/lub mięśni⁴. Ustępują one zwykle samoistnie i nie mają związku z późniejszym ujawnieniem się zapalenia stawów.

Charakterystyczne objawy stawowe najczęściej występują dopiero w okresie zakażenia rozsianego, które trwa od kilku dni do roku. Wówczas chorzy zgłaszają krótko trwające, wędrujące bóle stawowo-kostne i mięśniowe oraz okolicy ścięgien i przyczepów ścięgniętych. Mają one tendencję do nawrotów i zmienną, czasem trudną do określenia lokalizację. Z kolei najczęściej po 6 miesiącach (w ciągu 2 tygodni – 2 lat) od wystąpienia pierwszych objawów boreliozy ujawnia się zajęcie stawów pod postacią krótkich, nawracających epizodów nie tylko bólu, ale i obrzęku zazwyczaj jednego, rzadziej kilku stawów. Dolegliwości te często są asymetryczne, niezbyt nasilone, najczęściej dotyczą kończyn. Po kilku tygodniach mogą ustępować samoistnie lub rozwinąć się w pełnoobjawowe ostre zapalenie stawów. Jest ono jednym z częstszych objawów klinicznych boreliozy, bo dotyczy ok. 50-60% nieleczonych i ok. 30% leczonych pacjentów na świecie⁵. Występuje zazwyczaj u dzieci i osób młodych, chociaż jego objawy obserwuje się też u starszych ludzi. Typowe objawy to ból, obrzęk, czasem duży wysięk w stawie i wzmożona ciepłota, ale zwykle bez wyraźnego zaczerwienienia⁶. Utrzymują się zazwyczaj kilka tygodni, ale równie dobrze może to być kilka godzin lub dni, a niekiedy miesięcy. W tej ostrej postaci również najczęściej procesem zapalnym zajęty jest jeden duży staw w obrębie kończyn dolnych, w 63% przypadków to staw kolanowy⁷. Nieraz tej postaci towarzyszy obecność torbieli dołu podkolanowego, która wykazuje skłonność do pęknięcia.

Stosunkowo często zajęte są też inne stawy kończyn górnych i dolnych, w tym łokciowe, skokowe, barkowe i nadgarstkowe. Rzadziej proces zapalny lokalizuje się w stawach skroniowo-żuchwowych, paluchów, rąk i stóp. Bardzo rzadko zajęte są stawy biodrowe.

Bumerang lub niechciany towarzysz

Zapalenie stawów w przebiegu boreliozy ma charakter asymetryczny i na-

“Ostre zapalenie stawów jest jednym z częstszych objawów klinicznych boreliozy, bo dotyczy ok. 50-60% nieleczonych i ok. 30% leczonych pacjentów na świecie”

wrotowy. Kolejne epizody występują nieregularnie, mogą być wielokrotne, przerywane długotrwałymi okresami całkowitych remisji. Czasem towarzyszy im uczucie zmęczenia, rzadko pojawia się niewielka sztywność poranna.

Taka ostra postać zazwyczaj nie prowadzi do destrukcji stawów, ale u ok. 10% pacjentów ich zapalenie nie ustępuje i przechodzi w chorobę przewlekłą. Można ją rozpoznać, gdy objawy o tej samej lokalizacji utrzymują się przynajmniej przez rok⁸. Najczęściej dotyczy to stawów kolanowych. Wówczas choroba może już doprowadzić do roz-



woju zmian destrukcyjnych, ale tylko sporadycznie do trwałego uszkodzenia i unieruchomienia zajętego obszaru.

Zmiany histopatologiczne błony maziowej oraz zaburzenia immunologiczne przypominają reumatoidalne zapalenie stawów. Obraz RZS naśladuje też wielostawowa postać choroby, przebiegająca ze zwężeniem szpar stawowych oraz obecnością nadżerek. Boreliozowe zapalenie stawów najbardziej przypomina jednak pojawiające się po wcześniejszej infekcji (najczęściej przewodu pokarmowego lub narządów płciowych) reaktywne zapalenie stawów (ReZS), które przebiega zwykle bardziej burzliwie i utrzymuje się dłużej.

Objawy reumatycznej postaci boreliozy mają zatem różną postać,

od krótkotrwałych epizodów bólów stawowych, okołostawowych lub mięśniowych, przez okresy przemijających pełnoobjawowych zapaleń stawów, do rzadkich przypadków przewlekłego zapalenia błony maziowej.

Znaki szczególne

Kiedy zatem można podejrzewać boreliozowe zapalenia stawów? Oczywiście podstawową kwestią będzie wspomniane już ugryzienie przez kleszcza. Trzeba jednak przypomnieć, że nie tylko czas potrafi maskować jego skutki – również opisywany wszędzie rumień wędrujący nie zawsze się ujawnia, co potrafi uśpić czujność.

Tak naprawdę zatem każde zapalenie stawów może być efektem infekcji *Borrelia*. Trzeba przede wszystkim obserwować objawy – jeśli występują w jednym stawie i są sporadyczne, może to być borelioza.

Wskazuje na nią również duża opuchlizna (zwłaszcza w okolicy kolana), często nieproporcjonalna do bólu. Zwykle choroba ma również nagły początek,

w przeciwieństwie do RZS, w którym objawy narastają stopniowo.

Reumatyczna postać boreliozy przypomina również spondyloartropatie zapalne (SpA), do których należy poinfekcyjne ReZS. Ta grupa chorób podobnie dotyka dużych stawów kończyn dolnych, głównie kolanowych, i ma asymetryczny charakter. Za SpA mogą przemawiać obecność zapalnego bólu kręgosłupa, poprzedzające objawy zapalenia cewki moczowej, pęcherza moczowego lub szyjki macicy, przebyta biegunka lub infekcja dróg oddechowych, łuszczyca skóry lub paznokci, dodatnie wyniki badań serologicznych oraz obecność antygenu HLA-B27⁹.

Cechą charakterystyczną wyłącznie dla zapalenia stawów w borelio-

zie są z kolei widoczne uszkodzenia śródbłonna naczyń, złogi fibryny i zmiany zarostowe w naczyniach tętniczych błony maziowej stawów, powodujące jej obrzęk i przerost. Z pozostałych objawów częste są sztywność szyi oraz bóle zębów i okolicy klatki piersiowej, przywodzące na myśl choroby serca.

Preludium autoagresji

Sam rozwój zapalenia stawów w przebiegu boreliozy to skomplikowany proces, w którym uczestniczą różnego rodzaju związki chemiczne obecne w ludzkim organizmie. Początkowo następuje penetracja inwazyjnych *Borrelia burgdorferi* drogą krwi ze skóry do płynu stawowego i błony maziowej. Następnie, w wyniku wzajemnego oddziaływania między krętkami a makrofagami i komórkami śródbłonna, dochodzi do nacieczenia ogniska zapalnego granulocytami obojętnochłonnymi. Do akcji wkraczą także fibroblasty – ich pobudzenie powoduje produkcję m.in. cytokin. To zaś może mieć kluczowe znaczenie.

Jak donoszą eksperci na łamach *Nature Reviews Rheumatology*, boreliozowe zapalenie stawów charakteryzuje się wysokim poziomem interferonu (IFN)-gamma i niewystarczającymi ilościami przeciwzapalnej interleukiny 10 (IL-10). Konsekwencje tej rozregulowanej odpowiedzi prozapalnej w błonie maziowej obejmują upośledzoną naprawę tkanek, uszkodzenie naczyń, procesy autoimmunologiczne i cytotoksyczne oraz proliferację i zwłóknienie fibroblastów. Te cechy są z kolei podobne do innych przewlekłych zapaleń stawów, w tym RZS¹⁰.

Innymi słowy zakaźny czynnik – czyli infekcja *Borrelia* – wywołuje nieprawidłową, prozapalną odpowiedź układu odpornościowego, która utrzymuje się nawet po zabiciu krętków, co wyzwała kolejne schorzenia w obrębie narządu ruchu. Sugerują to również wnioski płynące z pewnego badania, w którym wykazano, że u 30 pacjentów nowe, ogólnoustrojowe autoimmunologiczne choroby stawów rozwinęły się średnio po 4 miesiącach od przebiecia boreliozy¹¹.

We władzy krętków

Poinfekcyjne reakcje autoimmunologiczne to jedna z przyczyn, dla których u części pacjentów standardowe leczenie



Daj odpór boreliozie!

Choć chorobę z Lyme przenoszą kleszcze, a bezpośrednio wywołują krętki *B. burgdorferi*, to tak naprawdę jej przyczyn należy szukać głębiej. Organizm z osłabionym układem odpornościowym, niedożywiony, narażony na częste infekcje i wpływ szkodliwych czynników (takich jak pleśń i pasożyty) zawsze będzie bardziej narażony na rozwój boreliozy i jej przejście w przewlekłe schorzenie. W pewnym przełomowym badaniu wykazano przykładowo, że wyższe poziomy plazmablastów we krwi – specyficznego podzbioru komórek wytwarzających przeciwciała – korelowały z szybszym ustępowaniem objawów boreliozy po leczeniu doksylicyną¹.

Im wcześniej po zakażeniu rozpocznie się leczenie, tym wcześniejszy i pełniejszy będzie powrót do zdrowia, więc osoby, które czekają zbyt długo, zanim zostaną zdiagnozowane, mogą nie reagować pozytywnie na antybiotyki. Nie należy też zapominać o tym, że leki zwalczają jedynie rzeczywistą infekcję, ale nie cały szereg towarzyszących jej objawów. Ponadto mogą powodować działania niepożądane, a z czasem osłabić układ odpornościowy, niszczyć korzystne bakterie jelitowe, zwłaszcza jeśli są stosowane przez dłuższy czas. Dlatego też lepszą strategią wydaje się prewencyjne zadbanie o organizm, by uniknąć zachorowania. Oto, co warto zrobić.

- Używaj naturalnego środka odstraszającego owady (np. z olejków eterycznych), gdy jesteś w lesie, ogrodzie, na plaży lub nad jeziorem.
- Noś długie spodnie, rękawy i skarpety, aby chronić skórę przed kleszczami. Spróbuj także zakładać jaśniejsze ubrania, aby łatwiej było dostrzec owady i kleszcze.
- Sprawdź skórę po pobycie na świeżym powietrzu, by szybko zidentyfikować ugryzienie.
- Popraw ogólne funkcjonowanie swojego układu odpornościowego, jeszcze zanim ulegniesz infekcji, co da Ci największą szansę jej uniknięcia lub łagodnego przejścia. W tym celu postaw na dietę bogatą w antyoksydanty (zwłaszcza zielone warzywa) i kiszonki zawierające probiotyki, które mogą spowolnić rozwój infekcji i złagodzić jej objawy².
- Twoje ciało może na dobre przezwyciężyć boreliozę tylko wtedy, gdy kontroluje reakcje zapalne, które wywołują krętki. Dlatego postaw na antyzapalną żywność (warzywa, orzechy, nasiona, bulion na kościach, ekologiczne mięso i nabiał).
- By chronić przed zniszczeniami komórki atakowane przez krętki, wspomagaj się suplementami: witaminami D i z grupy B, koenzymem Q10, kordycepsem i innymi medycznymi grzybami, magnezem, kwasami omega-3 i kurkumą. Wszystkie te składniki działają też przeciwzapalnie i usprawniają reakcje układu odpornościowego.
- Jeśli cierpisz na boreliozowe zapalenie stawów, sięgnij po substancje wspomagające produkcję kolagenu i utrzymanie sprawności chrząstek, takie jak witamina C, glukozamina i chondroityna.
- Zadbaj o odpoczynek i dobry sen, by organizm miał szansę zregenerować się i odzyskać siły do walki z zakażeniem.
- Zredukuj narażenie na szkodliwe czynniki, takie jak pasożyty, pleśń i zanieczyszczenia, które nadmiernie mobilizują układ odpornościowy, przez co mogą przyczynić się do wystąpienia trwałych objawów boreliozy³.

BIBLIOGRAFIA

1. Front Immunol. 2018; 9: 1634
2. Appl Environ Microbiol 2011 Feb; 77(4):1335-43
3. Clin Exp Immunol 2009 Jan; 155(1):1-15

boreliozowego zapalenia stawów, czyli antybiotykoterapia, nie przynosi efektów. Drugi powód niepowodzeń to utrzymywanie się zakażenia mimo eliminacji krętków z organizmu. Jak to możliwe? Kluczowa okazuje się ich zdolność do pozostawiania w organizmie peptydoglikanu – zbudowanej z białka i cukrów sztywnej części ściany komórkowej, która trzyma bakterie w ryzach, wyznaczając ich kształt. Większość bakterii przetwarza tę strukturę podczas wzrostu

BIBLIOGRAFIA

1. Arthritis Rheum. 1977 Jan-Feb; 20(1):7-17
2. Ann Intern Med. 1987 Nov; 107(5):725-31
3. Pol Merkur Lek 2007; 23:141-144; Eur J Clin Microbiol Infect Dis 1999; 18:697-703
4. Ann Intern Med 1987; 107: 725-731; Wiad Lek 2006; LIX, 1-2;
5. Pol Merkur Lek 2007; 23: 141-144; Annu Rev Immunol 1997; 15:63-92
6. N Engl J Med 2001; 345: 115-125
7. Lancet 1998; 352: 557-565; Ann Intern Med 1987; 107: 725-731; Wiad Lek 2006; LIX, 1-2
8. Arthritis Rheum 1994; 37: 878-888
9. Reumatologia 2013; 51(1): 51-55
10. Nat Rev Rheumatol. 2021 Aug; 17(8):449-461
11. Arth Rheum. 2017 Jan; 69(1):194-202; doi:10.1002/art.39866
12. Proc Natl Acad Sci U S A 2019 Jul 2; 116(27):13498-13507
13. Ann Int Med 2003; 9: 761-762

„ Infekcja *Borrelia* wywołuje nieprawidłową, prozapalną odpowiedź układu odpornościowego, która utrzymuje się nawet po zabiciu krętków, co wyzwała kolejne schorzenia w obrębie narządu ruchu „

i podziału, ale w przypadku *B. burgdorferi* jest inaczej. Ich peptydoglikan ma bowiem osobliwą strukturę i bakterie nie są w stanie go ponownie wykorzystać, dlatego dosłownie wyrzucają go do swojego najbliższego otoczenia. W ten sposób gromadzi się on w stawach.

W badaniu odkrywającym ten mechanizm prawie wszyscy pacjenci z boreliozowym zapaleniem stawów mieli peptydoglikan w płynie stawowym. U większości z nich stwierdzono również specyficzne przeciwciała przeciwko tej strukturze, co sugeruje, że napędza ona proces zapalny¹². Co więcej, robi to nawet wówczas, gdy za pomocą antybiotyków udaje się pozbyć DNA krętków! To kolej-

ny powód, by do leczenia boreliozy podejść kompleksowo (patrz ramka), a nie stawiać na uporczywą farmakologię. Zalecenia mówią, że nie należy powtarzać jej częściej niż 2-3 razy, gdyż kolejne kuracje antybiotykami lub ich przedłużone stosowanie nie przynosi korzyści¹³.

Wszystko to zaś oznacza, że przebiecie boreliozy należy uznać za czynnik ryzyka późniejszego rozwoju RZS i innych rodzajów zapalenia stawów. Z drugiej strony dolegliwości reumatyczne wymagają wywiadu w kierunku ugryzienia przez kleszcza, by wykluczyć infekcję jako ich przyczynę. W ten sposób odzieramy boreliozę z kolejnej maski.

REKLAMA

 **herballine®**

NATURALNE WSPARCIE ORGANIZMU

Borellvit™ zawiera mieszankę ekstraktów i minerałów. W składzie znajdziemy m.in. koci pazur, żeń-szeń syberyjski oraz traganek, które wspierają układ immunologiczny.

4joints™ zawiera mieszankę ekstraktów, witamin i minerałów. W składzie znajduje się m.in. hakorośl, kadzidłowiec i kurkuma, które pomagają zachować zdrowie i elastyczność stawów.



z kodem **PHARMOVIT22**
na **www.sklep.pharmovit.pl**

Pharmovit®

e-mail: zamowienia@pharmovit.pl
tel. 22 22 82 198



suplementy diety

12 soli życia

Niemiecki lekarz Wilhelm Heinrich Schüssler uważał, że choroby powstają w wyniku zaburzeń spowodowanych niedoborem substancji mineralnych w komórkach. Przywrócenie ich właściwych poziomów pozwala szybko i skutecznie wyleczyć liczne choroby!



Odkrycie w XIX w. mikroskopu spowodowało gwałtowny rozwój chemii i badań nad ludzką komórką. Wtedy właśnie berliński naukowiec i twórca „Patologii komórkowej” Rudolf Virchow wygłosił słynne zdanie: „choroba człowieka oznacza jednocześnie chorobę komórki”.

Niedługo później holenderski lekarz i fizjolog Jakob Moleschott uzupełnił je, mówiąc: „choroba komórki powstaje przez utratę soli nieorganicznych”, a jej zdrowie musi zostać przywrócone poprzez uzupełnienie braków mineralowych.

Bez minerałów ani rusz

Choć w czasach dr. Schüsslera (1821-1898 r.) ani ziemia, ani pożywienie nie były jeszcze tak zubożałe w składniki odżywcze, jak są obecnie, to jednak już wówczas zwrócono uwagę, że wchłanianie witamin nie jest możliwe bez minerałów. Uczniowie odkryli, że nie istnieje w ciele żaden proces, który odbywałby się bez ich udziału (np. układ hormonalny nie jest w stanie bez nich działać), dlatego Wilhelm Schüssler nazywał je substancjami funkcjonalnymi.

Uważał, że: „Te substancje są materiałem budulcowym i funkcjonalnym tkanek. Materiałem budulcowym ze względu na masę, a funkcjonalnym ze względu na jakość. Chcąc

zastosować je jako środki lecznicze, należy podawać w niewielkich ilościach”. Nie dość na tym, kanały jonowe – otwory w błonie komórkowej – są tak małe, że mogą przez nie przeniknąć do wnętrza jedynie pojedyncze molekuły. Zatem, aby uniknąć deficytów i umożliwić wchłonięcie minerałów do komórki, należy je rozcieńczyć (czyli spencjonować). Dzięki temu zabiegowi staną się łatwo przyswajalne.

Najlepszym nośnikiem (stosowanym już w homeopatii) okazał się cukier mlekowy, który dla organizmu ludzkiego zdaje się być obojętny.

Tak powstała biochemiczna metoda lecznicza dr. Schüsslera, która istnieje już od ponad 150 lat.

Jak to działa?

Komórka pobiera ze swojego otoczenia – płynu międzykomórkowego substancje konieczne do jej przetrwania i pełnienia swoich funkcji w organizmie.

Jeśli komórki zostają „zdeminalizowane”, organizm musi sięgać do rezerw. Zanim organizm uzupełni je opróżni, zużywa organy. I tak np. brak *calcium phosphoricum* – powoduje kruchość kości, niedobór *calcium fluoratum* osłabia szklisko zębów, a deficyt *silicea* – włosy i paznokcie.

Potrzebny jest czas i odpowiednie odżywianie, by znów się odbudować. Sole dr. Schüsslera muszą

przebyć trakt pokarmowy, by mogły zostać zmetabolizowane.

Wielkie znaczenie ma fakt, że minerały dr. Schüsslera występują w takich połączeniach, by zarówno umożliwić odbudowę tkanek, jak i właściwe wydalanie. Nasz system nie potrzebuje np. żelaza samodzielnie, tylko w połączeniu z fosforem. Stąd znacznie korzystniejszy dla niego będzie fosforan żelaza. To szybko stało się jasne dla niemieckiego medyka. Rozumiał, że aby stały się przyswajalne dla tkanek, muszą zostać przekształcone w kwas fosforowy lub siarkowy.

Być zdrowym i takim pozostać to marzenie każdego z nas. Współczesne nawozy, mające na celu wzrost rośliny, zawierają zaledwie 10 minerałów – tymczasem zarówno rośliny, jak i gleba potrzebują ich zdecydowanie więcej. Dlatego warto sięgać po warzywa i owoce pochodzące z upraw biodynamicznych. Jednak nawet wtedy najprawdopodobniej nie zaspokoimy swojego zapotrzebowania na składniki mineralne – np. postępujący od lat deficyt magnezu w pożywieniu wywołuje głód czekolady w populacji. Rozwiązaniem mogą stać się sole dr. Schüsslera.

Dostarczając organizmowi odpowiednich składników, pomagamy mu przywrócić stan równowagi. Sole mineralne dr. Schüsslera likwidują zaburzenia w procesie dystrybucji minerałów na poziomie cząsteczkowym. Minerały rozcieńczone homeopatycznie

w solach dr. Schüsslera stymulują pobieranie i wykorzystanie dostępnych składników nieorganicznych. Poza tym pobudzają i regulują poszczególne funkcje organizmu, wspierając procesy samoleczenia na poziomie komórkowym. A wszystko to w sposób łagodny i bez ryzyka skutków ubocznych.

Poniżej przedstawiamy 12 najważniejszych soli mineralnych, które zawierają podstawowe, niezbędne do życia związki minerałów, występujące w każdym ludzkim organizmie.

Sól nr 1 calcium fluoratum (fluorek wapnia)

Jest potrzebna do prawidłowego rozwoju kości, zębów i paznokci, a także ścięgien, mięśni oraz więzadeł. Z jednej strony wzmacnia tkankę łączną, kości, paznokcie, więzadła i ścięgna, a z drugiej – zapobiega przerostowi rogówki, wygładza fałdy skórne i blizny.

Sól nr 2 calcium phosphoricum (fosforan wapnia)

Wzmacnia kości, chrząstki i zęby. Organizm potrzebuje jej do prawidłowego procesu mineralizacji. Działa rozluźniająco i rozkurczowo na mięśnie i nerwy. Przy dostatecznej ilości jonów wapnia, zapobiega wydalaniu histaminy z komórek, a tym samym występowaniu reakcji alergicznych.

Sól nr 3 ferrum phosphoricum (fosforan żelaza)

Żelazo jest budulcem szeregu białek i enzymów oraz minerałem niezbędnym do syntezy m.in. kolagenu. Pomaga organizmowi wchłaniać tlen, a im więcej tego gazu dostaje się do komórek, tym więcej składników odżywczych jest spalanych, to zaś

oznacza więcej energii. Wspiera pamięć i zdolność koncentracji, pozytywnie wpływa na napięcie naczyń krwionośnych, wzmacnia również funkcje układu immunologicznego oraz ułatwia eliminację toksyn.

Sól nr 4 kalium chloratum (chlorek potasu)

Reguluje gospodarkę potasu oraz wydalanie wody z organizmu, wspiera funkcjonowanie nerwów i mięśni oraz uczestniczy w metabolizmie cukrów i białek. Ma też pozytywny wpływ na rytm serca, pracę żołądka i jelit. Przeciwdziała katarom.

Sól nr 5 kalium phosphoricum (fosforan potasu)

Oddziałuje na wegetatywny i autonomiczny system nerwowy. Bierze udział w wytwarzaniu energii w komórkach, pomagając białkom w mięśniach wchłaniać tlen. Działa stabilizująco na ciało i umysł. Przeciwdziała zmęczeniu, depresjom i bezsenności.

Sól nr 6 kalium sulfuricum (siarczan potasu)

Występuje w skórze, błonach śluzowych, paznokciach, kościach i mięśniach. Odgrywa ważną rolę w metabolizmie białek i wraz z żelazem wspomaga wymianę gazową. Zwiększa wydolność wątroby i uczestniczy w procesach detoksykacji organizmu.

Sól nr 7 magnesium phosphoricum (fosforan magnezu)

Wspomaga rozwój mięśni, nerwów i kości oraz jest odpowiedzialna m.in. za rytmiczne skurcze mięśnia sercowego, a także ruchy robaczkowe jelit. Przeciwdziała stanom bólowym i skurczom.

Sól nr 8 natrium chloratum (chlorek sodu)

Zapobiega zaburzeniom gospodarki wodnej organizmu. Reguluje równowagę kwasowo-zasadową, aktywuje metabolizm tkanek o słabym krążeniu, jak więzadła i chrząstki. Ponadto wspomaga tworzenie nowych komórek oraz pracę enzymów metabolicznych.

Sól nr 9 natrium phosphoricum (fosforan sodu)

Odkwasza organizm i zapewnia równowagę kwasowo-zasadową. Bierze udział w rozkładzie kwasu mlekowego i stymuluje jego wydalanie. Przeciwdziała artretyzmowi.

Sól nr 10 natrium sulfuricum (siarczan sodu)

Pobudza pracę nerek, jelit, żółci, trzustki i wątroby, stymulując wydalanie. Pomaga też w spalaniu składników odżywczych w komórce, co prowadzi do wytwarzania energii i ciepła.

Sól nr 11 silicea (krzemionka)

Wzmacnia włosy, paznokcie, skórę i tkankę łączną. Ułatwia gojenie się. Jest niezastąpiona przy ropnych stanach zapalnych i siniakach; utrzymuje elastyczność naczyń krwionośnych oraz chroni przed stwardnieniem tętnic.

Sól nr 12 calcium sulfuricum (siarczan wapnia)

To składnik budujących białka aminokwasów. Działa przeciwnie na skórę i błony śluzowe. Ponadto służy również do regeneracji wątroby i woreczka żółciowego, a także do wzmocnienia przepuszczalności tkanek. Dodatkowo oczyszcza organizm.

REKLAMA

Polski Instytut Biochemii dr. Schuesslera jest odpowiedzią na zapotrzebowanie na polskim rynku – przede wszystkim w zakresie terapii i kształcenia, zarówno profesjonalistów, jak i osób zainteresowanych wspieraniem własnego zdrowia. Powstał w wyniku współpracy z Institut fuer Biochemie nach Dr. Schuessler Margit Mueller Frahling. Biochemia dr. Schuesslera od ponad 100 lat święci triumfy jako ważna metoda terapeutyczna nie tylko w Niemczech – jako terapia samodzielna, a także jako uzupełnienie tradycyjnego leczenia. Naszą misją jest, by również w Polsce propagować wiedzę z zakresu biochemii dr. Schuesslera. Dlatego też organizujemy prelekcje, szkolenia oraz warsztaty wyjazdowe.

Monika Marchel – psychosomatyk, psychoterapeuta, pedagog, terapeuta TCM, ajurwedy, terapii czaszkowo-krzyżowej, tańcem orientalnym i biochemii dr. Schuesslera. Od ponad 20 lat zajmująca się wspieraniem zdrowia psychofizycznego. Najważniejszy w jej pracy jest człowiek jako istota wielopłaszczyznowa, a przede wszystkim – duchowa.

Więcej informacji na stronach: www.ekoveda.pl, www.pibs.pl



Jak zapobiec preeklampsji?

Stan przedrzucawkowy (inaczej: preeklampsja) to jedna z najczęstszych komplikacji medycznych ciąży, który dotyka 2-8% przyszłych matek¹. Zazwyczaj charakteryzuje się pojawieniem się nadciśnienia krwi, nadmiarem białek w moczu oraz obrzękiem (puchnięciem ze względu na zatrzymanie wody w organizmie), zwykle po 20. tygodniu ciąży². Inne objawy obejmują bóle głowy, nadmierne przybieranie na wadze, problemy z widzeniem oraz ból pod żebrami.

Stan przedrzucawkowy może mieć poważne konsekwencje zarówno dla matki, jak i dla dziecka, na szczęście istnieje wiele sposobów pozwalających zredukować to ryzyko. Najlepiej byłoby współpracować z doświadczonym natu-

ropatą, który doradzi na poziomie indywidualnym oraz z regularnie odbywać wizyty u położnej i ginekologa.

Oto garść wskazówek popartych dowodami naukowymi.



Poniżej znajduje się lista dobrych i złych nawyków żywieniowych na podstawie opublikowanych badań nad żywieniem i preeklampsją. Ogólnie rzecz biorąc, należy stosować zbilansowaną dietę opartą na pełnowartościowych produktach, zawierającą jak najmniej przetworzonego jedzenia.

JEDZ dużo warzyw. U kobiet często raczących się pokarmami roślinnymi ryzyko

stanu przedrzucawkowego jest mniejsze³. O ile to możliwe, kupuj te pochodzące z upraw ekologicznych – w pewnym badaniu spożywanie takich warzyw wiązało się ze zmniejszonym ryzykiem pojawienia się preeklampsji⁴.

NIE JEDZ produktów z dodatkiem cukru. Jedzenie i picie o wysokiej zawarto-



POPRAW DIETĘ

ści dodanego cukru, takie jak ciasta czy napoje gazowane, łączy się ze zwiększonym ryzykiem stanu przedrzucawkowego. Spożywanie pokarmów bogatych w cukry naturalne, takich jak świeże i suszone owoce, raczej zmniejsza zagrożenie wystąpienia stanu przedrzucawkowego⁵.

JEDZ dużo błonnika. Panie spożywające jego największe ilości (ok. 21 g dziennie) miały znacznie mniejsze prawdopodobieństwo preeklampsji, niż kobiety, w których diecie było go najmniej (12 g dziennie)⁶. Upewnij, że w Twoim menu nie brakuje błonnika zarówno w postaci rozpuszczalnej (owies, fasola, groszek, marchew, jabłka i owoce cytrusowe), jak i nierozpuszczalnej (orzechy, zielenia fasolka, pomidory, kalafior lub brązowy ryż). Gdyby się okazało, że powinnaś zwiększyć ilość tego składnika, rób to stopniowo, aby

uniknąć efektów ubocznych, takich jak wzdęcia i gazy.

NIE JEDZ tłuszczów trans. Znajdują się one w margarynie, ciastach, ciastkach i potrawach smażonych. Diety w nie obfitujące zwiększają ryzyko stanu przedrzucawkowego⁷.

JEDZ pokarmy probiotyczne. Uważa się bowiem, że zaburzenia mikrobiomu jelitowego odgrywają rolę w powstawaniu preeklampsji⁸, a pewne badanie sugeruje, że spożycie probiotyków na bazie mleka może obniżyć to ryzyko⁹. Dobłą opcją jest tu kefir.

NIE OGRANICZAJ spożycia soli. Ogólnie unikanie tej przyprawy nie jest zalecane w celu zapobiegania nadciśnieniu i preeklampsji w czasie ciąży¹⁰. Jednak spożywanie dużych ilości słonych przekąsek (wraz z przetworzonym mięsem i słodkimi napojami) wiąże się ze zwiększonym ryzykiem wystąpienia stanu przedrzucawkowego³.



ĆWICZ

Nie bój się trenować w czasie ciąży. Badania dowodzą, że regularna aktywność fizyczna zmniejsza ryzyko stanu przedrzucawkowego¹¹, a oprócz tego pomoże przygotować ciało do porodu. Należy tylko skonsultować się z ginekologiem czy położną, jaka forma ruchu będzie odpowiednia. Dobłą opcją są spacer¹², chociaż jak wykazało pewne badanie z udziałem ciężarnych prowadzących siedzący tryb życia, łatwiej było im trzymać się harmonogramu rozciągania niż chodzenia, a wśród kobiet rozciągających się tętno oraz ciśnienie były niższe, niż u pań spacerujących¹³. Joga to kolejna dobra opcja.



UWAŻAJ NA METALE CIĘŻKIE

Kontakt z metalami ciężkimi, takimi jak ołów (znajdujący się w starych farbach, kosmetykach, jedzeniu, wodzie pitnej i kurzu domowym) czy kadm (obecny w tytoniu, jedzeniu i wodzie pitnej) podczas ciąży jest łączony ze stanem przedrzucawkowym¹⁴. Nawet niski poziom ołowiu wiąże się ze wzrostem ciśnienia w czasie ciąży¹⁵. Kontakt z tymi toksynami można ograniczyć poprzez unikanie dymu papierosowego oraz zdejmowania starej farby ze ścian i innych prac remontowych, a także stosowanie naturalnych kosmetyków od firm ściśle dbających o skład, regularne odkurzanie, zainstalowanie oczyszczacza powietrza oraz stosowanie filtra wody.



WYPRÓBUJ JOGĘ

To doskonały sposób na zachowanie aktywności fizycznej w czasie ciąży. W pewnym badaniu kontrolowanym okazało się, że ta technika łącząca pracę umysłu i ciała znacznie zmniejszyła ryzyko preeklampsji, a także ciśnienia ciążowego, cukrzycy ciążowej oraz wewnątrzmacicznego zahamowania wzrostu płodu u pań w ciążach wysokiego ryzyka. Kobiety ćwiczyły jogę przez godzinę 3 razy w tygodniu od 12. do 28. tygodnia ciąży¹⁶. Inne badanie wykazało, że joga obniża stres u matki, który jest czynnikiem ryzyka w rozwoju stanu przedrzucawkowego¹⁷. Nie musisz koniecznie iść na zajęcia, teraz wielu instruktorów oferuje sesje online.

BIERZ SUPLEMENTY

Przed rozpoczęciem suplementacji nowym składnikiem, najlepiej skonsultować się z doświadczonym naturopatą, który przyjrzy się temu, co dotychczasowo zażywałaś i poradzi, jakie dawki oraz preparaty będą najlepsze. Tymczasem podajemy listę substancji, które okazały się skuteczne na preeklampsję w badaniach naukowych.

Wapń Przegląd 27 eksperymentów przeprowadzonych z udziałem ponad 18 tys. ciężarnych wykazał, że przyjmowanie suplementów wapnia zmniejszało ryzyko stanu przedrzucawkowego o ponad połowę. Skutki były największe u kobiet stosujących dietę ubogą w wapń oraz u tych z wysokim ryzykiem preeklampsji¹⁸.

Sugerowana dawka: 1-1,5 g dziennie (zależnie od ilości wapnia w diecie)

L-arginina Ten aminokwas obniża prawdopodobieństwo wystąpienia stanu przedrzucawkowego u kobiet w grupie wysokiego ryzyka. Zmniejszają też ryzyko wcześniactwa¹⁹.

Sugerowana dawka: 3-4 g dziennie

Koenzym Q-10 Przyjmowanie tego przypominającego witaminę przeciwutleniacza, począwszy od 20. tygodnia ciąży aż do porodu, redukuje występowanie preeklampsji o niemal połowę u kobiet z wysokim ryzykiem rozwoju tej przypadłości²⁰.

Sugerowana dawka: 200 mg dziennie

Witaminy z grupy B Wysoki poziom homocysteiny w organizmie wiąże się z preeklampsją, a przyjmowanie suplementów witaminy B6 i kwasu foliowego (B9) w czasie ciąży reguluje jej poziom²¹. Witaminy te zazwyczaj znajdują się w suplementach dla ciężarnych, ale niewiele z nich zawiera naturalnie występującą i lepiej przyswajalną postać folianu, czyli 5-metylotetrahydrofolian (5-MTHF), która ma kilka korzyści przeważających nad syntetycznym kwasem foliowym²². Przede wszystkim postać ta jest lepsza dla pań niebędących w stanie dobrze metabolizować folianów ze względu na mutację genu MTHFR, a stanowią one znaczną część populacji²³.

Do wysokiej jakości suplementów dla kobiet w ciąży zawierających 5-MTHF i witaminę B6 należą np. Folian 5-MTHF Quaterfollic, Thorne Basic Prenatal lub Folate (5-MTHF) 400 mcg.

Sugerowana dawka: zgodnie z opisem producenta

Kwasy omega-3 Jak odkryto w zbiorczej analizie 14 badań, te NNTK chronią przed stanem przedrzucawkowym²⁴.

Sugerowana dawka: 2 g EPA i DHA (z oleju rybiego) na łyżeczkę

ZŁAP TROCHĘ SŁOŃCA

Ciężarne o najniższym stężeniu witaminy D są ok. 4-krotnie bardziej narażone na poważną preeklampsję niż kobiety o jej wyższym poziomie²⁵.

Najlepszym sposobem na jego podniesienie jest codzienna ekspozycja na słońce, jednak dla wielu kobiet może to być niewskazane lub stanowić problem, zwłaszcza w okresie zimowym, dlatego suplementy będą dobrym rozwiązaniem.

Jak wykazało pewne badanie, ryzyko wystąpienia stanu przedrzucawkowego wśród pań biorących suplementy witaminy D podczas ciąży malało o 27%²⁶!

Nim sięgniesz po preparaty, oznacz stężenie 25 (OH) D we krwi. Na podstawie jego wyniku lekarz pomoże Ci dobrać dawkę tak, by stężenie to było większe niż 50 ng/ml.

Sugerowana dawka: u kobiet o prawidłowym BMI, bez wykładników jej niedoboru

1500-2000 j.m. na dobę, natomiast u otyłych dawkę tę można zwiększyć nawet do 4000 j.m., gdyż do tego poziomu nie wykazano działań niepożądanych.

BIBLIOGRAFIA

- 1 Semin Perinatol, 2009; 33: 130-7
- 2 Adv Clin Exp Med, 2013; 22: 145-9
- 3 J Nutr, 2009; 139: 1162-8
- 4 BMJ Open, 2014; 4: e006143
- 5 Eur J Clin Nutr, 2012; 66: 920-5
- 6 Am J Hypertens, 2008; 21: 903-9
- 7 Gynecol Obstet Invest, 1998; 46: 84-7
- 8 Pharmacol Res, 2020; 155: 104692
- 9 Am J Epidemiol, 2011; 174: 807-15
- 10 Hypertens Res, 2018; 41: 1-5; CMAJ, 1997; 157: 907-19
- 11 Am J Epidemiol, 2004; 160: 758-65; Epidemiology, 2014; 25: 331-43
- 12 J Educ Health Promot, 2019; 8: 95
- 13 Res Nurs Health, 2009; 32: 379-90
- 14 Environ Health, 2016; 15: 48; J Am Heart Assoc, 2019; 8: e012436
- 15 Environ Health Perspect, 2011; 119: 664-9
- 16 Prev Med, 2012; 55: 333-40
- 17 Ann Med Health Sci Res, 2013; 3: 341-4
- 18 Cochrane Database Syst Rev, 2018; 10: CD001059
- 19 J Hum Hypertens, 2014; 28: 230-5
- 20 Int J Gynaecol Obstet, 2009; 105: 43-5
- 21 Am J Obstet Gynecol, 1998; 179: 135-9
- 22 Xenobiotica, 2014; 44: 480-8
- 23 J Clin Med, 2020; 9: 2836
- 24 Taiwan J Obstet Gynecol, 2020; 59: 8-15
- 25 J Clin Endocrinol Metab, 2010; 95: 5105-9
- 26 Epidemiology, 2009; 20: 720-6

NIE DAJ SIĘ ZASKOCZYĆ RAKOWI

Połączenie 2 szczepów bakterii żyjących w trzewiach może znacznie zwiększać ryzyko rozwoju nowotworu jelita grubego – drugiego z największych zabójców w krajach Zachodu. To najnowsze z dość długiej listy zagrożeń.

Dopada zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Jest najczęstszym typem raka wśród mężczyzn palących tytoń. Natomiast jeśli chodzi o płeć piękną, wyprzedza go jedynie rak piersi. Co roku wykrywany jest u ponad 18 tys. Polaków, a u 11 tys. doprowadza do zgonu. To jeden z najbardziej podstępnych nowotworów, gdyż rozwija się latami, nie dając żadnych objawów.

Towarzyskie schorzenie

W Europie i Stanach Zjednoczonych średnie ryzyko zachorowania na raka jelita grubego w ciągu całego życia wynosi 1:20, lecz może ono

wrosnąć lub obniżyć się w wyniku wielu czynników. Jednym z nich jest wystąpienie tego guza w historii najbliższej rodziny¹. W takim przypadku ryzyko wzrasta 1-5, a staje się jeszcze wyższe, jeżeli bliski krewny zapadł na tę chorobę przed 50. r.ż.

Rozwojowi raka jelita grubego sprzyjają też cukrzyca typu 2² oraz stosowanie w toku jej leczenia troglitazonu³, przewlekła zapalna choroba jelita grubego, taka jak jego wrzodziejące zapalenie lub choroba Crohna oraz... osobista historia raka piersi, endometrium lub jajników⁴. Niebezpieczna jest też otyłość, zwłaszcza ponad 40-procentowa nadwaga u mężczyzn⁵, chociaż wyższe wskaźniki

masy ciała (BMI) wiązane są z podwyższonym ryzykiem u obu płci⁶.

Używki i hormony

Okazuje się, że wypalanie dużej ilości papierosów (ponad 30 dziennie) oraz picie dużych ilości piwa (co 2. dzień), jak również umiarkowane i wysokie spożycie alkoholu (więcej niż 2 drinki dziennie) zwiększa częstość występowania polipów w przewodzie pokarmowym i podwaja ryzyko raka jelita grubego u mężczyzn⁷.

Badacze obserwowali też 1 848 pacjentów, którzy będąc dziećmi, otrzymywali w latach 1959-1985 hormon wzrostu ludzkiej przysadki mózgowej,

i stwierdzili, że zapadalność na kilka rodzajów raka – m.in. jelita grubego oraz ziarnicy złośliwej (choroby Hodgkina) – była wśród tych osób znacznie wyższa niż w średniej populacji ogólnej⁹.

Niebezpieczny wiek

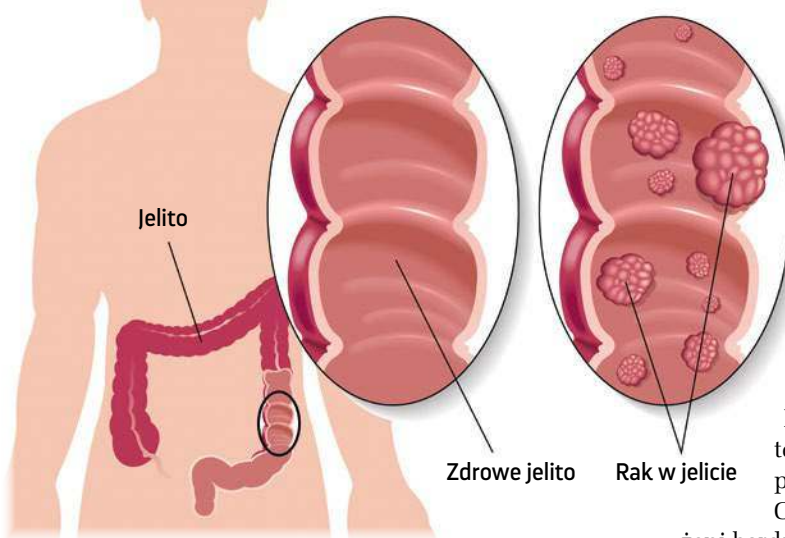
Ryzyko zachorowania na nowotwór jelita grubego wzrasta między 50. a 65.r.ż. U osób obciążonych rodzinnie jest wyższe już po 40. r.ż. Tymczasem jelito to chyba ostatnia chyba rzecz, na którą zwracamy uwagę. Zazwyczaj nie zwracamy sobie głowy, tym, co zostawiamy po sobie. Jeśli w miarę dobrze się wypróżniamy i nic nas nie boli, nie widzimy potrzeby zaglądania do przewodu pokarmowego. Jednak od czasu do czasu, warto powiedzieć: „sprawdzam”, tym bardziej że badania przesiewowe w kierunku raka jelita grubego wystarczy robić raz na 8-10 lat.

Wyprzedzić zabójcę

Kolonoskopia (wizualizacja różnych odcinków jelita grubego przy użyciu rurki światłowodowej, wprowadzonej przez odbyty) pozwala znaleźć coś, co jeszcze nie daje objawów – w przypadku jelita grubego są to polipy. Szacuje się, że nawet u 40% osób po 60 r. ż. znajdują się te niezłośliwe gruczolaki. Nowotwory powstają w 90% właśnie z nich, ale tylko niewielka liczba polipów zamienia się w nowotwory. Jeśli do tego jednak dojdzie, to rak rośnie powoli. Przyjmuje się, że nim z małego polipa o wielkości 1 cm, przekształci się w pełnoobjawowy guz, który już daje objawy i sprawia ból, mija 8-10 lat. Dlatego warto, co 8 lat poddawać się badaniom przesiewowym w tym kierunku.

Niestety kolonoskopia nie jest popularna wśród pacjentów. Badanie wiąże się z dyskomfortem zarówno psychicznym, jak i fizycznym. Bywa, że jest nieprzyjemne, co zniechęca do poddawania się rutynowej kontroli.

Jednak jak podkreślają eksperci, zgodnie ze statystykami w czasie 70 kolonoskopii wykrywany jest 1 duży polip, który zmieni się w nowotwór, natomiast podczas 120 badań tego



może sprzyjać procesom zapalnym w jelicie grubym, powodując uszkodzenia błony śluzowej, a w konsekwencji także rozwój zmian nowotworowych.

Badacze skupili się na próbkach pobranych od pacjentów cierpiących na rodzinną polipowatość gruczolakowatą.

Ci chorzy są genetycznie obciążeni bardzo wysokim ryzykiem rozwoju raka jelita grubego. Dość powiedzieć, że u nieleczonych osób z tą przypadłością niemal we wszystkich przypadkach rozwija się ten nowotwór i to jeszcze przed ukończeniem 40. r.ż. W ich jelitach występują setki polipów oraz – jak pokazało badanie – specyficznych bakterii. Otóż okazuje się, że najliczniejszymi przedstawicielami mikrobiomu cier-

typu diagnozuje się 1 raka. Rzecz jasna, leczenie jest tym skuteczniejsze, im szybciej nowotwór zostanie wykryty.

Wróg wewnętrzny

Naukowcy z Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa w Baltimore zauważyli, że również nieprawidłowa flora bakteryjna

Jelita lubią ruch

Rozpocznij rygorystyczny program ćwiczeń fizycznych 3-4 razy w tygodniu. W studium porównującym 3 różne grupy ludzi, wśród osób wiernych typowemu zachodniemu stylowi życia (dieta o niskiej zawartości błonnika, ale wysokiej wartości kalorycznej, z dużą ilością cukru i cholesterolu, przy wyższym wskaźniku masy ciała BMI) odsetek raka jelita grubego był 4-krotnie wyższy, podczas gdy osoby preferujące niską ilość tłuszczów, białe mięso i produkty pełnoziarniste wykazywały marginalnie obniżone ryzyko. Badanie to wykazało jednak, że najmniejszym ryzykiem obciążeni byli ludzie o najmniejszych rozmiarach ciała i najrozsądniejszych stylach życia, obejmujących intensywne ćwiczenia fizyczne oraz diety bogate w błonnik i kwas foliowy. W tej ostatniej grupie ryzyko raka jelita grubego było o połowę niższe¹.

Jak donoszą uczeni z Turcji, aktywność fizyczna może zapobiec ok. 15% zachorowań na raka jelita grubego². Co więcej, jej ochronna rola może być skorelowana z występowaniem przedrakowych polipów jelita grubego³. W badaniu epidemiologicznym zaobserwowano, że osoby, które ćwiczyły przez ponad 1 godz. tygodniowo, miały mniejszą częstość występowania polipów i gruczolaków jelita grubego niż osoby, które trenowały krócej⁴. Eksperymenty na myszach dowiodły zaś, że aktywność ruchowa (codziennie 60 min przez 6 dni w tygodniu) zmniejsza całkowitą liczbę polipów jelitowych o 50%, a liczbę dużych polipów o 67% pod warunkiem rezygnacji z wysokotłuszczowej diety w zachodnim stylu⁵.



piątych na rodzinną polipowatość gruczolakowatą były *Escherichia coli* i *Bacteroides fragilis*. Ich toksyny powodują uszkodzenia DNA i dominację genów łączonych z rozwojem raka jelita grubego.

Gdy uczeni przenieśli jeden ze szczepów tych drobnoustrojów do organizmów myszy laboratoryjnych, stwierdzili, że w jelicie grubym gryzoni rozwijało się po kilka możliwości do usunięcia guzów. Natomiast gdy w przewodzie pokarmowym zwierząt umieszczano oba szczepy, pojawiało się zdecydowanie więcej nowotworów, a szanse na przeżycie myszy spadały niemal do zera⁹. Dlatego zdaniem badaczy, sposobem zapobiegania rakowi jelita grubego (przynajmniej u osób z rozpoznaną klinicznie rodzinną polipowatością gruczolakowatą) mogłoby być wyeliminowanie z flory jelita grubego bakterii *Escherichia coli* i *Bacteroides fragilis*.

“ Obecność *Escherichia coli* i *Bacteroides fragilis* w jelitach wiąże się z uszkodzeniami DNA i dominacją genów łączonych z rozwojem raka jelita grubego ”

Nadzieja w prewencji

Niektórzy onkolodzy stawiają na niesteroidowe leki przeciwzapalne (NLPZ). Badania epidemiologiczne z użyciem tych środków pokazały, że u 100 tys. Amerykanów w wieku powyżej 65 lat (którzy zażywają je z powodu różnych schorzeń takich jak artretyzm) stosowanie ich przez rok obniżyło ryzyko raka jelita grubego o ok. 40%, a po 2 latach – o blisko 50%¹⁰.

Znacznie większe szanse na skuteczne uniknięcie choroby zapewnia jednak wdrożenie odpowiedniej diety i zmiany stylu życia. Tym bardziej że rak jelita grubego jest w istocie pierwszym ro-

dzajem nowotworu, który powiązano konkretnie z jadłospisem wskutek obserwacji poczynionych w latach 50. przez dr. Denisa Burkitta. Lekarz ten zauważył, iż menu bogate w błonnik skutecznie zapobiega tej chorobie.

Podejrzane czerwone mięso

Tysiące badań przeprowadzonych od tego czasu potwierdziły, że czynniki żywieniowe odpowiadają nawet za 90% zachorowań¹¹!

Szczególnie uderzające było spostrzeżenie, iż Japończycy i Chińczycy chorują na raka jelita grubego 20 razy rzadziej niż Amerykanie, ale gdy imigrują do USA i zaczynają jeść więcej zwierzęcych tłuszczów oraz białek, a mniej błonnika, w ciągu zaledwie jednego pokolenia ich odsetek raka jelita grubego osiąga taki poziom jak w populacji amerykańskiej.

Jako że żywność zachodnia obfituje w tłuszcze w porównaniu z dietami wschodnimi, to tłuszcze stały się głównym podejrzanym w sprawie tej choroby. Przegląd 4 500 badań wskazał na udział mięsa w wywoływaniu raka jelita grubego i odbytu¹². Jednakże przez lata uczeni spierali się, co za tym stoi. Odkrycie dokonane w 2019 r. przez naukowców z Salk Institute wydaje się rozstrzygać te spory. Okazuje się, że nowotwór jelita grubego jest napędzany przez dietę wysokotłuszczową. Tłuszcz zaburza równowagę kwasów żółciowych w jelitach, przez co zostaje wysłany sygnał hormonalny, który potencjalnie może wspomagać wzrost komórek nowotworowych. Odkrycie to przy okazji wyjaśnia, dlaczego rak jelita grubego jest obserwowany u coraz młodszych osób. Dieta wysokotłuszczowa staje się bowiem coraz bardziej rozpowszechniona.

Badania, które uczeni z Salk Institute przeprowadzili na myszach, pokazują wzajemny wpływ genetyki i stylu życia. Okazuje się bowiem, że myszy z mutacją genu APC – a jest to najbardziej rozpowszechniona mutacja u ludzi chorujących na raka jelita

Moc soków

Terapia Gersona to jeden z najstarszych i najpopularniejszych alternatywnych, żywieniowych sposobów leczenia raka. Jej intencją jest regulowanie równowagi sodowo-potasowej poprzez zarządzanie spożyciem wody, a także dostarczanie wysokich dawek mikroelementów poprzez częste spożywanie soków ze świeżych organicznych owoców i warzyw. Dieta Gersona jest również bardzo uboga w tłuszcze i białka. Dodatkowo pacjentom zaleca się częste lewatywy, zawierające kawę.

Chociaż nie ma badań klinicznych przedstawiających wymierne efekty stosowania terapii Gersona w raku jelita grubego, to opisy historii chorych sugerują, że nawet pacjenci z zaawansowanym nowotworem mogą przeżyć dłużej niż można by oczekiwać przy dowolnym leczeniu konwencjonalnym, uzyskując przy tym poprawę ogólnego zdrowia i samopoczucia. W niektórych przypadkach osiągnięto niemal całkowitą regresję guza.

Trzeba jednak nadmienić, że terapia ta może wywołać objawy zbliżone do grypy, skurcze jelit, biegunkę i wymioty. Lewatywy z kawy mogą być przyczyną zapalenia okrężnicy lub ciężkiego zapalenia jelita grubego; były również doniesienia o poważnych infekcjach i zgonach z powodu zaburzenia równowagi elektrolitowej w wyniku lewatyw z kawy. Dlatego nie należy przeprowadzać ich na własną rękę.

grubego – zapadają na tę chorobę szybciej, jeśli są żywione dietą wysokotłuszczową. Prawdopodobnie, jeśli ktoś jest genetycznie podatny na raka jelita grubego, to dieta wysokotłuszczowa jest tym drugim czynnikiem, który go wyzwała.

W jelitach znajdują się komórki macierzyste, które mają za zadanie zastępować zniszczone przez kwasy trawienne komórki wyściółki. Kwasy żółciowe wysyłają sygnały do komórek macierzystych przewodu pokarmowego, a w procesie tym bierze udział proteina – receptor farnesoidowy X (FXR). Dieta wysokotłuszczowa wpływa na tę sygnalizację, zwiększa bowiem ilość 2 kwasów, które osłabiają aktywność FXR. Wyściółka jelit potrzebuje naprawy, a normalnie FXR powoduje, że proces ten przebiega powoli i bezpiecznie. Jednak, gdy kwasy tłuszczowe zaburzają działanie FXR, komórki macierzyste dzielą się bardzo szybko, to prowadzi do nagromadzenia błędów w DNA i pojawia się gruczolak. To łagodny nowotwór nabłonkowy. U ludzi guzy takie są dość powszechne i usuwa się je podczas kolonoskopii. Zwykle potrzeba dziesięcioleci, by gruczolak zmienił się w nowotwór złośliwy. Jednak u myszy karmionych dietą wysokotłuszczową proces ten przebiegał bardzo szybko, gdyż – jak dowiedli uczeni – ilość kwasów tłuszczowych zwiększała się w tym samym czasie, gdy pojawiał się nowotwór, a ich obecność dodatkowo przyspiesza rozwój choroby.

Kolejne eksperymenty wykazały, że utrzymanie równowagi między kwasami stanowi klucz do spowolnienia rozwoju nowotworu. Co więcej, międzynarodowy zespół przetestował opracowaną przez siebie molekułę FexD, której zadaniem jest aktywowanie FXR w komórkach macierzystych. Okazało się, że zarówno u gryzoni, jak i w laboratoryjnych hodowlach ludzkich komórek raka jelita grubego niwelowała zniszczenia spowodowane nierównowagą kwasów tłuszczowych¹³.

Dobry czy zły nabiał?

Choć badania laboratoryjne, przeprowadzone na zwierzętach i ludziach wskazują, że picie mleka obniża liczbę czynników rakotwórczych w kale. Uczeni podejrzewają, że za ten efekt ochronny najprawdopodobniej odpowiadają zawarte w nabiale wapń i witamina D. W studium, które objęło ponad 90 tys. amerykańskich pielęgniarek, badacze z Harvardu wykazali, że słoneczna witamina obniża częstość występowania raka jelita grubego o połowę¹³. W innym badaniu wskazano, natomiast, że wyższy poziom wapnia w wodzie wodociągowej (ponad 42 mg/l) wydaje się redukować występowanie raka jelita grubego o blisko 50%¹⁵.

Jednak zważywszy na fakt, że produkty mleczne powiązane z innymi rodzajami raka, a szczególnie z rakiem piersi, rozsądne może być poszukiwanie innych niż mleczne źródeł wapnia i witaminy D jako ochrony przed rakiem jelita grubego.

Co z tego wynika?

Jadłospis odgrywa istotną rolę w zapobieganiu rakowi jelita grubego, a liczne i szeroko zakrojone badania pozwoliły na sformułowanie rozsądnych strategii dietetycznych, które w obecnej chwili wydają się najskuteczniejszą profilaktyką tej choroby.

Włókno Przede wszystkim spożywaj codziennie co najmniej 20-40 g błonnika. Takie jest zalecenie konferencji ekspertów

ZIOŁA OJCA GRZEGORZA



Resveratrol

Suplement diety

Esencja wina w kroplach

Wybierz jakość farmaceutyczną!



- Resveratrol
- naturalna substancja obecna w winie

RESVERATROL w kroplach:

- innowacyjna formuła podawana podjęzykowo umożliwiającą bezpośrednie wchłanianie do krwi obwodowej,
- wspomaga w obronie przed wolnymi rodnikami, które uważa się m.in. za przyczynę chorób nowotworowych,
- korzystnie wpływa na pracę serca i układu krążenia oraz prawidłowe ciśnienie tętnicze krwi,
- hamuje starzenie się organizmu,
- wspomaga zdrowie układu nerwowego.*

* Pełne informacje dotyczące produktu znajdują się na stronie www.bonimed.pl

Do nabycia: apteki i zielarnie w całym kraju lub sprzedaż wysyłkowa
tel. 33 861 86 71, 33 861 86 21

BONIMED Żywiec, ul. Stawowa 23, www.bonimed.pl

Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Dotyczy ono głównie błonnika pszenne-
go, ale ponieważ stwierdzono, że psze-
nica wywołuje wiele innych problemów,
może być wskazane zastąpienie jej
ziarnem bezglutenowym, takim jak ryż,
proso czy gryka, lub też starodawnymi
prekursorami pszenicy, takimi jak kamut
(khorasan) lub komosa ryżowa (quinoa).
Należy przy tym podkreślić, że zalecanej
dawki nie należy przyjmować jedno-
razowo. W jednym z badań wykazano,
że codzienne spożycie mniej niż 7,5 g pod-
wyższa ryzyko raka jelita grubego¹⁶.

Dieta bogata w błonnik zwiększa
objętość kału, przyspieszając tym
samym czas tranzytu przez jelito
grube i zmniejszając przez to nara-
żenie ściany jelita na ewentualne
działanie substancji rakotwórczych.
Prowadzone z udziałem ludzi ba-
dania, w których porównywano



owies, otręby pszenne oraz celulozę,
wykazały znaczną redukcję ilości
czynników rakotwórczych obec-
nych w kale przy spożyciu pszenicy
i celulozy, lecz nie w przypadku

owsa¹⁷. Badania na zwierzętach
ujawniły, że chemiczne składniki
zarodków pszennych mają działa-
nie ochronne przeciwko polipom
i guzom, ale najsilniejszy efekt
uzyskiwany jest w przypadku
samego surowego błonnika¹⁸.

Zielenina Zwiększ spożycie warzyw
do co najmniej 5 porcji dziennie.
Jak wykazało długoterminowe ba-
danie, wykorzystujące dane Orga-
nizacji Narodów Zjednoczonych
do spraw Wyżywienia i Rolnic-
twa (FAO) ma to znaczące znaczenie
w profilaktyce raka jelita grubego,
szczególnie w starszym wieku¹⁹.

Czerwone mięso Ogranicz spożycie
wołowiny i wieprzowiny oraz ich prze-
tworów do 1-2 porcji tygodniowo.

Ryby Zwiększ ich spożycie.
Badania prowadzone w Afryce
Południowej wykazały, że popu-
lacje nadmorskie, w których ryby
są podstawowym pożywieniem,
mają znacząco niższą zapadal-
ność na raka jelita grubego²⁰.

Tłuszcze Zamień oleje kukurydzia-
ne na oleje rybne. W badaniach
laboratoryjnych na szczurach
predisponowanych do zacho-
rowania na ten nowotwór
wykazano, że duże
ilości oleju rybnego,
z natury bogatego
w wielonienasycone
kwasy tłuszczowe
omega-3, znacząco ob-
niżają liczbę przypadków
raka jelita grubego. Dla kontrastu guzy
takie mnożyły się u gryzoni, których
dieta obfitowała w olej kukurydziany²¹.

Hubka

Od czasu, gdy ponad 5 dekad temu stwierdzono, że *Coriolus versicolor* – jednego z najczę-
ściej występujących w Europie gatunków grzybów z rzędu żagwiowców – przynosi ulgę
w raku żołądka, liczne badania potwierdziły, że ma on właściwości przeciwbakteryjne,
przeciwwirusowe i przeciwrakowe. Składnikiem aktywnym wrośniaka różnobarwnego
(nazywanego też hubką) jest polisacharyd Krestin (PSK), obecny w nitkowatych wypust-
kach grzyba. PSK stosowany jest obecnie w leczeniu raka w Japonii, głównie w połączeniu
z zabiegami chirurgicznymi, chemioterapią i/lub radioterapią.

Badania udowodniły, że zdrowi ludzie, otrzymujący 1 g dziennie, wykazują znaczącą ko-
mórkową odpowiedź immunologiczną w ciągu 12 godzin. Pacjenci chorzy na raka wykazują
wyraźną poprawę funkcji odpornościowej przy podawaniu 3 g PSK dziennie.

Chociaż skutki uboczne podawania tego grzyba są rzadkie, mogą obejmować mdłości,
wymioty, biegunkę, zabarwienie skóry, brak apetytu, niedokrwistość, zaburzenia pracy
wątroby, leukopenię i trombocytopenię.

W randomizowanym badaniu PSK z grupą kontrolną otrzymującą placebo, obejmującym
ponad 100 pacjentów po operacji z powodu raka jelita grubego, liczba remisji i przeżycia
10 lat była znacząco wyższa w grupie PSK niż w grupie placebo¹. W innym eksperymencie,
w którym udział wzięło ponad 400 pacjentów po operacji jelita, ogólne przeżycie w grupie
PSK było lepsze niż w grupie otrzymującej chemioterapię². W dalszym badaniu wykazano,
że komórki NK (ang: natural killer – naturalni zabójcy) w układzie odpornościowym są ak-
tywowane przez PSK i zwiększają swą liczebność, a jednocześnie proporcjonalnie wzrasta
ilość pomocniczych komórek T³.

BIBLIOGRAFIA

1. Cancer Immunol Immunother, 1990; 31: 261-8
2. Dis Colon Rectum, 1992; 35: 123-30
3. Biotherapy, 1992; 4: 117-28



„Rak jelita grubego jest napędzany przez dietę wysokotłuszczową. Tłuszcz zaburza równowagę kwasów żółciowych w jelitach, przez co zostaje wysłany sygnał hormonalny, który potencjalnie może wspomagać wzrost komórek nowotworowych. ”

Badania na ludziach z udziałem ochotników dowiodły, że olej kukurydziany powoduje obecność czynników rakotwórczych w kale, podczas gdy olej rybny nie ma takich skutków²².

Ważne suplementy

Przy układaniu menu prócz umiaru istotne jest również zapewnienie organizmowi składników odżywczych, które pozwolą mu skutecznie bronić się przed nowotworzeniem.

Kwas foliowy Obniża ryzyko rozwoju nowotworu po zapalnych chorobach jelit²³. W długoterminowym badaniu codzienne dodawanie do diety ponad 400 mcg witaminy B9 niemal o połowę obniżyło częstość występowania tego typu guzów. Suplementacja kwasem foliowym ma także progresywne działanie ochronne, dzięki któremu 20-procentowa redukcja ryzyka po 10 latach wzrasta do redukcji 300-procentowej po 15-letnim przyjmowaniu tego suplementu²⁴. Ta korzyść może jednak być związana z przyjmowaniem ogólnej multiwitaminy.

Witamina C Liczne 25-letnie badania, zainspirowane przez nieżyjącego już dr. Linusa Paulinga, wykazały, że wysokie dawki kwasu askorbinowego znacznie zmniejszają w zawartości jelit ilość substancji wywołujących mutacje i raka²⁵. Pauling był przekonany, że nie tylko chroni ona przed rakiem, ale może też być używana do leczenia go, a przynajmniej do znacznego wydłużania życia z tą chorobą. Przyjmuj co najmniej 1 g witaminy C dziennie.



REKLAMA



LicurMax to nowoczesny suplement diety, którego sekretem jest płynna kurkumina o rekordowej przyswajalności. Wyniki badań wskazują, że dzięki innowacyjnej formie solubilizacji micelarnej, kurkumina zawarta w LicurMax wchłania się 185 razy lepiej, niż standaryzowany ekstrakt z kurkumy i utrzymuje w osoczu krwi przez 24 godziny.

Kurkuma jest silnym antyoksydantem, wspiera prawidłowe funkcjonowanie układu odpornościowego, wspomaga utrzymanie zdrowia wątroby, stawów i kości.

INSPIROWANE NATURĄ

szukaj na www.bmpharma.pl
w sklepach zielarsko-medycznych i aptekach





Witamina E W jednej z amerykańskich ankiet powiązano stosowanie ogólnej multiwitaminy z 2-krotnie niższym ryzykiem raka jelita grubego, a szczególne własności ochronne wykazała przy tym właśnie witamina E²⁶. Ten rezultat powielił wcześniejsze badanie, wykazujące, iż osoby przyjmujące jej wysokie dawki 3-krotnie obniżają swe ryzyko zachorowania na ten nowotwór.

Kurkuma Dokonany przez Włochów przegląd badań dotyczących związku między kurkumina a rakiem jelita grubego wykazał, że w próbach *in vitro* przeprowadzonych na ludzkich liniach komórkowych raka okrężnicy substancja zawarta w popularnej przyprawie hamuje wzrost komórek rakowych oraz stymuluje apoptozę. Natomiast eksperymenty *in vivo* na modelach zwierzęcych dowiodły, że po zwiększeniu biodostępności kurkuminy, skutecznie zapobiegała ona stanom zapalnym oraz karcynogenezie²⁷.

Z kolei uczeni z Hongkongu wykazali, że ekstrakt z kurkumy zmniejsza proliferację komórek nowotworowych, indukuje apoptozę komórek oraz hamuje przerzuty. W stworzonym przez nich ludzkim modelu wyciąg tłumił raka okrężnicy z 60% odsetkiem odpowiedzi przeciwnowotworowej i 83,3% odsetkiem odpowiedzi przeciwp przerzutowych²⁸.

Selen Niedawne testy laboratoryjne na szczurach o skłonnościach do zachorowań na nowotwory wykazały, że pierwiastek ten może zarówno hamować inicjację guzów jelita grubego, jak i powstrzymać ich rozwój, gdy już się pojawią²⁹.

Probiotyki

Odkrycie fatalnej w skutkach synergii 2 szczepów bakterii dokonane przez naukowców z Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa nie przeszło niezauważone. Eksperci z całego świata dostrzegli, że wielodrobnoustrojowy charakter raka jelita grubego sugeruje, iż w naszych trzewiach najprawdopodobniej istnieje dodatkowa sieć drobnoustrojów, która może pozytywnie lub negatywnie wpływać na powstawanie zmian nowotworowych. Teraz kwestią czasu pozostaje ich scharakteryzowanie i zidentyfikowanie konkretnych punktów zapalnych, dzięki czemu możliwe stanie się skuteczne leczenie.

Pewną wskazówkę mogą dać wyniki badań dotyczących częstych infekcji pęcherza i dróg moczowych wywołanych przez bakterie *Escherichia coli*. Szwedzi zauważyli, że *Lactobacillus rhamnosus* GR-1 (pałeczki kwasu mlekowego) wytwarzają substancje, które korzystnie wpływają na NF-κB. Jest to kompleks białkowy występujący w niemal wszystkich komórkach, który bierze

„Populacje nadmorskie, w których ryby są podstawowym pożywieniem, mają znacząco niższą zapadalność na raka jelita grubego”

udział w ich odpowiedzi na bodźce, takie jak stres, cytokiny, wolne rodniki czy promieniowanie UV. NF-κB odgrywa kluczową rolę w regulacji odpowiedzi immunologicznej na infekcję, a jego zaburzenia wiąże się z nowotworami, zapaleniami oraz chorobami autoimmunologicznymi. *Escherichia coli* nauczyła się tłumić odpowiedź NF-κB³⁰.

Co więcej, wykazano korzystny wpływ *Lactobacillus rhamnosus* na odczuwanie apetytu i sposobu spożywania pokarmu w przebiegu realizacji programu zmniejszania otyłości, która jest czynnikiem ryzyka rozwoju raka jelita grubego u mężczyzn.

Być może warto zatem sięgać po jogurty i kefir, w których występują te bakterie lub wybierać probiotyki, mające w składzie *Lactobacillus rhamnosus* GR-1.

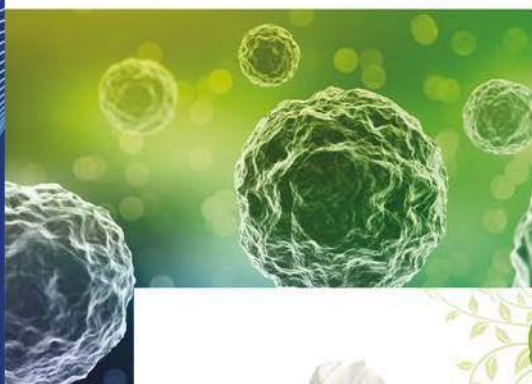
BIBLIOGRAFIA

1. J Cell Biochem, 1996; 25: 131-5
2. J Natl Cancer Inst, 1999; 91: 542-7
3. Nature Med, 1998; Sept
4. N Engl J Med, 1991; 325: 37-41
5. Am J Clin Nutr, 1996; 63: 442S-45S
6. Int J Obes Relat Metab Disord, 1998; 22: 178-84
7. Int J Cancer, 1998; 77: 549-53; J Natl Cancer Inst, 1995; 87: 265-73
8. Lancet, 2002; 360: 273-7
9. Science. 2018 Feb 2;359(6375):592-597
10. Arch Intern Med, 1999; 159: 161-6
11. Eur J Cancer Prev, 1998; 7: 579-80
12. Am J Epidemiol, 1990; 132: 783
13. Cell. 2019 Feb 21;176(5):1098-1112.e18
14. J Natl Cancer Inst, 1996; 88: 1375-82
15. Jpn J Cancer Res, 1997; 88: 928-33
16. Int J Cancer, 1989; 44: 1-6
17. Cancer Res, 1989; 49: 4629-35
18. Mutat Res, 1996; 350: 185-97
19. Eur J Cancer Prev, 1998; 7: 511-57
20. S Afr Med J, 1997; 87: 152-8
21. Carcinogenesis, 1998; 19: 985-9
22. Nutr Cancer, 1996; 25: 71-8
23. Ital J Gastroenterol Hepatol, 1998; 30: 421-5
24. Ann Intern Med, 1998; 129: 517-24
25. Cancer, 1981; 47: 1121-5
26. Cancer Epidemiol Biomarkers Prev, 1997; 6: 769-74
27. Int J Mol Sci. 2020 Apr; 21(7): 2364
28. DOI=10.3389/fonc.2020.574827
29. J Natl Cancer Inst, 1997; 89: 506-12
30. FEMS Immunol Med Microbiol. 2012 Nov;66(2): 147-56

NOWOŚCI W ULUBIONYM KIOSKU KSIĄŻKI Z RABATEM DO 30%

ZAGŁODZIĆ NASHA WINTERS JESS HIGGINS KELLEY **RAKA**

METABOLICZNE PODEJŚCIE DO WALKI
Z CHOROBAŁ NOWOTWOROWĄ



Przewodnik po świecie suplementów

Jak bezpiecznie
wspomóc
leczenie ponad
100 chorób
dolegliwości



WITAMINY
I MINERALNE
ZIOŁA



dr Mark Moyad
Janet Lee

GALAKTYKA



Magdalena Sikoń, Monika Skowron

zdrowy

maluch

Poradnik żywieniowy dla rodziców

GALAKTYKA

Zobacz pełną ofertę książek z rabatem do 30%
i zamów wygodnie na UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl 9bb800ead4



Na ratunek

Przedstawiamy krótki kurs pierwszej pomocy, który może się przydać w tych trudnych czasach

Dramatyczna sytuacja na Ukrainie sprawia, że nawet podstawowe umiejętności medyczne są tam na wagę złota. Zresztą nie tylko tam. Jak pokazują ostatnie tygodnie, nie raz przydały się również na przejściach granicznych i polskich dworcach.

Wojna tocząca się tuż za naszą granicą postawiła przed nami wiele pytań w tym i te – czy umielibyśmy opatrzyć rannych, zabezpieczyć połamanych, pomóc nieprzytomnym? Z badań OBOP wynika, że ponad połowa z nas nie wie co zrobić, gdy zdarzy się wypadek.

Oczywiście najlepiej byłoby odbyć kurs pierwszej pomocy, gdzie można nauczyć się wszystkiego pod okiem instruktora. Jednak nim to nastąpi, warto poznać przynajmniej zasady udzielania pierwszej pomocy w teorii.

Podstawowa wiedza o tym, jak reagować w razie wypadków oraz w przypadku utraty przytomności, znacznie zwiększa szansę przeżycia poszkodowanych. Nawet jeśli nie czujesz się pewnie w roli ratownika, z pewnością możesz pomóc, a nawet musisz, bowiem za nieudzielenie pierwszej pomocy grozi do 3 lat więzienia. Dobra wiadomość jest taka, że swój obowiązek wypełnisz, wzywając odpowiednie służby.

Ciało obce

Jeśli w ciele ofiary coś utkwiło, nie wyciągaj tego. Przedmiot pozostający w ranie działa jak korek ograniczający krwawienie. Wezwij pogotowie ratunkowe. Następnie załóż rękawiczki i zabezpiecz przedmiot, aby nie wypadł z rany. Użyj do tego 2 zwykłych bandażi zbliżonych rozmiarów, które bez rozwijania przyłóż

po obu stronach przedmiotu i za pomocą plastrów lub bandaży przymocuj do skóry, tak aby się nie poruszał i nie wypadł. Zadbaj, by poszkodowany się nie ruszał. Jeśli zdarzy się, że przedmiot wypadnie z rany, nie wkładaj go tam z powrotem¹.



Natomiast jeśli ciało obce jest wielkości muszki lub ziarenka piasku i wpadło pod powiekę, przemyj oko czystą wodą lub solą fizjologiczną. Można próbować zanurzyć twarz w wodzie i wtedy zacząć delikatnie mrugać powieką. Nie należy pocierać oka. Jeśli to nie pomogło, istnieje ryzyko, iż drobny przedmiot jest wbity w tkanki oka. Wtedy zasłoń oczy ofiary czystymi opatrunkami, aby ograniczyć ruch gałek ocznych i zawiąż ją na ostry dyżur okulistyczny.

Jeśli mimo usunięcia ciała obcego poszkodowany wciąż skarży się na ból, trzeba zgłosić się do okulisty.

Podbite oko

W wyniku urazu oko sinieje i pojawia się obrzęk. Krew, która z powodu uszkodzenia drobnych naczyń krwionośnych wylała się pod skórą, tworzy malownicze limo. Siniak po 7-10 dniach samoistnie się wchłonie, stopniowo zmieniając barwę. Można jednak skrócić nieco ten czas, przykładając w to miejsce zimny kompres, który spowoduje obkurczenie się naczyń krwionośnych, co znacząco zmniejszy rozmiary krwiaka. By przyspieszyć jego wchłanianie, po dobie od wystąpienia urazu warto użyć żelu zawierającego heparynę. Można podać środki przeciwbólowe, jednak nie powinny one mieć w składzie pochodnych kwasu acetylosalicylowego, który rozrzedza krew i zmniejsza jej krzepliwość. Unikaj zatem aspiryny, polopiryny czy etopiryny. W przeciwnym razie siniak będzie dużo większy. Jeżeli poszkodowany skarży się na kłopoty z ostrością wzroku, widzi jak przez mgłę lub podwójnie, odczuwa silny ból albo ma nudności – koniecznie skontaktuj się z lekarzem.

Krwotok z nosa

To częsta dziecięca przypadłość. W jej trakcie trzeba oddychać ustami, na co należy uczulić poszkodowanego. Posadź go z głową pochyloną do przodu, zachęć, by spróbował delikatnie wydymać nos. Następnie uciśnij mocno płatki nosa i podaj mu chusteczkę lub ręcznik. Utrzymuj ucisk przez ok. 20 min².

Uraz kręgosłupa

Może do niego dojść przy upadku z wysokości, skoku do zbyt płytkiej wody, uderzeniu w głowę lub bez-

“W wielu wypadkach najważniejsze są pierwsze 4 minuty, to czas, w którym żadna służba medyczna nie jest w stanie przybyć na pomoc”



Wypadek komunikacyjny

Gdy doszło do wypadku samochodowego, zatrzymaj się (zaciągnij hamulec ręczny) i włącz światła awaryjne. Nie zapomnij zabrać ze stacyjki kluczyków. Zaczynaj od zabezpieczenia miejsca wypadku (np. zatrzymaj ruch na drodze poprzez ustawienie trójkąta ostrzegawczego). Chodzi o to, aby zarówno ofiara, jak i ratownik byli bezpieczni. Sprawdź czy poszkodowana osoba jest przytomna. Jeśli tak, spróbuj dowiedzieć się, co jej dolega. Jeśli nie odpowiada, sprawdź, czy oddycha. Obróć ją na plecy, odchyl jej głowę do tyłu i unieś brodę. Dzięki temu język nie zablokuje dróg oddechowych. Nie podkładaj nic pod głowę, to grozi uduszeniem! Jeśli nie wyczuwasz oddechu, wezwij pomoc lub poproś, by ktoś wezwał pogotowie (tel. 112).

Przy okazji warto zapobiec zapaleniu uszkodzonego auta. Wyciągnij kluczyki z samochodu poszkodowanego (wrzuc pod siedzenie kierowcy), sprawdź czy nie ma tam palących się papierosów, jeśli potrafisz, odetnij kable od akumulatora¹.

Ciało człowieka podczas wypadku przy prędkości zaledwie 50 km/h gromadzi energię kinetyczną porównywalną do uderzenia o ziemię po upadku z III piętra². Nietrudno się domyślić, że w takiej sytuacji osoba poszkodowana będzie miała dużo obrażeń zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Mogą to być rany, krwotoki albo powikłanie krwotoku, jakim jest wstrząs.

Gdy doszło do powstania rany powłok brzusznych z wytrzewieniem, w której efekcie narządy wewnętrzne, np. żołądek lub jelita, wypadają na zewnątrz ciała, odsłoń miejsce rany, rozcinając bądź rozrywając odzież, a następnie nałóż wilgotny opatrunek. Najlepiej by jego główną częścią była folia lub wilgotna gaza – to ważne, bo chodzi o to, by zabezpieczyć uwidocznione narządy przed wyschnięciem.

Folię lub gazę należy oczywiście zamocować na ciele tak, aby się nie zsunęły i nie uciskały wytrzewionych narządów. Można to zrobić chustą trójkątną, bandażem albo plastrem³.

Co istotne, poszkodowanego z obrażeniami w obrębie jamy brzusznej (rany, krwotoki do jamy brzusznej) oraz przy bólu brzucha, należy układać na plecach w pozycji z tzw. ugięciem biodrowo-kolanowym. Oznacza to po prostu, że chory powinien mieć nogi ugięte w kolanach, tak by stopami dotykał podłogę⁴.

BIBLIOGRAFIA

1. M. Stebelski „Pierwsza pomoc: poradnik dla każdego”, Dom Wydawniczy „Elipsa” Warszawa 2002
2. Driving safety forward. Renault and safety. LAB (Laboratory for accident research, biomechanics and human behaviour studies) 2010
3. A. Zawadzki, „Medycyna ratunkowa i katastrof”, PZWL, Warszawa 2006/2007
4. <https://isp.policja.pl> › Ranykrwotoki wstrząs

pośrednio w kręgosłup oraz podczas wypadków komunikacyjnych. Jeśli podejrzewasz, że mogło to mieć miejsce, unieruchom głowę ratowanej osoby za pomocą zrolowanego ręcznika, ubrania, a nawet deski³.

Pozycja boczna ustalona

Jeśli ranny jest nieprzytomny, ale oddycha samodzielnie, postaraj się ułożyć go w tzw. pozycji bezpiecznej, czyli na boku. Umożliwia ona prawidłowe oddychanie i zapobiega zachłyśnięciu się lub zakrztuszeniu wymiocinami.

Jak to zrobić? Zdejmij ratowanemu okulary, sprawdź, czy nie ma niczego w ustach (np. sztucznej szczęki). Następnie uklęknij obok niego i upewnij się, że obie nogi ma wyprostowane. Rękę od strony ratownika ułóż mu nad głową (zgiętą w łokciu ok. 90°) tak, by dłoń

była skierowana ku górze. Drugą rękę nieprzytomnego przełóż przez jego klatkę piersiową, podkładając jej grzbiet pod jego policzek. Przytrzymując rękę poszkodowanego pod policzkiem, pociągnij za jego nogę (ułożoną dalej od Ciebie) tak, by obrócił się na bok w Twoim

„Boisz się, że z nerwów wszystko pomylisz? Spokojnie. Gdy wykręcisz numer 112, by wezwać pomoc, możesz prosić o instrukcje”

Zadławienie

Gdy ciało obce lub kawałek pokarmu, podczas połykania trafia przypadkowo do dróg oddechowych i powoduje kłopoty z oddychaniem, wezwij pogotowie ratunkowe. Objawy zakrztuszenia się zwykle są wyraźne i charakterystyczne: nagłe zaburzenia oddychania (trudności ze złapaniem powietrza), kaszel, odruchy wymiotne, niemożność wydobycia głosu, świszczący oddech i sinienie. Jeżeli poszkodowany jest przytomny, powinien próbować kaszleć. Gdy kasłanie jest nieefektywne, trzeba przystąpić do działania. Pamiętaj, że inaczej udziela się pomocy dzieciom, a inaczej dorosłym.

Gdy zadławi się niemowlę, trzeba ułożyć je na przedramieniu lub na swoim kolanie głową w dół, tak by móc bezpiecznie je podtrzymać. Podeprzyj głowę niemowlęcia – kciuk jednej dłoni połóż na kacie żuchwy po jednej stronie, a po drugiej jeden lub dwa palce tej samej ręki. Drugą ręką wykonaj 5 zdecydowanych uderzeń w plecy między łopatkami. Odwróć dziecko na plecy (nadal głową w dół), połóż na przedramieniu, obejmij ręką jego potylicę i sprawdź, czy przedmiot został usunięty. Gdy niemowlę dalej się dławi, przyłóż dwa palce do dolnej części mostka (o szerokość palca poniżej sutków) i kilkakrotnie uciśnij w dół i ku głowie (raz na 3 s). Zajrzyj do ust. Jeśli blokada nie została usunięta, na przemian uderzaj



w plecy i uciskaj mostek do czasu, aż przedmiot wypadnie lub dziecko straci przytomność¹.

Gdy zadławi się dorosły i kaszel nie daje pożądanego efektu, pochyl go lekko do przodu i wykonaj 5 uderzeń w okolicę międzyłopatkową. Jeśli jest to nieskuteczne, wykonaj 5 uciśnień nadbrzusza (jedną rękę zwiń w pięść, obejmij ją drugą ręką i mocno uciskaj od góry do siebie w połowie odległości między pępkiem a końcem mostka). Uderzaj w plecy i uciskaj nadbrzusze na zmianę i po każdej sekwencji sprawdzaj, czy ciało obce nie wypadło.

W przypadku dorosłych można stosować wtedy chwyt Heimlicha. W tym celu należy stanąć za poszkodowanym i objąć go rękoma na wysokości pasa, następnie ułożyć jedną pięść na nadbrzuszu (między pępkiem a żebrami), objąć ją drugą ręką, tak aby możliwe było uciskanie przepony ku górze i tyłowi. Następnie należy kilka razy energicznie i szybko ją ucisnąć. W ten sposób zwiększysz ciśnienie powietrza w klatce piersiowej, co pomoże wypchnąć ciało obce z dróg oddechowych. Jako że istnieje możliwość uszkodzenia trzewi jamy brzusznej, manewr Heimlicha zaleca się jedynie wtedy, gdy inne metody zawiodły.

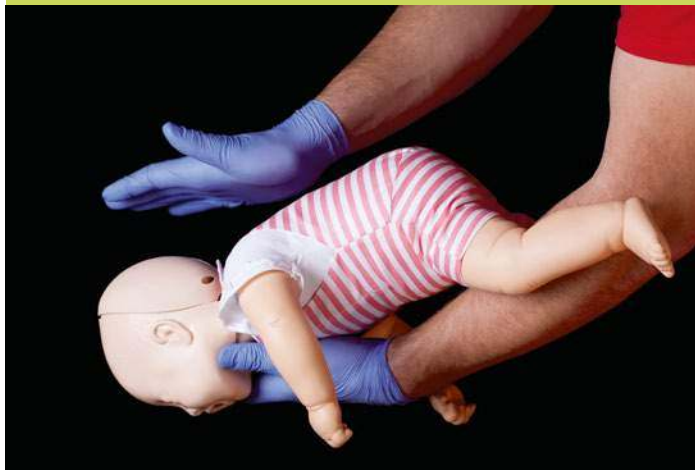
Gdy do zadławienia doszło u dzieci powyżej 1-9 lat, usiądź i ułóż sobie dziecko w poprzek ud twarzą ku dołowi. Wykonaj 5 zdecydowanych uderzeń nasadą dłoni między łopatki. Uważaj, aby uderzenia nie były zbyt mocne. Gdy to nie przyniesie efektu, uciskaj nadbrzusze dziecka tak jak w przypadku dorosłych.

Jeśli nie udało się usunąć ciała obcego i ratowana osoba traci przytomność, spróbuj udrożnić jej drogi oddechowe. Ułóż ją na płaskiej powierzchni na plecach, połóż rękę na jej czole, odchyl głowę do tyłu i unieś żuchwę dwoma palcami drugiej ręki. Wykonaj 2 wdechy i obserwuj czy klatka piersiowa ofiary się unosi. Jeśli nie oddycha, wykonaj 5 wdmuchnięć powietrza, potem 30 razy uciśnij mostek – u starszych dzieci i dorosłych mniej więcej w połowie – z częstotliwością 100 na minutę. U dzieci ucisk klatki piersiowej wykonuj jedną ręką, u dorosłych dwiema, natomiast u niemowlaków uciskaj w dolnej połowie mostka (powinno to być w odległości ok. jednego palca powyżej wzrostka mieczykowatego).

W przypadku kobiet w ciąży oraz bardzo otyłych osób uciskanie nadbrzusza jest niemożliwe. Wykonuj wtedy uderzenia w okolicę międzyłopatkową naprzemiennie z uciśnięciami klatki piersiowej w tym miejscu, które uciska się w trakcie reanimacji².

BIBLIOGRAFIA

1. www.ratownictwo-mcs.pl/files/file/Pierwsza%20Pomoc4.pdf
2. D. Bass, R. Baker, „Pierwsza pomoc i opieka domowa”, Oficyna Wydawnicza READ ME, Warszawa 2006



kierunku. Następnie ustaw nogę, która znajdzie się u góry tak, by w stawie biodrowym i kolanowym była zgięta pod kątem prostym. Dzięki temu pozycja ofiary będzie stabilna. Na koniec odegnij głowę ratowanego ku tyłowi, by upewnić się, że może oddychać⁴. Regularnie sprawdzaj, czy oddycha.

Resuscytacja i reanimacja

Te dwa działania niewiele się różnią od siebie, warto jednak poznać tę różnicę. Resuscytacja oznacza czynności ratunkowe, takie jak masaże serca, sztuczne oddychanie, elektroterapia, których celem jest utrzymanie lub przywrócenie transportu tlenu do tkanek. W wyniku tego powracają spontanicznie zarówno czynność serca, jak i oddechowa. Natomiast reanimacja oznacza wszystkie czynności ratunkowe, których celem jest utrzymanie lub przywrócenie transportu tlenu do tkanek. W rezultacie tych czynności powracają spontanicznie praca serca i oddech oraz czynność ośrodkowego układu nerwowego (mózgu), czego efektem jest powrót świadomości.

W wielu wypadkach najważniejsze są pierwsze 4 minuty, to czas, w którym żadna służba medyczna nie jest w stanie przybyć na pomoc. Czas – w jakim może przeżyć komórka ludzkiego organizmu podczas niedostatecznego lub całkowitego wstrzymania dostaw tlenu (czyli przy zatrzymaniu oddechu i akcji serca) – jest różny i zależy od poszczególnych organów. Dla mózgu jest najkrótszy i wynosi 3-4 min. Niedotlenienie komórek kory mózgowej trwające dłużej niż 4 min może spowodować ich obumarcie, serce umiera po ok. 45 min niedotlenienia, a wątroba i nerki po godzinie. Dlatego kluczowym czynnikiem wpływającym na skuteczność resuscytacji jest czas, jaki upłynął od momentu zatrzymania krążenia do rozpoczęcia akcji reanimacyjnej⁵.

Jak stwierdzić, czy ofiara ma zachowane krążenie?

Natychmiastowym objawem jego zatrzymania jest brak tętna na tętnicy szyjnej i udowej. U dzieci poniżej roku tętno sprawdza się na tętnicy ramiennej. Poza tym po 10-20 s od zatrzymania krążenia następuje utrata przytomności.



Porażenie prądem

Najpierw przerwij obwód elektryczny. Odłącz bezpieczniki (korki) i jeżeli to możliwe wyjmij z gniazdka wtyczkę wadliwego urządzenia elektrycznego, które spowodowało porażenie. Jeśli nie da się tego zrobić, odizoluj porażonego od obwodu. W tym celu stań na suchej desce lub innym materiale izolującym i za pomocą przedmiotu, który nie przewodzi prądu (np. drewnianego kija od szczotki), odsuń kabel elektryczny od poszkodowanego¹. Potem sprawdź czy jest przytomny i oddycha. Wezwij pogotowie ratunkowe. Gdy ratowany jest nieprzytomny, ale oddycha, ułóż go w pozycji bocznej, a jeśli nie oddycha, przystąp do reanimacji.

Niekiedy przy porażeniu prądem elektrycznym w wyniku skurczu mięśni międzyżebrowych uciśnięcie klatki piersiowej nie jest możliwe. W takim przypadku należy rozpocząć tylko sztuczne oddychanie i co chwilę sprawdzać napięcie mięśni międzyżebrowych. Po ustąpieniu napięcia można wykonać pełną reanimację krążeniowo-oddechową. Na oparzone miejsce załóż opatrunek z jałowej gazy.

Po ciężkim urazie może wystąpić groźny dla życia pacjenta wstrząs. Jego objawy to: błąd, zimna skóra, perlisty i zimny pot, utrata przytomności oraz płytki i szybki oddech. W takiej sytuacji koniecznie dzwoń pod numer 112².

Na stronie Tauronu możesz obejrzeć film, jak postępować w sytuacjach porażenia prądem.



BIBLIOGRAFIA

1. M. Stebelski „Pierwsza pomoc: poradnik dla każdego”, Dom Wydawniczy „Elipsa” Warszawa 2002
2. www.tauron-dystrybucja.pl/bezpieczna-energia/bezpieczniki/wlacz-w-pracy/pierwsza-pomoc

Po 15-30 s – zatrzymanie oddechu lub odruch chwytania powietrza, a po 60-90 s źrenice stają się szerokie i nie reagują na światło.

Najpierw sprawdź, czy poszkodowana osoba reaguje, delikatnie potrząśnij ją za ramiona i głośno zapytaj: „czy wszystko w porządku”. Jeżeli reaguje, zostaw ją w pozycji, w której ją zastałaś,

o ile nie zagraża jej żadne niebezpieczeństwo. Postaraj się dowiedzieć jak najwięcej o jej stanie. Wezwij pomoc i pozostań z nią aż do przybycia ratowników. Jeżeli nie reaguje, sprawdź, czy ratowana osoba oddycha przez 10 sekund. Musisz to widzieć (unoszenie klatki piersiowej), słyszeć i czuć.

Ułóż ją na plecach na twardym i płaskim podłożu, a następnie udroźnij jej drogi oddechowe, wykonując odgięcie głowy i uniesienie żuchwy. Umieść jedną rękę na czole poszkodowanego i delikatnie odegnij jego głowę do tyłu, pozostawiając wolny kciuk i palec wskazujący tak, aby zatkać nimi nos, jeżeli potrzebne będą oddechy ratunkowe. Jednocześnie sprawdzaj stale, czy oddycha.

W pierwszych chwilach po zatrzymaniu krążenia ofiara może słabo oddychać lub wykonywać głośnie, pojedyncze westchnięcia. Jeżeli masz jakiegokolwiek wątpliwości czy oddech jest prawidłowy, działaj tak, jakby był nie był. Uklęknij obok poszkodowanego, ułóż nadgarstek jednej ręki na środku klatki piersiowej, a na nim drugi. Spłecz palce obu dłoni i upewnij się, że nie będziesz wywierać nacisku na żebra, nadbrzusze ani dolny koniec mostka. Pochyl się nad poszkodowanym, wyprostowane ramiona ustaw prostopadłe do mostka i uciskaj na głębokość 4-5 cm, po każdym uciśnięciu zwolnij nacisk na klatkę piersiową, nie odrywając dłoni od mostka. Powtarzaj uciśnięcia z częstotliwością 100 na minutę (to daje nieco mniej niż 2 uciśnięcia na sekundę). Po wykonaniu 30 uciśnięć klatki piersiowej udroźnij drogi oddechowe, odginając głowę i unosząc żuchwę, zaciśnij skrzydełka nosa, używając palca wskazującego i kciuka ręki umieszczonej na czole poszkodowanego. Pozostaw usta delikatnie otwarte, jednocześnie utrzymując uniesienie żuchwy. Weź normalny wdech i obejmij szczelnie usta poszkodowanego swoimi ustami, a następnie wdmuchuj powoli powietrze do ust ofiary przez ok. 1 s, obserwując

“ Ciało człowieka podczas wypadku przy prędkości zaledwie 50 km/h gromadzi energię kinetyczną porównywalną do uderzenia o ziemię po upadku z III piętra ”

jednocześnie czy klatka piersiowa się unosi. Jeśli tak, to znak, że ten oddech ratowniczy był efektywny. Utrzymując odgięcie głowy i uniesienie żuchwy, odsuń swoje usta od ust poszkodowanego i obserwuj czy podczas wydechu opada jego klatka piersiowa. Znow przyłóż usta i wdmuchnij w nie powietrze, a następnie ponownie ułóż ręce na mostku ratowanego i wykonaj kolejnych 30 uciśnień klatki piersiowej. Takie działania kontynuuj, aż do przyjazdu karetki. Przerwij resuscytację jedynie wtedy, gdy zacznie on prawidłowo oddychać.

Obecnie zalecana liczba uciśnień jest kompromisem. Naukowcy spierają się o to, jaki powinien być stosunek uciśnień klatki piersiowej do wentylacji, czyli sztucznego oddychania. Dowody opierające się na wynikach badań z udziałem ludzi nie są wystarczające, aby polecać określony stosunek uciśnień klatki piersiowej do wentylacji. Badania na zwierzętach przemawiają za zwiększeniem stosunku powyżej 15 do 2, natomiast modele matematyczne sugerują, iż sekwencja 30 do 2 stanowi najlepszy kompromis między przepływem krwi a dostarczaniem tlenu. Dlatego też stosunek 30 uciśnień do 2 oddechów ratowniczych jest zalecany dla pojedynczego ratownika prowadzącego resuscytację u osób dorosłych i dzieci poza szpitalem⁶.

Jeżeli pierwszy oddech ratowniczy nie powoduje uniesienia się klatki piersiowej jak przy normalnym oddychaniu,

sprawdź jamę ustną poszkodowanego i usuń widoczne ciała obce, następnie sprawdź, czy odgięcie głowy i uniesienie żuchwy są poprawnie wykonane. Za każdym razem wykonuj nie więcej niż 2 próby wentylacji, zanim podejmiesz ponownie uciskanie klatki piersiowej.

Jeżeli na miejscu zdarzenia jest więcej niż jeden ratownik, ratownicy powinni się zmieniać podczas prowadzenia reanimacji co 1-2 min.

Jak użyć defibrylatora?

W wielu przypadkach nagłego zatrzymania akcji serca możliwe jest przywrócenie jego pracy poprzez wczesną defibrylację. Może ją wykonać automatyczny defibrylator zewnętrzny (AED). To urządzenie wyzwala impuls elektryczny w celu zatrzymania migotania komór i przywrócenia prawidłowej akcji serca. Jak dowodzą badania podjęcie defibrylacji w czasie 3-5 min od utraty przytomności może zwiększyć częstość przeżycia do 49-75%, a każda minuta opóźnienia zmniejsza prawdopodobieństwo przeżycia o 10-15%⁴!

AED z wyglądu przypomina laptop lub niewielką walizkę. Zgodnie z założeniami jego twórców może go użyć każdy z nas. Bowiem urządzenie samo nadzoruje akcję ratunkową (diagnozuje stan poszkodowanego i wydaje instrukcje głosowe, dzięki którym wiemy, jak



postąpić). W jego składzie znajdują się elektrody, które trzeba przyczepić do odsłoniętej klatki piersiowej ofiary – pod prawym obojczykiem wzdłuż tułowia i pod lewą pachą wzdłuż tułowia. Po umieszczeniu elektrod odsuń się od poszkodowanego, by umożliwić urządzeniu poprawną analizę rytmu. Jeśli po niej nastąpi komunikat „Wyładowanie elektryczne wskazane”, odsuń się od ratowanej osoby i wciśnij przycisk wstrząs. Pamiętaj, że w tym czasie nie wolno nikomu jej dotykać! Po wyładowaniu natychmiast rozpocznij uciskanie klatki piersiowej oraz oddechy ratownicze (30 uciśnień, 2 oddechy). Wykonuj je aż do czasu automatycznego rozpoczęcia kolejnej analizy rytmu serca. Jeśli po niej AED poinformuje Cię, że „Wyładowanie elektryczne jest niewskazane”, natychmiast rozpocznij uciskanie klatki piersiowej oraz oddechy ratownicze⁷. Pod tymi linkami znajdziesz dokładny opis, jak i kiedy stosować defibrylator wraz z filmikiem www.gov.pl/web/kwpsp-opole/prewencja-spoleczna-aed, www.icd.pl/poradnik/post/jak-uzywac-defibrylatora-aed.

Automatyczne defibrylatory powinny znajdować się, m.in. na dworcach, uniwersytetach, w muzeach, przychodniach, urzędach i centrach handlowych. Ich lokalizacje w danej miejscowości, sprawdzisz na www.ratujzsercem.pl, Map.aspx lub w aplikacji Staying Alive (dostępnej zarówno dla użytkowników telefonów z systemem android, jak i iOS), która wskazuje dostępne defibrylatory w najbliższej przestrzeni i działa także m.in. w Brazylii, USA, Hiszpanii, Francji, Wielkiej Brytanii, Niemczech.

Co więcej, w aplikacji jest też przewodnik po tym, jak wykonywać resuscytację krążeniowo-oddechową (RKO) oraz tryb pomocy w jej wykonywaniu, gdzie realna osoba, zdalnie przez aplikację przeprowadza nas przez RKO.

Zwichnięcie lub skręcenie

Skręcenie to uszkodzenie mięśni i ścięgien w okolicy stawu.

Zwichnięcie zaś to takie uszkodzenie stawu, w którym tworzące go kości

Bezpieczne użycie AED

- Nie dotykaj poszkodowanego podczas analizy rytmu i defibrylacji.
- Nie naklejaj elektrod na mokrą klatkę piersiową. Koniecznie ją osusz, zanim nakleisz elektrody.
- Nie naklejaj elektrod na plastry.
- Nie naklejaj elektrod nad rozrusznikiem serca – jeśli jest widoczny, naklej elektrodę ok. 10 cm poniżej.
- U mężczyzn z obficie owłosioną klatką piersiową przed naklejeniem elektrod może być konieczne usunięcie włosów (użyj sprzętu znajdującego się w zestawie z AED).



ISISPHARMA

DERMATOLOGIE



SPECIALIST IN
SKIN HOMEOSTASIS

Glyco-A Post peeling - krem regeneracyjny po zabiegach dermatologicznych - **NOWOŚĆ**
MetroRuboril A.Z - trądzik różowaty, kwas azelainowy - trądzik po maseczce
NEOTONE Radiance - likwidacja przebarwień oraz ochrona przed przebarwieniami
SENSYLIA 24h - skóra odwodniona, intensywne nawilżanie
Urelia 50 - mocznik 50%, skóra sucha, łuszczycowa, pękająca
TeenDERM - pielęgnacja skóry tłustej, trądzikowej, trądzik u dorosłych
NEOTONE Eyes - cienie i obrzęki pod oczami, rozświetlanie i niwelacja
SECALIA - pielęgnacja skóry suchej, atopowej - naturalne emolienty
VITISKIN - hydrożel likwidujący odbarwienia skóry (bielactwo)

www.ekopharm.pl - dystrybutor - INFOLINIA 600 41 7585

NOWOŚĆ Linia GLYCO-A - profesjonalny zabieg kwasem glikolowym w Twoim domu - 3 etapy

pomocny w: - likwidacji przebarwień (ciemnych plam)
różnego pochodzenia (np. po ciąży, posłonecznych)
- uszkodzeniach skóry związanych z wiekiem (zmarszczki)
- suchości skóry "rybia łuska" nadmierne rogowacenie
- skóra trądzikowa, rozszerzone pory, łojotok, blizny potrądzikowe

1. Glyco-A Pianka oczyszczająca z kwasem glikolowym 5,5% 100ml

+

2. Glyco-A 12% Krem do peelingu powierzchniowego 30 ml

+

3. Glyco-A Post peeling Krem regeneracyjny po zabiegach dermatologicznych 40 ml

+

NEOTONE Radiance serum na dzień SPF50+ 30ml jako zabezpieczenie przed promieniowaniem słonecznym UVA/UVB będącym najczęstszą przyczyną powstawania nowych przebarwień



Linia dermokosmetyków RUBORIL EXPERT do kompleksowej pielęgnacji wrażliwej i delikatnej skóry naczynkowej



RUBORIL EXPERT M.
(cera wrażliwa - normalna i mieszana)
RUBORIL EXPERT S.
(cera wrażliwa - sucha)
RUBORIL EXPERT 50+
(cera nadwrażliwa na promienie słoneczne)
RUBORIL EXPERT INTENSE
(trądzik różowaty - aplikacja punktowa)
METRORUBORIL AZ
(zaawansowany trądzik różowaty)

NOWOŚĆ Ruloril LOTION delikatne mleczko do oczyszczania skóry naczynkowej 250 ml



więcej informacji www.isis-pharma.pl - dystrybutor www.ekopharm.eu INFOLINIA 600 41 7585
Produkty dostępne w wybranych aptekach oraz aptekach internetowych

NOWOŚĆ Bio-technologii - PLASTER SILIKONOWY w postaci żelu



KELO-COTE®
SCAR PREVENTION
& TREATMENT

Kelo-cote® to nowoczesny i wygodny w użyciu plaster silikonowy do leczenia wszystkich rodzajów blizn (pooperacyjnych, pooperacyjnych, pourazowych, po cesarskim cięciu) oraz do zapobiegania nieprawidłowemu bliznowaceniu. Zmiękcza i wygładza blizny, łagodzi świąd i uczucie dyskomfortu. Likwiduje zaczerwienienie i wyrównuje koloryt blizny, szybko wysycha, nie powoduje maceracji skóry, nie odkleja się, estetyczny i wygodny.

Wyrób medyczny Klasy I, CE, Producent: Advanced Bio-Technologies, Inc. USA
Autoryzowany przedstawiciel UE Alliance Pharma S.r.l. Italy.

Dystrybutor w Polsce: www.EKOPHARM.eu ul. Staszica 38, 05-220 Zielonka k. Warszawy INFOLINIA 600 41 7585

Przed użyciem zapoznaj się z treścią instrukcji użytkowania i etykietą bądź skonsultuj się z lekarzem, gdyż ten wyrób medyczny może nie być odpowiedni dla Ciebie. Zalecane środki ostrożności: nie stosować Kelo-cote® - na otwarte lub świeże rany - na błony śluzowe lub zbyt blisko oczu - na nałożone wcześniej preparaty zawierające inne leki. Stosować na czystą i suchą skórę. Tylko do użytku zewnętrznego.

Bezpieczny - można stosować u dzieci oraz u osób z wrażliwą skórą

Kelo-cote® SOLAIRE SPF 30 z filtrem przeciwsłonecznym do blizn na twarzy.

więcej informacji badania medyczne na www.kelo-cote.pl

Żel 6g. 15g. 60g.
Żel SOLAIRE UV 15g.





Co powinna zawierać apteczka pierwszej pomocy?

- gumowe rękawiczki;
- maseczka do sztucznego oddychania;
- koc ratunkowy;
- agrałki;
- skalpel lub nożyczki;
- bandaże;
- bandaż elastyczny;
- kompresiki gazowe (sterylne – dużo);
- gaza;
- plaster;
- plaster z opatrunkiem;
- chusta trójkątna.

przestają się ze sobą stykać. Rozpoznasz je łatwo: nie można poruszyć uszkodzoną kostką. Obie kontuzje zdarzają się dość często w czasie wakacyjnych wypadków. Obie powodują ból, opuchliznę i utrudniają chodzenie. Nim poszkodowany dotrze do lekarza, należy unieruchomić nogę w uszkodzonym stawie. W tym celu trzeba unieruchomić względem siebie 2 sąsiednie kości w takiej pozycji, jaką przybiera chory. W przypadku stawu skokowego oznacza to unieruchomienie stopy w stosunku do podudzia⁸.

Zastąpienie i omdlenie

Położ poszkodowaną osobę na plecach i unieś jej kończyny na ok. 1 min. Po odzyskaniu świadomości nie pozwól wykonywać gwałtownych ruchów. Zapytaj, jak doszło do omdlenia, czy na coś choruje. Jeżeli nie odzyskuje przytomności, sprawdź czy oddycha. Jeśli tak – ułóż ją w pozycji bocznej, jeśli nie – rozpocznij resuscytację⁹.

Wezwanie pomocy

Jeżeli czujesz się niepewnie i nie wiesz, jak postąpić, dzwoń pod numer 112 i poproś o pomoc oraz



instrukcje. Operator pomoże Ci zabezpieczyć poszkodowanych do przyjazdu pogotowia ratunkowego.

Pamiętaj, że szybkość przyjęcia zgłoszenia zależy m.in. od sposobu, w jaki zgłosisz konkretne zagrożenie, dlatego bardzo ważne jest, aby w pełni współpracować z operatorem i udzielać tylko istotnych dla niego informacji.

Powiadom pozostałych świadków zdarzenia o tym, że łączysz się z numerem alarmowym 112, tak aby nie dublowali Twojego zgłoszenia. Po wybraniu numeru cierpliwie czekaj na zgłoszenie się operatora, wykorzystaj czas oczekiwania na zorientowanie się w dokładnym adresie zdarzenia. Nie rozłączaj się w trakcie czekania, kolejka zgłoszeń jest

„ Jak dowodzą badania podjęcie defibrylacji w czasie 3-5 min od utraty przytomności może zwiększyć częstość przeżycia do 49-75%, a każda minuta opóźnienia zmniejsza prawdopodobieństwo przeżycia o 10-15%! ”

w pełni automatyczna i kolejne połączenie nie przyspieszy podjęcia rozmowy przez operatora numerów alarmowych. Po zgłoszeniu się operatora krótko opisz zdarzenie, które chcesz zgłosić – opis ten pozwoli na odróżnienie Twojego wezwania od przypadkowego połączenia niezwiązanego z zagrożeniem życia, zdrowia lub mienia. Odpowiadaj na pytania operatora – kolejność zadawanych pytań nie jest przypadkowa, a ich treść jest niezbędna do pozyskania kluczowych informacji dla służb ratunkowych. Podaj swoje dane tak, aby służby mogły się z Tobą skontaktować w wypadku zaistnienia jakichkolwiek niejasności. Nie rozłączaj się do czasu wyraźnego potwierdzenia przyjęcia zgłoszenia.

Po zakończonej rozmowie staraj się nie korzystać ze swojego telefonu, aby umożliwić służbom oddzwonienie do Ciebie w celu pozyskania dodatkowych informacji. W przypadku zmiany sytuacji już po dokonaniu zgłoszenia niezwłocznie poinformuj o tym operatora numerów alarmowych w Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

BIBLIOGRAFIA

1. www.pierwszapotomoc.net.pl/cialo_obce.php
2. N Ped 2015; 19(3): 83-86
3. M. Chomonic, J. Nitecki „Kwalifikowana pierwsza pomoc w KSRG”, PZWL, Warszawa 2018
4. www.prc.krakow.pl/wyty/02.pdf
5. www.nam.org.pl/medic/Pomoc_01
6. Wytyczne 2010 resuscytacji krążeniowo-oddechowej, Kraków: Polska Rada Resuscytacji, 2010
7. www.gov.pl/web/kwpsp-opole/prewencja-spoleczna-aed; www.icd.pl/poradnik/post/jak-uzywac-defibrylatora-aed
8. red. J. Jakubaszko „Postępowanie w urazach”, Górnicki Wydawnictwo Medyczne, Wrocław 2003
9. D. Bass, R. Baker. „Pierwsza pomoc i opieka domowa”, Oficyna Wydawnicza READ ME, Warszawa 2006

Leczenie endometriozy

Wędrująca śluzówka macicy to choroba ginekologiczna, w której przebiegu następuje rozrost błony śluzowej macicy (endometrium) i jej przemieszczenie do innych obszarów organizmu – najczęściej jajników, jajowodów i jamy brzusznej. Zachowuje się ona tam dokładnie tak jak endometrium, krwawi w czasie menstruacji i może powodować tworzenie między narządami zrostów powrózkowatych, przez co przywierają one do siebie.

Chociaż niektóre kobiety mogą nie odczuwać objawów, u innych występują silny ból, nadmierne krwawienie, zaburzenia pracy jelit i pęcherza moczowego oraz uporczywe zmęczenie i wyczerpanie. Endometrioza może również powodować niepłodność.

Standardowa terapia endometriozy – obejmująca stosowanie leków przeciwbólowych, hormonalnych i zabiegów chirurgicznych – jest często na dłuższą metę nieskuteczna i niesie za sobą znaczące zagrożenia. Wśród najbardziej popularnych farmaceutyków wykorzystywanych w leczeniu tej choroby są np. agonści hormonu uwalniającego gonadotropinę (gonadotropin-releasing hormone, GnRH). Leki te mogą powodować objawy menopauzy, takie jak uderzenia gorąca, bezsenność oraz suchość pochwy¹.

Na szczęście istnieją naturalne opcje, które okazują się bardzo obiecujące w leczeniu endometriozy, a w szczególności bólu, jaki może ona powodować. Poniżej przedstawiamy to, co – według badań naukowych – może wspomóc łagodzenie objawów endometriozy.

1 AKUPUNKTURA

Ta starożytna chińska technika nakłuwania igłami może złagodzić związany z endometrią ból oraz obniżyć we krwi poziom białka CA-125, który w przypadkach zaawansowanej choroby często jest wyraźnie podwyższony². W jednym z badań była ona skuteczniejsza niż lek o nazwie danazol w redukcji bolesnych i nieregularnych miesiączek, bólu pleców i innych objawów przy mniejszej liczbie działań niepożądanych³. Wydaje się również, że technika ta wspomaga zwalczanie spowodowanej endometrią niepłodności⁴.



2 TRADYCYJNE CHIŃSKIE ZIOŁA

Fitoterapię rutynowo stosuje się w leczeniu gruczolistości macicy w Chinach. Przegląd porównujący ją ze standardową hormonoterapią w łagodzeniu objawów wykazał, że jest ona równie skuteczna, jak gestrinon, a efektywniejsza niż danazol. Zioła miały jednak mniej działań niepożądanych niż leki⁵.

3 JOGA

Jak odkryto, hathajoga łagodzi przewlekły ból miednicy i poprawia jakość życia kobiet z endometrią⁶. Wyszukanie w serwisie YouTube frazy: „joga na endometrię” przyniesie mnóstwo darmowych filmów instruktażowych, które można wypróbować w domu. Można również rozważyć skorzystanie z usług instruktora jogi i postępowanie według zindywidualizowanego programu.



4 PROPOLIS

Ta lepka substancja, zbierana przez pszczoły z pąków liściowych i kory drzew, może wspomóc leczenie związanej z endometrią niepłodności. Przeprowadzono w tym zakresie wstępne badanie z udziałem kobiet z łagodną postacią choroby. Wśród tych, które przez 6 miesięcy przyjmowały suplementy diety z propolisem, wskaźnik ciąży wynosił 60% w porównaniu z zaledwie 20% wśród uczestniczek zażywających placebo⁷. Wydaje się, że substancja ta łagodzi również bolesne miesiączki⁸.
Sugerowana dawka: 500 mg 2 razy na dobę



5 DIETA

Niektóre dowody sugerują, że pewne czynniki dietetyczne mogą być związane z endometrią, dlatego, by sobie pomóc warto rozważyć poniższe proste działania:

Redukcja spożycia kofeiny Kobiety pijące równowartość ok.1,5 filiżanki kawy dziennie są prawie 2 razy bardziej narażone na wystąpienie endometrii i niepłodność w jej wyniku⁹.

Spożywanie dużej ilości warzyw i owoców W badaniu

z udziałem ponad tysiąca kobiet te, które jadły więcej świeżych owoców i zielonych warzyw, były mniej narażone na wystąpienie gruczolistości macicy. Z drugiej strony wysoka podaż wołowiny i czerwonego mięsa wydawała się zwiększać ryzyko zachorowania¹⁰.

Korzystne tłuszcze

Kwasy tłuszczowe omega-3, zawarte w tłustych rybach, takich jak łosoś, jak również orzechach i ziarnach, wydają się wywierać efekt ochronny przed chorobą. Jednakże kobiety, które sięgają po pokarmy zasobne w tłuszcze trans, takie jak przetworzone wyroby smażone i pieczone, są prawie o 50% bardziej narażone na wystąpienie tej choroby¹¹.

Wykluczenie glutenu Dieta bezglutenowa złagodziła bolesne objawy endometrii u 75% pacjentek po 12 miesiącach. Poprawie uległy również ich fizyczne funkcjonowanie, poziom energii i zdrowie psychiczne¹².



6 ZIOŁOWE REKOMENDACJE

Jak mówi specjalista w dziedzinie ziołolecznictwa Mellyr James, właściciel Kliniki Ziołolecznictwa w Swansea w Walii (www.herbalclinic-swansea.co.uk), endometrioza często wiąże się z nadczynnością nadnerczy i organizm musi rozwiązać ten problem, aby się wyleczyć. Zaleca stosowanie ziołowych środków uspokajających – oddziałujących na układ nerwowy – w celu wyciszenia nadmiernej reakcji, jak również ziół wpływających bardziej bezpośrednio na macicę i kobiecy układ rozrodczy.

Ashwagandha (*Withania somnifera*) To lek wzmacniający nerwy, który wspomaga organizm w radzeniu sobie ze stresem i niepokojem – mówi James.

Stosowanie: przyjmuj preparat w postaci proszku – rozmieszaj czubatą łyżeczkę w odrobinie ciepłego mleka roślinnego i wypij wieczorem. Podobnie jak większość ziół wzmacniających na zauważalny efekt być może trzeba będzie poczekać kilka tygodni. Środek ten można jednak bezpiecznie stosować przez dłuższy czas.

Trójlist wyprostowany (*Trillium erectum*) Zioło to ma działanie przeciwkrwotoczne i wspomaga redukcję nadmiernego krwawienia przy jednoczesnym wpływie ochronnym oraz leczniczym na tkankę śluzówki macicy.

Stosowanie: przyjmuj nalewkę w proporcji 1:3 i zażywaj z krwawnikiem pospolitym oraz owsem zwyczajnym (patrz poniżej).

Krwawnik pospolity (*Achillea millefolium*) Roślina ta wspomaga regulację krwawień miesiączkowych oraz redukuje skurcze macicy – wyjaśnia zielarz.

Stosowanie: przyjmuj nalewkę w proporcji 1:4 i zażywaj z trójlistem wyprostowanym oraz owsem zwyczajnym (patrz poniżej).

Owies zwyczajny (*Avena sativa*) To kojące zioło działa jak odżywczy środek uspokajający – tłumaczy James. Stosowanie: przyjmuj nalewkę w proporcji 1:3 i zmieszaj równe porcje owsa zwyczajnego, trójlistu wyprostowanego oraz krwawnika pospolitego w pojemniku. Zażywaj łyżeczkę (5 ml) z wodą 2 razy dziennie.



7 ANTYOKSYDANTY

Kobiety z endometriozą często mają niższą podaż antyoksydantów (witamin A, C i E, cynku oraz miedzi). Pomocne może być więc zwiększenie spożycia tych składników odżywczych dzięki odpowiedniej diecie i suplementacji¹³. Właściwie badania wykazują, że pewne preparaty z antyoksydantami mogą mieć korzystny wpływ w leczeniu tej choroby.

Witaminy C i E Badanie z udziałem kobiet z bólem miednicy i endometriozą wykazało, że 2 miesiące terapii tymi witaminami doprowadziły do redukcji chronicznych dolegliwości bólowych u ponad 40% z nich¹⁴.
Sugerowane dawki: 1200 j.m. witaminy E i 1 g witaminy C na dobę

Pycnogenol Ten wystandaryzowany ekstrakt z kory francuskiej nadmorskiej sosny, zasobny we flawonoidy, powoli, ale stopniowo redukuje objawy endometriozy w jednym ze wstępnych badań¹⁵.
Sugerowana dawka: 60 mg na dobę

N-acetylocysteina (NAC) Przyjmowanie tego antyoksydantu przez 3 miesiące było związane z większym prawdopodobieństwem odwołania planowej operacji z powodu gruczolistości macicy w porównaniu z grupą nieleczoną¹⁶.
Sugerowana dawka: 1,8 g na dobę



BIBLIOGRAFIA	
1	Cochrane Database Syst Rev, 2009; (3): CD006568
2	PLoS One, 2017; 12: e0186616
3	Zhongguo Zhen Jiu, 2006; 26: 863-5
4	Gynecol Endocrinol, 1992; 6: 171-81
5	Cochrane Database Syst Rev, 2012; (5): CD006568
6	J Altern Complement Med, 2017; 23: 45-52
7	Fertil Steril, 2003; 80(Supplement 3): 32
8	Obstet Gynecol Sci, 2019; 62: 352-6
9	Am J Epidemiol, 1993; 137: 1353-60
10	Hum Reprod, 2004; 19: 1755-9
11	Hum Reprod, 2010; 25: 1528-35
12	Minerva Chi, 2012; 67: 499-504
13	Reprod Biol Endocrinol, 2009; 7: 54
14	Transl Res, 2013; 161: 189-95
15	J Reprod Med, 2007; 52: 703-8
16	Evid Based Complement Alternat Med, 2013; 2013: 240702

REKLAMA

TWOJE ZDROWIE W TWOICH RĘKACH



NAC



PYCNOGENOL



ASHWAGANDHA



KWASY OMEGA-3

INSTAGRAM
/KENAY.POLAND

FACEBOOK.COM
/KENAY.POLAND

kenay®

ul. Częstochowska 25, 62-800 Kalisz
tel. 62 757 35 88 | 62 757 35 89

WWW.KENAY.COM.PL
ODWIEDŹ NASZ SKLEP INTERNETOWY



Porady z uotatnika Starego Doktora

Podwyższony kortyzol

Pytanie: Ostatnio mocno przytyłam w pasie, mimo że wcale nie zmieniałam przyzwyczajeń żywieniowych. Mam też kłopoty z zasypianiem i stale jestem rozdrażniona. Zrobiłam badania krwi i okazało się, że mam kłopoty z tarczycą. Jednak kolejne wizyty i testy przyniosły zaskakującą informację – mam bardzo podwyższony poziom kortyzolu. Lekarze podejrzewają nawet, że może być to związane z zespołem Cushinga. W związku z tym czekają mnie kolejne badania. Nim to się wszystko wyjaśni, chciałabym spróbować sama choć trochę sobie pomóc. Nie chcę mieć księżycowej twarzy i wdowiego garbu, a przy tym tempie tycia,

boję się, że może tak się zdarzyć. Czy są jakieś naturalne i bezpieczne sposoby na obniżyć stężenie kortyzolu?

Odpowiedź: Nadmierna ilość kortyzolu może obniżać sprawność układu immunologicznego oraz negatywnie wpływać na wytwarzanie hormonów tarczycy i konwersję T4 i T3. Nic więc dziwnego, że czujesz się słaba i rozdrażniona. Na szczęście istnieje sporo sprawdzonych sposobów, pozwalających zatrzymać rozszalałe gruczoły endokrynne.

Kortyzol to jeden z ważniejszych hormonów (należy do grupy glikokortykoidów) i powstaje w korze nadnerczy. Nazywany jest hormonem stresu – bowiem razem z adrenaliną odpowiada za reakcję „walcz lub uciekaj”¹.

Omawiamy najbardziej naglące potrzeby, podając obiecujące alternatywne sposoby leczenia. Takie, które – jak udowodniono(!) – działają. Nasz Stary Doktor czerpie wiedzę ze swego wieloletniego doświadczenia i z poważnych publikacji w pismach naukowych.

W przeciwieństwie do pozostałych hormonów steroidowych (takich jak hormony płciowe) należy do glikokortykoidów, czyli związków mających wpływ na poziom glukozy we krwi – kortyzol powoduje zwiększanie jej stężenia, co jest wskazane w reakcji na stres.

Hormon ten wpływa na funkcjonowanie całego organizmu:

- przyspiesza pracę serca (podnosi ciśnienie krwi);
- mobilizuje układ odpornościowy (chroni przed infekcjami);
- przyspiesza metabolizm białek, węglowodanów i tłuszczów;
- zmniejsza stany zapalne²;
- uwalnia też aminokwasy z tkanek peryferycznych i hamuje tempo

wchłaniania ich przez mięśnie szkieletowe;

- przyspiesza glukoneogenezę, a także rozkład kwasów tłuszczowych do ciał ketonowych
 - zatrzymuje sól w organizmie;
 - działanie przeciwzapalne (nie zawsze!)
- Stężenie kortyzolu powinno mieścić się między 50 a 190 µg/l (138-524 nmol/l)³.

Jego wydzielanie regulują hormony CRH i ACTH. Choć jest produkowany stale, w sytuacji zagrożenia życia lub przewlekłego stresu nasze ciało może gwałtownie podnieść jego poziom.

Odpowiedź organizmu na sytuację stresową to ciąg skomplikowanych reakcji chemicznych zachodzących w różnych narządach i układach. Kiedy mózg otrzymuje sygnał o niebezpieczeństwie, przysadka mózgowa zaczyna produkować adrenokortykotropinę (ACTH), która pobudza nadnercza do wytwarzania innych hormonów: adrenaliny i kortyzolu. Ta pierwsza przyspiesza oddech i bicie serca oraz podnosi ciśnienie krwi, by lepiej dotlenić komórki. Z kolei kortyzol pobudza wątrobę do uwalniania glukozy i tłuszczów stanowiących paliwo komórkowe⁴.

Wszystkie te zmiany biochemiczne odczuwamy jako natychmiastowe skutki stresu, do których można zaliczyć symptomy mięśniowe (jak napięcie mięśni twarzy i szyi czy zaciśnięte szczęki), spłycony i szybki oddech, reakcje bólowe

Moc australijskiej natury zawarta w esencjach kwiatowych

**Emergency Organic
Essence Krem 50ml**

Poradzisz sobie!

**Calm&Clear
Essence Krople 30ml**

Zyskaj spokój
i ukojenie

Woman Oral Spray 30ml

Docenij siebie jako Kobieta



**Organic Space Clearing
Essence Mgiełka 50ml**

Otul się harmonijną przestrzenią

Esencje kwiatowe Australian Bush Flower Essences to wynik wiedzy i doświadczenia lekarza medycyny naturalnej Iana White wywodzącego się z rodziny od pięciu pokoleń zajmującej się ziołami. Wyjątkowość Australian Bush Flower Essences to odkrycie przez Iana White esencji odpowiadających za wyzwania typowe dla XXI wieku związane z takimi obszarami jak np. : stres, kobieca harmonia, częste podróżowanie czy powrót do spokoju wewnętrznego. Esencje kwiatowe pozyskiwane są z dziko rosnących kwiatów dziewiczej australijskiej flory. To z tego kontynentu pochodzą najstarsze gatunki kwiatów które charakteryzują się nie tylko wyjątkowym pięknem ale też mocą.

Tylko kropla może dzielić Cię od odblokowania Twojego pełnego potencjału.

Dostępne w postaci: kropli, spray-ów, kremów oraz mgiełek.



Produkty Australian Bush Flower Essences dostępne w sklepie internetowym www.biowitalni.pl

Wyłącznie dystrybutor w Polsce | Habio Eskulapów 10, 04-403 Warszawa | www.habio.pl



Dowodzono, że płasy prowadzą do znacznej redukcji poziomu kortyzolu. U osób, które regularnie tańczą, stężenie tego hormonu w ślinie było niższe niż w grupie kontrolnej.

lub dolegliwości ze strony układu pokarmowego (biegunki, zaparcia, brak lub nadmiar apetytu).

Gdy sytuacja stresowa mija, stopniowo ustaje produkcja adrenaliny i kortyzolu, funkcje ciała wracają do normy, a organizm wraca do stanu homeostazy. Jeśli jednak problem nie zostanie rozwiązany, dochodzi do sytuacji, w której nadmiar kortyzolu jest stale uwalniany do krwi. Najdotkliwiej odczuwa to układ endokrynologiczny i autonomiczny układ nerwowy.

Energia zużywana jest na nieustanne podtrzymywanie napięcia w danej części organizmu, przez co brakuje jej na podstawowe życiowe

funkcje. Wyczerpanie tych zasobów osłabia też układ odpornościowy. Z fizjologicznego punktu widzenia przewlekły stres skutkuje m.in. wzrostem ciśnienia krwi, drastycznym spadkiem wapnia i magnezu (co z czasem może dawać objawy tężyczkii), zaburzeniami rytmu pracy serca, wahaniami poziomu cukru we krwi (nadmierne wydzielanie insuliny) oraz podwyższeniem stężenia wolnych kwasów tłuszczowych we krwi⁵.

W efekcie zwykle krótkotrwałe i odwracalne natychmiastowe reakcje na stres mogą przejść w stan chorobowy, zwłaszcza że ponowne pojawienie się sytuacji stresowej oddziałuje

na osłabiony organizm jeszcze silniej, powodując coraz większe spustoszenie. Tym bardziej że jak pokazują liczne badania, częste lub ekstremalne wyrzuty kortyzolu zaczynają mieć działanie prozapalne⁶.

Jednak gdy przewlekły stres napędza wyrzuty kortyzolu, nie jesteśmy bezbronni. Istnieje sporo metod, które nie tylko pozwolą rozładować napięcie, ale również obniżą nadmierne stężenie hormonu stresu we krwi.

Co podnosi u nas poziom kortyzolu?

Aby móc wyregulować swój poziom kortyzolu warto najpierw dowiedzieć się, co może wpływać na zwiększenie jego stężenia we krwi. Do czynników zwiększających poziom hormonu stresu należą:

- Infekcje wirusowe podnoszą jego stężenie poprzez aktywację osi HPA przez cytokiny⁷.
- Niedobór snu⁸.
- Intensywne lub długotrwałe ćwiczenia aerobowe przejściowo podwyższają poziom kortyzolu, aby zwiększyć efektywność glukoneogenezy i utrzymać stały poziom cukru we krwi. Po posiłku poziom kortyzolu wraca do normy⁹.
- Mutacje genetyczne – wariant Val/Val genu BDNF u mężczyzn oraz wariant Val/Met u kobiet jest związany ze zwiększonym poziomem kortyzolu w ślinie w odpowiedzi na sytuacje stresowe¹⁰. Gen receptora

serotoniny 5HTR2C u mężczyzn jest powiązany ze zwiększoną produkcją kortyzolu¹¹.

- Hypoestrogenizm oraz suplementacja melatoniną zwiększają jego poziom u kobiet po menopauzie¹².
- Poważna trauma lub sytuacje stresowe mogą zwiększyć poziom kortyzolu we krwi przez dłuższy okres.
- Nadwaga i otyłość – podskórna tkanka tłuszczowa przetwarza kortyzon w kortyzol przy użyciu enzymu 11-beta HSD¹³.
- Anoreksja może mieć związek z podwyższonym poziomem hormonu stresu¹⁴.
- Kofeina¹⁵.

Melodyjna terapia

Na szczęście możemy opanować szalejące gruczoły i poprzez rozsądne zmiany nawyków, techniki relaksacyjne oraz odpowiednią dietę. A jak pokazują niektóre badania również poprzez... muzykę i ruch. Okazuje się, że pewnych przypadkach (np. podczas kolonoskopii) muzykoterapia może obniżyć poziom kortyzolu¹⁶. Jeszcze lepiej, gdy zajęcia muzyczne obejmą taniec. Dowiedzono, że regularne płasy po parkiecie prowadzą do znacznej redukcji poziomu kortyzolu w ślinie badanych¹⁷.

Wypróbuj esencje kwiatowe

Naturopata Ian White opracował terapię wibracyjną na podstawie esencji pozyskiwanych z kwiatów z australijskiego buszu. Panuje

uns

Wsparcie dla zdrowia

- Holistyczne podejście do zdrowia
- Standaryzowane ekstrakty roślinne
- Całkowity brak wypełniaczy
- Szklane, ekologiczne opakowania



Suplementy diety

Przywracamy zdrowie w naturalny sposób

Ponad 100 preparatów klasy premium

Odwiedź nasz sklep: www.uns.pl

Podmiot odpowiedzialny Uns Supplements sp. z o.o., biuro@uns.pl, tel: 796 204 444
Suplement diety nie może być stosowany jako substytut zróżnicowanej diety i zdrowego trybu życia.

Synergy line

Standaryzowane
ekstrakty

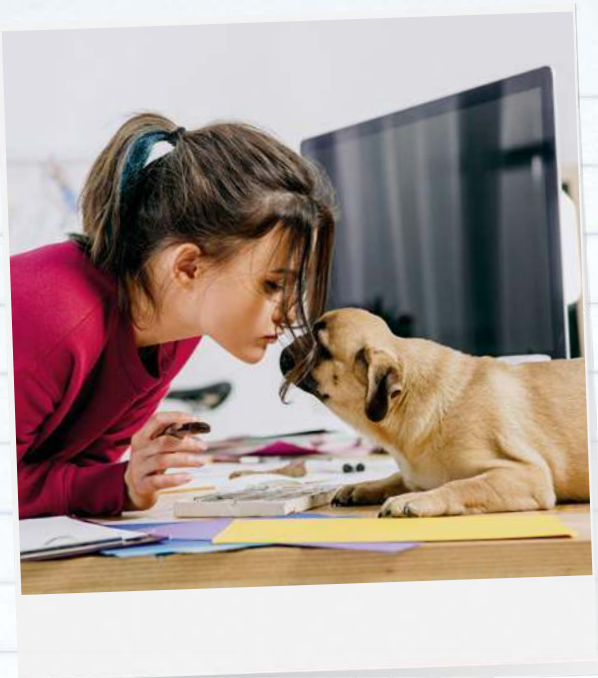
Zioła

Grzyby lecznicze

Witaminy

Minerały

eprasa.pl/6bb800ead4



Naukowcy przetestowali wpływ psiego towarzystwa na redukcję kortyzolu. Okazało się, że u ludzi, którzy otrzymali psich towarzyszy, był on dużo niższy, niż u osób, które nie miały zwierząt.

tam specyficzny klimat – jest wiele dni słonecznych i niewielkie opady. To sprawia, że rośliny będące w stanie przetrwać w tak niesprzyjających warunkach i gęszczu innych, zawierają unikalne substancje aktywne. Esencje kwiatowe Iana White'a wykorzystują wodę z energią różnych roślin do leczenia nierównowagi emocjonalnej. Można więc znaleźć esencję na strach i panikę, na stres związany z podróżą lub na niepokój i stres związane z pośpiechem.

Wysypiaj się porządnie

Przewlekłe problemy ze snem, takie jak obturacyjny bezdech senny, bezsenność lub praca zmianowa, są związane

z wyższym poziomem kortyzolu¹⁸. Przegląd 28 badań przeprowadzonych na pracownikach zmianowych wykazał, że poziom kortyzolu był wyższy u tych, którzy spali w dzień (nocna zmiana) niż w nocy¹⁹.

Ogranicz cukier

Regularne spożywanie dużych jego ilości może skutkować podwyższonym poziomem kortyzolu. Okazuje się, że menu obfitujące w węglowodany proste, rafinowane ziarna i tłuszcze nasycone prowadzi do znacznie wyższego poziomu kortyzolu w porównaniu z jadłospisem, w którym na talerzu królują produkty pełnoziarniste, owoce, warzywa i tłuszcze wielonienasycone²⁰.

Jedz za to

Inne pokarmy, które są pomocne w zarządzaniu kortyzolem, to:

Gorzka czekolada

zawiera dużą ilość flawonoidów, które, jak wykazano, buforują reaktywność stresową w nadnerczach, powodując zmniejszenie uwalniania kortyzolu²¹.

Zielona herbata

zawiera uspokajający związek znany jako L-teanina, który został powiązany ze zmniejszeniem stresu i zwiększoną czułością umysłową.

Zdrowe tłuszcze

Dieta bogata w kwasy omega-3 wiąże się z lepszym ogólnym zdrowiem i samopoczuciem psychicznym. Ponadto działają one przeciwzapalnie, dzięki czemu przeciwdziałają efektom nadmiaru kortyzolu. Dobre ich źródła to tłuste ryby, orzechy i nasiona²².

Woda

Odwodnienie wiąże się z przejściowym wzrostem poziomu kortyzolu²³.

Suplementy

Nawet jeśli jesteśmy zdrowi i staramy się utrzymać zbilansowaną dietę, to nie jesteśmy w stanie dostarczyć sobie wszystkich składników odżywczych wraz z pożywieniem, a co dopiero w okresie choroby, stresu lub rekonwalescencji. Dlatego warto rozważyć suplementację magnezem. Dowiedziono, że pierwiastek ten obniża poziom kortyzolu w surowicy po ćwiczeniach aerobowych²⁴.

Z kolei kwasy omega-3 wykazują zależność od dawki²⁵ właściwości zmniejszania produkcji

kortyzolu wywołanej przez stres psychiczny²⁶, poprzez hamowanie syntezy interleukiny-1 (która wzmacnia wydzielanie hormonu CRH) oraz wzmacnianie syntezy interleukiny-2.

Wysokie dawki witaminy C (1-2 g dziennie) również pomagają w obniżaniu kortyzolu.

Jednak znacznie lepsze efekty daje pozytywna z soi fosfatydylseryna. Jako jedna z nielicznych substancji, ma zdolność obniżania stężenia hormonu stresu nawet o 30%²⁷! Wykazano przy tym, że chroni układ nerwowy przed skutkami ostrego i przewlekłego napięcia.

5-hydroktryptofan (5-HTP) to związek, który jest bezpośrednim prekursorem dla serotoniny, hormonu pełniącego bardzo ważną funkcję w procesach regulacji apetytu, poprawy nastroju oraz optymalizacji sekrecji innych hormonów. Nic więc dziwnego, że jest też jednym z kluczowych produktów stabilizujących poziom kortyzolu. 5-HTP łagodzi napięcie, reguluje pracę układu nerwowego, sprawiając, że wydzielane są mniejsze ilości katabolicznego hormonu nadnerczy.

Bądź dla siebie dobrą nie tylko na wiosnę

Doskonałym sposobem na obniżenie kortyzolu są zabawa i śmiech. Jak dowodzą naukowcy, pomaga również masaż²⁸.

Natomiast śmiech wspomaga uwalnianie endorfin i tłumi hormony stresu, łagodzi

dzi ból i zmniejsza napięcie. Dodatkowo obniża ciśnienie krwi i wzmacnia układ odpornościowy²⁹.

Co ciekawe, zarówno autentyczny, jak i wymuszony śmiech może prowadzić do obniżenia poziomu stresu³⁰

Kup sobie psa

Naukowcy przetestowali wpływ psiego towarzystwa na redukcję kortyzolu. Okazało się, że u ludzi, którzy otrzymali psich towarzyszy, był on dużo niższy, niż u osób, które nie miały zwierząt³¹.

Co więcej, pewne badanie z udziałem 48 dorosłych wykazało, że kontakt z psem był lepszy niż wsparcie ze strony przyjaciela w sytuacji stresującej społecznie³².

Ashwagandha

Adaptogeny to rośliny, które wspomagają organizm w utrzymywaniu równowagi i normalizują jego działanie, a przy tym wspierają pracę wielu układów poprzez zwiększanie ich odporności na szkodliwe czynniki (fizyczne, chemiczne i biologiczne). Do takich ziół należą bez wątpienia ashwagandha, różeniec górski czy żeń-szeń koreański.

Jednak gdy idzie o redukcję stężenia kortyzolu, to wyciąg z korzenia ashwagandhy (*Withania somnifera*) nie ma sobie równych.

W medycynie tradycyjnej od wieków stosowany jest do leczenia lęków i uodporniania ludzi na działanie stre-

sorów³³. Pewne randomizowane badanie kontrolowane z udziałem 60 osób wykazało znaczne obniżenie poziomu kortyzolu po zażywaniu 240 mg ekstraktu z ashwagandhy przez 60 dni³⁴.

Kłopoty w nauce

Pytanie: Moja córka zaczęła jesienią naukę w liceum. Zauważyłam, że od jakiegoś czasu ma problemy z uczeniem się i trudności w zapamiętywaniu materiału. Co gorsza, nawet gdy próbuje się uczyć, nie potrafi się skoncentrować, wszystko ją rozprasza i irytuje, a co za tym idzie, wiedza nie wchodzi do głowy. W rezultacie oceny ma coraz gorsze, co dodatkowo pozbawia ją motywacji. Lekarze i szkolni specjaliści (pedagog, psycholog) twierdzą, że mojemu dziecku nic nie dolega. Czy jest jakiś sposób, może dieta lub suplementy, które pomogłyby mojej córce w nauce?

Odpowiedź: Trudności z nauką to bardzo złożony problem i – jak zawsze w takim przypadku – nie istnieje tu uniwersalne lekarstwo. Warto zdać sobie sprawę, że przyczyną opuszczenia się dziecka w nauce mogą być m.in. kłopoty emocjonalne, zaburzenia rozwojowe (np. niezdiagnozowana dysleksja) czy silny stres, ale także pogorszenie wzroku, zaburzenia hormonalne lub po prostu brak snu. Problemów tych nie da się rozwiązać

ZIOŁA OJCA GRZEGORZA



Vitalbon MEN

suplement diety

na męskie problemy

Wybierz jakość farmaceutyczną!



- Ekstrakty z owoców buzdyganka naziemnego oraz korzenia żeń-szenia zwiększają libido oraz sprawność seksualną.
- Ekstrakt z korzenia tarczycy bajkalskiej wspomaga witalność oraz wspiera organizm przy aktywności fizycznej.

- Cynk pomaga w utrzymaniu prawidłowego poziomu testosteronu we krwi, wspomaga funkcje rozrodcze i płodność.
- Selen przyczynia się do prawidłowego wytwarzania plemników.

* Pełne informacje dotyczące produktu znajdują się na stronie www.bonimed.pl

Do nabycia: apteki i zielarnie w całym kraju lub sprzedaż wysyłkowa
tel. 33 861 86 71, 33 861 86 21

BONIMED Żywiec, ul. Stawowa 23, www.bonimed.pl

REKLAMA



Godzina snu mniej niż zalecają normy wiekowe, może obniżyć zdolności poznawcze dziecka nawet o 2 lata w stosunku do wysypiających się rówieśników

bez pomocy odpowiednich specjalistów. Jeśli jednak wykluczmy wszystkie z nich i – tak jak w Twoim przypadku – okaże się, że dziecko jest zdrowe, warto przyjąć się jego diecie.

Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że to właśnie niedobory składników pokarmowych mogą odpowiadać za trudności z nauką. Problem ten jest często bagatelizowany, bo niedowierzamy, że nasze dzieci mogą cierpieć na niedobory żywienia, skoro chodzą najedzone i niczego im nie brakuje. Otóż mogą! Skupieni na bilansie kalorycznym często zapominamy o prostej prawdzie, że kaloria kalorii

nierówna i niezwykle ważny jest także rodzaj pokarmu, z którego ona pochodzi – rolę pożywienia jest nie tylko zapewnianie odpowiedniej ilości energii, ale także dostarczanie niezbędnych składników, w tym pełnowartościowego białka, witamin, mikroelementów i aktywnych związków roślinnych.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wprowadziła nawet pojęcie niedożywienia jakościowego, którego istotą są poważne niedobory pewnych składników pokarmowych przy jednoczesnym dostatku pokarmu jako takiego. Coraz częściej obserwuje się właśnie ten rodzaj niedożywienia

u dzieci w krajach rozwiniętych, a jedną z najpoważniejszych konsekwencji, jakie ono niesie ze sobą, są zaburzenia pracy mózgu¹.

Choć mózg stanowi jedynie 2% naszego ciała, jego zapotrzebowanie energetyczne jest ogromne. U dorosłego człowieka pochłania on aż 20% wytwarzanej energii, a rozwijający i uczący nowych rzeczy mózg dzieci w wieku szkolnym nawet 60%! Każdy z prawie 200 mld neuronów w naszym mózgu tworzy 10-50 tys. połączeń z sąsiednimi komórkami nerwowymi, a proces ten najintensywniej przebiega właśnie w dzieciństwie. Dzięki temu uczymy się, rozwijamy, nabywamy umiejętności i analizujemy otaczający nas świat. Za każdym razem, gdy napotykamy coś nowego, czy próbujemy zrozumieć nieznane zagadnienie, w mózgu powstają nowe neurony i tworzy się sieć połączeń pomiędzy nimi – tę zdolność do zmiany struktury nazywamy neuroplastycznością mózgu. Aby zaś procesy tworzenia sieci neuronowej i jej reorganizacji odbywały się prawidłowo, poza kaloriami, czyli samą energią, ten najważniejszy organ w naszym ciele potrzebuje także mnóstwa składników odżywczych. Często mamy jednak problemy z takim zbilansowaniem codziennego menu, by znalazły się w nim wszystkie niezbędne produkty. Dla

tego warto sięgać także po suplementy diety i w ten sposób wyrównywać niedobory².

Primum non nocere

Zanim jednak przejdziemy do tego, w jaki sposób odpowiednio odżywić mózg, musimy skupić się na tym, by z diety wyeliminować to, co mu nie służy. Jest to szczególnie ważne w przypadku dzieci, których układ nerwowy intensywnie się rozwija i każde zaburzenie tego procesu niesie ze sobą konsekwencje, które dziecko może odczuwać przez całe swoje życie. Tym, co najbardziej szkodzi neuronom, jest żywność wysokoprzetworzona, a dokładnie dodawane do niej konserwanty, barwniki i polepszacze smaku. Wiele z tych substancji uważa się nawet za neurotoksyczne, które zaburzają funkcjonowanie neuronów i mogą je uszkadzać. Wśród nich za najgroźniejszy uważa się azotan (E250) i azotyn sodu (E251), aspartam (E951), glutaminian sodu (E621), tartrazynę (E102), czerwien koszenilową (E124) i aluminium (E173). Warto zatem zadbać o to, by z jadłospisu ucznia zniknęły przekąski ze szkolnego automatu, fastfoody i kolorowe napoje, a znalazły się w niej, jako zamienniki, świeże warzywa i owoce oraz niegazowana woda mineralna³.

Nie można też zapominać o metalach

UNS

Wsparcie dla zdrowia

- Holistyczne podejście do zdrowia
- Suplementacja celowana
- Produkcja bez wypełniaczy i barwników
- Szklane, ekologiczne opakowania



Suplementy diety

Przywracamy zdrowie w naturalny sposób

Ponad 100 preparatów klasy premium

Odwiedź nasz sklep: www.uns.pl

Podmiot odpowiedzialny Uns Supplements sp. z o.o., biuro@uns.pl, tel: 796 204 444
Suplement diety nie może być stosowany jako substytut zróżnicowanej diety i zdrowego trybu życia.

Synergy line

Standaryzowane
ekstrakty

Zioła

Grzyby lecznicze

Witaminy

Minerały



Jagody, żurawina i truskawki dzięki wysokiej zawartości flawonoidów, poprawiają zdolności intelektualne, pamięć i koncentrację oraz zapobiegają apoptozie neuronów

ciężkich, takich jak rtęć, kadm czy ołów, które zakłócają działanie mózgu i mogą prowadzić do groźnych dla zdrowia, a nawet życia zaburzeń neurologicznych. Znajdują się one w wodzie i pokarmie, wdychamy je także wraz z zanieczyszczonym powietrzem. Co do pożywienia, to głównym źródłem metali ciężkich są ryby, tymczasem to właśnie ich mięso uważa się za niezwykle ważny składnik diety nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Jak zatem możemy uniknąć zatrucia? Aby przeciwdziałać nadmiernemu spożyciu metali ciężkich, Komisja Europejska wprowadziła

normy zanieczyszczeń i na ich podstawie wydała zalecenia odnośnie do ilości ryb, jaką powinniśmy spożywać. Ustalono, że z uwagi na wartości odżywcze, warto po nie sięgać 2 razy w tygodniu, jednak trzeba zwracać uwagę na źródła pochodzenia ryb i ich przetworów. Lepiej też wybierać te poławiane dziko niż hodowlane⁴.

Powinniśmy zatem pomyśleć o detoksie z metali ciężkich. Doskonałym sposobem, który można zastosować także u dzieci i który jednocześnie powinien stać się zdrowym nawykiem całej rodziny, jest wzbogacenie diety

o zielone warzywa, zioła i algi. Zielony kolor nadaje im bowiem chlorofil, który wiążąc metale ciężkie, unieszkodliwia je i umożliwia usunięcie z organizmu. Aby zaś proces usuwania przebiegał sprawnie, trzeba zadbać o odpowiednie nawodnienie organizmu, ponieważ to właśnie wraz z moczem pozbywamy się większości toksyn. Lekarze zalecają, aby wypijać ok. 2-3 l płynów dziennie, jednak coraz więcej dietetyków skłania się ku temu, by zaufać swojemu organizmowi, który wyzwalając uczucie pragnienia, sam informuje nas o deficytach płynów. Za każdym razem, gdy odczuwamy pragnienie czy suchość w ustach, powinniśmy zatem sięgnąć po kilka łyków, najlepiej niegazowanej wody mineralnej lub innego, zdrowego i niesłodzonego napoju⁵.

Sprawy wytwarzanie energii

Mózg nie odpoczywa i nawet w czasie snu intensywnie pracuje, odsiewając istotne informacje od tych zbędnych i zapisując je w pamięci długotrwałej oraz porządkując wrażenia z całego dnia. Głównym źródłem energii dla neuronów jest glukoza, którą dostarczamy wraz z pokarmem, dlatego śniadanie jest tak ważnym posiłkiem – zapewnia ono pierwszą porcję energii na rozpoczęcie dnia. Nie bez przyczyny zatem zaleca się, by dzieci nie

wychodziły do szkoły bez śniadania.

Przemiana glukozy w energię ma miejsce w mitochondriach, dlatego utrzymanie tych organelli w dobrej kondycji jest niezbędne do prawidłowej pracy mózgu. Tym, co im najbardziej szkodzi, jest produkt uboczny wytwarzania energii – wolne rodniki tlenowe. Te niezwykle reaktywne formy tlenu mogą uszkadzać struktury wewnątrzkomórkowe, w tym DNA znajdujące się w jądrach, mogą również upośledzać działanie szlaków energetycznych komórki, prowadząc do poważnych niedoborów energii. Odczuwamy je często jako zmęczenie, rozdrażnienie, osłabienie koncentracji i właśnie, opisane przez Ciebie, trudności w zapamiętywaniu. Dlatego tak ważne jest to, by organizm mógł sprawnie usuwać wolne rodniki tlenowe. Wspomagają go w tym naturalne antyoksydanty, takie jak witamina A (podroby, nabiał, jaja), witamina C (papryka, porzeczki, jarmuż) i witamina E (oleje roślinne, orzechy). Ponadto warto do diety włączyć szpinak, awokado i kurkumę, które są źródłem glutationu i manganu, który z kolei wykorzystywany jest do wytwarzania enzymu (dysmutazy ponadtlenkowej), będącego jednym z najsilniejszych antyoksydantów w naszym ciele. Warto też sięgnąć po koenzym Q10 (ryby, tofu,

szpinak), ponieważ poza wymiataniem wolnych rodników tlenowych, związek ten bierze czynny udział w procesach wytwarzania energii oraz podobnie do niego działający pirolochinolinochinon, PQQ (kakao, seler, pietruszka), który, w odpowiedzi na potrzeby energetyczne komórek, pobudza tworzenie nowych mitochondriów.

Nawet przy niedoborach glukozy, wytwarzanie niezbędnej do pracy mózgu energii nie ustaje – komórki zaczynają pozyskiwać ją z alternatywnego źródła, czyli z kwasów tłuszczowych zmagazynowanych w podskórnej tkance tłuszczowej. Aby jednak mogły one wejść, zamiast glukozy, do szlaków energetycznych, niezbędna jest L-karnityna, która ponadto działa neuroprotekcynie i pomaga w utrzymaniu odpowiedniego poziomu neuroprzekazników w mózgu. Związek ten znajdziemy w mięsie i produktach mlecznych⁶.

Niezbędne tłuszcze

Aż 60% masy mózgu stanowią tłuszcze, a w szczególności wielonienasycone kwasy tłuszczowe. Ich zadanie nie ogranicza się jednak do budowania istoty szarej mózgu, biorą one również udział w przekazywaniu impulsów nerwowych, wytwarzaniu neuroprzekazników i utrzymaniu odpowiedniego nawodnienia, dbają o integralność błon komórkowych

oraz wspomagają regenerację neuronów. Ponadto wchodzi w skład osłonek mielinowych, które niczym izolacja na przewodach elektrycznych, zabezpieczają nerwy przed uszkodzeniem i usprawniają przesyłanie impulsów nerwowych.

Niestety, mózg nie potrafi ich magazynować, dlatego tak ważne jest stałe dostarczanie kwasów tłuszczowych wraz z dobrze zbilansowaną dietą. Najważniejszymi dla naszego mózgu są kwasy omega-3, a wśród nich kwas dokozaheksaenowy (DHA) i eikozapentaenowy (EPA), które znajdziemy w rybach, owocach morza, olejach roślinnych i orzechach⁷.

Ważne neuroprzekazniki

W diecie ucznia nie powinno także zabraknąć jogurtów i kefiru oraz kiszonek, są one bowiem źródłem kwasu gamma-aminomasłowego (GABA). Substancja ta jest ważnym neuroprzekaznikiem tonującym układ nerwowy, który zapobiega nadmiernemu pobudzeniu. GABA nie tylko obniża poziom stresu i łagodzi uczucie niepokoju, ale także poprawia koncentrację i zwiększa przez to zdolności poznawcze. Dlatego też wielu rodziców, poza zmianą diety, suplementuje ten składnik w okresie egzaminów swoich dzieci. Można również wspomóc naturalne mechanizmy wytwarzania GABA poprzez

dostarczenie organizmowi niezbędnego do jego syntezy kwasu glutaminowego, który znajdziemy w mięsie ryb, wołowinie, drobiu, orzechach i przetworach mlecznych. Warto również serwować dziecku brokuły i kalafior oraz, niestety mało popularną wśród naszych pociech, wątróbkę wołową, ponieważ są one źródłem choliny, będącej prekursorem acetylocholino – neuroprzekaznika o kluczowym znaczeniu dla zdolności intelektualnych dzieci⁸.

Zdrowa mikrobiota

Pozostając przy neuroprzekaznikach, nie możemy zapomnieć o mikrobiocie jelitowej. Okazuje się bowiem, że aż 80% serotoniny, powstaje właśnie przy jej udziale. Aby zaś mikrobiota mogła syntezować ten odpowiedzialny na dobre samopoczucie psychiczne i motywację do działania neuroprzekaznik, potrzebuje tryptofanu, aminokwasu obecnego w mleku i jego przetworach, mięsie ryb, pestkach dyni oraz soi. Jak donoszą naukowcy z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, mikrobiota wytwarza również szereg neuroaktywnych cząstek, które bezpośrednio wpływają na funkcjonowanie mózgu. Dlatego w diecie dzieci nie powinno zabraknąć naturalnych probiotyków, takich jak jogurty czy kiszonki i odżywiającego mikrobiotę błonnika,

którego doskonałym źródłem jest z kolei pieczywo pełnoziarniste, otręby i wszelkiego rodzaju kasze⁹.

Witaminy i mikroelementy

Poza wspomnianymi już witaminami, pełniącymi funkcję antyoksydantów, warto zadbać również o odpowiedni poziom witamin z grupy B (jaja, nabiał, drożdże, podroby, kielki zbóż). Wspierają one pracę układu nerwowego, są niezbędne do wytwarzania energii i usprawniają przesyłanie impulsów nerwowych. Lekarze zalecają często, szczególnie osobom uczącym się i tym z obniżoną koncentracją, suplementowanie tych związków. Nie można także zapomnieć o magnezie (ciecierzyca, soczewica, zielone warzywa), który poprawia pamięć i koncentrację. Jego działanie polega na stymulowaniu powstawania nowych połączeń nerwowych, regulowaniu procesów wytwarzania energii i zwiększaniu aktywności neuroprzekazników. Z kolei dodając do diety dziecka banany, buraki i pomidory, dostarczyemy mu potasu, pierwiastka niezbędnego do przesyłania impulsów nerwowych¹⁰.

Nootropy, czyli jak pobudzić mózg

Kolejnym naturalnym sposobem na poprawę zdolności uczenia się, są naturalne substancje nootropowe, czyli pobudzające mózg do pracy, poprawiające koncentrację



Gorzka czekolada zwiększa koncentrację i ułatwia skupienie, a także poprawia nastrój, co pośrednio korzystnie wpływa na procesy poznawcze

i pamięć. Działają one m.in. poprzez ingerencję w działanie receptorów i kanałów jonowych, wpływając na aktywność enzymów czy regulowanie zwrotnego wychwytu niektórych neuroprzekazników. Najbardziej znanymi substancjami nootropowymi są kofeina i występująca w liściach zielonej herbaty L-teanina, jednak z oczywistych względów (działanie silnie pobudzające i przyspieszające metabolizm) nie zalecam serwowania kawy czy mocnej herbaty dzieciom. Lepiej zastąpić je żeń-szeniem lub bakopą drobnolistną. U osób dorosłych doskonale sprawdza się za to miłorząb japoński, różeniec górski i gotu kola, czyli wąkrotka azjatycka oraz witania ospała, znana jako ashwagandha. Podanie tych suplementów

dzieciom należy skonsultować z lekarzem¹¹.

Warto też zwrócić uwagę na wyciąg z *Huperzia serrata*, zawierający huperycynę A. Alkaloid ten, stosowany od tysiącleci w medycynie Dalekiego Wschodu, wspiera funkcje poznawcze i ułatwia przyswajanie wiedzy. Jego działanie polega na hamowanie zwrotnego wychwytu acetylocholino, neuroprzekaznika odpowiedzialnego m.in. za zapisywanie zdobytej wiedzy w pamięci długotrwałej i zdolności do powtórnego wykorzystania zdobytych informacji. Ponadto huperycyna A wspomaga neurogenezę, czyli powstawanie nowych neuronów i hamuje ich apoptozę, czyli umieranie. Nie należy jej jednak podawać dzieciom, a i dorosłych zachęca

się do konsultacji z lekarzem przed rozpoczęciem przyjmowania zawierających ją suplementów¹².

Podaj dziecku owoce

A w szczególności te bogate w resweratrol – ciemne winogrona, czarną porzeczkę, maliny i truskawki. Polifenol ten działa nie tylko antyoksydacyjnie, ale poprawia także mikrokążenie w mózgu, zapewniając tym samym sprawny transport niezbędnych do wytwarzania energii glukozy i tlenu¹³. Z kolei w brzoskwiniach i morelach znajdują się katechiny, które poza unieszkodliwianiem wolnych rodników poprawiają percepcję i zapobiegają degeneracji neuronów¹⁴. Natomiast podając dziecku pomarańczowe i czerwone owoce (arbuz, grejpfrut, papaja, śliwki, nektarynki, czereśnie, jabłka) możemy być pewni, że otrzymuje ono poprawiające pamięć i zwiększające zdolność uczenia się karotenoidy, które dodatkowo korzystnie wpływają na samopoczucie psychiczne¹⁵.

BIBLIOGRAFIA

PODWYŻSZONY KORTYZOL

1. Phys Ther. 2014 Dec; 94(12): 1816-25
2. doi.org/10.1016/B978-0-12-801028-0.00231-2
3. NEJM 371;15. DOI: 0.1056/NEJM1314564
4. Medycyna po Dyplomie; 2009; 07; Clinical Medicine 2008;8:204-8
5. Probl Hig Epidemiol 2010; 91 (2): 268-275
6. Neuron. 2009;64:33-9
7. Viral Immunology, 18 (1), 2005, 41-78
8. Sleep, 20 (10), 1997, 865-70
9. Metabolism: Clinical and Experimental, 62 (7), 2013, 911-21
10. Psychoneuroendocrinology, 34 (3), 2009, 382-8
11. Biological Psychiatry, 89 (1), 2012, 94-8
12. Journal of Pineal Research, 22 (2), 1997, 81-5
13. Diabetes, 58 (1), 2009, 46-53

14. The American Journal of Clinical Nutrition, 89 (4), 2009, 1005-10
15. Pharmacology, Biochemistry, and Behavior, 83 (3), 2006, 441-7
16. Hepato-Gastroenterology, 51 (56), 2004, 451-3
17. Music and Medicine, 1 (1), 2009, 14-21
18. Sleep Sci. 2015 Nov;8(3):143-52
19. J Nurs Res. 2011 Mar;19(1):68-81
20. Nutrients. 2019 Nov; 11(11): 2563
21. J Am Coll Cardiol. 2014 Jun 3;63(21):2297-9
22. Tłuszcz Nutrients . 2018 Nov 15;10(11):1770
23. Woda Front Physiol. 2018; 9: 1347
24. DOI: 10.1515/cclm.1984.22.11.717; Cardiovascular Drugs and Thera, 12 (Suppl 2), 1998, 197-202
25. The American Journal of Clinical Nutrition, 54 (4), 1991, 684-8
26. Diabetes & Metabolism, 29 (3), 2003, 289-95
27. Neuroendocrin. 1990 Sep;52(3):243-8; Eur J Clin Pharmacol. 1992;42(4):385-8
28. The International Journal of Neuroscience, 115 (10), 2005, 1397-413
29. Tohoku J Exp Med. 2016 Jul;239(3):243-9; J Epidemiol. 2016; 26(10): 546-52
30. Am J Lifestyle Med. 2016 Jul-Aug; 10(4): 262-7
31. Res Theory Nurs Pract. 2012;26(1):25-40
32. Res J Behav Med. 2014 Oct;37(5):860-7
33. J Altern Complement Med. 2014 Dec 1; 20(12): 901-8
34. Medicine (Baltimore). 2019 Sep;98(37):e17186

KŁOPOTY W NAUCE

1. https://zpe.gov.pl/pdf/Po-SAdSnp
2. https://pbc.gda.pl/Content/86170/Mozg_1-312_internet.pdf
3. Pediatr Neurol Neurosci 4(1):55-72
4. https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32006R1881
5. ScientificWorldJournal. 2013; 2013: 219840
6. B. Kukliński „Mitochondria, diagnostyka uszkodzeń mitochondrialnych i skuteczne metody terapii”, 2017
7. Nutrients. 2018 Aug; 10(8): 1094
8. Front Neurosci. 2020; 14: 923
9. DOI: https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/81103
10. https://www.ncbi.nlm.nih.gov/labs/pmc/articles/PMC2805706/
11. Evid Based Complement Alternat Med. 2016; 2016: 4391375
12. https://www.webmd.com/vitamins/ai/ingredientmono-764/huperzine-a
13. Acta Biochim Pol. 2019 Feb 28;66(1):13-21
14. Bromat. Chem. Toksykol. – XLI, 2008, 1, str. 5-14
15. Antioxidants (Basel). 2021 Feb; 10(2): 223



Wzmocnienie podczas wiosennego przesilenia

Xenico

Colostrum bovinum Xenico

Cena: ok. 40 zł (60 kaps.)

xenico.pl



Colostrum bovinum Xenico to monopreparat zawierający najwyższej jakości liofilizowaną siarę bydlęcą pozyskiwaną w ciągu 1. godziny po ocieceniu. Siara w postaci liofilizatu stanowi bogate źródło przeciwciał immunoglobuliny, witamin i minerałów, zawiera również lizozym i laktoferynę. Preparat jest polecany dla wzmocnienia odporności organizmu, szczególnie w sezonie jesienno-zimowym oraz przesileniu wiosennym jako uzupełnienie ochrony przed infekcjami wirusowymi i bakteryjnymi, jak również po antybiotykoterapii i przeziębieniach.

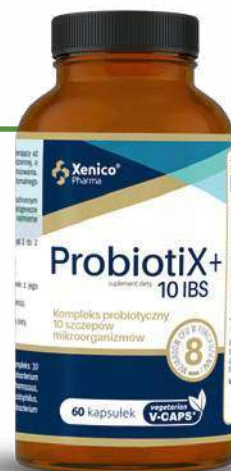
Probiotyczne wsparcie drażliwego jelita

Xenico

ProbiotiX+ 10 IBS

Cena: ok. 39 zł (60 kaps.)

xenico.pl



Ten nowoczesny probiotyk zawiera aż 10 szczepów żywych kultur bakterii w ilości aż 8 miliardów w porcji dziennej. Szczepy bakterii zawarte w produkcie są naturalnym składnikiem ochronnym flory jelitowej człowieka, której zaburzenia odgrywają istotną rolę w patogenezie objawów zespołu jelita drażliwego takich jak np. wzdęcia, bóle brzucha, nadmierne oddawanie gazów, biegunki czy zaparcia. ProbiotiX+ 10 IBS harmonizuje mikroflorę jelit w przebiegu tego schorzenia.

Doskonałe nawodnienie

Xenico Pharma

Litoxen 1+1 zestaw promocyjny

Cena: 14,90 zł (2 x 20 tabletek musujących)

www.xenico.pl



Litoxen uzupełnia codzienną dietę w elektrolity, nawadnia i mineralizuje organizm. Ma naturalny pomarańczowy aromat. Produkt przeznaczony dla młodzieży i osób dorosłych. Szczególnie zalecany w okresie zwiększonego wysiłku fizycznego, obfitego pocenia się oraz podczas upałów – w celu uzupełniania płynów. Warto też sięgać po preparat w okresie zwiększonego zapotrzebowania organizmu na wspierającą odporność witaminę C, potas, który pomaga w utrzymaniu prawidłowego ciśnienia krwi, jak również wspomaga funkcjonowanie układu nerwowego i mięśni oraz glukozę i sód.

Na obniżenie cholesterolu i glukozy

Xenico Pharma

Monolipid K Forte

Cena: ok. 34,50 zł (30 kaps.)

www.monolipid.pl



Monolipid K forte to najwyższej jakości naturalny preparat. W jednej kapsułce zawiera kombinację ekstraktu z owoców bergamoty (*Citrus bergamia Risso*) w najwyższej dawce 400 mg, standaryzowanego na 32% polifenoli BPF, oraz aktywny ekstrakt z czerwonych drożdży ryżu standaryzowany na zawartość monakoliny K, która pomaga w utrzymaniu prawidłowego cholesterolu, co wraz z jej skutecznością i bezpieczeństwem potwierdził Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA). Poświadczył on także rolę monakoliny K w prewencji chorób sercowo-naczyniowych.



Innowacyjny kolagen

Singularis

Kolagen Stawy Kompleks

Cena: ok. 100 zł (60 kaps.)

www.singularis.com.pl



Suplement diety Kolagen Stawy Kompleks zawiera BIOCELL COLLAGEN® – przebadany hydrolizowany kolagen typu II z chrząstki mostkowej kurczaka, a także siarczan chondroityny, kwas hialuronowy oraz kwas L-askorbinowy (witaminę C).

Wykazano, że przyjmowanie preparatów zawierających kolagen zmniejsza stan zapalny i stymuluje syntezę tego białka w organizmie. Może to pomóc w łagodzeniu bólu u osób ze zwyrodnieniami kości i stawów. Witamina C chroni komórki przed stresem oksydacyjnym oraz w wspiera kolagen w celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania skóry.

Cholesterol na odpowiednim poziomie

Singularis

Cholesteron Superior

Cena: ok 59 zł (60 kaps.)

www.singularis.com.pl



Suplement diety Cholesteron pomaga w utrzymaniu właściwego poziomu cholesterolu we krwi. Czerwone drożdże z ryżu prowadzą do znacznego zmniejszenia stężenia LDL i cholesterolu całkowitego lub utrzymania jego prawidłowych wartości. Zażywanie monakoliny K nie wiąże się z występowaniem skutków ubocznych, jak choćby uporczywe bóle mięśniowe – tak częste podczas kuracji statynami. Monakolina K łagodzi zaburzenia pracy serca i wspomaga w zapobieganiu problemom sercowo-naczyniowym oraz w utrzymaniu prawidłowego poziomu homocysteiny.

Poprawa trawienia i zdrowsza wątroba

Singularis

Enzymy Trawienne Kompleks Digezyme®

Cena: 39 zł (30 kaps. wegańskich)

www.singularis.com.pl



Niedobór lub brak enzymów trawiennych może mieć poważne konsekwencje dla całego organizmu. Efektem zaburzeń trawienia mogą być nie tylko ogólnie pojęte dysfunkcje gastryczne, lecz także poważne choroby ogólnoustrojowe wynikające z braku zapewnienia organizmowi podstawowych związków chemicznych. Kompleks Digezyme® zawiera enzymy idealne dla wegan i wegetarian, nie są bowiem pochodzenia zwierzęcego. Działa ochronnie na wątrobę, poprawia trawienie (rozkłada białka, tłuszcze i węglowodany), wspomaga wchłanianie cennych witamin i składników mineralnych, wzmacniając system immunologiczny i zwiększając wytrzymałość organizmu.

Witamina C o zwiększonym wchłanianiu

Singularis

Witamina C 1000

+ BioPerine® Superior

Cena: ok. 33 zł (60 kaps.)

www.singularis.com.pl



Suplement diety Witamina C 1000 + BioPerine® Superior to odpowiednio wysoka dawka kwasu askorbinowego, uzupełniona standaryzowanym na 95% zawartości piperyny ekstraktem z pieprzu czarnego BioPerine®. Dzięki takiej kompozycji składników znacząco zwiększa się przyswajalność witaminy C w postaci kwasu L-askorbinowego, co wspomaga układ odpornościowy, pozytywnie wpływa na proces przyswajania żelaza, a także sprzyja produkcji kolagenu warunkującego prawidłowy wzrost i procesy naprawcze tkanek.



Probiotyk nowej generacji

Mito-Pharma

BactoFlor® 10/20

Cena: 104 zł (30 kaps.), 235 zł (100 kaps.)

www.mito-pharma.pl

BactoFlor® 10/20 Intercell to kompleks aż 10 najważniejszych szczepów kultur bakterii w ilości 20 mld. jednostek tworzących kolonię (CFU), wzbogacony o prebiotyk inulinę. Nowoczesna technika mikroenkapsulacji stanowi ochronę szczepów przed działaniem kwasu żołądkowego. Natomiast specjalnie opracowany blister ochronny gwarantuje zachowanie najwyższej stabilności, koncentracji i aktywności kultur bakterii – do końca terminu przydatności.



Ozon na cellulit

Onkomed

OZONELLA i OZONELLA LEN

Cena: od 28 zł (100 ml),

od 44 zł (200 ml), od 90 zł (500 ml)

www.ozonella.pl, www.allegro.pl, www.erli.pl, tel. 22 652 13 76

Dzięki swej oleistej postaci i stopniowemu uwalnianiu ozonu oliwa ozonowana szybko i skutecznie wchłania się, przenikając do głębokich warstw skóry, i długo działa w miejscu aplikacji. Wykonano próby na 15 osobach, przez 3 tygodnie. Wynik: już w pierwszym tygodniu zaobserwowano znaczną redukcję cellulitu u 60% badanych, w drugim tygodniu – u 85 %, zaś całkowitą redukcję stwierdzono już pod koniec 3. tygodnia u 100% badanych.



Wzmocnienie na cały rok

Ginseng Poland

Ginseng 500 Plus Żeń-szeń/Panax ginseng C.A.

Meyer & Schisandra & Mleczko pszczele & Miód & Zielona herbata

Cena: 35 zł (10x10 ml)

www.ginseng.com.pl

Korzeń żeń-szenia należy do roślin adaptogennych, które dzięki zawartości ginsenozydów działają wielokierunkowo: poprawiają odporność organizmu, pamięć, koncentrację i samopoczucie, podnoszą wydolność fizyczną, wytrzymałość na stres i czynniki zewnętrzne oraz dodają energii (szczególnie w trakcie choroby lub w czasie rekonwalescencji).

Produkt wzbogacony o wartościowe mleczko pszczele, miód, cytryniec chiński i zieloną herbatę pomaga regulować i wspomagać układy neuroendokrynne i immunologiczne. Wysoka jakość potwierdzona badaniami.



Zdrowe oczy Twojego dziecka

Farmapol

Klarin Junior

Cena: 16,85 zł (30 tabl.)

www.farmapol.pl

W dobie zdalnej nauki i elektronicznych gadżetów warto zadbać o wzrok najmłodszych. Klarin Junior to preparat przeznaczony dla dzieci od 6. r.ż. jako uzupełnienie codziennej diety w antocyjany z borówki czernicy oraz witaminy i minerały.

Borówka wspiera przepływ krwi do oka i klarowność widzenia. Owoc ten jest źródłem antyoksydantów, które pomagają utrzymać właściwe funkcje siatkówki oka oraz niszczą wolne rodniki. Natomiast witaminy A i B2 oraz cynk pomagają w utrzymaniu prawidłowego widzenia. Preparat został wzbogacony witaminą D, która usprawnia funkcjonowanie układu odpornościowego oraz odgrywa ważną rolę w utrzymaniu zdrowych i mocnych zębów i kości.

Dobry wybór dla zdrowia
Przewodnik po bezpiecznych produktach



Kojące olejki eteryczne

Sewmed

Balsam Kotek (maść tygrysia)

Cena: ok. 8 zł (20 g)

www.sewmed.pl

Relaksujące i kojące właściwości preparat zawdzięcza naturalnym olejkom eterycznym z eukaliptusa, goździków, kamfory i mentolowi. Balsam Kotek można stosować zewnętrznie w przypadku bólów głowy lub kataru – smarując okolice skroni, nosa czy klatki piersiowej niewielką ilością maści. Delikatny masaż uwolni łagodzące dolegliwości aromaty.

Dla sprawnych stawów

Bio Medical Pharma

LicurFlex II suplement diety

Cena: 139 zł (30 kaps)

www.bmpharma.pl



Wraz z wiekiem oraz na skutek wielu czynników, takich jak siedzący tryb życia czy nadwaga, stawy narażone są na intensywniejsze zużywanie. Warto zadbać o zdrowe i sprawne stawy, aby utrzymać je w dobrej kondycji jak najdłużej. Z pomocą przychodzi LicurFlex II – połączenie kurkuminy, kolagenu typu II, miedzi, manganu i witamin C i D. Suplement ten sprawdzi się idealnie dla osób, które chcą utrzymać mobilność mimo małej ilości ruchu, uprawiają sport i prowadzą aktywny tryb życia.

Łagodzenie skutków ukąszeń kleszczy



Herbal Pharmaceuticals

Borelyma

Cena: ok. 32 zł (30 kaps.)

www.herbalpharmaceuticals.pl

Brodziuszka wiechowata (*Andrographis paniculata*) znana jest od wieków w medycynie ajurwedyjskiej jako panaceum na zakażenia bakteryjne i stany zapalne. W preparacie Borelyma wraz z ashwagandhą, rdestowcem japońskim i czystkiem stymulują układ odpornościowy, wzmacniając organizm i chronią przed uszkodzeniami oksydacyjnymi. Starannie dobrane, naturalne substancje pozyskane z ziół wpływają również na zdrowie układu krążenia i wspomagają detoksykację.

Wzmocnij odporność na stres

Fushi

Ashwagandha Extract

Cena: 79 zł (60 kaps.)

www.biowitalni.pl



Ashwagandha Extract firmy Fushi zawiera wysoko skoncentrowany ekstrakt z witanii oszałej, zawierający 7-10% witanolidów. Formuła suplementu została wzbogacona o wyciąg z melisy lekarskiej. Wegańskie środkiłańcuchowe trójglicerydy (MCT) wzmacniają działanie ashwagandhy i jej wchłanianie. Witania to dobrze znane zioło adaptogenne, czyli wspomagające organizm w radzeniu sobie z codziennym stresem. Wspiera utrzymanie prawidłowego poziomu jasności umysłu i koncentracji, a także przyczynia się do poprawy wyników sportowych.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane odnośnie do działań niepożądanych i dawkowania oraz informacje dotyczące korzystania z produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.



Ochrona i regeneracja ust

Sewmed

Zajadex® na problemy skóry ust

Cena: ok. 10 zł (10 ml)

www.sewmed.pl

Towarzyszące zajadom bolesne pęknięcia w kącikach ust, łuszczenie, otarcia i pierzchnięcie stanowią dyskomfort, zwłaszcza jesienią i zimą. Maść pokrywa skórę ust warstwą ochronną, która niweluje uczucie świądu i pieczenia. Składniki czynne preparatu: cynk, witamina B2 i ekstrakt szalwii lekarskiej przyspieszają gojenie się skóry. Zwalczają również drobnoustroje wpływające na powstawanie zmian skórnych. Zajadex® działa ponadto na usta odżywczo i regenerująco.



Kompleksowe wsparcie tarczycy

Viridian

Thyroid Tarczyca Kompleks

Cena: 139 zł (60 kaps.)

www.viridian-polska.pl

Wyjątkowy suplement diety firmy Viridian wspomagający tarczycę i zapewniający jej kompleksową ochronę. Zawiera między innymi jod i selen niezbędne do funkcjonowania tego narządu oraz witaminy B1, B2 i B3, które zmniejszają uczucie zmęczenia i znużenia. Skierowany jest dla osób z niedoczynnością tarczycy. Nie zawiera substancji konserwujących, barwników i aromatów, a także składników pochodzenia zwierzęcego.



Wegański koktajl wspierający zdrowie

Arbonne

Banana Pancake FeelFit Protein Shake

Cena: 299 zł (30 porcji)

www.arbonne.com

Wegański shake proteinowy o smaku racuszków bananowych wspomaga zdrowy styl życia. Każda porcja zawiera 20 g lekkostrawnego białka pozyskanego z grochu, żurawiny i ryżu oraz mieszankę ponad 20 witamin i minerałów, w tym metylowanych postaci witaminy B12 i folianu. Nie zawiera sztucznych barwników, aromatów i substancji słodzących, nabiału i soi, a także syropu kukurydzianego o wysokiej zawartości fruktozy. Opracowany bez użycia glutenu.



Ulgę w zespole jelita drażliwego

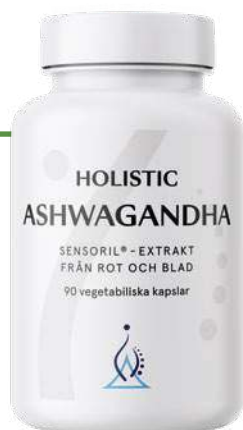
UNS Supplements

Drażliwe Jelita IBS

Cena: 69 zł (30 kaps.)

uns.pl

Drażliwe Jelita IBS to probiotyk, który zawiera żywe kultury bakterii probiotycznych *Bacillus coagulans* MTCC 5856. Stosowany w zespole jelita drażliwego (IBS) łagodzi ból i inne objawy towarzyszące temu schorzeniu. Jest skuteczny zarówno w postaci biegunkowej, jak i zaparciowej IBS. Jego działanie zostało potwierdzone w przeprowadzonych badaniach. Preparat normalizuje ruchy jelit oraz ogranicza wzdęcia i gazy. Jest bardzo dobrze tolerowany przez pacjentów.



Wzmacniająca moc adaptogenu

Holistic

Ashwagandha Sensoril®

Cena: 120 zł (90 kaps.)

Ekspertlinia Holistic: 572 312 127 (opłata za połączenie wg standardowej lokalnej taryfy operatora)

Ashwagandha jest jedną z najlepiej przebadanych roślin o właściwościach adaptogennych. Jej korzeń wspiera zdrowy układ odpornościowy, a liście zawierają bioaktywne związki, które wspierają sen i przeciwdziałają stresowi oksydacyjnemu, dzięki czemu wywołują zdrową odpowiedź immunologiczną. Ekstrakt z tej rośliny w preparacie Sensoril® Ashwagandha zawiera podwyższony poziom glikozydów witanolidowych, standaryzowany na trzy kluczowe substancje bioaktywne: glikozydy witanolidowe, oligosacharydy i witaferynę A.

Konopne ukojenie dla skóry

Ideepharm

BIO NATURAL Nawilżająco-kojący żel do mycia ciała do skóry suchej i wrażliwej,

BIO NATURAL Nawilżająco-kojąca emulsja do ciała

Cena: żel 24 zł (400 ml),

emulsja 27,50 zł (400 ml)

ideepharm.pl



Olej konopny sprawdza się świetnie jako składnik łagodzący podrażnienia skóry, działający ściągająco i antyoksydacyjnie. Nawilżająco-kojące kosmetyki Ideepharm z serii BIO natural wykorzystują te cenne właściwości. Żel do mycia ciała dla skóry suchej i wrażliwej delikatnie wspomaga naturalny mikrobiom i przywraca komfort skóry. Emulsja do ciała zapewnia długotrwałe nawilżenie, łagodzi podrażnienia i niweluje uczucie szorstkości i swędzenia. Produkty są w 100% wegańskie i zawierają min. 91% składników pochodzenia naturalnego.

Codienne stresy zamień w sukcesy



Herbal Pharmaceuticals

Lawenda i Różeniec Na Stres

Cena: 17,49 zł (30 kaps. wegetariańskich)

www.herbalpharmaceuticals.pl

Preparat sprawdzi się jako wsparcie w sytuacjach stresowych i zwiększonym napięciu, a ponadto zmniejsza uczucie zmęczenia i wspomaga utrzymania prawidłowej sprawności intelektualnej, bez efektu otępienia. Zawiera naturalne ekstrakty z ziół wysokiej jakości. Lawenda, męczennica, kozłek lekarski, głóg i chmiel sprzyjają uspokojeniu i redukują napięcie. Zaś adaptogeny – różeniec górski i ashwagandha zwiększają odporność organizmu na stres i stymulują sprawność intelektualną.

Równowaga zamknięta w kropli wody

Wody Karpackie

Java naturalna woda mineralna

niegazowana alkaliczna

Cena: 8 zł (1l)

www.javawoda.pl



Szybkie tempo życia sprzyja zakwaszeniu organizmu, które zaburza jego funkcjonowanie, a w konsekwencji może prowadzić do przedwczesnego starzenia i rozwoju chorób cywilizacyjnych, m.in. cukrzycy, nadciśnienia, dny moczanowej czy kamicy nerkowej. Zmiana stylu życia pomaga cieszyć się zdrowiem. Java to naturalna woda mineralna alkaliczna o wysokim wskaźniku pH (9,2), która wypływa ze źródła w jednym z najczystszych regionów Polski. Jest polecana dla ludzi aktywnych – udowodniono jej korzystny wpływ na organizm podczas wysiłku fizycznego i po nim. Ma naturalny ujemny potencjał redox (międzynarodowa nazwa reakcji utleniająco-regeneracyjnych dla płynów).

Siła czarnej kurkumy

Kenay
Czarny imbir SIRTMAX®
Cena: 53 zł (60 kaps.)
www.kenay.com.pl

SIRTMAX® to produkt pozyskiwany z kłącza czarnego imbiru, zwanego również czarną kurkumą (*Kaempferia parviflora*). Ekstrakt z tej rośliny wykazuje silne właściwości przeciwutleniające. Chroni komórki i tkanki przed uszkodzeniami oksydacyjnymi. SIRTMAX® jest zarejestrowanym znakiem towarowym firmy Tokiwa Phytochemical Co. Ltd.



Wsparcie układu oddechowego i odporności

Kenay
ImmunoVir – artemizyna andrographis glicyryzyna laktoferyna
Cena: 163 zł (60 kaps.)
www.kenay.com.pl

Unikalne połączenie wzajemnie uzupełniających się 4 składników aktywnych. Artemizyna – byllica roczna, zwana inaczej słodkim piołunem, jest rośliną jednoroczną, która pochodzi z terenów Azji. *Andrographis paniculata* wspiera układ odpornościowy i oddechowy, pomaga utrzymać prawidłowe krążenie krwi, wspomaga pracę wątroby. Laktoferyna jest rodzajem białka globularnego, które jest składnikiem siary i mleka ssaków.



Poprawa libido i nastroju

Kenay
Maca – ekstrakt BIO MacaCare™
Cena: 44 zł (60 kaps. vege)
www.kenay.com.pl

Starożytni Peruwianczycy wykorzystywali korzeń maca zarówno w celach spożywczych, jak i leczniczych, być może przede wszystkim w celu zwiększenia płodności, poprawy funkcji seksualnych i poprawy nastroju. MacaCare™ to wysoki stopień czystości gwarantujący skuteczność działania, posiada europejski certyfikat BIO, kapsułki zawierają wyłącznie składniki aktywne (clean label), bez substancji wiążących, wypełniaczy, substancji poślizgowych i innych dodatków



Bezpieczne źródło kwasów omega-3

Kenay
Omega-3 EPA/DHA EZmega MAX
Cena: 108 zł (60 kaps.)
www.kenay.com.pl

Ten preparat to dawka aż 1000 mg oleju z ryb, który zawiera omega-3. Kwasy eikozapentaenowy (EPA) i dokozaheksaenowy (DHA) przyczyniają się do prawidłowego funkcjonowania serca (korzystne działanie występuje w przypadku spożywania 250 mg EPA i DHA dziennie), a DHA w tej ilości pomaga także zachować funkcje mózgu i dobre widzenie.

Miękkie kapsułki są neutralne w smaku, łatwe do przełknięcia, bez zapachu. Preparat nie zawiera metali ciężkich.





prenumerata

Zaprenumeruj O Czym Lekarze Ci Nie Powiedzą, a zawsze dostaniesz najnowszy numer wprost do Twojej skrzynki!

**Do 6*
wydań
gratis**

*Cena prenumeraty rocznej wynosi 163,90 zł.
Przy zamówieniu prenumeraty dwuletniej w cenie 268,20 zł oszczędność wynosi równowartość sześciu wydań O Czym Lekarze Ci Nie Powiedzą.

Wszystkie opcje prenumeraty i e-prenumeraty znajdziesz na stronie

www.UlubionyKiosk.pl

22 257 84 22 | prenumerata@avt.pl
AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa,
konto 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Prenumerujesz O Czym Lekarze Ci Nie Powiedzą? Dokup do niej równoległą prenumeratę dwumiesięcznika Holistic Health **za połowę ceny** – jedynie za 44,70 zł.

Dobre sklepy dla zdrowia



Rzeszów, ul. Rejtana 67
czynne: pn-pt w godz. 9-17, sobota w godz. 10-14
Rzeszów, ul. Matejki 18
czynne: pn-pt w godz. 9-17, sobota w godz. 10-14
Rzeszów: ul. Broniewskiego 34
czynne: pn-pt w godz. 10-17, sobota w godz. 9-13,
Jarosław: ul. Sobieskiego 1
czynne: pn-pt w godz. 9-17, sobota w godz. 9-13

www.zielarnia24.pl



Księgarnia Pachnąca – przyprawy świata
ul. Wita Stwosza 14, 50-148 Wrocław
tel. 71 372 45 50



Poznań, ul. J.H. Dąbrowskiego 10,
czynne: pn-pt: w godz 8:00-18:00, sob: 9:00-14:00

**WYJĄTKOWA ZIELARNIA
SPECJALNIE DLA CIEBIE**

www.mojazielarnia.pl

☐ Ogólnopolska sieć sklepów Naturalna Medycyna
www.sklep-naturalna-medycyna.com.pl

Białobrzegi

☐ Sklep Zielarsko Medyczny, ul. 11 Listopada 24,
tel. 48 613 38 92

Elbląg

☐ Sklep Zielarsko-Medyczny Anna Izdebska,
ul. Słoneczna 4, tel. 552 353 003

Gdynia

☐ W zgodzie z naturą, ul. Morska 112A/85,
tel. 733 144 214, www.wzgodzieznatura.eu

Gliwice

☐ Adwokatura Zdrowia, ul. Plebańska 12,
tel. 536 868 626, www.pachnacaksiegarnia.pl

Głogów

☐ Sklep U Natury, ul. Balwierska 33,
tel. 880 111 700, www.sklepunatury.pl

Grójec

☐ Sklep Zielarsko-Medyczny Herbas,
ul. Mszczonowska 6, tel. 48 6641397

Iława

☐ KAMPAI Gabinet Zdrowia. Pracownia
biorezonansu i bioterapii, ul. Sobieskiego 18B,
tel. 533 932 299, www.kampai.pl

Jarosław

☐ Zielarnia Lawenda, ul. Sobieskiego 1,
www.zielarnia24.pl

Jelenia Góra

☐ „Naturalnie” Izabella Katalińska, ul. Szkolna 12

Kalisz

☐ Kenay Sklep – Zdrowie i Naturalne Suplementy
Diety, www.kenay.com.pl,
tel. 62 757 35 88

Lublin

☐ Sklep Piramida Zdrowia, ul. Ametystowa 16 lok. 4,
tel. 696 553 957, www.piramidazdrowia.pl

Luboń

☐ Zielarnia Dla Zdrowia (budynek Intermarche),
ul. Żabikowska 53B, tel. 618393565

Łowicz

☐ Sklep Zielarsko-Medyczny Herbalek,
ul. Zduńska 2, tel. 46 837 46 13

Łysomice

☐ Zdrowo Zakręcen, Ostaszewo 3,
tel. 56 653 90 52, www.zdrowozakreceni.com

Olsztyn

☐ Ziołowa Farmacja Sklep Zielarsko-Medyczny,
ul. Grunwaldzka 23/9, tel. 510 297 656

Płock

☐ Zielarnia Sklep Mariola Kras, ul. Sienkiewicza 41,
tel. 24 367 40 22, www.zielarniasklep.pl

Piaseczno

☐ SEZAM sklep zielarsko-medyczny i zdrowa
żywność, ul. Czajewicza 1, tel. 506 767 474

Poznań

☐ Republika Ziół, ul. Strzeszyńska 61,
www.republika-ziol.pl
☐ Moja Zielarnia, ul. Dąbrowskiego 10,
www.mojazielarnia.pl, tel. 61 222 68 89

Radom

☐ Sklep Zielarsko-Medyczny, ul. Malczewskiego 2

Rzeszów

☐ Zielarnia Lawenda, ul. Matejki 18,
ul. Broniewskiego 34, ul. Rejtana 67,
www.zielarnia24.pl

Sochaczew

☐ Sklep zielarsko-medyczny Zielarnia Zdrowia,
ul. Warszawska 17, tel. 572 315 983,
www.zielarniazdrowia.pl

Stargard

☐ Arnika Sklep Zielarsko-Medyczny,
ul. Grodzka 10C, tel. 667 956 898
☐ Sezam Sklep Zielarsko Medyczny,
ul. Osiedle Tysiąclecia 2E/14, tel. 786 174 301,
www.sezamziola.pl

Toruń

☐ Med-Life Świat Zdrowia, ul. Prosta 8,
www.med-life.pl

Warszawa

☐ S.M. Zdrowa Żywność, Plac Przymierza 4

Wrocław

☐ Pachnąca Księgarnia, ul. Wita Stwosza 14,
tel. 71 372 45 50
☐ Sklep Vis Vitalis, ul. Trawowa 55,
www.visvitalis.com.pl

Zamów majowe wydanie

O Czym Lekarze Ci Nie Powiedzą

Bez wychodzenia z domu i bez kosztów dostawy!

- Raport specjalny:
Diety dobre na choroby
cywilizacyjne
- Temat numeru: Bakterie
są winne chorobom
krążenia?
- Poznaj swój system
endokannabinoidowy
- Jak ćwiczyć po raku?
- Rzuć palenie i uniknij
ciężkiego RZS!
- Jak sobie radzić z...
ranami
upławami



NIE PRZEGAP OKAZJI

Kup teraz następne wydanie papierowe:

WWW.ULUBIONYKIOSK.PL

W przedsprzedaży zawsze taniej:

13,40 zł zamiast 14,90!

O CZYM LEKARZE CI NIE POWIEDZĄ

Redaktor naczelna

Marta Borek-Bialecka, marta.borek@oczymlekarze.pl

Sekretarz redakcji

Elwira Madziar-Kosieradzka
elwira.madziar@oczymlekarze.pl

Dagmara Moszyńska,

dagmara.moszyńska@oczymlekarze.pl

Asystentka wydawcy

Anna Cember, lekarze@oczymlekarze.pl

Konsultanci

Dr n.med. Rafał Wilczyński

Współpracownicy

Aneta Mrzek-Paciorkowska, Joanna Oborzyńska,
Julia Ogorzałek, Izabela Włodkowska

Grafika i DTP

Studio Adekwatna

Biurowo marketingu i reklamy

Dyrektor – Iwona Fijewska
iwona.fijewska@avt.pl, tel. 22 257 84 93

Ewa Owczarek

ewa.owczarek@avt.pl, tel. 22 257 84 20

Katarzyna Minda

katarzyna.minda@avt.pl, tel. 22 257 84 47

Dorota Kapuścińska

dorota.kapuscinska@oczymlekarze.pl,
tel. 22 257 84 98

Katarzyna Sienkiewicz

katarzyna.sienkiewicz@avt.pl, tel. 22 257 84 94

Włodzimierz Łacisz

wlodzimierz.lacisz@avt.pl, tel. 22 257 84 94

Prenumerata

prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż

Joanna Marcinkowska
joanna.marcinkowska@avt.pl

Paweł Gago

pawel.gago@avt.pl

Adres redakcji

O czym lekarze Ci nie powiedzą
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.oczymlekarze.pl

Wydawca

AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.avt.pl



Wydawnictwo AVT należy do Izby Wydawców Prasy



miesięcznik nr 4/2022
na licencji WDDTY



Editors: Lynne McTaggart & Bryan Hubbard
Managing Editor: Joanne Evans
Production: Sharyn Wong
Design: Jimmy Egerton

This magazine is published in Poland under license from WDDTY News Limited a company incorporated and registered in the UK. Copyright © WDDTY News Ltd 2016. All rights in the licensed material belong to WDDTY News Limited and may not be reproduced in whole or in part without its prior written consent. The name 'What Doctors Don't Tell You' in Poland is the property of WDDTY News Limited. Send International licensing enquiries to Bruce Sawford Licensing Ltd – bruce@brucesawfordlicensing.com – 0044 1280 860185.

Mimo wszelkich starań przy opracowaniu materiału do tego czasopisma, wydawca nie ponosi odpowiedzialności za negatywne skutki zastosowania zawartych w tym piśmie informacji lub porad. Przed podjęciem jakichkolwiek działań terapeutycznych zawsze należy skonsultować się z lekarzem.

Odpowiedzialność za wszelkie treści reklamowe oraz artykuły promocyjne i wyniki z nich ewentualne roszczenia ponosi reklamodawca.



CYTRYNIEC CHIŃSKI (*SCHISANDRA CHINENSIS*)

To silny antyoksydant, adaptogen i afrodyzjak, którego właściwości i lecznicze działanie od tysięcy lat są wykorzystywane w medycynie Dalekiego Wschodu.

Roślina od wieków używana była do leczenia impotencji u mężczyzn, rzeżączki oraz zbyt częstego oddawania moczu. Obecnie najczęściej wykorzystuje się jej właściwości wspomagające organizm w stanach przeciążenia fizycznego i psychicznego, chroniące wątrobę, poprawiające odporność na infekcje i stres oraz dodające energii.

Owoc *Schisandra chinensis* nazywany jest owocem o 5 smakach, ponieważ skórka i miąższ są słodko-kwaśne, a nasiona smakują cierpko, gorzko i słono. Cytryniec jest bogaty w cukry, kwasy organiczne, witaminę C, fitosterole, kwasy organiczne (cytrynowy, jabłkowy, fumarowy i winowy), mono- i polisacharydy. Zawiera też ligany, substancje tonizujące – schizandrynę, schizandrol, witaminę E i tłuszcz¹. Największe znaczenie z nich ma wyizolowana z owoców schizandryna, która wzmacnia i pobudza serce oraz ośrodkowy układ nerwowy. Badania wykazały jej korzystny wpływ na chorobę Alzheimera³.

BIBLIOGRAFIA

1. Fitoterapia. 1999; 70:451-71
2. Raport Mol Med. 2009; 2:725-32
3. Neurosci Lett. 2015; 593:7-12
4. Chem Biol Interact. 2015; 231:83-9
5. J Ethnopharm. 2013; 146:347-54
6. Fitoterapia. 2014; 97:224-33
7. Cosmet Sci Technol. 2008; 1:28



REKLAMA

Zadbaj o siebie z linią MOJE ZDROWIE!



KAPSULKI



WITAMINY



MINERAŁY

EKSTRAKTY
ROŚLINNEBEZ ZBĘDNYCH
DODATKÓWWYSOKA
PRZYSWAJALNOŚĆ

WYBIERZ KOMPLEKSOWE WSPARCIE



Prosto dla zdrowia - w synergii z naturą.

Świat jest piękny i daje nam wiele możliwości. Zgodnie z tą ideą produkujemy suplementy diety - wydobywamy z naturalnych składników to, co najlepsze. Robimy wszystko, byś mógł w jak największym stopniu czerpać z dobrodziejstw natury.



Suplement diety

Więcej informacji na: auraherbals.pl lub telefonicznie: 534 229 890.
Sprzedaż B2B i dystrybucja: b2b.auraherbals.pl.

Zastosowanie cytryńca chińskiego:

Nalewka

Do szklanki wody dodaj ½ szklanki cukru trzcinowego, zagotuj i odstaw do ostudzenia. 1 szklankę dojrzałych owoców cytryńca włóż do szklanego słoja, zalej przygotowanym roztworem, dodaj szklankę spirytusu. Zakręć szczelnie i odstaw na 4-6 tygodni, od czasu do czasu wstrząsaj. Po tym czasie odcedź nalewkę i przelej do butelek. Pij 50 ml 1-2 razy dziennie.

Napar z jagód albo liści

2-3 łyżeczki suszonych jagód lub 10 g świeżych albo suszonych liści zalej szklanką wrzątku, przykryj i odstaw na ok. 15 min, po tym czasie wypij.

Konfitura

Obierz 1 kg świeżych jabłek lub gruszek, pokrój w kostkę dodaj 500 g owoców cytryńca oraz 1 kg cukru. Owoce smaż na wolnym ogniu przez ok. 2 godziny, często mieszając. Przełóż do słoików i pasteryzuj. Konfiturę możesz dodawać do herbaty lub stosować jako zdrowy dodatek do ciast, naleśników i pieczywa.

Winko

100 g rozdrobnionych liści i owoców zalej 500 ml wytrawnego wina. Przelej do butelek i odstaw do prze-macerowania na ok. 2 tygodnie. Pij kieliszek dziennie przez 1-2 tygodnie. Kurację powtarzaj co 2-3 miesiące.

Wyciąg

Świeże owoce zmiksuj w stosunku 1:1 z wodą z cukrem lub miodem. Doprowadź do wrzenia, odcedź. Spożywaj 30 ml 2 razy dziennie.

Kisiel

750 g umytych owoców cytryńca (lub mix czerwonych owoców, np. wiśni, porzeczek, jagód) włóż do garnka, dodaj pół laski wanilii i 4 łyżki cukru. Zalej 500 ml wody i gotuj na małym ogniu przez kilka minut. 4 łyżki skrobi ziemniaczanej zmieszaj z małą ilością wody, dodaj do wrzących owoców i gotuj jeszcze ok. 1 min.

Owoce w syropie

Zagotuj 50 dag cukru w szklance wody. Wrzącym syropem zalej 1 kg owoców cytryńca, przełóż do słoików, pasteryzuj.

Zioło działa również przeciwutleniająco i przeciwnowotworowo². Cytryniec ponadto wspomaga aktywność seksualną i sprawdza się jako afrodyzjak. U sportowców w czysty sposób podnosi wydolność organizmu (nie jest zaliczany do środków dopingujących).

Ostona wątroby

Cytryniec pomaga w utrzymaniu prawidłowych funkcji tego organu. Zawarte w nim lignany aktywują w komórkach wątroby enzymy, które produkują glutation, czyli jeden z najmocniejszych antyoksydantów. Poza tym wyciąg z rośliny działa hepatoprotekcyjnie, zapobiega uszkodzeniom wątroby i przyspiesza jej regenerację, a przy tym niszczy substancje chemiczne, które przyczyniają się do powstania stanów zapalnych. Schizandrol i schizandryna zatrzymują postępującą martwicę komórek wątroby. Preparaty z cytryńca wprowadzono w Chinach do leczenia wirusowych zapaleń tego narządu. Potwierdzono też ich przeciwdziałanie uszkodzeniom wątroby wywołanym paracetamolem⁴.

Na stres i kondycję psychiczną

Roślina wspomaga działanie organizmu podczas nadmiaru stresu, przepracowania i braku wypoczynku. Dowiedziono, że ma właściwości adaptogenne – znosi uczucie niepokoju, lęku, rozdrażnienia, pomaga w stanach zmęczenia fizycznego i psychicznego, zwiększa sprawność umysłową oraz efektywność w pracy. Poprawia też zdolność uczenia się i zapamiętywania. Ekstrakt z owoców cytryńca chińskiego ma działanie przeciwdepresyjne bez wywoływania uczucia senności⁵. Stosowany jest w zaburzeniach astenii, neuralgii, nerwicach, depresji oraz schizofrenii.

Chroni układ krążenia

Od wielu lat cytryniec w Korei wykorzystywany jest w leczeniu objawów sercowo-naczyniowych związanych z menopauzą. Polecany jest także w leczeniu choroby wieńcowej serca, nadciśnieniu i zawale mięśnia sercowego⁶, gdyż jego substancje czynne wykazują działanie ochronne na układ sercowo-naczyniowy.

Ponadto zioło reguluje poziom cukru i obniża wysoki poziom cholesterolu.

W kosmetyce

Wyciągi z owoców mają działanie przeciwzapalne, ujędrniające, zmiękczaące naskórek i regeneracyjne, dlatego na bazie cytryńca wytwarza się kremy⁷. Nawilża skórę, pomaga na trudno gojące się rany i zwęża rozszerzone naczynia krwionośne. Ze względu na cytrynowy zapach olejek eteryczny pozyskiwany z tej rośliny jest wykorzystywany do produkcji perfum.



Metryczka:

Występowanie: w stanie naturalnym występuje w rejonie Dalekiego Wschodu, głównie w Rosji, Korei, Japonii i Chinach. Osiąga 8-15 m.

Surowiec leczniczy: w celach leczniczych wykorzystuje się zarówno owoce, nasiona, liście, jak i korę.

Pora zbioru: Kwitnie maj – czerwiec. Z kwiatów rozwijają się kiście długości ok. 15 cm, złożone nawet z 40 kulistych, soczystych, czerwonych owoców. Pojawiają się one w okresie od sierpnia do września, przeważnie między 4. a 6. rokiem po posadzeniu.

Uprawa: stanowisko słoneczne do lekko zacienionego, ciepłe, osłonięte od wiatrów. Preferuje gleby żyzne, przepuszczalne, wilgotne, wymaga podpór. Znosi mrozy do -30°C.

Ważne: nadmierne stosowanie może powodować zgagę, dlatego cytryniec nie jest polecany osobom cierpiącym na refluks żołądkowo-przełykowy. Może wpływać na zmniejszenie apetytu i powodować reakcje alergiczne, takie jak swędzenie lub wysypka skórna.

SINGULARIS®

Naturalne wsparcie wątroby

WYJĄTKOWY SKŁAD SUPLEMENTU DIETY WĄTROBA SINGULARIS

Preparat ten zawiera w swoim składzie przebadany kompleks **PHOSPHOCOMPLEX™**.

Badania potwierdzają 10 krotnie wyższą biodostępność, w stosunku do standaryzowanych wyciągów sylimaryny i wyższą aktywność przeciwutleniającą.

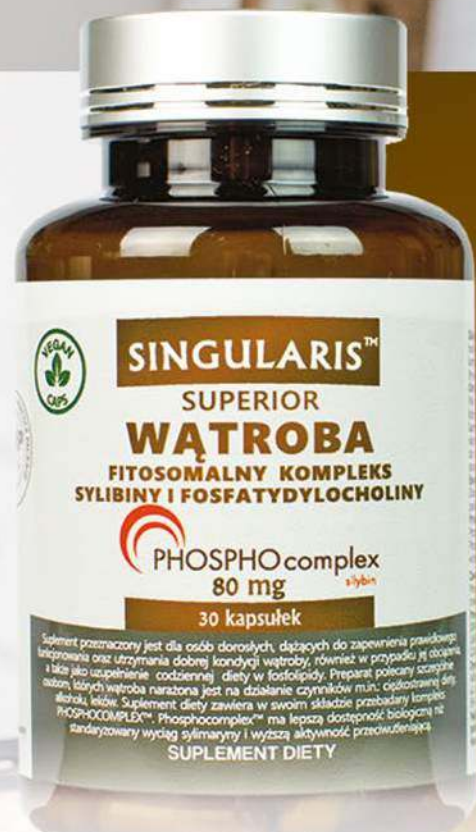
Dodatkowo zawarta w preparacie inulina **poprawia perystaltykę jelit**.

Dawkowanie: tylko 1 do 2 kapsułek dziennie.

15% RABATU
NA CAŁY ASORTYMENT

OCLCNP-15%

Kod ważny do: 31.05.2022r.



SINGULARIS® to wyjątkowa marka dla wymagającego klienta.

Nasze substancje użyte do procesu produkcji są poddawane szczegółowej analizie jakościowej w celu dostarczenia najlepszego produktu dla naszych klientów. Jednak najistotniejszym elementem jest to, iż SINGULARIS® dysponuje setkami badań potwierdzających skuteczność terapeutyczną poszczególnych substancji.

Dzięki temu jako jedna z nielicznych marek, może mówić o skuteczności swoich produktów jako fakt. Ponadto użyte substancje są standaryzowane oraz nie zawierają sztucznych barwników i konserwantów.

Wejdź na singularis.com.pl i poznaj nasze inne wyjątkowe produkty.

eprasa.pl 9bb800ead4

Wspomóż swój układ trawienny nie tylko od święta



Roślinne ekstrakty przyczyniają się do prawidłowego funkcjonowania układu pokarmowego.



firma
przyjazna
naturze



sklep.yango.pl



yango_pl



yango.polska

Podmiot odpowiedzialny Yango sp. z o.o., bok@yango.pl, tel.: +48 731 005 507
Suplement diety nie może być stosowany jako substytut zróżnicowanej diety
i zdrowego trybu życia.